

PROTOKÓŁ

XXXIV SESJI

RADY MIASTA LUBLIN

V KADENCJI (2006-2010)

3 września 2009 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	6
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.....	14
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XXXIII sesji Rady Miasta.....	15
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.....	16
Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin.	18
Ad. 6. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	21
Ad. 6. 1. skargi Pana Krzysztofa Tokarskiego na zaniedbania i nienależyte wykonywanie obowiązków przez Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie	21
Ad. 6. 2. rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego.....	23
Ad. 6. 3. zamrożenia podwyżek cen usług komunalnych w gminie Lublin.....	24
Ad. 6. 3. ustalenia opłaty za pobyt dzieci w żłobkach prowadzonych przez Gminę Lublin.	35
Ad. 6. 4. wyrażenia zgody na użycie nazwy własnej miasta Lublin w znaku towarowym – oznaczeniu „Moje Miasto Lublin”.....	36
Ad. 7. Informacja z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2009 r.	37
Ad. 8. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	39
Ad. 8. 1. zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 rok.	39
ad 8. 2. zmieniająca uchwałę nr 685/XXXI/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 30 kwietnia 2009 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu.....	73
Ad. 8. 3. obciążenia nieruchomości położonej w Lublinie przy Drodze Męczenników Majdanka 14a prawem nieodpłatnego użytkowania ustanowionym na rzecz Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”.....	74
Ad. 12. Interpelacje i zapytania radnych	76
Ad. 8. 4. zniesienia współwłasności nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Wyżynnej 20	97
Ad. 8. 5. sprzedaży udziału w nieruchomości niezabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Żołnierskiej 6a	99
Ad. 8. 6. sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Lubartowskiej 68	100
Ad. 8. 7. zbycia w drodze bezprzetargowej gruntu położonego w Lublinie w rejonie ul. Willowej.....	101
Ad. 8. 8. dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Szewskiej 1 i ul. Wodopojnej.....	102
Ad. 8. 9. sprzedaży w trybie bezprzetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Zadębie 60.....	102

Ad. 8. 10. sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Mełgiewskiej 2b	103
Ad. 8. 11. zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych	103
Ad. 8. 12. nadania nazwy bulwarowi nad rzeką Bystrzyca w Lublinie.....	104
Ad. 8. 13. zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin	104
Ad. 8. 14. Zmiany uchwały nr 476/XXX/2000 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 7 grudnia 2000 r.	105
Ad. 8.15. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II B – tereny przy ul. Kazimierza Wielkiego	105
Ad. 8. 16. wyrażenia zgody na obniżenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu użytkowego w budynku przy ul. Lubartowskiej 29 w Lublinie	106
Ad. 8. 17. sprzedaży nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Koncertowej 4b.....	106
Ad. 8. 18. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Smyczkowej 3	107
Ad. 8. 19. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Poturzyńskiej	107
Ad. 8. 20. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy Al. Raclawickich 7	108
Ad. 8. 21. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej przy ul. Władysława Jagiełły 11 w Lublinie stanowiącej własność Gminy Lublin	108
Ad. 8. 22. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Rzeckiego 10.....	109
Ad. 8. 23. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Podzamcze 9.....	109
Ad. 8. 24. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Tumidajskiego 6a	110
Ad. 8. 25. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Ruskiej.....	110
Ad. 8. 26. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin	138

Ad. 8.27. zmiany uchwały nr 1012/XLI/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 25 maja 2006 r. w sprawie zmiany uchwały nr 379/XVII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2004 r. w sprawie ustalenia sieci przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Lublin	138
Ad. 8. 28. organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 69 w Lublinie, ul. Dziewanny 10.....	140
Ad. 8. 29. organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 32 w Lublinie, przy ul. Wierzbowej 13.....	141
Ad. 8. 30. organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 44 w Lublinie, przy ul. Maszynowej 6.....	142
Ad. 8. 31. organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 26 w Lublinie, przy ul. Rynek 12.....	142
Ad. 8. 32. wspólnej realizacji przez Gminę Miasto Lublin oraz Towarzystwo dla Natury i Człowieka projektu pt.: „Budowa bezpiecznego systemu ścieżek rowerowych w Lublinie” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013.	143
Ad. 8. 33. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Przyjaźni 12.....	144
Ad. 8. 35. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 25.....	144
Ad. 8. 34. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej przy ul. Pogodnej 52A w Lublinie.....	145
Ad. 8. 36. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Pana Wołodziejowskiego 13.....	145
Ad. 8. 37. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy Al. Raclawickich 26	146
Ad. 8. 38. zmiany uchwały nr 734/XXXIII/2009 z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2009-2010 na realizację projektu: „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”, współfinansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, Priorytet VII – Kultura, turystyka i współpraca międzyregionalna, Działanie 7.3. Współpraca międzyregionalna, że środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego	146
Ad. 9. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji, opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 176	147

Ad. 10. Informacja o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 2 czerwca – 25 sierpnia 2009 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 26 sierpnia – 3 września 2009 r.	148
Ad. 11. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin	148
Ad. 13. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje	148
Ad. 14. Zamknięcie obrad	149

Obrady XXXIV sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 3 września 2009 r. w godz. 9⁰⁰ – 20⁵⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 30 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecny na sesji był radny Jan Gąbka.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Krzysztof Siczek	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Kamil Zinczuk	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI.

Zawiadomienie o sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Szanowni Państwo Radni! Otwieram XXXIV sesję Rady Miasta Lublin.

Serdecznie witam na dzisiejszej sesji przedstawicieli związków zawodowych, witam pana prezydenta miasta, jego zastępców, witam panią skarbnik, witam sekretarza miasta – pana Andrzeja Wojewódzkiego – panie sekretarzu, gratulujemy powołania na tę zaszczytną funkcję. Witam państwa dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta Lublin i przedsiębiorstw komunalnych. Witam państwa przewodniczących zarządów i rad dzielnic. Witam przedstawicieli prasy, radia i telewizji. Witam serdecznie wszystkich mieszkańców miasta, którzy przybyli na dzisiejszą sesję.

Proszę Państwa! Szanowni Państwo Radni! Przechodzimy do sprawdzenia listy obecności – bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników.

Stwierdzam, że podczas dzisiejszej sesji uczestniczy 19 radnych, co stanowi niezbędne quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie z naszym zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego radny Mariusz Banach, a ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski w wykonaniu naszego miejskiego trębacza.

Bardzo proszę o pomoc w prowadzeniu dzisiejszej sesji pana wiceprzewodniczącego Krzysztofa Siczka oraz pana wiceprzewodniczącego Kamila

Zinczuka, nieobecnego w tej chwili, ale miejmy nadzieję, że za chwilę do nas dojdzie.

Szanowni Państwo! Przed nami uroczystość wręczenia Nagrody Miasta Lublin dla trenerów i działaczy zasłużonych w osiąganiu przez zawodników wysokich wyników sportowych. W związku z tym, witam na dzisiejszej sesji w pierwszej kolejności laureata tej Nagrody, pana Andrzeja Kleczka, trenera lekkoatletyki lubelskiego „Startu”, byłego zawodnika, nauczyciela wychowania fizycznego i trenera, wychowawcę wielu znakomitych sportowców, w tym olimpijczyków, skoczków wzwyż. Pan Andrzej Kleczek jest nam znany również z racji pełnienia w poprzednich latach funkcji dyrektora Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin.

Witam również pana Witolda Czarneckiego, prezesa Miejskiego Klubu Sportowego „Start” – witam. Witam członków Komisji tej Nagrody, tj. przewodniczącego Komisji, pana Zdzisława Drozda, członków Komisji: pana Leszka Daniewskiego, pana Wojciecha Krakowskiego, pana Jerzego Lipskiego, pana Tadeusza Łobodę, panią Iwonę Nabożną, pana Dariusza Sadowskiego, pana Artura Torunia i pana Piotra Więckowskiego.

Poproszę teraz przewodniczącego Komisji, pana Zdzisława Drozda o oficjalne ogłoszenie decyzji Komisji. Zapraszamy również pana Andrzeja Kleczka, oczywiście.”

Przewodniczący Kapituły Nagrody Miasta Lublin dla trenerów i działaczy zasłużonych w osiąganiu przez zawodników wysokich wyników sportowych Z. Drozd

„Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Z prawdziwą przyjemnością chciałem ogłosić, że Nagrodę Miasta Lublin dla trenerów i działaczy zasłużonych w osiąganiu przez zawodników wysokich wyników sportowych przyznana została panu Andrzejowi Kleczkowi, wieloletniemu trenerowi i wychowawcy lubelskich olimpijczyków i mistrzów Polski w skoku wzwyż. (oklaski)

Jeszcze króciutka refleksja taka: chciałbym powiedzieć, że Komisja miała bardzo trudne zadanie, bo zostało zgłoszonych 11 bardzo dobrych kandydatów. Aby wyłonić najlepszego kandydata, odbyły się aż cztery głosowania i myślę, że państwo podzielają pogląd Komisji i cieszą się z przyznania tej Nagrody tak samo, jak cieszył się laureat na Mistrzostwach Świata w Berlinie, gdy zawodnik w skoku wzwyż zdobywał brązowy medal dla Polski i w tym też był udział pana Andrzeja Kleczka. Gratuluję serdecznie.” (oklaski)

Nastąpiło wręczenie Nagrody.

Laureat Nagrody Andrzej Kleczek „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Przede wszystkim chciałem podziękować Kapitułę, która wybrała mnie spośród tak znakomitych nominowanych do tej Nagrody. Jestem bardzo szczęśliwy z tego powodu. Jest to podsumowanie mojej wieloletniej, prawie półwiecznej, kariery sportowej, razem z okresem zawodniczym.

Również chciałbym podziękować z tego miejsca zawodnikom, którzy przez ten długo okres ze mną współpracowali. Jest takie powiedzenie, że „za-

wodnik rośnie przy trenerze, ale jednocześnie trener rośnie przy zawodniku”. To miałem szczęście, trafiając na tak znakomitych zawodników.

Jednocześnie, na koniec chciałbym podziękować, bo nie miałem takiej okazji, za wieloletnią współpracę na stanowisku dyrektora, szefa sportu. Wszystkim państwu, panom prezydentom, całej Radzie, z przewodniczącym Rady Miasta, wszystkim radnym, paniom i panom radnym, paniom i panom dyrektorom, wszystkim współpracownikom, szczególnie mojej miłej, wspaniałej ekipie Wydziału Sportu i Turystyki, z którą miałem przyjemność pracować ponad 8 lat. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo dziękuję panu Andrzejowi. Jeszcze raz serdecznie gratulujemy.

Szanowni Państwo Radni! Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji zostało państwu przesłane w piśmie z dnia 19 sierpnia br., zaś szczegółowy porządek obrad – 21 sierpnia. Porządek ten został rozszerzony o kolejne punkty w dniu 26 sierpnia. Informuję, że już po wysłaniu do państwa pisma z treścią porządku obrad, w dniu 26 sierpnia, a więc z zachowaniem ustawowego terminu, otrzymałem od pana prezydenta dodatkowo: informację o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 2 czerwca – 25 sierpnia 2009 r. oraz informację o zaplanowanych wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta w dniach 26 sierpnia – 3 września 2009 r., którą zgodnie z art. 20 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym jestem zobowiązany umieścić w porządku dzisiejszych obrad. Proszę więc państwa o wpisanie po punkcie 7 informacji o wyjazdach zagranicznych na *druku nr 981-1*.

Informuję również państwa, że pismem z dnia 21 sierpnia prezydent miasta wycofał projekt uchwały w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Lublin na *druku nr 947-1*, który przesłałem państwu radnym wraz z zawiadomieniem o sesji z dnia 19 sierpnia.

Jednocześnie, w dniu dzisiejszym prezydent miasta zwrócił się z prośbą, w związku z sugestią zgłoszoną w trakcie posiedzenia Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, z prośbą o zdjęcie z porządku obrad Rady Miasta punktów 6.7 i 6.8 – to są *druki nr nr 940-1 i 941-1* w sprawie podjęcia uchwał o lokalizacji salonów gier na automatach (*druk nr 940-1* stanowi załącznik nr 6a do protokołu; *druk nr 941-1* stanowi załącznik nr 6b do protokołu; *druk nr 947-1* stanowi załącznik nr 7).

Ze swojej strony pragnę zaproponować państwu małą korektę, polegającą na tym, abyśmy informację z wykonania budżetu miasta za I półrocze 2009 r., to jest *druk nr 957-1* rozpatrzyli bezpośrednio przed projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok, tj. *druk nr 958-1*. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Wysoka Rada wyraża zgodę na taką zmianę. Nie widzę sprzeciwu, dziękuję bardzo.

Proponuję również, aby ze względu na to, że gościmy w dniu dzisiejszym członków rodziny pana prezydenta Bajkowskiego, w tym jego wnuczkę,

panią Ewę Bajkowską, punkt 6.20 dotyczący zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin rozpatrzyć w pierwszej kolejności, po punkcie 4. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Wysoka Rada wyraziła zgodę na taką zamianę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do wniosków do porządku, które należałoby przegłosować.

Prezydent miasta wystąpił z wnioskiem o umieszczenie w porządku obrad projektów uchwał w sprawach:

- wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy Al. Racławickich 26 (*druk nr 982-1*);
- kolejny projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 734/XXXIII/2009 z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta Lublin na lata 2009-2010 na realizację projektu „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej” współfinansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, Priorytet VII – Kultura, turystyka i współpraca międzyregionalna, Działanie 7.3. Współpraca międzyregionalna, że środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 983-1*);
- projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości położonych w Lublinie przy Drodze Męczenników Majdanka 14a prawem nieodpłatnego użytkowania ustanowionym na rzecz Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” (*druk nr 985-1*).

Ponadto, pan prezydent pismem z dnia 2 września br. wycofał projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Lublinie przy Drodze Męczenników Majdanka 14a (*druk nr 936-1*) umieszczony w porządku obrad w punkcie 6.9. – stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Jednocześnie pan prezydent wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości położonej w Lublinie przy Drodze Męczenników Majdanka 14a prawem nieodpłatnego użytkowania ustanowionym na rzecz Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” (*druk nr 985-1*).

Jednocześnie przewodniczący Komisji Rewizyjnej złożył na moje ręce wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie skargi pana Krzysztofa Tokarskiego na zaniedbania i nienależyte wykonywanie obowiązków przez Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie (*druk nr 984-1*).

Czy są jeszcze jakieś inne propozycje lub uwagi ze strony państwa radnych oraz pana prezydenta do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę, pan radny Dreher.”

Radny Piotr Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Mam pytanie: czy punkt dotyczący salonów gier – jest propozycja, żeby zdjąć go z porządku obrad?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Prezydent wycofał ten projekt uchwały pismem z dnia dzisiejszego.”

Radny P. Dreher „A, prezydent wycofał, tak? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Obydwa projekty uchwał, bo tam były dwa. Dziękuję bardzo. Nie widzę innych uwag i propozycji.

Przechodzimy teraz do głosowania propozycji zmian w porządku obrad, pamiętając, że do ich przyjęcia trzeba przynajmniej 16 głosów „za”.

Szanowni Państwo! Przechodzimy do głosowania. W tej chwili będziemy głosować za wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin, położonych w Lublinie przy Al. Racławickich 26 (*druk nr 982-1*).

Głosowanie nr 1. Kto z państwa radnych głosuje „za” wnioskiem o wprowadzenie tego projektu uchwały do porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Wysoka Rada przyjęła wyżej wymieniony projekt do porządku obrad. Umieścimy go po punktach merytorycznych, na końcu punktów merytorycznych.

Przechodzimy do głosowania w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta Lublin na lata 2009-2010 na realizację projektu „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej” (...).

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych głosuje „za” wprowadzeniem projektu uchwały do porządku obrad? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Wysoka Rada przyjęła projekt uchwały do porządku obrad. Tak samo, jak poprzednio, po punktach merytorycznych – na końcu.

Przechodzimy do głosowania w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości położonej w Lublinie przy Drodze Męczenników... Przepraszam bardzo, w sprawie projektu uchwały... Tak jest, w sprawie obciążenia nieruchomości położonej w Lublinie przy Drodze Męczenników Majdanka 14a prawem nieodpłatnego użytkowania ustanowionym na rzecz Zarządu Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność” (*druk nr 985-1*).

Głosowanie nr 3. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem projektu uchwały do porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – Wysoka Rada przyjęła projekt uchwały do porządku obrad i tak, jak poprzednio, umieszczamy je na końcu.

Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały – to jest projekt uchwały w sprawie skargi pana Krzysztofa Tokarskiego na zaniedbania i nienależyte wykonywanie obowiązków przez dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie (*druk nr 984-1*).

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem projektu do porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Wysoka Rada przyjęła projekt uchwały do porządku obrad. Proponuję, aby akurat skargę wprowadzić po punkcie dotyczącym zmiany nazwy ulic, czyli jako pierwszy merytoryczny tak naprawdę.”

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołu XXXIII sesji Rady Miasta.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 951-1*).
5. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
6. Podjęcie **uchwał w sprawach:**
 - 6.1. skargi Pana Krzysztofa Tokarskiego na zaniedbania i nienależyte wykonywanie obowiązków przez Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie (*druk nr 984-1*),
 - 6.2. rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego (*druk nr 953-1*),
 - 6.3. zamrożenia podwyżek cen usług komunalnych w gminie Lublin (*druk nr 933-1*) – projekt grupy radnych,
 - 6.3. ustalenia opłaty za pobyt dzieci w żłobkach prowadzonych przez Gminę Lublin (*druk nr 954-1*),
 - 6.4. wyrażenia zgody na użycie nazwy własnej miasta Lublin w znaku towarowym – oznaczeniu „Moje Miasto Lublin” (*druk nr 955-1*).
7. Informacja z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2009 r. (*druk 957-1*).
8. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 8.1. zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 rok (*druk nr 958-1*),
 - 8.2. zmieniająca uchwałę nr 685/XXXI/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 30 kwietnia 2009 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu (*druk nr 959-1*),
 - 8.3. obciążenia nieruchomości położonej w Lublinie przy Drodze Męczenników Majdanka 14a prawem nieodpłatnego użytkowania usta-

- nowionym na rzecz Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ Solidarność (*druk nr 985-1*),
- 8.4. zniesienia współwłasności nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Wyżynnej 20 (*druk nr 938-1*),
 - 8.5. sprzedaży udziału w nieruchomości niezabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Żołnierskiej 6a (*druk nr 939-1*),
 - 8.6. sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Lubartowskiej 68 (*druk nr 942-1*),
 - 8.7. zbycia w drodze bezprzetargowej gruntu położonego w Lublinie w rejonie ul. Willowej (*druk nr 943-1*),
 - 8.8. dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Szewskiej 1 i ul. Wodopojnej (*druk nr 944-1*),
 - 8.9. sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Zadębie 60 (*druk nr 945-1*),
 - 8.10. sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Mełgiewskiej 2b (*druk nr 946-1*),
 - 8.11. zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 948-1*),
 - 8.12. nadania nazwy bulwarowi nad rzeką Bystrzyca w Lublinie (*druk nr 949-1*),
 - 8.13. zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 950-1*),
 - 8.14. zmiany uchwały nr 476/XXX/2000 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 7 grudnia 2000 r. (*druk nr 952-1*),
 - 8.15. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II B – tereny przy ul. Kazimierza Wielkiego (*druk nr 956-1*),
 - 8.16. wyrażenia zgody na obniżenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu użytkowego w budynku przy ul. Lubartowskiej 29 w Lublinie (*druk nr 960-1*),
 - 8.17. sprzedaży nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Koncertowej 4b (*druk nr 961-1*),
 - 8.18. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Smyczkowej 3 (*druk nr 962-1*),
 - 8.19. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Poturzyńskiej 2 (*druk nr 963-1*),
 - 8.20. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy Al. Racławickich 7 (*druk nr 964-1*),
 - 8.21. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej przy ul. Władysława Jagiełły 11 w Lublinie stanowiącej własność Gminy Lublin (*druk nr 965-1*),
 - 8.22. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Rzekiego 10 (*druk nr 966-1*),

- 8.23. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Podzamcze 9 (*druk nr 967-1*),
- 8.24. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Tumidańskiego 6a (*druk nr 968-1*),
- 8.25. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Ruskiej (*druk nr 969-1*),
- 8.26. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (*druk nr 970-1*),
- 8.27. zmiany uchwały nr 1012/XLI/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 25 maja 2006 r. w sprawie zmiany uchwały nr 379/XVII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2004 r. w sprawie ustalenia sieci przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Lublin (*druk nr 971-1*),
- 8.28. organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 69 w Lublinie, ul. Dziewanny 19 (*druk nr 972-1*),
- 8.29. organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 32 w Lublinie, przy ul. Wierzbowej 13 (*druk nr 973-1*),
- 8.30. organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 44 w Lublinie, przy ul. Maszynowej 6 (*druk nr 974-1*),
- 8.31. organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 26 w Lublinie, przy ul. Rynek 12 (*druk nr 975-1*),
- 8.32. wspólnej realizacji przez Gminę Miasto Lublin oraz Towarzystwo dla Natury i Człowieka projektu pt.: „Budowa bezpiecznego systemu ścieżek rowerowych w Lublinie” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013 (*druk nr 976-1*),
- 8.33. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Przyjaźni 12 (*druk nr 977-1*),
- 8.34. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej przy ul. Pogodnej 52A w Lublinie (*druk nr 978-1*),
- 8.35. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 25 (*druk nr 979-1*),
- 8.36. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Pana Wołodyjowskiego 13 (*druk nr 980-1*),
- 8.37. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy Al. Raławickich 26 (*druk nr 982-1*),
- 8.38. zmiany uchwały nr 734/XXXIII/2009 z dnia 18 czerwca 2009r. w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2009-2010 na realizację projektu: „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”, współfinansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, Priorytet VII – Kultura, turystyka i współpraca międzyregionalna,

Działanie 7.3. Współpraca międzyregionalna, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 983–1*).

9. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji, opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 176 (*druk nr 937-1*).
10. Informacja o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 2 czerwca – 25 sierpnia 2009 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 26 sierpnia – 3 września 2009 r. (*druk nr 981–1*).
11. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.
14. Zamknięcie obrad.

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do Komunikatów Przewodniczącego Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Informuję, że 7 lipca br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie oddalił skargę Gminy Lublin na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Lubelskiego z dnia 20 kwietnia 2009 r., stwierdzające nieważność naszej uchwały nr 657/XXX/2009 z dnia 19 marca 2009 r. w przedmiocie uchwalenia marży stosowanej przy dystrybucji biletów jednorazowych za przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego. Przypomnę tylko, że organ nadzoru podniósł, że przedmiotowa uchwała została podjęta bez podstawy prawnej. Podstawy takiej nie daje bowiem powołany w uchwale przepis art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy o gospodarce komunalnej, ponieważ nie zawiera upoważnień do wprowadzenia marży.

Prezydent Miasta Lublin, pan Adam Wasilewski, zaprasza państwa radnych do wzięcia udziału w szkoleniu dotyczącym konstruowania budżetu. Szkolenie w formie wykładu poprowadzi pan Artur Bartoszewicz, ekspert ds. funduszy europejskich, pomocy publicznej i budżetu zadaniowego. Odbędzie się ona 7 września w godzinach 9.00- 15.00 w naszej sali obrad. Pisemne zaproszenie pana prezydenta otrzymali państwo radni w dniu dzisiejszym przy listach obecności.

Jednocześnie informuję państwa radnych, że w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych wpłynęło pismo, w zasadzie prośba Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Zarządu Regionu Środkowoschodniego z taką prośbą: o poparcie działań obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w sprawie bardzo istotnego problemu, jakim jest niesprawiedliwy i rażąco dyskryminujący podział środków finansowych na leczenie medyczne. „Solidarność” zwraca się z prośbą o pomoc w akcji zbierania podpisów pod projektem nowelizacji ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r.

o świadczeniach opieki zdrowotnej. Ja może przeczytam treść takiego oświadczenia, jakie nam przesłała „Solidarność”, to wiele państwu pewnie powie, natomiast informuję, że jednocześnie przesłali wzór list do zbierania podpisów, także jeżeli państwo radni byliby zainteresowani, to bardzo proszę, powielimy to odpowiednio, tak, żeby każdy mógł z tego skorzystać. Treść oświadczenia brzmi następująco:

Obecnie obowiązujący sposób podziału środków finansowych Narodowego Funduszu Zdrowia na poszczególne województwa został wprowadzony w trakcie nowelizacji ustawy o finansowaniu świadczeń zdrowotnych ze środków publicznych z 24 sierpnia 2007 r. oraz rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 września 2007 r. W wyniku nowelizacji do algorytmu sposobu dodano wskaźnik wynikający ze zróżnicowania kosztów wykonywania świadczeń zdrowotnych. Wskaźnik ten oblicza się na podstawie danych GUS dotyczących przeciętnych miesięcznych dochodów gospodarstw domowych liczonych na jednego członka rodziny. Ten sposób podziału rażąco dyskryminuje mieszkańców województw: lubelskiego, olsztyńskiego, podkarpackiego, podlaskiego i świętokrzyskiego, w których dochody należą do najniższych w Polsce. W związku z tym każdy mieszkaniec tych województw jest narażony na gorsze traktowanie w dostępie do świadczeń zdrowotnych. Przeczy to zasadzie solidaryzmu społecznego i jest niezgodne z art. 68 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, która gwarantuje równy dostęp do świadczeń, niezależnie od statusu społecznego i materialnego.

(podpisał pan Marian Król, Przewodniczący Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, Przewodniczący Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”). Tyle mamy w komunikatach. Przechodzimy do punktu 3.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XXXIII SESJI RADY MIASTA

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 3 – zatwierdzenie protokołu XXXIII sesji Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Protokół XXXIII sesji był dostępny w Biurze Rady od 30 lipca, był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do tego protokołu? Wobec tego, że nie ma uwag, poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XXXIII sesji Rady Miasta.

Rozpoczynamy głosowanie nr 5. Kto z państwa radnych głosuje „za” zatwierdzeniem tego protokołu? Proszę o przybliżenie karty. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – Wysoka Rada zatwierdziła protokół XXXIII sesji Rady Miasta.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 4, tj. Informacja o działalności Prezydenta Miasta pomiędzy sesjami. Bardzo proszę pana prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Wysoka Rado! W tym czasie najważniejsze wydarzenia, które miały miejsce w Lublinie, to na pewno uroczystości 440. rocznicy zawarcia Unii Lubelskiej z udziałem prezydentów państw, albo wysokich przedstawicieli tych państw, które niegdyś wchodziły w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przypomnę, że gościliśmy tutaj, u nas w Lublinie, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Litwy, Prezydenta Ukrainy, Pierwszego Przewodniczącego Najwyższej Rady Białorusi oraz Ambasadorów Estonii i Łotwy. W części, jak państwo pamiętają z historii, Estonia również obecna kiedyś wchodziła w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Spotkanie z prezydentami, uroczystości z tym związane, przede wszystkim przyznanie prezydentom doktoratów honorowych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, było wielką uroczystością, jak również później spotkanie z mieszkańcami na Placu Litewskim. Wydaje mi się, że miasto się dobrze przygotowało do tych uroczystości, towarzyszyły temu również pokazy z zakresu historii, bo przygotowany był korowód, w którym występowali żołnierze przebrani – oczywiście byli to aktorzy – przebrani w mundury z epoki. Miasto było przyozdobione herbami ziem, które wchodziły w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Gościliśmy po raz drugi w Lublinie Tour de Pologne. Tym razem ja niestety nie mogłem uczestniczyć, może nie czynnie, ale uczestniczyć jako obserwator tego Tour de Pologne, ale tym razem wiemy, że odbył się ten wyścig w sposób normalny, czyli zakończył się finiszem, gromadząc na ulicach miasta bardzo wielu kibiców.

Po raz trzeci zorganizowany był w połowie sierpnia Jarmark Jagielloński, który obecnie już jest dosyć znanym wydarzeniem w Polsce, a wręcz uzyskał nagrody ogólnopolskie, jako impreza, która wykorzystuje również środki europejskie. Na Jarmarku, który ma charakter święta wielodniowego, święta handlowo-artystycznego, chociaż handel, jak państwo wiedzą, teraz sprowadza się przede wszystkim do rzemiosła, rękodzieła artystycznego, a ponadto towarzyszą temu różnego rodzaju wydarzenia artystyczne, poczynając od koncertów, a kończąc na turniejach rycerskich, gromadzi bardzo dużo obserwatorów, widzów nie tylko z Lublina. W czasie Jarmarku Jagiellońskiego, zgodnie z uchwałą, którą Wysoka Rada podjęła, podpisałem umowę partnerską z merem Brześcia.

Gościliśmy, poza przedstawicielami Białorusi – mówię o zespołach artystycznych i rzemieślnikach – również przedstawicieli z innych krajów, które nas otaczają, a zatem z Ukrainy, Białorusi i Litwy.

Proszę państwa, w tym czasie również rozstrzygnięto kolejne przetargi w Strefie Ekonomicznej. Do Strefy weszli m.in. Eurocompas, Elpress, Biomaxima, Verano. Ta ostatnia firma planuje również utworzenie centrum badawczo-rozwojowego w Strefie.

W obecnej chwili inwestorzy, którzy otrzymali zezwolenie Ministra Gospodarki, zadeklarowali, że utworzą ponad 600 nowych miejsc pracy. We wrześniu pierwsza firma uruchamia produkcję, również Ball Packaging, która zwlekała z uruchomieniem produkcji ze względu na światowy kryzys, ma uruchomić tę produkcję nie na wiosnę, jak wcześniej było to ogłaszane, ale już wcześniej, być może późną jesienią tego roku.

Ponadto, odbyły się inne spotkania i wydarzenia w naszym mieście. Zorganizowane zostało Forum Inwestycyjno-Gospodarcze „LUB-INVEST”, na które przyjechali przedsiębiorcy z Chin, Indii, Skandynawii, Ukrainy oraz Wielkiej Brytanii.

Odbył się po raz kolejny Mazovia Cup – cykl imprez rowerowych, którego organizatorem jest, jak wiemy wszyscy, pan Cezary Zamana.

Przyjąłem wizytę prezydenta Poniewieża, Povilasa Vadopolosa. To związane było zresztą z obchodami Unii Lubelskiej.

Prezydentom, którzy uczestniczyli w uroczystościach organizowanych w Lublinie, w uroczystościach unijnych, wręczone zostały medale Unii Lubelskiej.

Odbyły się w Lublinie również Mistrzostwa Europy w Koszykówce Nieśłyszących dziewcząt i chłopców. Mamy pomysł, żeby tego rodzaju imprezy sportowe były organizowane również w przyszłości.

Bardzo ciekawy Festiwal Sztuki Przestrzeni Publicznej „Open City” został otwarty w Lublinie, w pomieszczeniach, które przejęliśmy wcześniej, w pomieszczeniach warsztatowych szkoły samochodowej.

Panie i Panowie! Pan przewodniczący pogratulował już panu sekretarzowi objęcia funkcji. Ja chciałbym dzisiaj oficjalnie przedstawić – użyję dawnego określenia – członków zarządu, najbliższych moich współpracowników, może to będzie lepiej, więc jeszcze raz powtórzę, że od 20 sierpnia sekretarzem miasta jest pan Andrzej Wojewódzki. Dyrektorem Wydziału Gospodarowania Mieniem, który prowadził do tej pory pan Andrzej Wojewódzki, został pan Krzysztof Żórawski. Od 1 września zastępcą prezydenta ds. rozwoju miasta jest pan minister Krzysztof Żuk, który jest dzisiaj nieobecny, bo niestety musiał się poddać niewielkiemu zabiegowi chirurgicznemu. Nie zrobił tego w szpitalu rządowym, uznał, że widocznie nasze są lepsze tutaj lubelskie, natomiast pani prezydent Elżbieta Kołodziej – Wnuk objęła od 1 września stanowisko zastępcy prezydenta ds. obywatelskich. Takie zmiany nastąpiły od 1 września. Mam nadzieję, że już za kilka dni pan prezydent Krzysztof Żuk również włączy się bardzo aktywnie w prace zarządu. Dziękuję bardzo za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo panu prezydentowi.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIANY NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 951-1*) stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo Radni! Przechodzimy do kolejnego punktu – jako pierwszy mamy podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 951-1*).

Otwierając ten punkt porządku obrad, pragnę państwu przypomnieć, że w dniu dzisiejszym na naszych obradach gościmy przedstawicieli rodziny Bajkowskich, w tym wnuczkę pana prezydenta, panią Ewę Bajkowską. Za chwilę poproszę pana prezydenta Adama Wasilewskiego o przedstawienie nam uzasadnienia do projektu uchwały, a następnie, jeżeli ze strony Wysokiej Rady nie usłyszę głosu sprzeciwu, to poprosimy przedstawiciela rodziny Bajkowskich o zabranie głosu.

Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Prez. A. Wasilewski „Szanowni Państwo! Inicjatywa, żeby ulicę, która przebiega obok Ratusza, żeby tej ulicy nadać imię prezydenta miasta, który zarządził Lublinem przed samą II wojną światową i niestety, potem został aresztowany, znalazł się w Dachau, uważam za bardzo ważną i proszę państwa o poparcie.

Ja przypomnę sylwetkę pana prezydenta Bajkowskiego. Urodził się w 1875 r. we wsi Włostowice koło Puław, czyli jest z naszego regionu. Zmarł, niestety, w 1941 r. w Dachau. Był adwokatem, a prezydentem Lublina w latach 1916, również 1918. Po ukończeniu Gimnazjum Rządowego w Lublinie odbył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. W 1908 r. został powołany w poczet adwokatów przysięgłych i założył kancelarię adwokacką w Lublinie, którą prowadził do 1919 r. Od 1915 r. współpracował z Miejskim Komitetem Obywatelskim, organizując polskie władze samorządowe w Lublinie.

W 1916 r. objął mandat radnego. 28 grudnia 1916 r. Rada Miejska powołała go na urząd prezydenta miasta, który sprawował do 28 marca 1918 r. Za jego kadencji zorganizowano polską administrację, szkolnictwo elementarne i podstawowe, sądownictwo obywatelskie, milicję i straż miejską oraz lecznictwo bezpłatne dla uboższej ludności.

Pod egidą prezydenta Bajkowskiego zorganizowano w 1917 r. masowe manifestacje patriotyczne z okazji obchodów uchwalenia Konstytucji 3 Maja i setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. Na wniosek Wacława Bajkowskiego Rada Miasta uchwaliła nazwanie placu przed magistratem imieniem Króla Władysława Łokietka.

Opinia publiczna traktowała Radę jako pierwszy krok ku niepodległości. Konflikt Rady z austriackimi władzami, ponieważ Rada domagała się pełnej samodzielności, protestowała przeciw decyzjom Generalnego Gubernatora,

spowodował jej rozwiązanie, odwołanie prezydenta i zastąpienie władzy, Rady komisarzem.

Od 1919 r. Wacław Bajkowski prowadził w Zamościu kancelarię adwokacką, kształcił licznych aplikantów, działał społecznie, był radnym miejskim wielu kadencji i aktywnym członkiem Rady Adwokackiej w Lublinie.

Został aresztowany przez Gestapo 19 czerwca 1940 r., osadzony początkowo w Rotundzie Zamojskiej, następnie na Zamku Królewskim w Lublinie. Wywieziono go do obozu koncentracyjnego Zachsenhausen i Dachau i tam 11 kwietnia 1941 r. został zamordowany.

Uważam, panie i panowie radni, że powinniśmy – państwo, bo ja nie głosuję – głosować „za” przyjęciem tej uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Poproszę teraz o zabranie głosu przedstawiciela rodziny pana prezydenta, panią Ewę Bajkowską – wnuczkę pana prezydenta.”

Pani Ewa Bajkowska „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pan prezydent wyręczył mnie w przedstawieniu sylwetki mojego dziadka, prezydenta Wacława Bajkowskiego. Niemniej chciałabym tu jeszcze dodać troszkę informacji, które w istotny sposób nakreślą sylwetkę Wacława Bajkowskiego.

Swoje wystąpienie zacznę od słów prezydenta Lublina, wygłoszonych na uroczystym posiedzeniu Rady Miejskiej 4 stycznia 1917 roku.

Zakaszmy rękawy, zakładajmy bluzy robocze, by dźwignąć nasze miasto z upadku. Miłość Ojczyzny i miasta będzie naszą przewodnią myślą.

Przypomnę, że prezydent został wybrany na konstytucyjnym posiedzeniu pierwszej Rady Miejskiej Lublina, wyłonionej w drodze wyborów w grudniu 1916 r., a jej działalność stała się symbolem odradzającej się polskości i tak, jak powiedział pan prezydent, nowo wybrany prezydent Bajkowski cieszył się powszechnym szacunkiem mieszkańców.

Wiem, że dla większości państwa Wacław Bajkowski jest postacią nieznaną. Poprzedni ustrój wyeliminował z historycznej pamięci osoby o nie akceptowanej wówczas opcji politycznej, a to właśnie wówczas, w nowych warunkach politycznych, zaistniałych po wycofaniu się Rosjan z Królestwa Polskiego w 1915 r. rodziła się społeczna inicjatywa, skutecznie zmierzająca do budowania wybieralnego samorządu i polskich instytucji, których funkcjonowanie kontynuowano w wolnej Polsce. I tak, jak powiedział pan prezydent, Wacław Bajkowski współpracując z Miejskim Komitetem Obywatelskim, należał do współtwórców polskiego sądownictwa obywatelskiego w Lublinie, a sprawując funkcję prezydenta przyczynił się do rozwoju polskiej oświaty, doprowadzając do przejścia przez samorząd zwierzchnictwa nad szkołami początkowymi, dokonał reorganizacji administracji miejskiej, sprawnie kierował pracą podległego mu magistratu, który zresztą przeorganizował i Rady Miejskiej, gospodarką finansową i komunalną. Za jego prezydentury usprawniono oczyszczanie miasta, uporządkowano Ogród Saski, złagodzone ciężkie położenie ludności, poprzez polepszenie aprowizacji oraz udzielanie pomocy bezrobotnym i poszkodowanym przez działania wojenne.

Chciałabym podkreślić nade wszystko patriotyczną postawę prezydenta i kierowanej przez niego Rady, co wyrażało się zarówno w jej deklaracjach programowych, jak i w praktycznym działaniu. Wspomniano tu o uroczystościach zorganizowanych w związku z rocznicami patriotycznymi. Były one wyrazem nastrojów społeczeństwa Lublina. Wyrazem patriotycznej i nieustępliwej postawy Rady i prezydenta było uchwalenie 12 lutego 1917 r. protestu przeciwko przyznaniu przez władze niemieckie i austriackie Chełmszczyzny i części Podlasia Ukrainie. 21 marca tegoż roku Rada na nadzwyczajnym posiedzeniu poleciła magistratowi zerwanie stosunków z Austrią, podporządkowując się władzom polskim utworzonym w Warszawie. W odpowiedzi, jak wiemy, generał, gubernator rozwiązał pierwszą Radę i odwołał z funkcji prezydenta Wacława Bajkowskiego.

Wacław Bajkowski był człowiekiem wiernym swoim poglądom i przekonaniom politycznym. Był działaczem Stronnictwa Narodowego, ale nie ulegającym politycznemu zacierzewieniu, o czym świadczy zgodne działanie kierowanej przez niego Rady, niejednolitej narodowościowo i reprezentującej różne ugrupowania polityczne. Był też wierny zasadom, wśród których uczciwość stanowiła bezwzględny priorytet. Znany był z tego wśród lubelskiej i zamojskiej palestry.

Jego postawę cechowała godność i wysoka kultura osobista. Myślę, że na tym polegała wysoka klasa ludzi budujących z niebytu Polskę, potrafiących wznieść się ponad ideologiczne podziały i stawiających na pierwszym planie dobro publiczne. Tę godność zachował, według słów świadków, także w ekstremalnych warunkach obozów koncentracyjnych – Sachsenhausen i Dachau – których był więźniem. Zginął w Dachau w kwietniu 1941 r.

Niech mi będzie wolno na zakończenie tego wystąpienia wspomnieć rodzinny łańcuch ludzkich istnień połączonych walką o wolną Polskę. To kilka pokoleń związanych z Lubelszczyzną i z samym Lublinem rodzin Bajkowskich, Basiewiczów i Sekutowiczów, których historyczna droga wiodła od Powstania Styczniowego, poprzez Legiony Józefa Piłsudskiego, wojnę polsko-bolszewicką, do kaźni II wojny światowej, która tragiczną klamrą zamyka ich walkę o niepodległość. W 1939 r. w pierwszej publicznej egzekucji zginął Bolesław Sekutowicz, stryj mojej babki po kądzieli, prezes Sądu Okręgowego, a następnie Sądu Apelacyjnego w Lublinie, członek Trybunału Stanu, wybitny działacz polityczny, zamordowany... współdziałający z Bajkowskim w tworzeniu władz samorządowych.

W 1942 r. ginie zamordowany w Warszawie syn Wacława Bajkowskiego, Jan – wybitny działacz konspiracji, kierownik Wydziału Propagandy, członek Zarządu Głównego i Komendy Głównej Narodowej Organizacji Wojskowej.

Ich dzieło trwa nadal, a klęska w ostatecznym rachunku okazała się zwycięstwem. Przed magistratem, jak w 1917 r. wieńczy Krakowskie Przedmieście plac, któremu Rada Miejska na wniosek prezydenta nadała imię Króla Władysława Łokietka, w związku z uroczystymi obchodami 600-lecia miasta Lublina. Za magistratem uliczka, na którą zapewne niejednokrotnie spoglądał Wacław Bajkowski, czeka na nowego patrona, co byłoby gestem przywrócenia

postaci pierwszego prezydenta należnej mu historycznej pamięci. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo pani dziękujemy. Przypomnę tylko, że komisje merytoryczne Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały przedłożony projekt uchwały. Przechodzimy w takim razie do głosowania, jeżeli nie będzie głosów w dyskusji.

Głosowanie nr 6. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 25, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin.”

Uchwała nr 769/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 6. 1. SKARGI PANA KRZYSZTOFA TOKARSKIEGO NA ZANIEDBANIA I NIENALEŻYTE WYKONYWANIE OBOWIĄZKÓW PRZEZ DYREKTORA MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY RODZINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 984-1*) stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. podjęcie uchwały w sprawie skargi Pana Krzysztofa Tokarskiego na zaniedbania i nienależyte wykonywanie obowiązków przez Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie (*druk nr 984-1*). Autorem tego projektu uchwały jest Komisja Rewizyjna, więc proszę przewodniczącego Komisji, radnego Zdzisława Drozda, o przedstawienie nam projektu uchwały.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja, po wysłuchaniu dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w sprawie skargi pana Krzysztofa Tokarskiego, uznała skargę za bezzasadną. Chciałbym dodać, że ta sprawa była badana zarówno przez Wydział Audytu i Kontroli, który w żadnym z punktów nie dopatrył się, aby skarga była uzasadniona, natomiast wyrok Samorządo-

wego Kolegium Odwoławczego i Naczelnego Sądu Administracyjnego jakby wskazują, co miasto ma robić. Nie zarzuca, że miasto coś zrobiło źle, ale mamy taką sytuację, i chciałbym to tak powiedzieć ogólnie, że można w Lublinie mieć na przykład 10 czy 15 kamienic, być ich właścicielem, ale wystarczy złożyć oświadczenie, że nie posiada się z tego tytułu dochodów, i to wystarczy, żeby w mieście Lublinie starać się o świadczenia socjalne. Wydaje się, że to do końca nie jest dobre, ponieważ w skrajnych przypadkach, jak widać, można korzystać z takiego oświadczenia, a sąd nakłada na miasto badanie, czyli ponoszenie kosztów na to, czy ktoś osiąga dochody z tych kamienic, czy nie; także jeszcze raz wnoszę o uznanie skargi za bezzasadnej. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy skarżący jest na sali i chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, w takim razie może poprosimy pana prezydenta o ustosunkowanie się, jeśli pan prezydent oczywiście sobie życzy.”

Prez. A. Wasilewski „Ja w pełni się zgadzam z wypowiedzią pana przewodniczącego Drozda, że rzeczywiście sytuacja jest dosyć skomplikowana w sensie tych wymagań i rzeczywiście wprowadza taką, powiedzmy sobie, analizę *ad absurdum*; można dojść do takiego rozumowania, że ktoś może dysponować, tak jak pan przewodniczący powiedział, pięcioma kamienicami, ale wystąpić o pomoc socjalną. Zatem jeszcze raz powtórzę: oczywiście z werdyktem Komisji zgadzam się.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Szanowni państwo, przed głosowaniem zwracam uwagę, że w tym jednym głosowaniu mamy rozstrzygnąć, czy skarga jest bezzasadna, czy też zasadna. Zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej będziemy głosować przy głosowaniu „za”, iż skarga jest bezzasadna.

Rozpoczynamy głosowanie nr 7. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na *druku nr 984-1* stwierdzającej, że skarga pana Krzysztofa Tokarskiego jest bezzasadna? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 26, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę uznającą skargę pana Krzysztofa Tokarskiego za bezzasadną.”

Uchwała nr 770/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

AD. 6. 2. ROZPATRZENIA WEZWANIA DO USUNIĘCIA NARUSZENIA INTERESU PRAWNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 953-1) stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia interesu prawnego. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo, pani mecenas.”

Radca prawny UM Anna Bukowska „Chciałabym przedstawić w imieniu pana prezydenta projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego.

W świetle zebranych dokumentów i postępowania wyjaśniającego uznaje się to wezwanie niezasadne, wezwanie pani Grażyny Rudzkiej do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą nr 628/XXIX/2005 Rady Miasta Lublin w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w części IV.

Uzasadnienie merytoryczne zawarte jest w załączniku do uchwały. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Przed głosowaniem, jeżeli nie będzie żadnych pytań, ani uwag, zwracam uwagę, że tak, jak w poprzednim punkcie, jednym głosowaniem stwierdzamy, że skarga jest bezzasadna lub zasadna. Prezydent w projekcie uchwały proponuje, aby uznać skargę za bezzasadną, toteż głosując „za” stwierdzamy, że skarga jest bezzasadna.

Przechodzimy do głosowania nr 8. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały stwierdzającej, że wezwanie pani Grażyny Rudzkiej jest niezasadne?...”

Radny Z. Drozd „Już jesteśmy w trakcie głosowania? Nie, nie, znaczy nie wiem, czy nie popełniamy błędu, ale nie mam akurat tej uchwały, więc proszę bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Powtórzmy głosowanie. Powtarzamy głosowanie. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały stwierdzającej, że wezwanie pani Grażyny Rudzkiej jest niezasadne? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw” i 2 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin podjęła uchwałę uznającą wezwanie pani Grażyny Rudzkiej za niezasadne.”

Uchwała nr 771/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

AD. 6. 3. ZAMROŻENIA PODWYŻEK CEN USŁUG KOMUNALNYCH W GMINIE LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 933-1*) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie zamrożenia podwyżek cen usług komunalnych w Gminie Lublin (*druk nr 933-1*) – projekt grupy radnych. Proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie nam uzasadnienia tego projektu uchwały.”

Przedstawiciel wnioskodawców radny Dariusz Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, mogę, tak?”

Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Grupa radnych przedstawia Wysokiej Radzie projekt uchwały dotyczący zamrożenia cen za usługi komunalne w 2010 r. na poziomie cen z roku 2009: za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, ceny czynszów w lokalach komunalnych, ceny za wywóz odpadów komunalnych, ceny energii cieplnej.

Kilka zdań uzasadnienia. Otóż, za chwilę będziemy procedować dokumenty finansowe miasta, po których widać, że jesteśmy w kryzysie, ale to nie tylko my jesteśmy w kryzysie, nie tylko nasz budżet jest w kryzysie, ale również gospodarstwa domowe mieszkańców miasta również przeżywają kryzys. I może się zdarzyć tak, że w przypadku podwyżek cen usług komunalnych w spółkach komunalnych, realizowane przez spółki komunalne, będzie efekt odwrotny od przewidywanego, a więc przychody tych spółek nie wzrosną, a spadną, bo po prostu ludzi nie będzie stać na to, żeby te rachunki płacić większe i przestaną płacić. Stąd wydaje się, że projekt tej uchwały nie tylko jakby odzwierciedla potrzeby naszych mieszkańców, ale o ile nie jest obojętny... o ile nie jest dobry, to na pewno jest obojętny, jeżeli chodzi o finanse spółek komunalnych, bo zwiększenie opłat niekoniecznie może doprowadzić do zwiększenia przychodów.

Oczywiście, pod tą uchwałą podpisało się czworo radnych z pewnym doświadczeniem samorządowym i mamy świadomość jakby ułomności prawnych wynikających z takich zapisów tej uchwały, co jest odzwierciedlone w opinii prawnej i mieliśmy tę świadomość podpisując się pod tym projektem uchwały. Natomiast mamy wrażenie, że czasem spółki komunalne to są takie wolne elektrony krążące wokół miasta. Bo wprowadzicie ceny usług komunalnych

są kształtowane na podstawie szczegółowych przepisów ustaw, natomiast nie zauważamy, czy może dla nas to jest tylko niezauważalne w wielu przypadkach, że miasto jest właścicielem spółek, w stu procentach właścicielem spółek, nie mówię tutaj o komercyjnych spółkach zajmujących się wywozem odpadów komunalnych, ale w każdym innym przypadku to miasto jest właścicielem i pytanie jest takie: czy spółki realizują politykę miasta? A może inaczej pytanie zadam: czy taka polityka miasta jest prowadzona? Bo wydaje mi się, że władze miasta, w tym prezydent i Rada Miasta taką politykę powinny wyznaczać, a organy spółek, które są przecież nie przez Marsjan przywiezione, tylko są nominowane przez pana prezydenta, jeżeli chodzi o rady nadzorcze, powinny wpisywać się w tę politykę.

W naszym przekonaniu w dobie kryzysu powinien pójść wyraźny sygnał do spółek komunalnych. Władze stanowiące, władze wykonawcze miasta Lublin, analizując sytuację gospodarczą o taką rzecz wnoszą, o zamrożenie, ograniczenie podwyżek.

I jeszcze jedno zdanie, drodzy państwo, i proszę nie odbierać tego jako zdanie populistyczne. Jeżeli ja czytam w gazetach o nagrodach dla prezesów spółek komunalnych w dobie takiej, że nam brakuje 64 mln w budżecie miasta, i o wysokości tych nagród, to przyznam szczerze, ręce mi opadają i nie wiem, czy ktoś zauważa, że ten kryzys jest. Ja nie mówię, żeby ludziom nie płacić za dobrze wykonaną pracę. Powinno się ludziom płacić. Natomiast, jeżeli w budżecie na rok 2009 my zakładamy skromne, bo skromne, 100-złotowe podwyżki dla pracowników Urzędu Miasta i dzisiaj je kasujemy, to naprawdę dla niektórych urzędników w mieście 100 zł to jest dużo, dla prezesa 40 tys. nagrody być może to jest przesada, więc również ten projekt uchwały jest takim krzykiem na puszczy o pewien umiar w kształtowaniu i płac, i opłat za usługi.

Jesteśmy jednym organizmem jako miasto, również zaliczam do tego organizmu spółki. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie prezydencie, o przedstawienie opinii o tym projekcie.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja z wieloma tutaj wypowiedziami pana radnego się zgadzam, że sytuacja jest ciężka, chociaż myślę, że akurat w Polsce ona nie jest tak kryzysowa, jak w innych krajach europejskich, natomiast nie jest oczywiście dobrze – no, nie jesteśmy w okresie prosperity zapewne. Natomiast, przede wszystkim nasze zastrzeżenia przedstawione w opiniach prawnych dotyczą właśnie strony formalnoprawnej i możliwości podejmowania takiej uchwały. Jeśli ta uchwała ma być wedle projektodawców jakimś przypomnieniem mi o sytuacji, która jest w mieście i o tym, że trzeba wyważać podwyżki cen usług komunalnych, biorąc pod uwagę z jednej strony potrzebę i konieczność rozwoju firm, ale z drugiej strony również możliwości płacowe naszych mieszkańców, no to chętnie ją oczywiście przyjmę, chociaż wydaje mi się, że nie jest ona potrzebna, bo w ten sposób staram się myśleć. Natomiast od strony formalnej wydaje mi się i to myśmy dali jako nie tyle uzasadnienie, co jako opinię prawną do projektu, ta uchwała po prostu nie powinna być podjęta w tym zakresie prawnym. Nie je-

steśmy w stanie, czy Wysoka Rada właściwie, do tego, żeby formułować tego rodzaju zapisy w odniesieniu co do niektórych cen.

Proszę panią mecenas, żeby pani przedstawiła w syntetycznym skrócie opinię prawną.”

Radca prawny A. Bukowska „Szanowni Radni! W podstawie prawnej projektu został przywołany w moim przekonaniu niepełny przepis, bo odwołuje on się do przepisów generalnie innych, że ta podstawa daje prawo zastosowania, jeżeli są merytoryczne przepisy pozwalające na zastosowanie danej normy prawnej. W tym przypadku mamy tutaj szereg różnych cen, prawda, i opłat, których część leży w kompetencji Rady Miasta, część w ogóle nie należy, znaczniejszych od tych, które w ogóle nie są normowane przez Radę Miasta, to jest opłaty za dostarczenie energii elektrycznej. W tym przypadku zawierane są umowy między dystrybutorami a zakładem energetycznym, taryfy są ustalone w ogóle nie przez Radę, więc w tym zakresie Rada nie ma absolutnie żadnych kompetencji, żeby się do tych cen w jakiś sposób odnosić, więc nie możemy ani ich obniżyć, ani podwyższyć, ani także niejako zamrozić.

Jeżeli chodzi o opłaty dotyczące śmieci, więc są to też opłaty ustalane w drodze umów cywilnoprawnych między przedsiębiorstwem wywożącym a osobami fizycznymi. W tym zakresie Rada ma możliwość ustalania maksymalnej opłaty, ale nie w takim kontekście, jak tutaj. Należałoby ewentualnie podjąć odrębną uchwałę, która określałaby wysokość maksymalnej stawki. W takim duchu nie możemy tutaj jednocześnie ustalić, że zamrażamy.

Stawki czynszów w lokalach wchodzących w skład mieszkaniowych zasobów gminy ustalane są przez organ wykonawczy, czyli przez pana prezydenta. Pan prezydent ma zdolności tutaj w oparciu o politykę uchwalaną przez Radę Miasta, politykę mieszkaniową, określić wysokość stawek czynszu. Więc, w tym przypadku Rada też nie może zdecydować tutaj za organ wykonawczy, że dotychczasowe stawki będą zamrożone.

I ostatnie opłaty to są taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków. Procedura jest państwu doskonale znana, bo niedawno były zatwierdzane taryfy i to jest według odrębnej ustawy, według przepisów i została ustalona taryfa na dany rok, i tej taryfy zmienić nie możemy, możemy w przyszłym roku, do kiedy obowiązuje ta taryfa, utrzymać dotychczasową, oczywiście, jeżeli będzie taka propozycja przedsiębiorstwa, bo tutaj decydującą rolę gra przedsiębiorstwo, które zaopatruje nas, pan prezydent ewentualnie weryfikuje to i nawet jeżeli Rada nie zatwierdzi danej stawki, to wchodzi w życie zweryfikowana przez pana prezydenta stawka.

W moim odczuciu ta uchwała nie ma podstawy prawnej i w moim przypadku powinna być w jakiś sposób dyskutowana, ale w takim układzie nie powinna być podejmowana przez Radę. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do opinii komisji. Opiniowały to trzy komisje. Bardzo proszę o przedstawienie opinii Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska pana przewodniczącego Pawła Bryłowskiego.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska Paweł Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Komisja zaopiniowała negatywnie tę uchwałę. Na tym poprzestaną. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do Komisji Gospodarki Komunalnej – pani radna Monika Wac.”

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej Monika Wac „Projekt nie uzyskał wymaganej do jego przyjęcia większości głosów – 3 głosy „za”, 3 „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Komisja ds. Rodziny – pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Przewodniczący Komisji ds. Rodziny Piotr Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja rozpatrywała projekt tej uchwały 15 czerwca i wtedy nie opiniowaliśmy tego projektu, ponieważ wystąpiliśmy z dezyderatem do prezydenta miasta, aby oszacować skutki finansowe dla budżetu miasta oraz firm miejskich w przypadku podjęcia tej uchwały. I po dwóch tygodniach – 4 lipca – otrzymaliśmy odpowiedź na ten nasz dezyderat podpisany przez panią prezydent Kołodziej – Wnuk, w której na kilku stronach (myślę, że państwo otrzymali to pismo pani prezydent) pani prezydent stwierdza, że trudno jest oszacować ewentualne skutki finansowe dla budżetu miasta i dla spółek miejskich. Jest tam takie ważne zdanie, że i tak, i tak, gdyby – wiadomo – skutki finansowe były ujemne dla spółek miejskich, i tak obciążałoby budżet miasta. W związku z tym Komisja, zapoznając się z opinią radcy prawnego, nie podejmowała decyzji w tej sprawie, przychylając się, że tak naprawdę nie bardzo jest podstawa do tego, abyśmy taką uchwałę mogli podjąć. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Ja mam tylko jeszcze prośbę przed otwarciem dyskusji do pana przewodniczącego Bryłowskiego, ponieważ mam niespójność: czy Komisja odstąpiła od opiniowania, czy negatywnie zaopiniowała?”

Przew. Kom. RMUIOŚ „Z tego, co podałem, negatywnie zaopiniowała tę uchwałę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, w takim razie przyjmujemy to do protokołu. Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Jako pierwszy pan radny Zdzisław Drozd – bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym bardzo poprzeć intencje wnioskodawców, ale jednak mam tutaj pewne wątpliwości co do sposobu rozwiązania tej sprawy, mianowicie istnieją sposoby inne, niż zamrożenie cen i ograniczanie jakby kompetencji. I tutaj nie wiem, czy pani mecenas na początku się nie przejęczyła, ale mówiła

o energii elektrycznej, a tego w projekcie uchwały chyba nie ma. Nie ma, a no tak. Ale to pewnie przejęzyczenie.

Jeżeli chodzi o ceny za wywóz odpadów komunalnych – no, wiemy, że to prowadzą firmy prywatne i ja bym, panie prezydencie, bardzo chciał, żeby w tym względzie nie stosować zamrożenia ceny, bo nie możemy i na pewno wojewoda by uchylił tę... tylko maksymalne. Ale wydaje mi się, że najlepszym sposobem rozwiązania tych wysokich cen na wywóz śmieci będzie takie wydanie zarządzenia przez pana prezydenta, które przestanie uprzywilejowywać firmy dotychczasowe, tak, żeby bardzo wiele podmiotów mogło przystąpić do wykonywania tego zadania. Bardzo wiele podmiotów. I wtedy ceny się obniżą. Natomiast w Lublinie jest tak, że stosuje się określone kryteria, gdzie drobnych przedsiębiorców po prostu – zresztą były skargi w tych sprawach – zostali oni po prostu wyeliminowani po to, żeby utrzymał się monopol na rynku kilku przedsiębiorstw, stąd mamy wysokie ceny.

Także, jeśli chodzi o wywóz śmieci, to ja widzę takie rozwiązanie, żeby była jak największa konkurencja i jak najwięcej podmiotów, a to miasto może zrobić – jest to w jego kompetencji.

Co do wody i odprowadzania ścieków, pani mecenas, ja bym prosił o odpowiedź na piśmie, konkretną, już się kiedyś o to zwracałem, ale jakoś nie udzielono mi tej odpowiedzi. I tutaj też mówię do wnioskodawców. Na Radzie Miasta, przy uchwalaniu nowej taryfy ceny wnioskodawcy mogą wystąpić ze swoją konkretną ceną – może być ona niższa od dotychczasowej, może być wyższa. I tak, jak Rada uchwali, to taka cena wody będzie. Oczywiście, przedsiębiorstwo może się odwołać, może powiedzieć, że ma za małe środki i mu się nie zbilansuje po prostu wpływy i wydatki, ale to już jest tak, jak tutaj wnioskodawcy mówili, jest to pewien nadzór miasta nad spółką i można to po prostu o to zadbać i wtedy cena wody mogłaby być ustalona przez Radę.

I mam pytanie: czy jest to możliwe prawnie, czy nie, czy Rada może na sesji ustalić cenę wody i przegłosować? W moim przekonaniu tak, ale proszę o odpowiedź na piśmie.

Co do ceny energii cieplnej, to już wiadomo, że to Urząd Regulacji Cen w jakiś sposób tutaj nadzoruje.

Jeszcze ceny czynszów w lokalach komunalnych. No, tu jest naprawdę duży problem, żeby odebrać panu prezydentowi kompetencje w tej sprawie, bo to pan prezydent ma kompetencje i nie sądzę, że powinniśmy ograniczać. Wie na pewno sam, że są wysokie ceny w lokalach komunalnych, znacznie wyższe, niż w spółdzielniach mieszkaniowych i na pewno zawsze rozważa, ile na remonty, czy można podwyższyć, czy nie.

Z tego względu tak wiadomo, że wojewoda by uchylił tę uchwałę, czy wnioskodawcy by jednak, bym prosił, czy nie mogliby się wycofać z tej uchwały? Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Janusz Mazurek.”

Radny Janusz Mazurek „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Jest pewien problem, bowiem wszyscy sobie zdają sprawę, że projekt uchwały jest niezgodny z prawem. Tu, ku swojemu zdziwieniu nawet usłyszałem, że

radny sprawozdawca to przyznał, no i jest problem, prawda? Z jednej strony jest problem merytoryczny cen usług, opłat za to wszystko. Niestety, ja wielokrotnie na sesji zwracałem osobiście uwagę na nadmierne wzrosty różnych opłat, ale w tym wypadku przecież absolutnie nie mogę poprzeć takiej uchwały, bo jest to uchwała bzdurna, to jest uchwała bzdurna po trzykroć... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – No, pod względem prawnym to jest do „uwalenia” przecież i to wszyscy wiedzą, więc nad czym my mamy głosować? Tutaj ja mam pretensję do wnioskodawców, bo wnioskodawcy słusznie zdają sobie sprawę z powagi sytuacji, z ciężaru opłat, ale z drugiej strony zabawiają się w Świętych Mikołajów, to jest metoda Świętego Mikołaja, jednocześnie na sesji chcą stworzyć jakieś świeckie jasełka po prostu i nic więcej.

Ja proponuję, żeby wnioskodawcy wycofali się z tego, jeżeli są przy zdrowych zmysłach, a na pewno są, żeby się po prostu z tego wycofali, bo sami wiedzą, że to jest bzdura.

Nad czym tu, proszę państwa, dyskutować, przecież była mowa, że opłaty za wodę i ścieki są według określonych procedur. To nie jest tak do końca, jak mój przedmówca sugerował, że wnioskodawcy, czyli MPWiK, rozumiem, może taką, czy inną opłatę nam zafundować. Stosowna ustawa przewiduje pewne kryteria, według których wnioskodawca, czyli w naszym wypadku MPWiK, proponuje ustalenie opłat za wodę i ścieki. To są też kryteria ustawowe, tu nie ma dowolności, Rada Miejska też tu za dużo nie ma do powiedzenia, zatwierdza, albo nie zatwierdza, prawda, nie można wolontarystycznie do tego podchodzić. Rada Miasta może co najwyżej wprowadzić dopłaty do tych opłat i do tego tematu można wrócić, ale nie w ten sposób, jak państwo to proponują, nie tą metodą. Oczywiście, proszę państwa, stawki opłat za czynsz ustala prezydent, chociaż też nie dowolnie, bo zgodnie z zasadami uchwalonymi przez nas, radnych, w wieloletnim, konkretnie pięcioletnim Programie gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy. I są też inne procedury, więc nie wiem, po co to. Już nie będę komentować, co to jest. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pierwszy był przewodniczący Paweł Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jest takie stare powiedzenie, niestety, nie pamiętam, którego to z filozofów starożytnych to dotyczyło, ale powiem, że przyjacielem jest Sokrates, na przykład niech będzie, ale większym przyjacielem jest prawda, więc w sprawie tej należy się posługiwać prawdą i zacząć trzeba od określenia, proszę się szanowni panowie wnioskodawcy nie obrazić... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Tak, oczywiście, rzeczywiście, że państwo, bardzo przepraszam, podpisy są nieczytelne, więc ja nie mam takiej zdolności rozszyfrowywania podpisów, a nazwisk na tym nie ma, więc bardzo przepraszam. Zwróciłem się w tę stronę, bo jest tutaj wnioskodawca.

Szanowni Państwo! Projekt uchwały jest silnie propagandowy i to jest ta prawda, którą trzeba sobie powiedzieć. Ja rozumiem, jest to na konkretny

użytek zdarzeń, które zbliżają się, następują, państwo mają do tego prawo, święte prawo, jak i ci, którzy klaszczą temu również mają święte prawo, więc przyjacielem ludu wszyscy jesteśmy, tylko, że prawda jest większym jeszcze przyjacielem. I żeby nie przeciągać, szanowni państwo, wszystkie te wymienione tutaj punkty, możliwości ustalania opłat za poszczególne punkty, to są rzeczy, którymi po pierwsze, zajmowaliśmy się już poprzednio i w wielu przypadkach bardzo radośnie szliśmy jako całość, jako większość na odpowiednie podwyżki, ciesząc się, że to przyniesie korzyść miastu i mieszkańcom. Ja to pamiętam. Akurat wnioskodawcy zajmowali inne stanowisko – to też jest prawda – a odnoszę się do całości Rady.

Można w sposób zupełnie spokojny podchodzić do poszczególnych tych stawek wtedy, kiedy Rada akurat wykonuje swoje czynności. Jesteśmy oczywiście ograniczeni, po pierwsze, tym, co już zrobiliśmy wcześniej, jak i pewnymi zasadami prawnymi przy ustalaniu, i ekonomicznymi, przy ustalaniu tych stawek, niemniej możemy się tym zajmować i powinniśmy przy okazji wprowadzania poszczególnych zagadnień pod obrady, szczególnie, że ceny energii cieplnej zupełnie od nas nie zależą, bo to już należy sobie o tym wyraźnie powiedzieć, ceny za wywóz odpadów komunalnych to jest kwestia maksymalnej stawki, którą sobie ustaliliśmy i reszta to już jest rzecz, która wynika faktycznie z umów.

Ceny czynszów w lokalach komunalnych to jest też problem, który jest załatwiany w momencie, kiedy na dany rok się rzecz ustala i tutaj pan prezydent może kierować się różnymi zasadami, w tym również daleko posuniętego humanitaryzmu w stosunku do lokatorów w naszych mieszkaniach, tylko wtedy będzie musiał przewidzieć również odpowiednie dopłaty z budżetu miasta, również pochodzące z kieszeni tych samych mieszkańców, często nawet dosłownie tych samych.

O wodzie i ściekach już mówiłem, bośmy tutaj stoczyli niejedną batalię, przekonując się nawzajem, jak to trzeba dla dobra miasta i szczęścia ludzkości wywindować te ceny odpowiednio w górę, także w tej chwili to lepiej się zajmijmy, prośba jest o to, żeby się zająć tymi sprawami wtedy, kiedy stają one na porządku obrad, natomiast dzisiaj, no cóż, propaganda. Ale gratuluję, pomysł był naprawdę dobry i myślę, że wielu ludzi uwierzy w to, że jeżeli będzie głosowanie „przeciw”, a ono moim zdaniem inne być nie może, że grupa ludzi chciała bardzo dobrze, a reszta złych ludzi przeszkodziła. Niemniej dla mnie prawda jest większym przyjacielem, jak filozof starożytny. Uprzejmie dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Powiem tak: został na tej sali podważony nasz, czy poddany w wątpliwość nasz zdrowy rozsądek, więc... To nie jest nasza pierwsza uchwała. Oczywiście, można zawsze powiedzieć: „A, siedzą tutaj populiści, lewica, i się zabawiają w takie gierki”. To nie jest nasza pierwsza uchwała, która mówi o tym, czy projekt uchwały, która mówi o tym, żeby racjonalizować koszty obsługi mieszkańców, szczególnie, że większość usług komunalnych jest realizowana przez firmy, które w stu pro-

centach są własnością miasta i podkreślam jeszcze raz, że nie podzielam stanowiska, że są to wolne elektrony krążące sobie gdzieś po przedmieściach. Są to spółki wchodzące w strukturę, w organizm miasta i ja je tak traktuję.

Przypominam, że przygotowaliśmy również projekt uchwały dotyczący dopłat dla mieszkańców do wody. Tylko, jak nam się zarzuca brak zdrowego rozsądku, to mam wrażenie, że niektórzy mają rozdwojenie jaźni, no bo mówią, że się zgadzają, zgadzają, zgadzają, jest wynik głosowania, w głosowaniu jest odwrotnie to, co mówią na sali, więc proszę nam nie zarzucać braku zdrowego rozsądku, wtedy, kiedy deklaruje się jedno, a głosuje się inaczej. Dziękuję bardzo.”

Radny J. Mazurek „Można *ad vocem*?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. *Ad vocem* – pan radny Janusz Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Ja tylko *ad vocem*, bo ja nie zarzuciłem braku zdrowego rozsądku, tylko odwołałem się do zdrowego rozsądku – to wyjaśniam, żeby nie było wątpliwości, żeby nikt nie poczuł się obrażony. Przepraszam, jeżeli coś inaczej wyszło. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Michał Widomski.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja myślę, że ten projekt rzeczywiście wzbudza dużo emocji, ale głównie dlatego, że tutaj możemy się kierować dwiema rzeczami, nie propagandą, panie przewodniczący, ale zdrowym rozsądkiem, a czasami rozumem, i twierdzić, że pewne rzeczy da się policzyć; a więc, jeżeli da się policzyć i składają się z pewnych kosztów, to da się również obniżyć te koszty; ale także sercem i myślę, że to jest również ważne, to znaczy nie wiem, czy pan sobie zadaje takie pytanie, ale ja sobie takie pytanie zadaję, czy mieszkańcy oczekują od nas, żebyśmy tutaj siedzieli i – przepraszam – brali pieniądze, czy mieszkańcy od nas oczekują, żebyśmy te rzeczy liczyli i również wpływali na wysokość tych cen.

Oczywiście, możemy sobie przyjąć taką postawę, że jak ktoś nam da dokument, który ma 300 stron, to jesteśmy szaleni, żeby go czytać, bo przecież nie jesteśmy od czytania tych dokumentów i ich analizowania, ale można podjąć taką próbę, żeby się nad pewnymi rzeczami zastanowić, bo nad tymi rzeczami da się zastanowić.

Słyszałem, panie prezydencie, z kolei przed chwilą takie słowa, że kryzysu nie ma, on jest mniejszy i my się tym nie musimy zajmować, że mieszkańcy tego kryzysu nie odczuwają. Ja powiem: pewnie każdy to czuje na własnej skórze i myślę, że może pan, panie prezydencie, tego kryzysu nie odczuwa, ale wielu mieszkańców go odczuwa, bo kilka tysięcy osób straciło pracę w Lublinie w ostatnich czasach. I to jest naprawdę poważna rzecz do zastanowienia.

Myślę, że tak po kolei, jeżeli chodzi o konkretne ceny usług, bo tutaj chciałbym się do tego merytorycznie odnieść, ja myślę, że jest to uchwała in-

tencyjna i tak wnioskodawcy cały czas mówili, jest to pewien apel także do prezydenta, czy do prezesów spółek, a pewno wola polityczna, jeśli dzisiaj by była, tę uchwałę byśmy podjąć mogli; że idziemy w tym kierunku, że jednak się nad dopłatami zastanawiamy.

Jeżeli chodzi o ceny za odprowadzanie wody i ścieków, to są dwie możliwości – albo można te ceny policzyć i tym się głównie zajmować, albo można biegać po KRS-ach i starać się wykończyć prezesa i to są dwie możliwości, każdy z nas wybiera swoją drogę.

Jeśli chodzi o ceny czynszów w lokalach komunalnych, to ja bardzo dokładnie zapamiętałem, kiedy podniesione te czynsze zostały o znaczny procent, a uzasadnienie było takie, że te środki pójdą na remonty. No, to czytam teraz zmiany w budżecie i już wiem, że te środki nie pójdą na remonty, bo dotacja właśnie remontowa jest zdejmowana z ZNK. Więc może warto, jeśli na te remonty miały te pieniądze pójść, a jednak nie pójdą, to może się warto nad tym zastanowić, to jest kwestia całego systemu, jak on funkcjonuje, jeżeli chodzi o czynsze w lokalach komunalnych; bo jeśli się za to nie weźmiemy, czyli nie będziemy budować większej ilości mieszkań komunalnych, to rzeczywiście, te ceny będą rosły, bo coraz mniej osób będzie z mieszkań korzystać, a coraz większe koszty będą.

Co do cen za wywóz odpadów komunalnych, to oczywiście tutaj kompetencja bezwzględnie Rady jest w tym zakresie, w zakresie opłat maksymalnych. I też słyszałem takie głosy, że to są normalne rzeczy, naprawdę nad tym panować można.

W związku z tym, reasumując, ja będę głosował „za” przyjęciem tej uchwały i z kolei będę namawiał wnioskodawców, żeby tej uchwały nie wycofywali, chociażby dlatego, że myślę, iż większość mieszkańców Lublina jednak ma takie odczucie, że jeśli wybierze swoich przedstawicieli, to oni natychmiast pierwszego dnia po przyjęciu mandatów przestają ich reprezentować, czy nie zastanawiają się, o co chodzi. I też chciałbym, żeby... pewnie nie padnie większość. Próbowaliśmy wprowadzić dopłaty do cen wody i to się nie udało; i nawet, gdyby miało paść 5, 6, 7 głosów „za” tym, to chciałbym, żeby mieszkańcy mieli takie poczucie, że ktoś jednak o nich myśli, a nie myśli o „piarze”, prezesach i innych rzeczach. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Podkański – bardzo proszę.”

Radny Krzysztof Podkański „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałbym zwrócić na jedną rzecz uwagę wszystkich państwa. Przede wszystkim, jak widać, będzie to uchwała, powiedzmy sobie uczciwie, uchwała wadliwa. Jest coś takiego, jak logika i chciałbym, żebyśmy się tego też w pewien sposób trzymali, podejmując czasem pewne decyzje. Czy jest to uchwała, kolego, intencyjna? Czytać i jeszcze raz czytać. *Zamrożeniu podlegają następujące ceny usług (...)*. Jeżeli piszemy coś w dokumencie, że zamrażamy, to nie jest to uchwała intencyjna. No, jak można takie zapisy czytać, że ulegają zamrożeniu. Przecież jest prosto z mostu napisane *zamrażamy*. Tylko, że my nie zamrażamy, tylko piszemy i nic z tego nie wynika. Z tego dokumentu nic nie wynika.

Moja prośba jest taka do wnioskodawców: oczywiście, cel jest słuszny, ale tak, jak tutaj pani... Nie, nie, powoli, powoli. Ja głosuję za dobrymi przede wszystkim projektami uchwał i ja bym chciał taką uchwałę przegłosować, która faktycznie będzie niosła za sobą konkretny skutek, natomiast uważam, że nic się nie stanie, jeżeli faktycznie wnioskodawcy we współpracy, no w końcu są radcowie prawni, jasno wyraźnie by powiedzieli, że są zapisy, które można zmienić, ustalić te maksymalne stawki i przyjąć taką właśnie uchwałę, w uzasadnieniu napisać, że jest to jakby pewne, nazwijmy to, zamrożenie i wtedy będzie „wilk syty i owca cała”. W każdym razie ja bym po prostu prosił wnioskodawców i myślę, że krzywda się nie stanie mieszkańcom, też powiedzmy się w wyniku tej uchwały... No, nic nie dostaną, powiedzmy sobie szczerze. No, co dostaną? I żeby naprawdę to zdjęli i najbliższej sesji po prostu właściwy dokument przedłożyli, a na pewno cała Rada, myślę, poprze państwa, a przynajmniej większość. To tyle. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan radny Zdzisław Drozd – bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Tutaj pan radny Widomski mówił o oczekiwaniach mieszkańców i myślę, że miał słuszność też, ale czy mieszkańcy od nas oczekują, że będziemy tworzyć takie akty prawa lokalnego, miejscowego, które w wyższej instancji będą uchylone? Wśród wnioskodawców są świetni prawnicy i ja mam do nich jedno pytanie: czy są w stu procentach przekonani, że ta uchwała prawnie jest właściwa i że nie zostanie uchylona w żadnej części przez wojewodę? I prosiłbym konkretnie o odpowiedź na to pytanie, bo wydaje mi się, że tworzenie właśnie pewnej fikcji tylko tutaj na nasz użytek nie jest dobre, tym bardziej, że wojewoda po prostu już skomentuje to, bo też było pewne odniesienie wcześniej.

Chciałbym powiedzieć, że możemy złamać prawo, bo w tej chwili mamy do czynienia z tym – mówię o uchwale odnośnie stypendiów – że jest wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, który uchyla po prostu finansowanie studentów w postaci stypendiów i dla miasta wojewoda zablokował, natomiast dla Sejmiku Województwa, mimo że jest wyrok sądu, w ogóle się do tego nie stosuje i działa wbrew prawu i finansuje. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zanim głos zabierze przedstawiciel wnioskodawców, bardzo proszę, wcześniej był pan przewodniczący Paweł Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo krótko, jeśli można, jedno zdanie przypomnienia, że te zagadnienia, które tutaj są – ja przepraszam, że się powtórzę, ale to myślę, że jest konieczne – oprócz tego, że uregulowanie ich tą uchwałą jest zupełnie nieskuteczne, bo faktycznie będzie to uchylone i to od razu, pewnie bardzo szybko, z marszu prawie; a po drugie, co jest jeszcze ważniejsze, że wszystkie te sprawy mogą być regulowane bez posługiwania się tego rodzaju uchwałą. I ona służy tylko i wyłącznie innym celom, o których już mówię.

I teraz, ja oczywiście bym tej drugiej części swojej wypowiedzi w ogóle tutaj nie czynił, gdyby nie wypowiedź kolegi, jednego z przedmówców, który dał dowód na to, że niektóre artykuły w niektórych gazetach ukazują się z pewnym podtekstem od razu. Ja myślę, że szereg koleżanek i kolegów w jakimś tam sensie dotknięta tam była tym zdarzeniem, a ja tylko gwoli wyjaśnienia, ponieważ pan Widomski powiedział, że ktoś tam nie jest szalonym, czyli ja nie jestem szalony, żeby czytać, dodał 320 stron, czego nie było w gazecie, a musiało być w rozmowie z redaktorem. Tylko, że dalej nie ma tego, co naprawdę się działo. Nie jestem szalony, żeby czytać coś tak grube, czego nie mam przed sobą, bo to jest dopiero doręczone, mam inne zajęcie. „Proszę zadzwonić o określonej godzinie” – pani dzwoni następnego dnia o określonej godzinie, rozmawiamy 20 minut o tym dokumencie, a z tego ukazuje się notatka w prasie, no i wygląda na to, że ja sobie kpię; po czym jest olbrzymia wypowiedź pana Widomskiego. Jeżeli to jest przypadek, to ja jestem „święty turecki”. Dobrze, tak jest, to jest przypadek, a ja jestem „święty turecki”. Więc prosiłbym bardzo, żeby tej propagandy, którą uprawiają co poniektórzy po gazetach, nie przenosić na salę i nie wykorzystywać w poważnych sprawach, i nie mydlić ludziom oczu. Przecież to jest mydlenie wyborcom oczu. Skutek będzie taki, że tzw. gęby za lud krzyczące sam lud pozatyka, tylko czasu trochę musi minąć i straty dla tego ludu będą duże. Ja bardzo proszę, żeby sobie nie używać w ten sposób na innych osobach, nie tylko na mnie, bo to cała seria pokrzywdzonych osób tego rodzaju wypowiedziami była.

I przypominam jeszcze raz, że gęby za lud krzyczące sam lud pozatyka. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani radna Monika Wac – bardzo proszę.”

Radna Monika Wac „Ja bym chciała bardzo krótko odpowiedzieć panu radnemu Drozdowi. Panie radny, jak pan sam zauważył, ciężko jest przewidzieć decyzję pani wojewody, ponieważ w dwóch analogicznych kwestiach jedną uchwałę uchyliła, a drugiej nie, więc ja nie dam gwarancji, że pomimo oczywiście negatywnej opinii ze strony urzędników i radców prawnych Urzędu, pani wojewoda naszą uchwałę uchyli – tego nie mogę być pewna. A doświadczenie mówi, że mogę twierdzić, że być może nie będzie dotknięta według pani wojewody wadą prawną ta uchwała. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Widomski – bardzo proszę.”

Radny M. Widomski „Chciałem *ad vocem* krótko do tego, co pan radny Bryłowski powiedział.

Oczywiście, ja już się przyzwyczaiłem, panie radny, że pan sobie wymyśla jakieś historie na różnych ludzi, mnie to też dotyka; przyznam osobiście, że mnie to w ogóle nie dotyka, ale skoro uraził pan dziennikarzy, myślę, że warto na ten temat powiedzieć parę słów. To jest świetny przykład właśnie, w jaki sposób podchodzi się – i to nie jest jeden przykład z tym budżetem – w jaki

sposób podchodzimy do mieszkańców dokładnie w tym i dlatego koledzy podnosili te rzeczy związane z podwyżkami; pan mówi, że ktoś inny powinien zadziałać. Tak, ktoś inny powinien zadziałać i wie pan, kto powinien zadziałać, kto się zajmuje takimi rzeczami, jak te ceny – prezydent miasta. Ponieważ prezydent w tej sprawie nie zadziałał – i tu mówimy jeszcze o roku 2010, więc jeszcze jest na to czas – jest pewna uchwała, która wskazuje kierunek, licząca na poparcie radnych. I zapewniam pana, że nie jest to moja uchwała, napisali to koledzy sami, ale akurat się z tym w stu procentach zgadzam. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. W takim razie myślę, że możemy przejść... Wnioskodawcy? Nie. Dziękuję bardzo. W takim razie myślę, że możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu. Dziękuję.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytnika i podniesienie ręki. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głos z sali** „... bo mi tutaj karta źle zadziałała.”) – Mi też... – (**Głos z sali** „Proszę o powtórzenie głosowania.”) – Również bym prosił o powtórzenie głosowania. Dziękuję bardzo.

Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 5, głosów „przeciw” – 19, głosów „wstrzymujących się” – 3 – Rada Miasta odrzuciła projekt uchwały w sprawie zamrożenia podwyżek cen usług komunalnych w Gminie Lublin.”

AD. 6. 3. USTALENIA OPŁATY ZA POBYT DZIECI W ŻŁOBKACH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ LUBLIN.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 954-1*) stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dzieci w żłobkach prowadzonych przez Gminę Lublin (*druk nr 954-1*). Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo, pan dyrektor Kuś.”

Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych UM Jerzy Kuś „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przedłożony przez pana prezydenta projekt uchwały przewiduje ustalenie opłaty za częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziec-

ka w żłobkach – jest to tzw. chesne – w wysokości 8% minimalnego wynagrodzenia pracowników, obowiązującego na koniec poprzedniego roku kalendarzowego. W 2009 r. jest to kwota 1276 zł.

W związku z powyższym, projekt uchwały zakłada podwyższenie opłat za pobyt dzieci w żłobkach od 1 stycznia 2010 r. w następującej wysokości: z 98 zł na 102 zł za pierwsze dziecko – wzrost o 4 zł oraz z 49 zł na 51 zł za każde następne dziecko – wzrost o 2 zł. Do tych kwot należy doliczyć odpłatność za wyżywienie dziecka według tzw. dziennej stawki żywieniowej, która wynosi w poszczególnych żłobkach od 4,10 zł do 4,50 zł.

Informuję jednocześnie, że przedłożony projekt uchwały opiniowały związki zawodowe – OPZZ oraz „Solidarność”. Uprzejmie proszę w imieniu pana prezydenta o podjęcie uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, panie przewodniczący, ja zgłaszam wniosek, jeżeli nie będzie sprzeciwu, żebyśmy głosowali bez dyskusji nad tym projektem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, tak też uznaję, nie widzę – dziękuję bardzo – w takim razie przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dzieci w żłobkach prowadzonych przez Gminę Lublin.”

Uchwała nr 772/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

AD. 6. 4. WYRAŻENIA ZGODY NA UŻYCIĘ NAZWY WŁASNEJ MIASTA LUBLIN W ZNAKU TOWAROWYM – OZNACZENIU „MOJE MIASTO LUBLIN”.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 955-1*) stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na użycie nazwy własnej miasta Lublin w znaku towarowym – oznaczeniu „Moje Miasto Lublin” (*druk nr 955-1*).”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji, jeśli nie będzie sprzeciwu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak też uznam. Nie widzę, dziękuję, w takim razie proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę o przybliżenie kart do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na użycie nazwy własnej miasta Lublin w znaku towarowym – oznaczeniu „Moje Miasto Lublin.”

Uchwała nr 773/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

AD. 7. INFORMACJA Z WYKONANIA BUDŻETU MIASTA LUBLIN ZA I PÓŁROCZE 2009 R.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 957-1*) stanowi załącznik nr 19 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. Informacja z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2009 r. (*druk nr 957-1*).

Przedmiotową informację otrzymali państwo radni przy porządku obrad z 21 sierpnia.”

Radny Krzysztof Siczek „Panie przewodniczący, jeśli nie będzie sprzeciwu, to ja bym też zaproponował tutaj zapis, że Rada się zapoznała, nie wiem, tak zgodnie z procedurą. Stawiany był projekt chyba na wszystkich komisjach, na pewno na tych, których ja jestem członkiem. Nie wiem, czy jest potrzeba powtarzania dyskusji, a wniosku i tak nie będzie formułowanego w postaci przyjęcia uchwały bądź nie. Jest to informacja, więc informacja została nam przekazana. Taki mam projekt, że jeżeli nie będzie sprzeciwu, to bym prosił, żebyśmy zastosowali taką procedurę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. A. Wasilewski „Pani skarbnik by chciała uzupełnić.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ponieważ na komisjach nie informowałam, bo jeszcze nie było opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, chciałabym tylko poinformować, że Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała informację o przebiegu realizacji budżetu za I półrocze roku 2009. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Michał Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja chciałbym poprzeć głos pana radnego Siczka, jednak nie, żebyśmy odnieśli wrażenie, że nas to nie interesuje, ale będą zmiany w budżecie, w związku z czym tam po prostu zabierzemy głos. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, ja dopowiem. Zaświadczam, że na komisjach wszystkich to interesowało, dyskusja była dość ożywiona.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę głosów... Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja zapoznałem się na komisjach, ale się zastanawiam, czy dla innych osób obecnych, nie tylko dla radnych, czy króciutko by pani skarbnik nie poinformowała, jak przedstawia się sytuacja budżetu za I półrocze, bo może są osoby, które nie uczestniczą w komisjach, a może by chciały usłyszeć, jak wygląda sprawozdanie z budżetu za I półrocze. Chyba, że takich osób nie ma... nie wiem, trudno mi powiedzieć, ale tak się zastanawiam, czy sesja jest tylko dla radnych, czy też dla innych osób.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, jestem autorem wniosku, więc może nie stawałbym tutaj pana prezydenta, czy pani skarbnik w niezręcznej roli odpowiedzi, że chyba to nikogo nie interesuje. Nie, drodzy państwo, jest to informacja publiczna, ona jest dostępna, więc każdy, kto chce się zapoznać z tą informacją, ma możliwość takiego zapoznania. Nikomu tej informacji ani prezydent miasta w swoich obowiązkach, wypełniając je w tym przedmiocie doskonale, bo zamieścił, przedstawił, przedłożył, ani Rada Miasta nie ogranicza takiej wiedzy. Więc dlatego zaproponowałem takie rozwiązanie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy pan radny Zdzisław Drozd sprzecyzuje, czy chce dyskusji, czy też nie?”

Radny Z. Drozd „Część argumentów wiceprzewodniczącego trafiła do mnie i chociaż nie chcę polemizować dalej, w każdym razie przyjmuję, że jak ktoś bardzo chce, może się zapoznać. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. W takim razie, uznając wniosek pana wiceprzewodniczącego Siczka, nie słysząc sprzeciwu przy tym wniosku, proponuję do protokołu zapis, iż **Rada Miasta Lublin zapoznała się z informacją z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2009 r.** Dziękuję bardzo.”

AD. 8. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 8. 1. ZMIAN W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA 2009 ROK.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 958-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 958-2*) stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 rok (*druk nr 958-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 958-2*). Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo panią skarbnik o przedstawienie projektu.”

Skarbnik I. Szumlak „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! W związku właśnie z tą przedstawioną informacją z realizacji budżetu za I półrocze, realizacją dochodów, głównie tych dochodów, które mają wielkie znaczenie, jak się ma gospodarka, czyli są bardzo uzależnione od stanu gospodarki naszego kraju, są to trzy tytuły podatkowe: podatek dochodowy od osób prawnych, od osób fizycznych i podatek od czynności cywilnoprawnych, które w naszym budżecie stanowią 28% w strukturze planowanych dochodów. Realizacja tych trzech źródeł dochodów odbiega od założeń w budżecie miasta Lublin, jak również od założeń w budżecie państwa, ponieważ Minister Finansów zaproponował korektę budżetu państwa właśnie głównie, m.in. w tych tytułach, bo jeszcze w budżecie państwa jest podatek VAT, który również został skorygowany, dlatego też prezydent zaproponował, nie czekając już do ostatnich miesięcy roku, korektę budżetu polegającą na zmniejszeniu dochodów własnych o kwotę 64 mln zł. I to właśnie dotyczy tych trzech tytułów, o których powiedziałam, a więc podatku od czynności cywilnoprawnych o kwotę 13 mln zł, w podatku od osób fizycznych, czyli w PIT o 40 mln zł i od osób prawnych o 11 mln zł. Ponieważ na komisjach były takie dyskusje, jaki to jest wariant – czy pesymistyczny, czy optymistyczny, czy umiarkowany – odpowiadam, że to jest ten właśnie umiarkowany, ponieważ gdyby zaproponować tak samo, jak Minister Finansów dokonał korekty w podatkach dochodowych, należałoby jeszcze zmniejszyć podatki planowane, wpływy z podatków dochodowych o ponad 10 mln zł. Niemniej jednak być może w mieście Lublinie w podatku od osób prawnych dochodowym nie będzie aż tak trudnej sytuacji. W podatku od czynności cywilnoprawnych to oprócz spowolnienia gospodarczego, które ma wpływ na ten podatek również nadpłata w tym podatku dokonana w roku 2008 i kwota zarachowana na dochody roku 2008, która sukcesywnie w roku bieżącym jest zwracana – jest to kwota ok. 7 mln. Jeden z urzędów skarbowych stwierdził nadpłaty w dokonanej wpłacie przez podatnika i to oczywiście bezspornie ta kwota podlega zwrotowi.

W tej korekcie są również i zwiększenia w dochodach. Takie zwiększenie dotyczy subwencji oświatowej o kwotę 605 tys., dotacje celowe w kwocie ponad 88 tys. zł; są tutaj również środki, które są pozyskiwane na projekty, które uzyskują dofinansowanie ze środków europejskich, a więc saldo zmniejszenia dochodów wynosi po wprowadzeniu tych zwiększeń 62.819.577 zł.

Oczywiście, to zmniejszenie, czyli korekta planowanych dochodów ma swoje odzwierciedlenie w korekcie, jaka została zaproponowana w planowanych wydatkach. Może powiem kilka słów, jak się ta korekta wydatków odbywała. Otóż, prezydent zwrócił się z prośbą do wszystkich jednostek realizujących budżet, do dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, aby dyrektorzy przeanalizowali wszystkie zadania, jakie zostały zaplanowane w roku bieżącym do zrealizowania i zaproponowali możliwą korektę, czyli tam, na tych zadaniach, na zakresach zadań, gdzie jest to możliwe, żeby zmniejszyć planowane wydatki, czy też niektóre zadania przesunąć do realizacji w czasie. Uważam, że bardzo ładnie odpowiedzieli wszyscy dyrektorzy wszystkich naszych jednostek finansowanych z budżetu miasta, jak również dyrektorzy wydziałów Urzędu, którzy ze zrozumieniem podeszli do sytuacji finansowej, jaka jest w tej chwili w budżecie miasta, i zaproponowali zmniejszenie; oczywiście, nie w takiej kwocie, jaka była niezbędna do dokonania korekty, w nieco mniejszej kwocie; a więc zastosowano tutaj trzy takie działania: pierwsze, to zmniejszenie planowanych wydatków – odbyło to się na niektórych zadaniach z powodu wprowadzonych oszczędności, czy też wynikłych oszczędności z przetargów, jak również na tych zadaniach, które z różnych powodów nie mogą być zrealizowane w roku bieżącym, czy to z powodów własnościowych gruntów, czy też nie uzyskanych wszystkich zezwoleń, czy też protestów przez naszych mieszkańców – to była pierwsza taka zasada.

Druga propozycja zmniejszania wydatków, a sfinansowania tych wydatków, to jest wprowadzenie środków z rozliczenia roku ubiegłego – jest to kwota ponad 20 mln zł, która nie była jeszcze w tym roku wprowadzana, ona tak troszeczkę czekała na rozwiązanie się sytuacji finansowej. Ta kwota m.in. wynikała z tego, że w miesiącu styczniu jeden z urzędów skarbowych przekazał właśnie w podatku od czynności cywilnoprawnych kwotę ponad 17 mln zł i to miało decydujący wpływ na stan środków z rozliczenia roku 2008.

Oczywiście, to zmniejszenie wydatków i środki z roku ubiegłego okazały się jeszcze kwotą niewystarczającą, dlatego też jest jednocześnie propozycja prezydenta, aby wprowadzić zwiększenie środków pozyskanych z kredytów o kwotę 11 mln zł, tak, żeby ta zmiana w budżecie mogła być zbilansowana.

Jeśli chodzi o korekty wydatków, to tak, jak powiedziałam, przede wszystkim tam, gdzie powstały oszczędności, tam, gdzie można było ograniczyć zakresy zadań, jak również tam, gdzie można było przesunąć terminy płatności na rok następny.

Korekta dotyczyła wszystkich działów; wszyscy dyrektorzy, którzy zgłosili takie propozycje, zostały one uwzględnione, a więc nie można powiedzieć, że po prostu dokonano cięć w sposób taki bezwzględny, nie analizując zawartych umów, zaciągniętych zobowiązań, czy też zadań istotnych dla funkcjonowania miasta. Dokonano na przykład w pomocy społecznej zmniejszenia na dodatkach mieszkaniowych, gdzie te dodatki zmniejszały się w ostatnim

okresie. Trudno powiedzieć, jak w przyszłym roku to się ukształtuje, niemniej jednak w tym roku można było zdjąć znaczącą kwotę z wydatków mieszkaniowych; czy też z oszczędności na przykładzie na zadaniach inwestycyjnych w pomocy społecznej; w drogownictwie, w transporcie zmniejszono wydatki inwestycyjne – ponad 9 mln zł – głównie to dotyczy takich zadań w zakresie realizacji zadań inwestycyjnych.

Bardzo szczegółowo w załącznikach przedstawiono wszystkie zmniejszenia na zadaniach inwestycyjnych i remontowych. Ja tutaj chcę jeszcze sprostować, bo przy poprzedniej uchwale padła taka informacja od pana radnego, że pracownicy Urzędu będą pozbawieni podwyżek 100 zł. Nie jest to prawdą i w tej korekcie nie ma zmniejszenia tych środków, które były przewidziane na podwyżki o 100 zł na etat. Prezydent nie wstrzymał podwyżek planowanych w roku bieżącym; w budżecie tego roku zaplanowane są podwyżki dla wszystkich pracowników – 100 zł na etat – oczywiście, z wyjątkiem pracowników pedagogicznych, którzy mają inną zasadę co do wprowadzenia podwyżki. Ta podwyżka była od stycznia i od września, a więc są to inne zasady, są środki również zapewnione na te podwyżki, natomiast dla wszystkich pozostałych pracowników 100 zł, jakie było planowane na etat pozostaje i w tej korekcie budżetu prezydent nie proponuje pozbawienia ani pracowników Urzędu, ani pracowników innych instytucji pozbawienia właśnie tej podwyżki. Niektóre jednostki już od 1 lipca takie podwyżki wprowadziły.

Jest jeszcze, proszę państwa, kilka proponowanych zmian w funduszach celowych, polegających tylko i wyłącznie na przesunięciach, jak również zmiany dotyczące łącznych kosztów finansowych na poszczególnych zadaniach.

Uprzejmie proszę Wysoką Radę w imieniu pana prezydenta o przyjęcie proponowanej zmiany do budżetu na rok 2009. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, pani skarbnik. Informuję państwa, że wszystkie komisje merytoryczne wyraziły pozytywną opinię o przedłożonym projekcie uchwały...”

Skarbnik I. Szumlak „Przepraszam bardzo – wraz z autopoprawką, powinienam dodać. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, to oczywiste. Bardzo proszę, otwieram dyskusję w tym punkcie. Pan radny Piotr Więckowski – bardzo proszę.”

Radny Piotr Więckowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jest tu taki punkt w dziale 926 – budowa toru motocrossowego. Komisja Sportu nie mogła zaopiniować ani pozytywnie, ani negatywnie, z tego powodu, że nie było quorum i Komisja w ubiegły wtorek po prostu nie zadziałała.

Chciałbym się dowiedzieć, czy jest konieczne zdejbowanie tych środków na budowę tego obiektu, a nie jest to kwota wygórowana? Liczył klub, który w tej chwili odnosi znaczące wyniki sportowe; i jeżeli byłaby taka możliwość, to prosiłbym o to, ażeby tę kwotę pozostawić, a jeżeli nawet nie udałoby się

w tym roku doprowadzić do jej wydania, prosiłbym, żeby to były środki nie wygasające. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako następny głos w dyskusji – pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja rozumiem, że można się odnosić również do dokumentu Informacja z wykonania budżetu, tak? Bo od tego chciałbym zacząć w dyskusji. Nie? Nie można się odnosić?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Generalnie ten punkt zamknęliśmy, panie radny, ale rozumiem, że to się czasami wiąże.”

Radny D. Sadowski „Ja powiem tak, w sumie dwa zdania. Otóż, nie będę się odnosił i tak, no bo to jest fantastyka w wykonaniu budżetu, tak, jakbym analizował Lema, no ale to wynika z tego, że budżet mieliśmy fantastyczny, który w grudniu uchwaliliśmy. Ja przypomnę państwu, że grupa radnych wniosła wtedy uchwałę o przesunięciu uchwalania budżetu i nie chciałbym nikogo o populizm wtedy podejrzewać i oskarżać, ale większość radnych uznała jednak, że przyjmiemy budżet, który będzie wskazywał, że Lublin w 2009 r. będzie miastem mlekiem i miodem płynącym.

Dzisiaj mamy brutalne zderzenie z rzeczywistością; dla mnie osobiście nie jest to zaskoczenie, bo budowa budżetu na podstawie wskaźników makroekonomicznych z czerwca, wtedy, kiedy minister nam nie przekazał i jeszcze nikt wiedział, że będzie taki kryzys w Stanach, który się przeleje na Europę i Polskę, była czystą fantastyką, ale w grudniu to już wszyscy wiedzieli. Prawie wszyscy wybitni ekonomiści typu minister Rostowski jeszcze mówili, że tego kryzysu nie ma, ale w grudniu to było już wiadomo. No i przyjęliśmy sobie budżet, dzisiaj widzimy, jak wadliwy i jak dziurawy. I mamy zmiany w budżecie, tak? I dochody z PIT-u 40 mln mniej, z CIT-u 11 mln mniej, za czynności cywilnoprawne 13 mln. To jest realny obraz finansów naszego miasta i oczywiście, można się zżymać i analizować, czy tak jest, a może być zapewne jeszcze gorzej, bo podejrzewam, że w miesiącu listopadzie, albo w grudniu będziemy mieli kolejną nowelizację budżetu. Bo chociażby w tych dochodach mamy 61% już przekazanych subwencji, ale to nie dlatego, że te subwencje wzrosną, tylko dlatego, że Minister Finansów przekazał nam więcej pieniędzy w pierwszym półroczu, a na drugie półrocze nam przekaże 39% i w drugim półroczu będziemy mieli około 20 mln zł mniej z tego tytułu w dochodach.

Powiem tak: dlaczego tak emocjonalnie do tej sprawy podchodzę? Bo uważam, że przygotowując budżet i uchwalając go w takim wirtualnym wymiarze, no dołożyliśmy cegiełkę do kryzysu finansów naszego miasta. Otóż, usłyszeliśmy to na którejś z komisji, więc nie muszę się domyślać, że tak jest, ale te zmiany w budżecie zostały przygotowane według zasady: co jeszcze nie jest, umowy są nie podpisane, to ściągamy inwestycje.

Jeżeli tak się kształtuje proces inwestycyjny i założenia inwestycyjne, że celem nie są inwestycje, które są najbardziej potrzebne i mają najlepszy wpływ

na rozwój miasta, a nie się inwestycje, które jeszcze się nie rozpoczęły, to nie decyduje o wykonaniu inwestycji potrzeba ich realizacji, tylko decyduje przypadkowość i chronologia. Czyli, jak proces przetargowy jeszcze nie doszedł do momentu podpisania umowy z wykonawcą, no to można uciąć. I to jest nasza cegiełka, i to mówię z oburzeniem, to jest nasza cegiełka, którą dołożyliśmy do kryzysu, jako Rada Miasta, do kryzysu finansów w naszym mieście.

Jeszcze jedno pytanie do pani skarbnik, bo takie miałem, być może błędne, informacje, że ta podwyżka dla pracowników w Urzędzie została zamrożona, ale mamy 560 tys. zmniejszenia z funduszu płac. Będę prosił o odpowiedź, skąd takie oszczędności.

Jeszcze kilka zdań o strukturze, bo do tej pory, jak mieliśmy nowelizacje, a mieliśmy je co roku, cięliśmy te twarde inwestycje, tak, czy inwestycje komunikacyjne. Dzisiaj proszę spojrzeć na strukturę cięć. Cięcia dotknęły wszystkie dziedziny życia społeczno-gospodarczego w Lublinie. Nie tylko już drogi, budowa i remont, ale oświata, polityka społeczna, ochrona środowiska, wszystko. Dzisiaj wszystkie dziedziny na tym tracą.

I zakończę pewnym takim rozszerzeniem. Drodzy państwo, panie prezydencie, mamy na podstawie tych zmian w budżecie pewną nauczkę, tak wydaje mi się, jak nie należy podchodzić zbyt optymistycznie do kształtowania projektu budżetu, a potem do przyjmowania. Bo przypomnę, że inne miasta, na przykład Warszawa, odesłały ad kosz informację Ministra Finansów o wysokości wpływów z podatków i swoje niższe liczby wpisały do budżetów miast, czyli ostrożniej podeszły do sytuacji gospodarczej w Polsce, a my zbyt optymistycznie. Ale na przyszłość... Mamy rok wyborczy właśnie; żeby nie było pokusy tworzenia ponownie budżetu wirtualnego, który, jak podkreślam, przyjęcie takiego budżetu jest dodatkowym ujemnym wynikiem na finansach miasta. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Michał Widomski."

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja nawet się cieszę, że myśmy połączyli tę dyskusję z wykonaniem budżetu z dyskusją ze zmianami w budżecie, bo te rzeczy się bezpośrednio łączą. Kilka elementów, część z nich już radny Sadowski poruszył, ja do tego nie będę wracał, ale myślę, że tutaj kluczowe dla tych zmian, trzeba by się było troszkę cofnąć do zeszłego roku, jest to, co my robimy z finansami miasta i ja przyznam, wiele rzeczy się nie udało, do wielu rzeczy, do wielu koncepcji nie udało mi się przekonać w zeszłym roku pana prezydenta, ale wydawało mi się, że przekonałem do dwóch rzeczy: po pierwsze, do utrzymania wskaźnika zadłużenia na odpowiednim poziomie, czyli w 2009 r. na 50% długu w stosunku do dochodów, a druga rzecz, żeby można było ten wskaźnik utrzymać, wprowadziliśmy dodatkowo dochody z biletów, które nam ten wskaźnik pozwoliły utrzymać, a jednocześnie utrzymać tempo inwestycyjne.

Ja przyznam, panie prezydencie, że z dużym smutkiem patrzę na to, co się stało; to znaczy, że my robimy rzecz dokładnie odwrotną, niż robiliśmy to w zeszłym roku, czyli zdejmujemy dochody, kiedy w zeszłym roku podjęliśmy

decyzję, że będziemy je dokładać i robimy rzecz najgorszą, bo tniemy wydatki inwestycyjne. I żeby powiedzieć, jak to jest ważne dla miasta, myślę, że nikt z nas nie ma wątpliwości, że wydatki inwestycyjne są bardzo istotne, to chciałbym panie prezydencie powiedzieć jedną rzecz, że przygotował pan taki dokument dla dziennikarzy w reakcji na kryzys, jeszcze na wiosnę tego roku, w którym była informacja, że wydatki inwestycyjne to jest to, co ciągnie miasto. I obiecywał pan dziennikarzom, że my w odpowiedzi na kryzys co roku, czyli w roku 2009 i 2010 na inwestycje przeznaczymy kwotę ok. 350 mln zł – i to była pana recepta na kryzys. I dzisiaj widzę, że w miesiącu czerwcu zdejmuję pan z roku 2010 100 mln inwestycji, a w roku 2009, czyli to, co mamy dzisiaj, zdejmuję pan kolejne 30 mln w tym roku.

Ja mogę się nie zgadzać z czyimiś poglądami ekonomicznymi, mamy prawo się nie zgadzać, mamy różne doświadczenia i różne punkty widzenia, natomiast z przykrością patrzę, kiedy we wrześniu głosi się pewne poglądy, a one są tylko na użytek mediów. I tak naprawdę pytanie jest bardzo proste: czy się dało coś zrobić z ubytkiem dochodów? Chyba, że pan uważa, że w mieście inwestycje nie są potrzebne na poziomie 350 mln, ale chciałbym usłyszeć, czy 330 wystarczy i dlaczego.

I teraz, kilka rzeczy, czyli jakie są tego skutki, czy te dochody trzeba było zdejmować i w którym momencie był błąd. Ja myślę, że to też jest dobry moment, żebyśmy taką pewną funkcję informacyjno-kontrolną, którą te finanse publiczne dają nam taką możliwość, żebyśmy to spróbowali przeanalizować.

Po pierwsze, oczywiście nikt nie ma do pana pretensji o to, że dochody spadły, jeżeli chodzi o dochody podatkowe, tutaj nie ma co do tego wątpliwości, oczywiście drobne korekty, ale nie na pewno 60 mln. Mogę mieć cały czas pretensje o bezrobocie, ale rzeczywiście mówilibyśmy o dosyć drobnych kwotach. Ale o co mam pretensję? A pretensję mam na przykład o środki europejskie, jeżeli chodzi o wysokość dochodów. Pamiętam dokładnie, to jeszcze sprawdziłem, że w 2008 r. na moje pytanie, ile środków wpłynie w roku 2009, odpowiedział mi pan, że wpłynie 100 mln z budżetu Unii Europejskiej. Teraz się okazuje, że my w budżecie mamy 35, a wpłynie pewnie jeszcze mniej i to dużo mniej; w zeszłym roku wpłynęło ich mniej. I to jest problem, bo gdybyśmy mieli poziom dochodów ze środków europejskich na wystarczającym poziomie, to my byśmy mieli zupełnie inny wskaźnik zadłużenia i zupełnie inne dochody.

I druga rzecz, która mnie bardzo martwi, a ona też wynika z tych niestety dochodów, które można było wszakże uzupełnić na przykład zbyciem majątku, czyli gdybyśmy rzeczywiście nie dokument „piarowski”, a rzeczywiste działania podjęli na początku roku, to być może te dochody dałoby się uzupełnić czymś innym. I druga rzecz, która mnie bardzo martwi i chciałbym na to zwrócić uwagę, to jest kwestia nadwyżki operacyjnej, czyli nadwyżki dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi. I dokładnie pamiętam, jak jeszcze, kiedy zostawał pan prezydentem, snuliśmy plany na temat, co można by było zrobić i ta nadwyżka wynosiła wtedy 100 mln i ona przez całą kadencję pana prezydenta oscylowała w granicach 100 mln, czyli to, co dostaliśmy w spadku w roku 2006, różnica między dochodami bieżącymi, wydatkami bieżącymi. To było 100 mln, czyli tyle z zadłużania się mogliśmy przeznaczyć na inwestycje.

cje, plus jeszcze ewentualnie jakieś dochody majątkowe. I co się okazało? Ta nadwyżka w wyniku tych zmian, które nam pan, panie prezydencie, zaproponował, spada do 30 mln. I tutaj, żebyśmy znowu nie mówili, że jest to kryzys i czasami mówimy o gonieniu Wrocławia albo Rzeszowa, to chciałbym powiedzieć, że dane za rok 2007 wskazywały, że na głowę mieszkańca Lublin miał tę nadwyżkę w wysokości ponad 300 zł, prawie 400, a Rzeszów miał ponad 500, prawie 600. Dzisiaj ta nadwyżka nam zjedzie od 130 do 150 zł – to oznacza, że praktycznie przy takim zadłużeniu mamy bardzo istotny problem w finansach i chciałbym, panie prezydencie, żeby pan go dostrzegł, bo rok 2010 minie niepostrzeżenie i my będziemy mieli bardzo duży problem.

Kwestia jeszcze jedna, myślę też ważna – to oczywiście nie ostatnie zmiany, panie prezydencie, które nas czekają. Będziemy mieli na pewno jeszcze korektę z tytułu dochodów w Zarządzie Transportu Miejskiego – ja to obliczam na około 10 mln zł tak lekko. Będziemy mieli korektę, którą musimy przeprowadzić i ja rozumiem, że na to jeszcze nie ma pomysłu na dzisiaj – opłaty za przedszkola, kiedy błędnie zostało to wyliczone, czyli oszacowaliśmy na 7,7 mln zł dochody, a faktycznie wpłynęło pewnie nie więcej niż 3,7 mln zł, a to jest mniej więcej pomyłka o 4 mln zł i to są bardzo duże pieniądze. I dzięki takim właśnie rzeczom my kolejne wydatki będziemy musieli ściągać, jeśli utrzymamy tę politykę. I może pora zastanowić się nad tym, że te dochody, które nie wpłyną, zastąpić jakimiś innymi dochodami, bo sobie po raz kolejny pogorszymy wskaźnik. Skutek tego będzie taki, że jak będziemy przygotowywać budżet na rok 2010, to wola myślę, i wola polityczna i oczekiwania będą takie, żeby inwestycje były na gigantycznym poziomie, a one będą na poziomie minimalnym, bo dzisiaj ten wskaźnik właśnie przez zdjęcie dochodów sobie pogorszymy.

I też jeszcze króciutka uwaga, jeżeli chodzi o wykonanie budżetu. Ja patrzyłem... To, z czego pana będziemy oceniać w wykonaniu budżetu na wydatki majątkowe, myśmy wykonali 122 mln tych wydatków majątkowych, czyli inwestycje w dużym uproszczeniu i tak zacząłem to liczyć, jakie to są wydatki, jakie to są wydatki majątkowe, patrząc na strukturę tego budżetu, i okazało się, że dwadzieścia kilka milionów – i tu myślę, że to też, niech pan spojrzy, że dobre zarządzanie budżetem też pozwoliło panu wykonać te wydatki majątkowe na takim poziomie; dwadzieścia kilka milionów to jest to, co przekazemy spółkom komunalnym na inwestycje. I tutaj ma pan duże wykonanie. Gdyby w całości przekazać środki dla MPWiK-u, to byłoby jeszcze więcej. W drogach, wydaje się, że jest to duża kwota – 35 mln, ale 30 mln to są dwie inwestycje, z czego jedna inwestycja to jest inwestycja w Jana Pawła II, która już faktycznie została wykonana, ona chyba została zapłacona po prostu w pierwszym półroczu.

I myślę, rzecz ostatnia, kolega przewodniczący, nie wiem, czy o tym powiedział Komisji Kultury, ale myśmy wczoraj podjęli taki dezyderat, panie prezydencie, żeby zastanowić się nad zdejmowaniem dotacji dla instytucji kultury. I myślę, że wszyscy, jak tu siedzimy, z mniejszym lub większym entuzjazmem przyjęliśmy taką politykę, że Europejska Stolica Kultury jest dla nas priorytetem, że to jest dla nas najważniejsza rzecz, a okazuje się, że my to traktujemy jako rzecz nie priorytetową, że troszkę rozbijamy tę skarbonkę, któ-

raż dzisiaj mamy, żeby z niej drobne wyciągać, a tak naprawdę różnice idą w dziesiątki milionów złotych. I myślę, chciałbym tutaj uzyskać chyba dwie najważniejsze informacje, w jakim kierunku, panie prezydencie, my zmierzamy w zakresie budżetu, co pan zamierza zrobić w roku 2010, bo sądzę, że jeśli skorygowaliśmy budżet o tak potężne dochody, to my również musimy skorygować założenia do projektu budżetu na rok 2010 w zakresie dochodów podatkowych, bo bazą wyjściową był rok 2009, czy prognoza roku 2009. I obawiam się, że to będzie istotny problem.

Rzeczywiście, dużo problemów jest, panie prezydencie, w finansach, ale myślę, że dochody, czy niskie dochody, to będzie kluczowa rzecz, z którą my się musimy borykać i inwestycje, których tak naprawdę my je też zdejmujemy nie bez żalu, ale głównie dlatego, że one po prostu nie zostały wykonane. Ja też nie uwierzę, że te inwestycje zdejmujemy tylko dlatego, że zdjęliśmy dochody. Nie, część z nich jest wykonana w zerowym procencie i nauczony doświadczeniem z zeszłego roku wiem, że część z nich zdejmujemy, bo i tak nie byłyby wykonane. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, w takim razie bardzo proszę pana prezydenta... A, bardzo proszę, pan radny Tułajew."

Radny Sylwester Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Miałem nie zabierać głosu, tak wiele zostało już powiedziane, ale jednak chciałbym zwrócić uwagę na kilka bardzo istotnych zmian, które znajdują się w tym niezwykle ważnym dokumencie, zmiany w budżecie miasta Lublin na rok 2009, bo to o ponad 60 mln zł zmniejszają się wpływy budżetowe, dochody zrealizowane będą o wiele niższe od planowanych, to niewątpliwie znacznie wpłynie na dług publiczny, zadłużenie naszego miasta, które i tak, uważam, jest bardzo wysokie. W związku z tym, jeszcze raz proszę panią skarbnik, aby jednoznacznie powiedziała, jakie zadłużenie będzie planowane na koniec 2009 r. Przypomnę jeszcze raz: dług publiczny liczymy od dochodów zrealizowanych. Jeszcze mamy kilka miesięcy, więc pewnie, mam nadzieję, że nie, ale niczego pewnego nie ma, jeżeli chodzi o dochody, mogą one również być dalej okrajane.

Chciałbym również podkreślić to, że wydatki, które zmniejszamy na inwestycje, jakoś tak wydaje mi się, że rzeczywiście ściągamy te inwestycje, zdejmujemy środki z tych inwestycji, które są bardzo ciężkie, ale jednocześnie są bardzo ważne dla naszego miasta. Te wszystkie proste inwestycje są realizowane na początku roku, są ogłaszane przetargi, prace są wykonywane, a te trudne wraz pozostają nie rozwiązane, problemy mieszkańców w związku z tym również pozostają nie rozwiązane w dalszym etapie, co powoduje, że jest wielki niepokój o realizację tych inwestycji, tych ważnych inwestycji, tych megainwestycji w naszym mieście. I tu mam taką wątpliwość, w jaki sposób będą zabudżetowane te wielkie inwestycje w przyszłym roku i w jaki sposób będziemy sobie radzić w przyszłym roku z absorpcją środków europejskich. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam taką prośbę. Chodzi mi o budowę toru motocrossowego. Czy ściągnięcie wszystkich środków finansowych z tego zadania, wszystkich, nie mówię, żeby po prostu utrzymać wszystkie, ale czy nie można by zostawić przynajmniej 200 czy 300 tys., żeby umożliwić rozmowy, jakie prowadzą prezesi tego klubu z podmiotami, aby utworzyć ten tor w mieście. To mówię też na kanwie tego, żeby jednakowo traktować wszystkie podmioty sportowe, dlatego, że w jednym wypadku nawet chyba wczoraj czy przedwczoraj umorzyliśmy ponad 300 tys. zł dla klub piłkarskiego „Motor”, to nie są może efekty ta wczorajsza bitwa po meczu, no, ale niektóre kluby po prostu bardzo wspomagamy, a o niektórych jakby całkowicie zapominamy. I uważam, że nie może być tak, że w jedne kluby pchamy miliony, a tutaj ściągamy wszystkie pieniądze, jakie były przeznaczone na ten rok. I nie wiem, czy postawię wniosek, ale chciałbym spytać po prostu, czy jest możliwa autopoprawka, aby jakąś kwotę, żeby umożliwić po prostu rozmowy, czy przy Drodze Męczenników Majdanka – tam słyszałem, że jest jakiś teren – czy inną lokalizację, bo też z tym jest przecież problem; zawodnicy osiągają duże sukcesy sportowe, ostatnio mistrzowie Polski, natomiast nie mogą w swoim mieście realizować i trenować, i nawet organizować imprez. Także tutaj prosiłbym pana prezydenta po prostu, czy 200 tys. nie można by było, bo tutaj jest 500 ściągnięcie, ale przynajmniej zostawić 200, żeby mogli rozmawiać w tym roku.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze... Bardzo proszę, pan radny Mariusz Banach.”

Radny Mariusz Banach „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja przyznaję, że mnie również bardzo zastanawia i martwi tak szybka kapitulacja. Te 60 mln, to jest owszem dużo pieniędzy, ale mnie się wydaje, jakby kontynuując myśl pana radnego Widomskiego, że taką lukę budżetową, zresztą prognozowaną przecież, jedynie prognozowaną, ona, ta luka jeszcze nie jest faktyczną luką budżetową, można w jakiś sposób zapełnić choćby tą sprzedażą majątku miasta. Ja wiem, że nam się powtarza w kółko, że miasto już nie ma co sprzedawać, ale my z drugiej strony od lat mówimy o dużych aktywach, które – wydaje się mieszkańcom naszego miasta – są do niczego niepotrzebne. Ja cieszę się, że w dzisiejszym porządku obrad znajdują projekt uchwały mówiący o sprzedaży współdziałów w nieruchomościach, które mamy wspólnie z podmiotami prywatnymi. No, ale myśmy o tym mówili już bardzo dawno temu. Dzisiaj mówimy o 5 mieszkaniach, tych mieszkań w Lublinie jest, z tego, co wiem, ponad 60, to jest te 20 mln zł, gdybyśmy to sprzedali. Mieszkańcom naszego miasta nie są potrzebne te mieszkania, bo to nie są mieszkania komunalne.

Wydaje mi się, że ciągle to jest problem polityczny tego, że nie sprzedajemy działki po byłej Zieleni Miejskiej. Wydaje mi się, że ta działka wyceniona, przypominam, w roku ubiegłym na 30 mln zł, że ona nie jest sprzedawana przede wszystkim dlatego, że na plakatach wyborczych pana prezydenta była

informacja mówiąca o tym, że będziemy mieli aquapark. Wiemy, że aquaparku już nie będzie, no i jest teraz pytanie, czy to sprzedamy, czy ta jedna z najbardziej atrakcyjnych działek miasta wciąż będzie jednym z największych śmietników miejskich.

Przypominam, że od lat rozmawiamy o Kamienicach Miasta, mówimy o sprzedaży tego; od lat pukają do Ratusza właściciele, nie właściciele, ale właśnie najemcy niepublicznych ZOZ-ów. Być może jest teraz ten czas, żebyśmy naprawdę podejmowali odważne decyzje i sprzedawali może nawet coś takiego, czego w czasach, kiedy kryzysu nie ma, no po prostu byśmy nie sprzedali. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie zobaczę więcej głosów w dyskusji, poproszę pana prezydenta o ustosunkowanie się do głosów.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Ja jeszcze poproszę o wypowiedź panią prezydent i panią skarbnik. Ale chciałbym się odnieść do wypowiedzi państwa. Najpierw może ja parę słów powiem jako odpowiedź.

Otóż, zaczniemy może od toru motocrossowego, bo pojawiło się to pytanie na początku, a potem było kontynuowane przez pana Drozda. Tor motocrossowy... Bardzo się cieszę, że idea budowy toru motocrossowego zyskuje tak wielu zwolenników, bo chciałem państwu przypomnieć, że ja jestem zwolennikiem budowy tego toru, że odbyły się mistrzostwa w Lublinie w tym roku, że one były dofinansowane też z miasta. I to bardzo dobrze, że powstaje lobby, które wspiera budowę toru z różnych stron, z różnych klubów. I myślę, że jeśli będziemy działać razem, to ten tor powstanie. Ale wszyscy też wiemy, jakie są ogromne problemy ze znalezieniem odpowiedniej lokalizacji na tor. Każda lokalizacja, którą próbujemy uruchomić, wywołuje protest społeczny. W związku z tym nie widzę możliwości, żeby w tym roku ta budowa się rozpoczęła, natomiast jestem nadal – jeszcze raz powtórzę, tak jak od dwóch lat – zwolennikiem, żeby tor powstał. Natomiast właściwie na przeszkodzie stoją przede wszystkim, jak już powiedziałem i nie muszę państwa o tym przekonywać, bo byli świadkowie państwo różnych wystąpień potencjalnych sąsiadów tego toru.

Wobec tego, skoro musimy w tym roku wprowadzić oszczędności, to uważam, że również należałoby zdjąć tę kwotę, która jest przypisana do toru motocrossowego, skoro nie widzę możliwości, żeby w tym roku rozpocząć budowę, co nie znaczy wcale, że odstępuję od tego projektu.

Pan Dariusz Sadowski, pan radny Sadowski powoływał się na przykład Warszawy, która po swoim wyliczyła, więc chcę dodać, że właśnie liczy po raz wtóry, wprowadza drugą korektę do budżetu Rada Miasta Stołecznego Warszawy i naturalną sprawą jest, że nikt nie wie do końca, jakie będą prawdziwe niedobory finansowe związane ze zmniejszeniem podatków ściąganych przez budżet państwa. Niemniej uważam, że nasze przyjęcie naszych założeń jest, powiedziałbym tak, średnio optymistyczne, bo jak państwo słyszeli wypowiedzi pani skarbnik, gdybyśmy przeliczyli automatycznie informację, która do

nas dotarła z Warszawy, od Ministra Finansów, to oczywiście powinniśmy byli założyć większy deficyt.

Pan radny Widomski obawia się, że przekroczone będzie 50% zadłużenia miasta; no więc myśmy sprawdzali – tego przekroczenia nie ma i nie sądzę, żeby ono się pojawiło, nawet, jeśli zmienią się nieco warunki do końca roku. Jest to tak ustalone przez nas.

Ja deklarowałem, że inwestycje powinny popychać rozwój miasta. No, przypomnę, że inwestycje, które realizujemy od tych dwóch lat, są inwestycjami wyższymi w zakresie wydatków majątkowych, te wydatki inwestycyjne są wyższe niż w miastach tej samej wielkości, zrealizowane, nie te planowane, bo oczywiście przypomnę, że nie zrealizowaliśmy, państwo zresztą o tym doskonale pamiętają, inwestycji w stu procentach. Niemniej nawet to, co zostało zrealizowane, jest na poziomie Bydgoszczy, jest na poziomie Szczecina, który jest miastem od nas bogatszym i większym, a ponadto, inwestycje realizowane w tym roku, czy w ubiegłych latach, są dużo większe od tych, które były realizowane i planowane jeszcze wcześniej – blisko dwa razy większe. W związku z tym, to nie jest tak, że my się wycofujemy i zamrażamy inwestycje. My zdejmujemy z inwestycji w tym roku 30 mln zł, przy założeniu, o ile dobrze przypominam sobie, 360 mln zł, więc jeśli zrealizujemy 330 mln, czyli to, co pozostaje, to oznacza, że nadal będzie to ogromna realizacja, jeśli chodzi o inwestycje.

Mówiąc jeszcze o tym, że w tym roku, to się odnoszę do pierwszej informacji na temat realizacji budżetu, do której się tutaj odnosili też przedmówcy, że na tę realizację budżetu zapisano na czerwiec składają się też wypłaty do spółek miejskich – zgadza się, rzeczywiście tak jest – niemniej ta realizacja budżetu w tym roku w czerwcu wynosiła 34%, jest bardzo duża i nawet, jeśli odliczymy to, co wpłaciliśmy do spółek miejskich, to nadal jest niewiele mniej, bo to jest około 5%, można powiedzieć, czyli 28-29% zaawansowania inwestycji. Uważam, że jest to dobre zaawansowanie.

Kończąc, jeśli chodzi o wypowiedź i odpowiedź panu Widomskiemu, który parę razy wspominał o tym, że moje wypowiedzi mają głównie charakter medialny, ja nie mogę się z tym z godzić, ja rzeczywiście nigdy – przynajmniej takie mam wrażenie – nigdy nie mówiłem tego, czego nie chciałem zrealizować. Przyznaję też, że nie zawsze w stu procentach to realizowałem. Zdecydowanie moje kontakty z mediami są dużo słabsze, niż pana radnego – takie odnoszę wrażenie.

Pan radny Tułajew też wyraził żal, że musimy zdejmować inwestycje. Ja od razu się odniosę też do spraw, o których pana kolega mówił, to znaczy spraw pozyskiwania środków, jeśli można. Też przypomnę, że właściwie ta uchwała dotycząca sprzedaży na przykład lokali użytkowych, to została animowana przeze mnie. To myśmy ruszyli, nie bojąc się, bo słyszałem o tym, że nie należy się bać; ja myślę, że pokazałem państwu parę razy, że nie należę do ludzi strachliwych i podejmuję takie decyzje i chcemy sprzedawać lokale użytkowe, i sprzedajemy je; ale też trzeba powiedzieć, że wcale nie jest tak dużo chętnych na te lokale. To nie jest tak, że jak jest kryzys, to akurat możemy sprzedać nasze lokale, czy nasz majątek. Po pierwsze, na pewno nie lepiej, bo taniej, a po drugie, to nie znaczy wcale, że tak dużo chętnych jest do

zakupu. Otwarta jest droga co do sprzedaży lokali użytkowych i mieszkalnych i oczywistą sprawą jest, że jeśli tylko przyjdą chętni, to będziemy i realizujemy to, aczkolwiek moim zdaniem w nie wystarczającym stopniu, wolałbym, żeby to szło szybciej, ale w tej sytuacji... No, nie bardzo możemy namówić potencjalnych kupców, jeśli chodzi o te lokale.

Tyle, jeśli chodzi o moją wypowiedź, odniesienie do państwa uwag i uzasadnionej troski o rozwój miasta, Urząd Miasta, o to, że musimy zdejmować te środki, no i jednocześnie ograniczać inwestycje. Ja przypomnę, że to nie jest tak. W części ograniczamy inwestycje, ale w części również ograniczamy bieżące wydatki. To nie jest tak, że przerzucamy ten potencjalny deficyt tylko na inwestycje. Chcielibyśmy to harmonijnie robić. Tak się złożyło, że rzeczywiście, pieniędzy jest mniej, głównie, jeśli chodzi o te centralnie przesyłane nam podatki, bo jeśli chodzi o realizację naszych lokalnych, to z informacji, którą mam od pani skarbnik, one są realizowane i będą zrealizowane w stu procentach, tutaj zagrożenia nie ma.

Proszę bardzo, czy pani prezydent chciałaby coś dodać?"

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Elżbieta Kołodziej – Wnuk „Państwo Radni! Ja chciałam jeszcze jedną rzecz przypomnieć. Mówiliście państwo, że nie pozyskujemy pieniędzy, zwrotu ze środków unijnych. To też nie jest do końca prawda. Przypominam państwu, że na komisjach mówiłam o tym, że mamy ponad 17 mln zwrotu, decyzję, natomiast w decyzji zwrotu tych pieniędzy ze „ślimaka” na Poniatowskiego mamy ładną gwiazdkę namalowaną, że w ramach tych pieniędzy, one są do zwrotu, ale jeżeli będą takie środki. I też musimy zwrócić na to uwagę, że przy innych inwestycjach tak samo liczymy na zwroty przed końcem roku na ulicę Krańcową. Myślę, że tam będzie lepsza sytuacja. Podpisując umowę na Centrum Kultury, otrzymałam parę dni temu fax z Warszawy, w którym jest jednoznacznie przypomniane mi o jednej rzeczy, że w ciągu 90 dni muszę złożyć wniosek o zwrot pieniędzy, czyli będzie też pewna płatność. Oczywiście, musimy zakończyć w tej chwili przetarg i wtedy złożymy wniosek za dokumentację i za różnego typu poniesione koszty. I sukcesywnie, jeżeli będzie, będziemy je odzyskiwać. Proszę nie zapominać, że tak samo liczymy na płatności w tym roku z Teatru Starego. Tutaj też jest bardzo ważne, żeby w ten sposób postępować. Tym bardziej przypominam jeszcze, że tak samo z termomodernizacji też będą pewne zwroty środków. I one są albo w trakcie, albo są, tak jak państwo widzą, przyznane nam, skierowane do wypłaty, natomiast muszą być tam środki. To już jest jak gdyby niezależne od nas, natomiast po długich procedurach mamy dokument, że faktycznie takie środki nam się należą.

Ja myślę, że też te wspomniane na komisjach również państwo pytali, czy faktycznie tak musi być. Proszę państw, nie mówimy, że tak musi być. Może zaistnieć sytuacja, kiedy faktycznie nie będzie aż takiego kryzysu i faktycznie dochody miasta będą lepsze i niektóre inwestycje, o których zdjęcie prosiliśmy państwa, będziemy również z powrotem, jeżeli będzie taka szansa, prosić o wniesienie tych inwestycji do realizacji. Myślę, że to jest ważne, żeby z troską działać i w porę jak gdyby wstrzymać inwestycje, na co też panowie zwrócili uwagę i to, co ja już mówiłam na komisjach, że dzisiaj być może jeste-

śmy w momencie, kiedy powinniśmy, jesteśmy w trakcie przetargów, natomiast z troską musimy albo poczekać na rozstrzygnięcia przed podpisaniem umów, w chwili obecnej nie możemy ponieść tak dużego ryzyka; albo ponownie rozpocząć procedurę w terminie późniejszym, jeżeli będą takie środki. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, pani skarbnik jeszcze.”

Skarbnik I. Szumlak „Państwo Radni! Jeszcze kilka tylko szczegółów uzupełnię, bo pan radny Sadowski o wynagrodzeniach chciałby tutaj usłyszeć ode mnie wyjaśnienie.

Otóż, proszę państwa, jeśli chodzi o wynagrodzenia, to potwierdzam jeszcze raz, że podwyżki nie zostały skorygowane, czyli zgodnie z planem, tam, gdzie nie zostały jeszcze przyznane, będą wprowadzone, natomiast zdjęcia w wynagrodzeniach dotyczą tylko i wyłącznie dodatkowego wynagrodzenia rocznego. W Urzędzie ta kwota dotyczy oszczędności na planowanym wynagrodzeniu dodatkowym, czyli wypłaconej „trzynastce”, a więc to, co pozostało na „trzynastkach”, to te korekty dotyczą w wynagrodzeniach tylko i wyłącznie „trzynastek”. Tak samo w oświacie ta korekta dotyczy właśnie wydatków nie zrealizowanych w „trzynastkach”, czyli zaplanowano nieco więcej, czy też nie mogę powiedzieć, że nieprawidłowo, bo potem przy przyznawaniu „trzynastek” bierze się pod uwagę różnego rodzaju kryteria, zwolnienia lekarskie, nieobecności w pracy, jakieś uchybienia, a więc te oszczędności mogą powstać i wszystkie korekty wynagrodzenia dotyczą tylko i wyłącznie „trzynastek”, także nie uszczupla się tutaj środków przeznaczonych na podwyżki.

Tu padało jeszcze pytanie, co można było zrobić, żeby poprawić realizację dochodów. Mogę zapewnić państwa, że wiele było podejmowanych czynności, jeśli chodzi o podatki i opłaty lokalne, na które prezydent ma wpływ, a więc te, które są ustalane i pobierane przez prezydenta na terenie miasta i tu zapewniam, to pan prezydent już powiedział, plan będzie w stu procentach wykonany. Podjęto wiele czynności, żeby ta realizacja przebiegała prawidłowo i tutaj nic nam nie zagraża, natomiast na te podatki trzy niewielki wpływ tutaj ma już prezydent.

Jeśli chodzi o tor motocrossowy, pozostaje 50 tys., proszę państwa, w tym załączniku jednorocznym, bo tutaj wycofano z wieloletnich, natomiast w jednorocznym kwota 50 tys. pozostaje nadal w planie roku 2009.

Co do długu, to oczywiście ta propozycja była tak wyważona, żeby zmieścić się we wskaźniku do 50% do końca roku. I przede wszystkim, proszę państwa, ta zasada korekty była opierana na oszczędnościach, tam, gdzie było to możliwe. Już na początku roku prezydent zwrócił się pismem do wszystkich dyrektorów jednostek i wydziałów naszego Urzędu o oszczędności, o wprowadzenie takiego programu oszczędnościowego. Dyrektorzy byli na to przygotowani, czyli już potem, po wniosku o korektę, jaka teraz jest przedstawiona państwu radny, tam, gdzie było to możliwe, gdzie powstały oszczędności, gdzie można było zmniejszyć zakres, dyrektorzy odpowiedzieli na apel, na wniosek pana prezydenta i zaproponowali takie zmniejszenia, które są możliwe, a więc nie było tutaj podejścia, że czy w tej dziedzinie, czy w tej dziedzi-

nie, wszyscy zostali o to poproszeni, aby w miarę możliwości mogli pomóc w wyjściu z tej sytuacji, która nie jest łatwą sytuacją.

Proszę państwa, to nie dotyczy tylko miast Lublin, wszystkie duże miasta, w których to budżetach te trzy tytuły stanowią znaczny udział, dokonują korekty. Warszawa już dokonała korekty, Poznań dokonał, przekonuje się do drugiej, Wrocław też dokonał, Szczecin i Gdańsk dokonały już korekty, gdzie z powodu podatku dochodowego od firmy „Lotos” tam był bardzo znaczny ubytek, największy z tych dwunastu miast, także ta sytuacja jest niestety spowodowana spowolnieniem gospodarczym i te trzy tytuły we wszystkich dużych miastach zaważyły na realizacji dochodów. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, pani skarbnik. Jeżeli... Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Mikrofon nie działa... Działa. Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałem zgłosić poprawkę do projektu uchwały, żeby kwota, o której dyskutowaliśmy, o której radni dyskutowali, ja nie zabierałem głosu, ale absolutnie popieram ten głos, m.in. też dlatego, że jestem w komisji, która przydziela stypendia sportowcom, jestem członkiem Komisji Sportu i po prostu nie trzyma mi się jedno drugiego, albo sport popieramy, albo sportu nie popieramy. Zróbmy, dołożmy wysiłku, żeby ten tor wybudować, albo przynajmniej rozpocząć. Co roku przy kształtowaniu budżetu rozmawiamy o torze motocrossowym i stąd mój wniosek, niech to wystarczy za uzasadnienie, stąd mój wniosek, żeby tej pozycji na kwotę 550 tys. nie ruszać, żeby ją zostawić w takim kształcie, w jakim ona była do tej pory. I taki wniosek stawiam. W pozycji 92601.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo za złożoną poprawkę. Pan radny Michał Widomski – bardzo proszę.”

Radny M. Widomski „Przepraszam, jeszcze krótko, bo chciałbym się odnieść do tego, co usłyszałem i myślę tak, że co do wydatków majątkowych, panie prezydencie, ja bym chciał konkretną odpowiedź usłyszeć, to znaczy, jaki jest plan. Bo przyznam, teraz otworzyłem sobie jeszcze na stronie 254 sprawozdanie z wykonania budżetu i przyjęliśmy w uchwale o założeniach do projektu budżetu, że wydatki majątkowe na rok 2010 to będzie 250 mln. Spadają nam dochody, a ja sobie czytam, że na 2010 rok planowane wydatki majątkowe tylko z wieloletnimi planami inwestycyjnymi to są 354 mln. Ja przepraszam, ale mi się wydaje, że to jest jakaś „Nibylandia”, to są po prostu jakieś konkretne wirtualne pieniądze. Ja bym bardzo konkretnie chciał usłyszeć, jakie są plany inwestycyjne w związku z tym zdejnowaniem, czy będzie rzeczywiście ta polityka i tutaj powiem, pan radny Banach łał miód na moje serce, mówiąc, o czym zapomniałem, o działce na Koncertowej. Ma pan 60 mln, no, i coś z tym trzeba zacząć robić. Aquaparku nie będzie, było na to 3 lata, zrobmy go w innym miejscu, może to będzie lepszy pomysł. Ja bym chciał usłyszeć, jaki będzie ten poziom wydatków, panie prezydencie, inwestycyjnych.

Natomiast, co do środków europejskich, mój zarzut nie dotyczył tego, że w tym momencie jest jakoś tak źle, tylko znowu tej „Nibylanii”, znaczy miało być 100, będzie 35, a na razie jest 3,5. I to jest też problem, bo różnica wynosi dziewięćdziesiąt kilka milionów i tylko to, myślę, że to jest ważna rzecz.

I panie prezydencie, chciałbym usłyszeć deklarację i ją zweryfikować znowu w grudniu 2009 roku: czy pan zaplanuje wydatki na poziomie 250, 230, 220, czy 350, jak pan wpisał w programie dla Lublina. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pierwszy zgłaszał się pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, ja w kwestii formalnej, bo jak miemam, jesteśmy w rygorze procedury budżetowej, czyli wniosek zgłoszony musi wskazywać również, skąd środki mają pochodzić, czyli pozostawienie musi być, pozostawienie tej kwoty musi być równoznaczne ze wskazaniem źródła, gdzie ucinamy. Pani dyrektor podpowiada mi, że tak. Czyli jesteśmy w rygorze. Mówię w kwestii formalnej, żebyśmy nie głosowali wniosku, który będzie łamał procedurę budżetową. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Daniewski.”

Radny Leszek Daniewski „Panowie Przewodniczący! Wydaje mi się, że ta ostatnia wypowiedź pana radnego też jakby nie ma pokrycie w prawie, ponieważ jedyną osobą, która może wprowadzać poprawki do budżetu to jest pan prezydent, natomiast rozumiem, że wystąpienie pana przewodniczącego Siczka jest taką prośbą do prezydenta o jakby pozostawienie tej pozycji w budżecie.

Ale chciałem się odnieść do innych spraw, niewielu, ale przede wszystkim do wystąpienia pana prezydenta. Otóż, panie prezydencie, ja przez okres ostatnich trzech lat tutaj nie znajduję przeciwnika budowy toru cartignowego, absolutnie nie, ja nigdy nie słyszałem wypowiedzi, że nie budujemy toru, dlatego, że go nie chcemy, tylko dlatego, że jest opór społeczny w sensie lokalizacji. Także myślę, że jeśli będzie lokalizacja właściwa, to radni poprą propozycję, jestem przekonany o tym, chociażby mając na uwadze zaangażowanie, sukcesy i tak dalej; tylko po prostu jest to kwestia lokalizacji.

Chciałem się jeszcze do innych kwestii odnieść i rozpocznę może od zdejmowanych środków na kanalizację w rejonie ulicy Janowskiej, ale nie dlatego, że Janowskiej, tylko generalnie. Otóż, proszę państwa, ulica Janowska i boczne, jak wiele innych ponad 70 km sieci kanalizacyjnej jest w programie Infrastruktura i środowisko prowadzonym przez wodociągi lubelskie. W momencie, kiedy niestety odwoływano prezesa, jednym z argumentów była, mówiono, że może być zagrożony projekt – tak to wprost usłyszałem. Takie też informacje podała prasa, z wypowiedzi chociażby pani prezydent, czy przewodniczącej rady nadzorczej, czy w ogóle rady nadzorczej wodociągów lubelskich i niestety, to wprowadziło troszeczkę niepokoju w dzielnicach, do których ten projekt miał zajrzeć, czy zawitać. Ponieważ Janowska jest jedną z ulic objętych programem, mój niepokój jest normalnie uzasadniony, ponie-

waż ulica Janowska od dwóch lat ma praktycznie gotowy projekt, jest zawiązany społeczny komitet, który inicjował wszelkie działania i myślę, że nie tylko w ulicy Janowskiej, ale w jeszcze kilku innych miejscach, gdzie ten program, który mam przed sobą, który dotyczy, podobna jest sytuacja. I teraz moje pytanie: dlaczego ulica, która jest zawarta w tym programie, środki przeznaczone na jej realizację zostają zmniejszone? Czy to jest pokłosie tego, że ten projekt jest zagrożony, czy też może są inne względy? Bardzo bym chciał, żeby pan prezydent dzisiaj tutaj, w obecności przewodniczących zarządów jasno określił, czy program ten będzie realizowany w całości, czy po prostu będzie on zawężony. To jest istotne. Być może termin realizacji będzie zmieniony, ale wydaje mi się, że ta odpowiedź należy się wszystkim tym dzielnicom, które będą miały realizowane przyłącza, czy sieć w oparciu o ten program, ponieważ są rozbieżności: będzie, będzie zmniejszony, będzie zawężony, będzie zmieniony i tak dalej. Bardzo bym prosił, żeby ta odpowiedź dzisiaj tutaj, przy tej okazji padła.

Chciałbym jeszcze też, bo pani prezydent na Komisji Gospodarki Komunalnej odpowiedziała, albo źle słuchałem, albo nie rozumiałem, jeśli chodzi o ulicę Domeyki. Ulica Domeyki, jak pamiętacie państwo, została właściwie prawie jednogłośnie chyba wprowadzona do budżetu jako taka zaszłość jeszcze z poprzednich władz, prezydentów, kiedy tam ten proces tej ulicy Domeyki toczył i chciałbym się dowiedzieć, dlaczego tutaj zmiany dotyczą ulicy Domeyki. Jakies tam było połączenie Domeyki, Wapowskiego. Bardzo bym prosił, żeby to wyjaśnić. Ja nie rozumiałem, ale myślę, że tutaj wiele osób też będzie chciało usłyszeć, co się z tą ulicą Domeyki dzieje.

I kolejna sprawa. W dziale 900 – składowisko odpadów komunalnych w Rokitnie też taka odpowiedź; myślę, że należałoby coś więcej powiedzieć tutaj, na forum Rady, a nie tylko komisji, bo o 50% zmniejsza się, o 700 tys. zmniejsza się dofinansowanie do składowiska odpadów komunalnych w Rokitnie. Wiem, że tam się robi już chyba ciasno na tym wysypisku i czy to jest jakby wstrzymanie pewnych tam prac zmierzających do powiększenia pojemności tego wysypiska w Rokitnie, jaka jest przyczyna, bo albo to jest przeszacowanie tej inwestycji, albo niedoszacowanie, właściwie przeszacowanie, bo skoro 50% nakładów na wysypisko Rokitno się zdejmuje, to znaczy, że albo rezygnuje się z pewnych tam działań. Chciałbym to wiedzieć, bo jest to też, powiedzmy, problem dotyczący całego Miasta.

I z ubolewaniem muszę stwierdzić, że pomimo moich interpelacji w zakresie zwiększenia środków na inwestycje przy udziale mieszkańców, myślałem, że jeśli zdejmujemy różne inwestycje, to chociaż te cieszące oko i serca normalnych, zwykłych ludzi w uliczkach, to akurat na ten cel te pieniądze powinny się znaleźć, to kwestia 4 mln zł dla zabezpieczenia potrzeb inwestycji przy udziale mieszkańców, byłem przekonany, że w końcu roku te pieniądze się znajdują, tym bardziej, że społeczne komitety czekają na te pieniądze na rozpoczęcie tych inwestycji. Powtarzam: te inwestycje, które są najbliższe sercu normalnemu człowiekowi w ulic „X”, „Y” i „Z”, naprawdę; 4 mln, bo taką kwotę w tym roku, takie są potrzeby, natomiast przyjęliśmy jakąś inną tutaj procedurę, że nie zwiększamy liczby tych, nie uruchamiamy nowych inwestycji tych lokalnych przy udziale mieszkańców, natomiast maksymalnie zmniejsza-

my udziały i tutaj przyznam się szczerze, że tego nie bardzo rozumiem. Czy ewentualnie nie można by było w pożyczce, którą za chwilę będziemy głosować, czy nie można było o te 4 mln zwiększyć pożyczki i pokryć potrzeby inwestycji przy udziale mieszkańców. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Michał Widomski – bardzo proszę.”

Radny M. Widomski „Ja przepraszam, chciałbym złożyć formalny wniosek, nie byłem przygotowany wtedy po wystąpieniu, biorąc pod uwagę głos pana radnego Siczka, pan prezydent się do tego nie odniósł, jeżeli chodzi o kulturę. Tam zmniejszamy dotacje naprawdę o drobne kwoty – mówiłem 5, 7, czasami 17 tys. zł; i mam taki wniosek, zresztą jest to również wniosek poparty przez Komisję Kultury wcześniej, żeby jednak nie zdejmować 133.400 zł z dotacji dla instytucji kultury, po prostu z tego nie zdejmować. Staramy się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury i uważam, że ten symboliczny gest, gdyby miała taka informacja pójść, że zdejmujemy również z tego, na czym nam najbardziej zależy, bo po prostu zostałyby to bardzo źle odebrane, a myślę, że oszczędności na 5 tys. zł nie są duże w tych jednostkach. Natomiast chciałbym wskazać również źródło, podpowiadając radnemu Siczkiemu, źródło tych zmian, które proponuje, znaczy w mojej ocenie zmiany na podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli zdjęcie aż tak dużej kwoty, to jest trochę wróżenie z fusów, wydaje mi się, że ponieważ kilkadziesiąt innych milionów jeszcze na dzisiaj nie dokonaliśmy zmian, jesteśmy w trakcie roku budżetowego, chyba najbezpieczniej z tego źródła po prostu należałoby zmniejszyć to zmniejszenie wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych, wtedy deficyt zostałby na właściwym poziomie. Także podejrzewam, że to by było dobre źródło, panie radny, panie przewodniczący, również do proponowanej przez pana zmiany, jeżeli chodzi o tor motocrossowy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Traktujemy to jako formalną poprawkę, więc bardzo proszę o sprecyzowanie konkretnie kwoty, rozdziału i źródła pokrycia. Do mikrofonu poproszę.”

Radny M. Widomski „Taką oto poprawkę, że w dziale 921 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, żeby wprowadzić taką poprawkę, że dotacje dla instytucji kultury tutaj nie będzie zmian, to daje w sumie kwotę 133.400 zł, i to będzie w wydatkach; natomiast w dochodach w budżecie miasta, w dochodach osób fizycznych, w udziałach w podatku dochodowym od osób fizycznych, żeby zmniejszenie dochodów w stosunku do propozycji pana prezydenta było mniejsze o 133.400 zł, co pozwoli nam zbilansować wszystkie inne elementy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, dziękuję bardzo, będę prosił jednocześnie pana radnego Krzysztofa Siczka o to, aby doprecyzował swoją poprawkę – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie za tę odpowiedź, chociaż tak się składa, że na tej sali niekoniecznie my jesteśmy do podpowiadania, ale jeżeli pan radny uznał, że taka forma, to ja za nią dziękuję bardzo. Przecież to jest bardzo proste do znalezienia takie wyjście i nie ukrywam, że liczę, że dla prezydenta też. Ja się przyłączam do takiego wniosku i rzeczywiście, ja o te 500 tys., które pan prezydent zamierza, czy zaproponował zdjąć w zmianach do budżetu, proponuję, żeby pokryć z dochodów w dziale dochody, w rozdziale udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli tam nie zmniejszać o 500 tys. tych dochodów, licząc na to, że do końca roku wykonamy, a komentarz – ja tu się zgadzam z radnym Daniewskim, że nie mamy tej lokalizacji – natomiast komentarz do tego jest taki, że chyba nam powinno być mocno wstyd z tego, że nie mamy. I argument, że nie mamy, powtarzający się kilka lat z kolei, już chyba przestaje być argumentem. Ja nie wiem, nikogo oczywiście nie winię za to i proszę tak tego nie odbierać, że jest winny ktokolwiek za to, ale myślę, że gdybyśmy wspólnie dołożyli starań, może odrobinę większych, też nie chcę powiedzieć, że nikt nie dokłada, ale może odrobinę większych, to byśmy tę lokalizację znaleźli, wskazali i wreszcie ten tor wybudowali. A to, dlaczego powinniśmy mieć ten tor, już było na tej sali mówione ileś tam razy, pewnie więcej niż naście, dlatego swój wniosek podtrzymuję i proszę pana prezydenta, żeby... Do końca roku mamy kilka miesięcy i może będzie wykonane, może będą wykonane dochody, dlaczego nie, wszystkie gazety piszą, że już się ten kryzys kończy, więc może i dochody osób fizycznych też będą rosły, a na pewno nie będą malały – przynajmniej z informacji prasowych tak to wynika – więc może i udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, który gminie się należy, będzie wykonany, przynajmniej o te 500 tys. więcej, o które ja wnioskuję, plus te sto trzydzieści ileś, o które wnioskuję radny Widomski. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Mamy złożone dwie poprawki. Czy jeszcze? Bardzo proszę, pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, niestety, dyskusja na temat zmian w budżecie nieuchronnie nam sprowadza do toru motocrossowego, a powiem tak: trochę wydaje mi się, że wyważamy już otwarte drzwi i dwa zdania w tej sprawie.

Otóż, trudno znaleźć lokalizację dlatego ją tak długo szukamy. Nawet lokalizacja toru na Elizówce wzbudziła protesty, badania poziomu natężenia hałasu, tak. I w końcu musieliśmy zrezygnować z tego toru na Elizówce, a tam pieniądze zostały wydane. Natomiast nie wiem czy państwo widzieliście, byliście, ale ostatnie zawody na Globusie z tego co wiem, a pytałem, nie wzbudziły, nie wzbudziły protestów, skarg i jakiegoś oburzenia okolicznych mieszkańców, ze względu chociażby na ukształtowanie tego terenu. Tutaj z kolegą Darkiem rozmawiałem wcześniej, z prezydentem Ficem również. Są dwa miejsca jakby wskazane do treningów. Klub ma zamiar w przyszłości cztery razy w roku organizować, dwa, dwa razy zawody. Więc, no, nie wiem czy to formułować jako wniosek, natomiast zwiększmy dotację dla MOSiR-u i żeby te zawody dwa razy w roku potraktować to jako tor na zawody, organizować wła-

śnie w tym miejscu. Już nie chcę rozwijać myśli, że tam jest infrastruktura do tego przygotowana, wszyscy kibice byli zadowoleni, nie było protestów mieszkańców. Dzisiaj będziemy mieli pieniądze lokalizacyjnie na niezidentyfikowany tor motocrossowy, które nawet jak zostawimy i tak nie zostaną wykorzystane, bo nie ma miejsca. Takie są realia, taka jest rzeczywistość, a nawet jak się uprzemy i zlokalizujemy tor w jakimś miejscu i tak będą protesty, bo proszę zobaczyć na Elizówce to było w prostej linii jakieś 3 km od domów czy więcej i badania wykazały przekroczenie dwukrotne czy trzykrotne dopuszczalnego poziomu hałasu. Niestety to jest taki sport, widowiskowy, ale głośny i nie każdy mieszkaniec jest zobowiązany, żeby go lubić i protestuje. Więc jeszcze raz powtarzam, po co wyważać otwarte drzwi. Mamy dwa razy w roku świetną imprezę. Jak wiem, zawodnicy, działacze z innych klubów motocrossowych w Polsce byli pod wrażeniem, że w centrum miasta takie zawody mogą się odbyć i się odbywają i nie ma jakichś demonstracji protestujących. Tak? Było tak. Ja osobiście byłem bardziej zadowolony jako widz z oglądania na Globusie, bo było więcej widać, to raczej szybko jeżdżą chłopcy, było więcej widać niż na Elizówce. Tam jednak ukształtowanie terenu i możliwość oglądania tego sportu i go podziwiania jest mniejsza. Tutaj ukształtowanie terenu jest idealne, pozwala na wyciszenie w sposób naturalny tej imprezy i jeżeli byłaby taka przychylność ze strony prezydenta, to skoro jest przecież procedura przygotowywana, że kluby sportowe mają korzystać (już teraz wszystkie tak?) za symboliczną złotówkę z obiektów sportowych zarządzanych przez MOSiR, włączyć to, podwyższyć dotację dla MOSiR-u i włączyć organizację zawodów (podkreślam zawodów, nie treningów) na terenie Globusa. A wiem, że klub ma dwa miejsca wskazane, gdzie może swobodnie, po cichu jeżeli chodzi o odbiór społeczny sobie trenować. I mamy problem rozwiązany. I mamy problem rozwiązany, bo tak będziemy mieli pieniądze, ale nie będziemy mieli lokalizacji. Nawet jak znajdziemy lokalizację i wyłożymy pieniądze, to i tak jak z Elizówki będziemy musieli i koledzy będą musieli się wynosić. Więc jeżeli powstał już ten problem i dyskusja tutaj na sali to może przyjmijmy takie założenie, że MOSiR dostanie zwiększoną dotację na przystosowanie tej skarpy, tego wzgórza do zawodów, które dwa razy w roku będą się odbywały. I mamy problem toru motocrossowego rozwiązany, myślę, z korzyścią i dla klubu, i dla miasta, i dla mieszkańców. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Dariusz Piątek.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Dziękuję radnemu Sadowskiemu, że poruszył ten problem i w sumie racjonalnie spojrzął na to zagadnienie i też ja bym prosił pana prezydenta, żeby wycofał się z tej zmiany budżetowej i ewentualnie te pieniądze przekazał na MOSiR, gdzie MOSiR mógłby zagospodarować nie przeszkadzając innym sportom, które są tam uprawiane, żeby taki tor powstał. Dwa razy w roku. Teren jest ogrodzony, tam nie będzie żadnych dzikich treningów. Jest cały czas monitoring i ochrona i chodzi nam tylko o to, żeby się odbywały w Lublinie zawody dwa razy w roku. Druga taka prośba, żeby od razu było to skorelowane z tą pierwszą prośbą, jeżeli pan prezydent ją przyjmie, żeby podpisać do 20 września, żeby MOSiR

podpisał z nami umowę. Do czego to jest potrzebne? Potrzebne jest przynajmniej na 4 lata do przodu, że będą się tam zawody odbywały, wtedy możemy czynić starania o mistrzostwa Europy w Lublinie, o mistrzostwa Polski. Chodzi nam o dwie imprezy, żeby cyklicznie się odbywały w Lublinie: jedna z eliminacji mistrzostw Europy, na sześć odbywających się w Europie i mistrzostw Polski. I tylko o te zawody nam chodzi. Mniejsze zawody będziemy organizować w mniejszych ośrodkach czy na Lubelszczyźnie, czy w okolicach czy może na prywatnych torach, które może kiedyś gdzieś powstaną. Na dzień dzisiejszy potrzebna jest nam ta umowa ze względu na to, że chcemy się starać o przyznanie terminów, a te terminy musimy złożyć do 20 września, taka jest data, którą podał PZMot w swoim komunikacie. Dziwny byłby odbiór ze strony PZMot-u – myślę – jeśliby się dowiedzieli, że my wycofujemy pieniądze na tor, czyli nie mamy szans o staranie się tutaj, to wykluczyłoby nasze staranie się o mistrzostwa Polski i mistrzostwa Europy.

I panie prezydencie, jeśli pan mówi o oszczędnościach, o różnych rzeczach, to jednak muszę wykonać pewien przytyk w stronę tego. Ulica Janowska tor rowerowy, wydaliśmy kupę pieniędzy, które wcale nie było potrzeba wydawać. Tak projektowali projektanci, którzy na zlecenie miasta to robili, bez żadnej konsultacji. Dzisiaj po rozmowie z kilkoma zawodnikami z czołówki europejskiej i krajowej, którzy nie są mieszkańcami Lublina, bo tutaj takich za dużo nie mamy albo w ogóle nie mamy, okazuje się, że po próbach na tym torze mówią jasno: tam jest strach jeździć po tym torze. Te przeszkody, jak wy mówicie, że to będzie dla popularyzacji sportu i mają tu przyjść dzieci i osoby, które się będą tu uczyły to na pewno nie będą po tym torze jeździć i ten tor to jest tylko do zawodów ekstremalnych, które muszą się odbywać pod pewnym rygiorem. Bez zabezpieczenia tego tam nie wolno będzie wpuścić zawodników. A tych zawodników my o klasie mistrzowskiej nie mamy. I to świadczy o tym w jaki sposób wydajemy pieniądze. A chcemy teraz oszczędzać na tym, na dyscyplinie, która jest popularna, przychodzi na to kilkanaście tysięcy ludzi, pan prezydent był, widział jak to wygląda. I nie rozumiem takiego uzasadnienia i jest przykre, bo ci ludzie, bo każdy na sklepie fajnie na zawodach jak jest, ale to zorganizowane, jak to fajnie wygląda. Komu to przeszkadza? Tylko, że jak trzeba pomóc, to później nie ma komu pomóc. Dziękuję wszystkim, którzy chcą pomóc. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Czuję się w pewnym dyskomforcie, bo tak, z jednej strony ja też powiedziałem, żeby pozostawić te środki finansowe, ale to zabrałem dzisiaj głos tylko dlatego, że w związku z otwarciem roku szkolnego nie mogłem uczestniczyć w Komisji Sportu i mnie nie było i po prostu coś tam nie zagrało. Ale mówię dlatego jestem w dyskomforcie.

Szanowni koledzy, projekt zmian w budżecie został przedstawiony dużo wcześniej i wydaje mi się, że taka szczegółowa dyskusja dzisiaj nie powinna mieć miejsca, przecież wicie jakie są drogi, jakie są środki, żeby po prostu te pomysły i te rozwiązania, które dzisiaj jakby przedstawialiście, żeby to po pro-

stu wcześniej poinformować prezydenta i może na komisji, a nie akurat Sportu, bo mnie nie było, ale nawet na Komisji Budżetowej jeszcze można było coś zrobić. I teraz prezydent też będzie w pewnym kłopotcie.

Ja jeszcze jedną sprawę mam, bardziej ogólną. Jeśli można by było, to żeby radni uzyskali informację jak w poszczególnych wydziałach zrealizowano, że tak powiem, nie wydatki, tylko o ile zmniejszono wydatki w poszczególnych działach. We wszystkim. Czy jest to możliwe dzisiaj do uzyskania czy może dostanę w innym terminie. Bo może się okazać, że w jednym dziale zmniejszyliśmy wydatki np. o 40%, a w drugim nie wiem jak to pan prezydent odniesie się do kultury, może więcej, może 50%, może 2%, takiej orientacji my nie mamy jak poszczególne wydziały ograniczały swoje wydatki w związku z takim dużym zmniejszeniem środków finansowych. Jeśli to nie będzie możliwe dzisiaj, to prosiłbym o taką informację dodatkową. Dziękuję."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent chciałby się ustosunkować do uwag?”

Prez. A. Wasilewski „Wiele spraw było poruszanych, w tej drugiej części (nie mówię, że ostatniej, prawda) dyskusji. Przede wszystkim chciałbym odpowiedzieć na pytanie pana Widomskiego, który wręcz zażądał ode mnie deklaracji dotyczącej inwestycji czy wydatków inwestycyjnych. Ja bym chciał nadal kontynuować taką linię, żeby te wydatki inwestycyjne były na poziomie powyżej 300 mln zł. Rzeczywiście. Natomiast to wszystko będzie jeszcze zależało od naszych możliwości po stronie przychodów, ale uważam, że wydatki inwestycyjne powinny mieć charakter priorytetowy, zwłaszcza z wykorzystaniem tych pieniędzy z funduszy europejskich.

Chciałem przypomnieć, w tych ostatnich latach one były realizowane na poziomie ponad 300 mln zł. Chciałbym to utrzymać.

A teraz odnosząc się do wypowiedzi na temat toru crossowego. Myśmy zrezygnowali z tych pieniędzy, nie z całych, bo 50 tys. zostaje, pan radny Piątek wie dlaczego 50 tys. zostaje, wbrew takiej dla mnie przykłej wypowiedzi, że jakoby mnie nie interesował ten tor. To są pieniądze, które, akurat najwięcej zbieram batów za tor crossowy i to była moja decyzja – przypominam – że te mistrzostwa się odbyły w środku miasta i to ja ryzykowałem jako prezydent protest, który bardzo dobrze, że się nie odbył. Ale na podstawie doświadczenia, które mamy wszyscy np. z Elizówki czy z czasu uchwalania budżetu pierwszego również, gdy mówiliśmy o torze przy Janowskiej, przecież to pan radny Piątek chciał żeby tam powstał tor rowerowy. Jest budowany tor rowerowy. Zbudowany na podstawie projektów i konsultacji ze środowiskiem kolarskim. Ale wracając do kwestii tych zmian, znaczy przywrócenia tych oszczędności czy tych pieniędzy, które były zapisane na tor motocrossowy, proszę państwa, pieniędzy jest za mało, trzeba je gdzieś znaleźć. Jest sprawą oczywistą, że jeśli chodzi o sport to, ci którzy akurat (przepraszam za to słowo, nie używam go w złym rozumieniu) lobują za sportem będą starali się, żeby tam te oszczędności były jak najmniejsze. Jeśli chodzi o kulturę to oczywiście osoby związane z kulturą będą lobowały, żeby były jak najmniejsze, itd., itd., można wymieniać jeszcze pomoc socjalną, oświatę. My staraliśmy skoro dotyka nas

ten kryzys mniejszy czy większy, ale jednak jest, żeby konsekwencje tego kryzysu jednak wszystkie działa poniosły. One poniosły, nie powiedziałbym, że tak samo równo, ale chociażby symbolicznie to odnosi się do wszystkich. I stąd w przypadku toru motocrossowego mając świadomość tego, że tego terenu nie mamy i nie wydamy tych pieniędzy, zostawiliśmy 50 tys. zł, żeby kupić maszynę startową, zakładając że będą organizowane mistrzostwa tak jak tutaj rozmawiałem czy z panem radnym Więckowskim czy z panem radnym Piątkiem w przyszłości.

Wracając do wypowiedzi pana radnego Dariusza Sadowskiego rzeczywiście ja też uważam, że ta lokalizacja jest udaną, trafioną w piątkę lokalizacją. Nie było żadnych protestów. Też powiem to jako, w tym przypadku jako akustyk, że położenie tego toru jest świetne, bo jest naturalne zekranowanie na obie strony i od strony też widzów jest to doskonałe położenie, można obserwować w bardzo dobrym miejscu wyścigi. Na pewno jest to rozwiązanie, które by nam odpowiadało, pod warunkiem oczywiście, że będą to wyścigi organizowane jako mistrzostwa, tzn. nie będzie tam treningów, bo obawiam się, że niestety mogłyby być takie protesty społeczne. I oczywistą sprawą jest, że możemy w ten sposób, musimy porozmawiać jeszcze, ja mówię o motocrossie, o zarządzie, możemy porozmawiać na temat tego rozwiązania, że będziemy w przyszłości biorąc pod uwagę sukcesy i możliwości też organizacyjne motocrossu organizować właśnie tam rangi mistrzostw Polski mistrzostwa, czy może nawet rangi europejskiej. Ważne jest oczywiście zaplecze, toalety, restauracje, itd. I może to być organizowane przez MOSiR, ale ja nie zgadzam się z tym, że akurat że w tej chwili musimy te pieniądze zostawić albo na motocrossie albo przesunąć je do MOSiR-u, bo możemy podpisać jak dotychczas to bywało, też porozumienie z PZM-otem na organizowanie tych mistrzostw, bo poprzednio też podpisywałem i MOSiR będzie mógł podpisać. To jest kwestia tylko deklaracji. Natomiast w tym roku nie chciałbym w tej chwili zmieniać tych zmian w budżecie, tej korekty budżetu, przecież nad tym pracowaliśmy całe wakacje. Przygotowaliśmy ten cały projekt w połowie sierpnia, przesłaliśmy do Rady Miasta i teraz takie zmiany wskazując zresztą, które jeszcze oczywiście muszą być wskazane źródła finansowania tych zmian w stosunku do projektu zmian (przepraszam za to powtórzenie) dosyć enigmatyczne, że pojawią się pieniądze z podatków, nie są – moim zdaniem – do zaakceptowania. Ja uważam, że sytuacja jeśli chodzi o budżet może się zmieniać, oby nie *in minus*, miejmy nadzieję, że może *in plus*, i pewne zmiany można wprowadzać znowu w kolejnych miesiącach, natomiast obecnie my nie mamy według naszych analiz środków, które by można było uruchomić, żeby te propozycje, które państwo tutaj przedstawili dotyczące motocrossu, dotyczące wręcz symbolicznej kwoty jeśli chodzi o kulturę, bo to jest niewiele ponad 100 tys. zł, żeby ich w tej chwili nie wprowadzać w postaci poprawek, tym bardziej, że trzeba te środki znaleźć, źródło ich sfinansowania. A to o czym tutaj słyszę to jest po prostu tworzenie jak gdyby, może i optymistycznie podejście, że pojawią się większe środki z podatków. Taki jest mój apel do państwa i jednocześnie prośba, żeby państwo przegłosowali te nasze propozycje zmian budżetowych, korekty budżetowej. Naprawdę, proszę mi wierzyć, że staraliśmy się zminimalizować te skutki, prognozowane przez rząd. Jak już państwo wiedzą, jest ich

zdecydowanie, znaczy przyjęliśmy mniej nawet pieniędzy, że nam zabraknie. Mam nadzieję, że ten nasz scenariusz średnio optymistyczny się zrealizuje. Ale prosiłbym, żeby państwo jednak przegłosowali te propozycje, które myśmy dzisiaj zgłosili bez poprawek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Pan przewodniczący Siczek, bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Ja po wypowiedzi pana prezydenta i po wypowiedzi pana radnego Piątka jestem trochę w kłopotcie, nie ukrywam, bo rozumiem, że pan radny Piątek zaproponował, nie wiem czy dobrze odebrałem tembr głosu pana prezydenta, że się zgodził z tą propozycją zorganizowania tych dwóch zawodów na torze na Globusie. Tak zrozumiałem i dlatego mówię to przez mikrofon, to nie w jakichś tam utajnionych dyskusjach i wtedy chętnie, wtedy chętnie ja się wycofam z tego wniosku. Bo jeżeli mam tym wnioskiem robić komukolwiek kłopot to nie. Więc ja mam pytanie czy załatwienie sprawy w ten sposób, że deklaracja pana prezydenta na zorganizowanie tych dwóch zawodów, tam radny Piątek wymieniał kwestię podpisania umowy, ale może nie w tej chwili, to proszę z prezydentem ustalić czy załatwia sprawę wycofania tych pieniędzy z toru i szukania tak, jak radny Daniewski mówił, szukania dalej lokalizacji, żeby znaleźć lokalizację jak najlepszą dla toru na stałe. Tak to rozumiem. Proszę mi odpowiedzieć czy mam wycofać wniosek czy nie. Rozumiem (jeszcze raz powiem) ze słów pana prezydenta, że panowie jesteście zgodni co do myśli?”

Radny D. Piątek „Co do myśli, panie przewodniczący, tak. Tylko jeszcze jedna zasada. Tor trzeba wybudować. Na to są potrzebne te pieniądze i 500 tys. na budowę toru, przy torze rowerowym, który kosztuje cztery ileś miliona to jest dziesięciokrotnie wyższa kwota. Za te pieniądze można wybudować ten tor i doprowadzić całą infrastrukturę za te 500 tys. Z zamkniętymi oczami dzisiaj to powiem. A nawet jeszcze zostanie na pewne dodatkowe rzeczy dla MOSiR-u. I właśnie o to chodzi, bo ja powiem, panie przewodniczący, cieszę się, że pan taki wniosek zgłosił, ja będę głosował za nim i prosiłbym o niewycofywanie, bo do tej pory pan prezydent bardzo ładnie mówił to, tylko nie mówił kto budował te tory i czy miasto dawało np. na Globus jakąś złotówkę, bo dostaliśmy od niektórych dziennikarzy takie pytanie albo nawet można powiedzieć, że dostajemy na to pieniądze. My żadnych pieniędzy na organizację zawodów na Globusie w tym roku, ani na budowę toru, nie dostaliśmy. MOSiR kupił jedynie tę maszynę startową, którą ma w posiadaniu. I ja uważam, że jeśli buduje się obiekty, jeśli dla innych sportów, tak samo MOSiR może wybudować z tych pieniędzy ten obiekt, który będzie służył nie tylko nam, bo naprawdę można wiele dyscyplin tam i też rowerowych w innych dyscyplinach rowerowych tam uprawiać, bo tydzień przed naszymi zawodami były zawody rowerowe na tym naszym torze, który my wybudowaliśmy. Ja powiem państwu tylko jedną rzecz, że my w tej chwili mamy dużą dyskusję odnośnie sportu kwalifikowanego i pieniędzy na sport kwalifikowany. KM Cross prawie całe swoje pieniądze przeznaczają w tej chwili ze sportu kwalifikowanego na budowę

torów i na rozburzanie ich. To nie są małe koszty. My ten tor na Globusie zrównaliśmy z ziemią po zawodach, zasialiśmy trawę. Na dodatek jeszcze zapłaciliśmy MOSiR-owi za dzierżawę tego terenu. To nie jest tak, że my za darmo to robiliśmy. Tak samo inne, chcemy równouprawnienia, że inne dyscypliny mają takie same prawa i chcemy, żeby miały takie same prawa jak inne. Takie np. jak Motocross. A nie możemy budować, bo nikt nie mówi piłkarzom, żeby kosili sobie sami trawę, tzn. żeby budowali, przebudowywali stadion do norm bezpieczeństwa, które są w tej chwili zaostrzone. Czy żużlowcom, żeby sobie wybudowali stadion. My już go wybudowaliśmy wystarczająco dużo, a to nie są takie duże środki, żeby nie pozwoliło sobie miasto czy MOSiR, żeby wybudować to. Tym bardziej te górki byłyby używane w zimę przez narciarzy, snowbordzistów, chcemy wielofunkcyjnego obiektu tam i nie tylko dla nas. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo dziękuję panu radnemu. Jak widzę nie ma więcej głosów w dyskusji. Zatem zapytam panów przewodniczących Siczka i Widomskiego czy podtrzymują swoje wnioski do projektu uchwały?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak, podtrzymuję, ze wskazanym pokryciem tej mojej propozycji. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Widomski.”

Radny K. Widomski „Tak, podtrzymuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. W takim razie zamykając dyskusję... bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Ja nie uzyskałem odpowiedzi na pytania, które zadałem. Także bardzo bym prosił pana prezydenta, żebym te odpowiedzi uzyskał odnośnie generalnie projektu kanalizacyjnego prowadzonego przez MPWiK, również Rokitna, jak i ul. Domeyki. Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie radny, otrzymał pan wszystkie odpowiedzi. Natomiast oczywiście rozumiem, że chce pan żeby ono było dzisiaj przy wszystkich powiedziane, powtórzone. Jeżeli tak to jest jak najbardziej powtórzmy je panu. Poproszę panią najpierw dyrektor Jodłowską, a potem ja uzupełnię.”

Radny L. Daniewski „Pani prezydent. Uzyskując informację mnie nie chodzi o informacje dla mnie, tylko o informację, która należy się wszystkim tym dzielnicom, w których projekt ten będzie realizowany.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Dokładnie pan wie, że powiedziane było, że projekt w samym swoim zarysie zarówno sieci wodociągowej, jak i kanalizacyjnej nie jest w intencji zmiana. Oczywiście jeżeli zachodzą minimalne jakieś różnice faktycznie być może będzie brakowało. Mam prośbę, żeby jeszcze raz

pani dyrektor mogła powtórzyć wczorajszą wypowiedź, a potem ja jeszcze uzupełnię.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

Dyr. Wydz. Inwestycji M. Jodłowska „Jeżeli chodzi o ul. Domeyki to mamy projekt podzielony na 2 części. Posiadamy już w tej chwili dokumentację, projekt budowlano-wykonawczy na budowę samej ul. Domeyki, natomiast druga część dokumentacji obejmująca ul. Wapowskiego jest uzależniona od wcześniejszego wykonania koncepcji na całe osiedle Nałkowskich. Tę koncepcję będziemy mieli dopiero w połowie grudnia, w związku z tym dalsza część dokumentacji zostanie wykonana w późniejszym terminie, stąd ta zmiana w budżecie jeżeli chodzi o płatność przewidzianą na to zadanie w tym roku.

W przypadku Rokitna jesteśmy na etapie projektowania rekultywacji drugiej niecki składowiska. Termin wykonania tej dokumentacji to koniec października tego roku. W związku z tym roboty związane z biogazem na drugiej niecce w tym roku się nie rozpoczną, tylko w przyszłym roku, natomiast trzecia niecka nie jest jeszcze uzgodniona z wójtem Lubartowa, w związku z tym również jej budowa w tym roku nie może być rozpoczęta. Wiąże się to z koniecznością zmiany planu zagospodarowania przestrzennego na tym terenie.

Jeżeli chodzi o ul. Janowską to jak wczoraj pan radny dostał szczegółową informację, nie wykonaliśmy całej dokumentacji na infrastrukturę w tej ulicy. Część dokumentacji jest już u nas w wydziale, pozostała część będzie wykonana przez MPWiK w ramach tego dużego projektu, w ramach środków z infrastruktury środowiska, w związku z tym również na tym zadaniu zmniejszenie udziału gminy w finansowaniu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Panie radny czy odpowiedź pana satysfakcjonuje? Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Jeszcze dopowiem jedną rzecz, o którą również pan radny pytał i o którym rozmawialiśmy. Intencją naszą jest żeby do tej pory wykonywane inwestycje w ramach wodociągów i kanalizacji te, które są nowe były wykonywane przez spółkę MPWiK, natomiast miasto będzie kończyło jedynie już inwestycje rozpoczęte przy udziale mieszkańców i zgodnie z obowiązującymi przepisami będziemy chcieli, żeby w ramach tych inwestycji były realizowane przez spółkę, natomiast żeby były zbierane opłaty adiacencje dlatego, że zgłaszane te wpłaty i komitety przez mieszkańców w jakikolwiek sposób obecnie nie odpowiadają już standardom obecnym. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę pan radny Zdzisław Drozd, ale do rzeczy i w sprawach formalnych.”

Radny Z. Drozd „Oczywiście, panie przewodniczący, ja w zasadzie w sprawie formalnej. Ponieważ mamy dwie poprawki. One akurat dotyczą niedużej kwoty, bo to jest ponad 600 tys. zł, ale czy (do pana mecenasa mam pytanie) gdy-

byśmy np. chcieli, żeby zostało w tym budżecie 62 mln, bo też mogliśmy tak chcieć, żeby nie zmieniać tego budżetu. Jaka jest sytuacja prawna, czy my jesteśmy uprawnieni całkowicie przegłosować te poprawki, jeśli prezydent, bo ja prosiłem prezydenta, żeby się zgodził utrzymać jakieś środki na ten motocross, natomiast nie wiem czy mamy takie pełne prawo narzucać to prezydentowi. Dziękuję. I proszę o odpowiedź, bo to przed głosowaniem."

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie mecenasie.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otóż, mamy po raz kolejny taki problem, że nad bardzo ważną uchwałą, jaka jest uchwała budżetowa, prowadzimy dosyć poważną legislację na sesji. I tutaj *ad hoc* nie jestem w stanie odpowiedzieć w sposób taki już jednoznaczny czy konkretne te dwie poprawki są zgodne z przepisami, które są zawarte w ustawie o finansach publicznych czy w ustawie o samorządzie gminnym.

Otóż, generalnie jest tak, że inicjatywa do przedłożenia projektu uchwały budżetowej, jak również zmiany do tego projektu leży wyłącznie po stronie prezydenta. Mieliśmy już taki *casus* tutaj na tej sali, kiedy to próbowano zmodyfikować projekt zmian do projektu uchwały budżetowej poza pozycje, które były zaproponowane przez prezydenta. Ja w swojej wypowiedzi to zakwestionowałem i podobne takie jest też orzecznictwo administracyjne, które jeśli ktoś jest zainteresowany mógłbym przywołać, gdzie też również stoi się na stanowisku, że nie można wyjść poza pozycje, które są objęte propozycją zmiany uchwały budżetowej.

W tym przypadku wydawałoby się, że poruszamy się w tych pozycjach, które sam prezydent proponuje ich zmianę. Czyli zmniejszenie wydatków na pozycję założmy tego toru motocrossowego, znaczy pozostawienie tego w takiej wielkości, jaka była, czyli niezgodzenie się na cięcie tych wydatków w tej pozycji. Ale jednocześnie wykazuje się inny przychód w pozycji dochodów z podatku osobistego od osób fizycznych. I tutaj mam pewną wątpliwość, bo czy tutaj *ad hoc* na sali radni są w stanie w sposób rzeczowy, prawidłowy, zgodnie z metodyką jakiejś kalkulacji wykazać, że rzeczywiście te przychody będą większe niż prezydent przy pomocy całego aparatu Urzędu Miasta, który wiadomo w tej sytuacji na pewno należy założyć, że te cięcia są na tyle mniejsze, na ile to wynika z prawidłowej kalkulacji przychodów i wydatków. Więc jeżeli prezydent stanąłby na stanowisku, że możemy przyjąć maksymalnie, że dochody z podatku osobistego będą na poziomie, który jest zaproponowany w dzisiejszej propozycji zmiany uchwały budżetowej to jest teraz pytanie skąd się bierze te 500 czy 600 z groszami tysięcy, z jakiej kalkulacji. Czy tu w zasadzie nie prowadzimy do faktycznego zwiększenia deficytu budżetu? To tylko szafujemy tą pozycją dochodów, a w zasadzie zwiększamy deficyt. I dlatego tutaj trudno mi w tej chwili odpowiedzieć tak już jednoznacznie czy to jest naruszenie przepisu, ale mam poważne wątpliwości czy ta sformułowane wnioski mają oparcie w normach prawnych. Dlatego, że owszem Rada Miasta, organ stanowiący nie jest ubezwłasnowolniony, nie jest pozbawiony całkowitego wpływu na kształt budżetu, uchwały budżetowej, troszeczkę większe ma ograniczenie w przypadku zmiany do tej uchwały budżetowej, bo ta zmiana jest

z inicjatywy prezydenta i w zakresie tej zmiany się można poruszać. Ale są jednak te wymogi, o których mówiłem i tutaj trudno mi się w tej chwili do tego odnieść. Raczej bym traktował tutaj, że skoro nie mamy konkretnej kalkulacji przedstawionych przez wnioskodawców skąd weźmie się te sześćset trzydzieści parę tysięcy złotych z podatku dochodowego od osób fizycznych, to uważam, że wskazanie źródła jest niekompletne. W związku z tym raczej stałbym tutaj na stanowisku, że te wnioski nie spełniają wymogów formalnych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie, odnosząc się do tego, o czym pan przed chwilą powiedział, rzeczywiście przypominam sobie tę dyskusję sprzed roku czy sprzed dwóch lat, kiedy dotykaliśmy zmian budżetowych. O ile się nie mylę wówczas interpretacja pana mecenasa była następująca: mianowicie, poruszając się w granicach formalizmu na tej sali nie mogliśmy dotykać przy zmianach w budżecie, jako Rada Miasta, tytułów budżetowych, które nie były podniesione w zaproponowanej zmianie budżetowej. Natomiast, o ile się nie mylę, zarówno pan przewodniczący Widomski, jak i pan przewodniczący Siczek zaproponowali poprawki dotyczące tytułów, które są już umieszczone w zaproponowanej zmianie. Czy jest to celowe, czy dobrze policzone, czy w jakiś inny sposób, śmiem twierdzić, że już nie podlega to innej ocenie niż Wysokiej Rady, która nastąpi w głosowaniu. Ale rzeczywiście jeżeli pan mecenas potrzebuje dłuższego namysłu w tej sprawie ja proponuję w tej chwili Wysokiej Radzie przerwę 20-minutową z uwagi na to, że również pan przewodniczący Bryłowski wnosił o taką przerwę dla Klubu Platformy Obywatelskiej. Toteż spotykamy się o godz. 13-ej.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Zapraszam państwa radnych na salę. Wznawiam obrady. Bardzo proszę pana mecenasa po przerwie. Panie mecenasie. Bardzo proszę o wyrażenie opinii, jeżeli państwo już ustaliliście takową.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Niestety problem nie jest prosty. Mamy do czynienia z precedensem, dlatego trudno w sposób jednoznaczny jeszcze zająć stanowisko, z tym, że na pewno trzeba by przyjąć, że wnioski z punktu widzenia czysto formalnego w swoim głównym kształcie spełniają wymogi formalne, czyli oponują przed cięciem zaproponowanym w danej pozycji przez prezydenta i w danej pozycji gdzie prezydent zaplanował mniejsze dochody uważa się, że te dochody będą większe. Jest pytanie tylko czy uzasadnienie, kalkulacja tych dochodów jest wystarczająca i to bym raczej pozostawił do uznania Rady. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Paweł Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan mecenas przed chwilą wypowiedział się w pewnym sensie enig-

matycznie, ale ja bym postawił kropkę nad „i”. Jeśli chodzi o zmiany w budżecie, to po pierwsze obowiązują nas oprócz przepisów ogólnych, które oddają prezydentowi prawo inicjatywy przy powstawaniu i przy zmianach budżetu, również i nasze własne uchwały, którymi jesteśmy związani i które były sprawdzane pod względem prawnym również i które miały i mają służyć nie tylko dyscyplinowaniu nas samych, ale również pewnemu porządkowi budżetowemu. Ja osobiście uważam, że jeżeli byśmy zaczęli grzebać w dochodach w ten sposób, że na sesji ad hoc uznajemy, że pani skarbnik i wyliczenia działu budżetowego to nie mają żadnego znaczenia, bo sobie podniesiemy to dzisiaj o pół miliona czy tam o 800 tys., a jutro dlaczego nie o 2 mln. To znaczy, że wszystkie propozycje pana prezydenta dotyczące zmian in minus podważamy. Moim zdaniem głosowanie nad poprawkami w tym stylu, znaczy na ten temat jest wykroczeniem raz przeciwko możliwości inicjatywy prezydenta, a po drugie przeciwko naszym procedurom. Wydaje mi się, że trzeba się trzymać tej procedury, która do tej pory obowiązywała i to zapewniało nam właściwe funkcjonowanie finansowe, ponieważ ten precedens spowoduje, że od tej pory będzie hasło „hulaj dusza, piekła nie ma”. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Z panem przewodniczącym Bryłowskim nie mogę się zgodzić, bo idąc tą logiką myślenia to byśmy byli jako Rada ubezwłasnowolnieni, bo nie moglibyśmy przy projekcie budżetu właśnie wносить poprawek i byśmy musieli przyjąć taki budżet, jaki budżet zaproponował, bo jesteśmy w nowelizacji budżetu, a więc w obowiązującej procedurze budżetowej z tym, że są pewne ograniczenia hamulce wyznaczone przez samych nas i przez ustawodawcę, że trzeba wskazać źródło pokrycia finansowego wniosku, że nie można, wniosek nie może powiększać deficytu finansów publicznych czy deficytu budżetowego i są te ograniczenia, ale gdybyśmy nie mogli składać wniosku wskazując inne źródło jego pokrycia to de facto byśmy byli ubezwłasnowolnieni i trudno mi się zgodzić jakby z tą logiką, a myślę, że z literą tych uwarunkowań prawnych czy ustawy i naszej uchwały, dotyczącej procedury budżetowej, bo gdyby tak było faktycznie, to nie moglibyśmy nic zmienić w projekcie budżetu, a przecież zmieniamy. Oczywiście wszystko musi być, czy jako gremium decydujemy na ile to są zmiany rozsądne.

Ale też nie mogę się zgodzić z wcześniejszą wypowiedzią pana mecenasa, bo pan mecenas wydaje mi się, znaczy zastosował pewną nadinterpretację, polegającą na tym, że radni nie mają prawa, może nie tyle swobodnej, ale jakiejś racjonalnej oceny dochodów w punktach w działach budżetu, popierając się tym, iż tu służby pracują i pracują. To, panie mecenasie, my się chcemy o 1% w stosunku do 64 mln, które obcinamy, czyli to, co dokładnie służby pana prezydenta 8 miesięcy temu wyliczyły. Także ja rozumiem pana punkt widzenia jako prawnika, natomiast nie idźmy w kierunku absurdu, że radni są pozbawieni logicznego myślenia i analizowania sytuacji i sprawa nie dotyczy 60 mln, a 600 tys., więc mówimy dokładnie o 1% zmian, o które dzisiaj nowelizujemy, będziemy nowelizować budżet. Także jeżeli chodzi o uwarun-

kowania prawne, to myślę te wnioski wpisują się jak najbardziej w możliwość podjęcia przez Wysoką Radę takich decyzji. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. W takiej kolejności: pan radny Mazurek i pan radny Widomski.”

Radny J. Mazurek „Mogę ewentualnie ustąpić panu radnemu Widomskiemu, bo chyba, ale. Proszę bardzo. To ja nie decyduję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie radny, z tego miejsca naprawdę jest dobrze widać.”

Radny J. Mazurek „Dobrze, to ja zacznę. Ale chciałem być grzeczny. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja tutaj chciałbym jeszcze nawiązać do wypowiedzi pana mecenasa, bo tutaj warto jest zanalizować w tym znaczeniu, że nie zgadzam się z tym, co powiedział radny Bryłowski, że wypowiedź pana mecenasa była enigmatyczna. Była wyraźna. Na końcu, podsumowanie rozważań, że z punktu widzenia formalnoprawnego takie wnioski są dopuszczalne i na to chciałbym położyć akcent. Także to jest dopuszczalne. Pan mecenas się wyraźnie tutaj wypowiedział w tym zakresie, że wniosek ze strony prawnej jest dopuszczalny. Co prawda, miał pewne wątpliwości co do tego czy radny potrafi wyliczyć itd., ale tu zgadzam się całkowicie z panem radnym Sadowskim, że radny ma prawo i od tego jest radnym. Tutaj jeszcze dodam, że dochody w budżecie to jest zawsze szacowanie, to nie nigdy nie może być dokładnie, również służby prezydencie to szacują. Dochody jest to tylko prognoza jeżeli chodzi o dochody budżetu. I zmiana w budżecie to wg tej samej logiki powinna następować co uchwalenie budżetu, a więc te zasady dotyczące procedury uchwalania budżetu, gdzie przecież nie było wątpliwości corocznie, że radni mogą zgłaszać wnioski w ramach tej procedury, mogą zgłaszać zwiększenia, zmniejszenia, byleby to się ostatecznie zbilansowało. I tutaj jest to samo. I tyle, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Ja chciałem przypomnieć, że de facto dyskusję zamknęliśmy i jeżeli nie będę słyszał wypowiedzi merytorycznych... A bardzo proszę do rzeczy, panie przewodniczący. Pan przewodniczący Widomski.”

Radny M. Widomski „Może, panie przewodniczący, dobrze, że pan przewodniczący Bryłowski będzie po mnie, będzie miał jeszcze szansę odnieść się.

Rzecz pierwsza – ja tak słyszę o tym prawie inicjatywy i chciałbym to wytłumaczyć językiem nie prawniczym. Otóż, panie przewodniczący, oczywiście prawo inicjatywy ma pan np. w stosunku do kobiety i może ją pan na kawę zaprosić i zaprosić ją na godzinę 20-tą, ale ona ma prawo odmówić albo powiedzieć, że spotka się z panem o godz. 18-ej. I to jest pierwsza rzecz i dokładnie to tak wygląda. Myślę, że zaraz mnie będzie pan przewodniczący uciśzał. Ja przyznam, że (jak już jestem przy tonie żartobliwym, a mówiłem bardzo poważnie wcześniej) strasznie mnie korciło, żeby powiedzieć pewną

fraszkę. Dzielił się wśród kolegów radnych i wśród znajomych również kwestiami budżetowymi, miałem ją nawet panu prezydentowi na początku powiedzieć, ale chciałem ją powiedzieć teraz już kiedy jest to żartobliwe, odnosząc się właśnie do niskich dochodów, czyli o tym, o czym teraz rozmawiamy. Fraszka jest następująca: *Małe jest piękne, pełne urody, takie na ogół wygłaszam wnioski. Lecz nie gdy widzę niskie dochody lub gdy przemawia radny Bryłowski. Dziękuję bardzo.*"

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo bym jednak prosił, mimo całej sympatii do fraszkokletów różnych, bardzo bym prosił o meritum i o merytoryczne podchodzenie do tematu. Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski. Fraszki są dopuszczalne tylko w tym punkcie.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję, panie przewodniczący. I dziękuję również za upomnienie mnie zanim się odezwałem, prowokując tym samym już ustalone z góry pewne zachowania, ustalone od pewnego czasu i ćwiczone. Ja to doceniam, talent doceniam, tylko że ja już tu kiedy mówiłem, żeby w każdej rzeczy patrzeć końca, jaki on będzie i wtedy niekiedy uśmiech z twarzy albo pseudodowcipne fraszki też się (ale doceniam to) gdzieś tam po kątach pochowają. Z tym, że szanowni państwo, ja myślę, że pan prezydent będzie się jeszcze zastanawiał nad całą sprawą. Myślę, że sądząc po niektórych wypowiedziach to jakby rzecz przygotowana została poza panem prezydentem. Zwracam na to uwagę. Poza panią skarbnik. Ja mówię o tym wniosku. Nikt nie informował nikogo na żadnej komisji, a było czasu sporo, komisji się odbyło dużo, zwracam uwagę, że zainteresowani bezpośrednio w tej sprawie aktywni są. Proszę tylko na jedną rzecz zważyć. 500 tys. w budżecie. Czy to będzie w tym biednym okresie wykorzystane w tym roku? Czy to będzie? Dlaczego się nikt z państwa nie pyta o nic, co się będzie dalej działo. Nic się nie będzie działo, to państwu gwarantuję. Te pieniądze po prostu są, no, bo są. Jakie są zamiary dalsze to znając różne metody postępowania podejrzewam, że jeszcze w tym roku spotkamy się z jakimiś problemami, ale ja przede wszystkim państwu chcę powiedzieć, że te pieniądze zabrane biednym, o których tutaj tak długo się mówiło będą sobie leżały wirtualne na koncie i nikt nie będzie z nich korzystał. Ja mam tylko prośbę do tych, którzy w sprawie słusznej, czyli budowy toru motocrossowego posługują się niepotrzebnie blokowaniem pieniędzy, które nie zostaną wykorzystane oraz postępują w ten sposób, że nie uprzedzają prezydenta ani pani skarbnik o potrzebach inwestycyjnych i przewidywanych wnioskach budżetowych. Nie jest to najlepsza metoda, bo ona do tej pory tak naprawdę nigdy nie miała miejsca. Jeżeli dochodziło do konfrontacji na sali obrad, bo to się zdarzało, to dochodziło po dyskusji w innym miejscu, w innych gremiach, w sytuacji kiedy już nie można było znaleźć żadnego wyjścia. A dla mnie jest oczywiste, że w sprawie tej są wyjścia, ponieważ odbyły się zawody wcześniej, odbywać się będą, nikt temu nie będzie przeszkadzał, tylko trzeba trochę dobrej woli ze wszystkich stron. I ja o to apeluję, bo można oczywiście doprowadzać do przesilenia i zastanawiać się co z tego wyjdzie, kto osiągnie lepszą pozycję potem pod względem prawnym, ale to jest broń obosieczna, bo ci którzy dzisiaj korzystają z tego z radością jutro bę-

dą się bili po uszach i mówili, że co ja zrobiłem, teraz mnie to przeszkadza. Ja bardzo bym prosił, aby wrócić do tych rozmów, które dotyczyły sposobu organizacji samych zawodów i nie robić problemów z budżetem. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie przewodniczący, ja w kwestii formalnej. I bardzo proszę, żeby pan przewodniczący już nie udzielał głosu poza sprawami formalnymi, czyli to o czym statut mówi, że radny powinien dostać głos. Ja chciałem tylko wyjaśnić kwestię, która się pojawiła w wypowiedzi, myślałem, że jest oczywista dla wszystkich, wniosek był do zgłoszenia na posiedzeniu Komisji Sportu. Posiedzenie Komisji Sportu się nie odbyło. Drodzy państwo, fizycznie nie było możliwości zgłoszenia tego wniosku. Więc proszę nie insynuować, nie wiem jak to nazwać, że coś zostało zrobione, przygotowane ad hoc i coś tam jeszcze. Nic takiego nie było. Myśl chodzi, temat jest, żywy od kilku lat. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Padł wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Ta dyskusja była tak naprawdę zamknięta. Proszę, pan przewodniczący Siczek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie przewodniczący, pozwolę sobie wtrącić dlatego, że zabrałem głos. Drodzy państwo, przecież wiecie, że nie ma trybu ad vocem i tę dyskusję możemy prowadzić jeszcze długo. Ja jestem daleko od pouczania kogokolwiek, proszę tego tak nie odebrać, ale nie zakończymy tej dyskusji. Jest pewna organizacja prowadzenia dyskusji i spróbujmy ją uszanować. W trybie formalnym, bardzo proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli mamy jeszcze jakieś wnioski formalne, to bardzo proszę. Proszę, pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panie przewodniczący, ja sobie nie przypominam, żeby było gdzieś głosowanie zamknięcia dyskusji. Nie wiem, być może przespałem ten moment, ale takiego wniosku pan przewodniczący nie głosował. Więc rozumiem, że skoro zostały udzielone głosy moim przedmówcom, więc rozumiem, że dyskusja trwa. Jeśli pan przewodniczący przegłosuje zamknięcie dyskusji, wówczas będzie to zrobione formalnie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, bardzo proszę, w takim razie...”

Radny L. Daniewski „Ale pan mi udzielił głosu, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo przepraszam, panie radny, w takim razie będziemy się zgłaszać do kolejnych wypowiedzi i potem będziemy zamykać. Bardzo proszę o otwarcie listy dyskutantów.”

Radny L. Daniewski „Mogę kontynuować?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam na chwilę, dobrze? Bardzo proszę o przykładanie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Pierwszy jest pan radny Widomski, ale jednak mimo wszystko będę prosił, żeby pan radny Daniewski zakończył swoją wypowiedź.”

Radny L. Daniewski „Bardzo serdecznie dziękuję. Proszę państwa, na pewno nie rozstrzygniemy sporu przede wszystkim formalnego, a wydaje mi się, że pan przewodniczący Siczek jako wieloletni przewodniczący Komisji Budżetowej doskonale wie, że jego wniosek jest wnioskiem bezprawnym i nie znajduje umocowania prawnego, dlatego też ja osobiście będę głosował przeciwko ze względów formalnych, natomiast absolutnie uważam, że obiekt, o którym tutaj mówiono czy mówi się miejsce w Lublinie mieć powinien. Natomiast ze względu na to, że jest wada prawna tego wniosku ja zwracam się do pana prezydenta, żeby jednak tego nie przyjmował w ogóle jako autopoprawki, natomiast oczekiwałbym deklaracji od pana prezydenta, że w najbliższych korektach budżetowych, które na pewno będą przeznaczony na zwiększenie budżetu MO-SiR-u środki wystarczające na organizację imprez wraz z przygotowaniem obiektu, wraz przygotowaniem obiektu. A dlaczego? Otóż, proszę państwa, jeśli mamy mieć z tego jakąś korzyść i mamy te zawody mieć w Lublinie. I mają się one odbyć na Globusie, to budowa toru motocrossowego w tym miejscu myślę, że spalić w ogóle wszelkie inicjatywy Klubu Cross i nawet nie dojdzie do organizacji imprez. Natomiast jeśli byłaby deklaracja pana prezydenta o przeznaczeniu środków w tej kwocie czy innej, niezbędnej do przeprowadzenia zawodów tej rangi, o której tutaj mówili wnioskodawcy i prezesi klubu, wydaje mi się, że to by było załatwione w sposób właściwy i na pewno doszłoby do skutku. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Następny w kolejności jest pan radny Michał Widomski.”

Radny M. Widomski „Tylko krótko. Oczywiście, wniosek był składany, mówię o pieniądzach na kulturę i na dotacje, był zgłoszony na Komisji Kultury, prze głosowany, zdecydowaną większością przeszedł. Również był to wniosek, który w debacie budżetowej się odbywał. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Następny w kolejności – pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący. Również krótko. Do pana przewodniczącego Bryłowskiego. Panie przewodniczący, jak głosowaliśmy nad budżetem ja zwracałem uwagę, że wpisywanie do budżetu inwestycji, która nie ma swojej lokalizacji, mówiłem tu o torze motocrossowym jest jakimś potworkiem i to mówiłem. Wtedy pan przewodniczący ochoczo zagłosował za tym budżetem. Ja odczułem to jako uwagę również do siebie, a dzisiaj pan oskarża innych, że chcą zachować pieniądze, które de facto pierwotnie pan, m.in. pan, w budżecie zaakceptował jako radny, pan głosował za budżetem, więc proszę nie rzucać oskarżeń do radnych, że dzisiaj we wrześniu chcą ja-

kieś puste pieniądze przeznaczyć, skoro te puste pieniądze bez lokalizacji przeznaczyliśmy w budżecie. Ja nie głosowałem za tym budżetem więc mam prawo taką uwagę zwrócić. I jeśli już, to błąd był gdzie indziej i przez kogo innego popełniony. To po pierwsze.

Po drugie – ja rozumiem, że tutaj zainteresowani chcą mieć gwarancję w postaci tego zapisu w budżecie, bo jest sprawą oczywistą, również dla mnie, że ten tor nie znajdzie lokalizacji, nie zostanie zbudowany w tym roku. To jest oczywiste. Dlatego zaproponowałem pewne rozwiązanie, które pozwalałoby, żeby owca była cała i wilk syty (nie pomyliłem się, mam nadzieję) i gdyby pan prezydent dzisiaj zadeklarował, że właśnie zwiększenie dotacji na MOSiR będzie możliwe to myślę, nie wiem czy wnioskodawcy podtrzymają, bo rozumiem, że dzisiaj nie możemy wprost wpisać, bo ten dział budżetu nie jest jakby przedmiotem zmian w budżecie, więc nie możemy dodać dzisiaj MOSiR-owi tak, ewentualnie możemy ten wniosek przegłosować i on zostanie w budżecie, a przy kolejnej nowelizacji pan prezydent by te pieniądze przekazał na zwiększenie dotacji MOSiR-u. Ale żeby zakończyć tę dyskusję, która w tym momencie już odeszła od głównego toru to ja bym proponował takie rozwiązanie i chyba ono dzisiaj jest do przyjęcia, wydaje mi się, powinno być do przyjęcia dla wszystkich, żeby taką umowę intencyjną podpisać, zarezerwować środki na dwie imprezy w roku i z przekazaniem tego na dotację dla MOSiR-u, bo pan prezes Więckowski i inni mają świadomość walcząc od 10 lat, że znalezienie lokalizacji i budowa toru w określonym miejscu będzie bardzo trudna, a to daje możliwość normalnego funkcjonowania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Więckowski.”

Radny P. Więckowski „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Panie Prezydencie! Wypowiedź pana radnego Bryłowskiego szczególnie mnie dotknęła. Dobrze. I stawianie prezydenta naprzeciw radnym to widocznie był jakiś cel pana radnego. Natomiast chciałem zauważyć, że jesteśmy w specyficznej sytuacji. Zakończyły się wakacje przed sesją Rady Miejskiej, były obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej, rozpoczęcie roku szkolnego, nie odbyła się część komisji, więc nie wyczerpaliśmy całej możliwości, żeby załatwić sprawę w trybie takim, w jak powinien być załatwiony. W tej chwili jest ostatni moment na to, żebyśmy jeszcze mogli na ten temat podyskutować i gdyby nie takie wypowiedzi jak wypowiedź pana radnego Bryłowskiego to na pewno byśmy już tę dyskusję dawno zakończyli i wszyscy by doszli do jakiegoś konsensusu. Natomiast insynuowanie radnym pewnych ukrytych zamiarów to jest troszeczkę zagranie poniżej pasa. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Tak jak wspomniałem zamknęliśmy listę dyskutantów. W międzyczasie wpłynął wniosek przewodniczącego Klubu Platformy Obywatelskiej o przerwę 10-minutową dla Klubu PO. Spotkamy się o 13.40.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Wznawiam obrady sesji. Pan przewodniczący Bryłowski chciał ogłosić stanowisko klubu w tej sprawie, bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Klub Platformy Obywatelskiej na tym ostatnim swoim posiedzeniu w czasie przerwy uznał, iż rzeczą niezasadną jest łamanie procedury w tym momencie, z zaznaczeniem oczywiście (jeśli chodzi o procedurę zmian i uchwalania budżetu), że nie ma to żadnego związku z tym, aby ktokolwiek z nas był przeciwny budowie toru motocrossowego lub przeciwny, co jest rzeczą w dzisiejszej sytuacji, jeszcze lepszą, wspomaganie w sposób odpowiedni organizacji imprez. I bardzo bym prosił o niemylenie tych dwóch rzeczy, bo to są dwie różne sprawy. Jest kwestia procedury, o której powiedziałem, natomiast kwestia merytoryczna samych problemów już wykonawczych to jest inna sprawa, dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako, że wyczerpaliśmy listę dyskutantów i zamknęliśmy dyskusję myślę, że możemy przechodzić do dalszego procedowania. Padły dwie poprawki w sposób formalny, które zostały podtrzymane. Przypomnę: poprawka pana przewodniczącego Krzysztofa Siczka, również poprawka pana przewodniczącego Michała Widomskiego i w takiej kolejności będziemy je najpierw głosować, następnie zajmiemy się całym projektem uchwały wraz z autopoprawką i poprawkami radnych. Bardzo proszę o określenie tematu. Jako pierwsza poprawka zgłoszona przez pana przewodniczącego Krzysztofa Siczka.

Głosowanie nr 12. Kto z państwa radnych głosuje za przyjęciem wyżej wymienionej poprawki? Bardzo proszę, panie radny.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Treść poprawki: aby pozostawić w dziale 926 w rozdz. 92601 w tytule: budowa toru motocrossowego całą kwotę, a ewentualny powstały z tego powodu brak w budżecie pokryć, nie zmniejszając przychodów, w dochodach z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, żeby jeszcze pan radny Michał Widomski przypomniał swoją poprawkę.”

Radny M. Widomski „Źródło pokrycia to samo co w przypadku pana radnego Siczka – dochody z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych. Zmiana: niezmnieszanie w dziale 921 kultura i ochrona dziedzictwa narodowego dotacji dla instytucji kultury na łączną kwotę 133.400 zł. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania poprawki zgłoszonej przez pana przewodniczącego Krzysztofa Siczka.

Głosowanie nr 12. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem wspomnianej poprawki, bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”. Dziękuję bardzo. Kto z państwa

radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 16, głosów „przeciw” 9, głosów „wstrzymujących się” 1. Stwierdzam, że Wysoka Rada przyjęła poprawkę zgłoszoną przez pana radnego Krzysztofa Siczka.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana radnego Michała Widomskiego. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem poprawki złożonej przez pana radnego Michała Widomskiego, bardzo proszę o przyłożenie kart do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 15, przy 11 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”. Stwierdzam, że Rada Miasta Lublin przyjęła poprawkę zgłoszoną przez radnego Michała Widomskiego.

W tej chwili przegłosujemy cały projekt uchwały wraz z autopoprawką i zgłoszonymi poprawkami. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 14. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały wraz z autopoprawką i zgłoszonymi poprawkami, proszę o podniesienie ręki i przyłożenie kart do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Rada Miasta Lublin w wyniku głosowania głosów „za” oddano 17, przy 4 głosach „przeciw” i 6 głosach „wstrzymujących się”, stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2009 r. wraz z autopoprawką i poprawkami. Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 774/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

**AD 8. 2. ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ NR 685/XXXI/2009 RADY MIASTA LUBLIN
Z DNIA 30 KWIETNIA 2009 R. W SPRAWIE ZACIĄgniĘCIA KREDYTU**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 959-1) stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu dzisiejszego porządku obrad, tj. podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę nr 685/XXXI/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 30 kwietnia 2009 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu (druk nr 959-1). Bardzo proszę pan przewodniczący Siczek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W kwestii formalnej. Panie przewodniczący, stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji, jeżeli nie będzie sprzeciwu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie usłyszę głosu „przeciw” tak też uznaję. Nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników i podniesienie ręki. Przepraszam, przerwiemy głosowanie, powtórzymy je za chwilę, ponieważ mamy informację, że w projekcie uchwały jest błąd formalny. Bardzo proszę pan przewodniczący Siczek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „A może poprosimy panią dyrektor Szumlak, żeby powiedziała.”

Skarbnik M. I. Szumlak „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Tę sprawę zgłaszałam na komisjach oczywiście. Jest to pisarski błąd. Słownie kwota jest napisana, powinna być: sto dziewiętnaście milionów siedemset szesnaście tysięcy, tak jak cyfrowo. Także bardzo przepraszam i proszę uprzejmie o przyjęcie poprawki, że słownie ma być sto dziewiętnaście milionów siedemset szesnaście tysięcy złotych. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Należy traktować to jako autopoprawkę. W związku z tym proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z przedłożoną autopoprawką? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 16, przy 2 głosach „przeciw” i 2 „wstrzymujących się”, stwierdzam, że Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 775/XXXIV/2009 w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

AD. 8. 3. OBCIĄŻENIA NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY DRODZE MĘCZENNIKÓW MAJDANKA 14A PRAWEM NIEODPŁATNEGO UŻYTKOWANIA USTANOWIONYM NA RZECZ ZARZĄDU REGIONU ŚRODKOWOSCHODNIEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 985-1) stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały, chciałbym tylko jeszcze zasygnalizować, że przerwę obiadową chciałbym ogłosić tuż po tym projekcie uchwały z uwagi na to, że są przedstawiciele Zarządu Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność”. Po tym projekcie uchwały będę chciał sesję przerwać i wznowić ją w okolicach godz. 16-ej. Przechodzimy do punktu – podjęcie uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości położonej w Lublinie przy Drodze Męczenników Majdanka 14A prawem nieodpłatnego użytkowania ustano-

wionym na rzecz Zarządu Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność” (druk nr 985-1).”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek abyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji, jeżeli nie będzie sprzeciwu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy mamy taki głos? Nie widzę. Natomiast prosiłbym tylko o to, ponieważ przedstawiciel Zarządu Regionu Środkowoschodniego prosił o zabranie głosu przez chwilę. Proszę, panie dyrektorze, proszę o zabranie głosu.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Jest mała prośba. Chodzi o nazwę pomnika. Do tej pory w dokumentacji przewijała się nazwa „Doli Robotniczej”. Zgodnie z ostatnim wyjaśnieniem z dnia dzisiejszego, które otrzymaliśmy z Solidarności chodzi o Pomnik Wdzięczności i prosiłbym o dokonanie jeszcze takiej autopoprawki, żeby to było już zgodnie z wolą związków zawodowych. Taki był pierwotny pomysł z tego co wiem, wynikał on z inicjatywy jeszcze Solidarności w LZNS-ie. Jeśli Wysoka Rada byłaby przyjąć tę autopoprawkę w nazwie pomnika – Pomnik Wdzięczności. O to proszę. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pani prezydent, rozumiem, że to autopoprawka prezydenta, tak?”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Przede wszystkim to jest zmiana i bardzo jestem wdzięczna, że państwo przyjęli tę zmianę tutaj uchwały dlatego, że przede wszystkim w uwzględnieniu głosów państwa, w dyskusji, która była na komisji, postanowiliśmy zmienić w ogóle uchwałę. Ta uchwała nadal pozostawia własność gminy i jedynie jest to możliwość oddania tej nieruchomości do korzystania i ustanowienia zarządu na rzecz NSZZ „Solidarność” i myślę, że to jest bardzo dobry wniosek i bardzo go popieram i myślę, że ta autopoprawka jedynie w nazwie jest zasadniczą rzeczą. Jak gdyby reguluje pewne sprawy dotyczące miejsc pamięci i pomników. Myślę, że to była bardzo zasadna uwaga pana radnego Sadowskiego, która w jakikolwiek sposób pozostawia gminie jak gdyby własność tych miejsc. Jeszcze raz proszę państwa o głosowanie za uchwałą wraz z autopoprawką.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zapytam jeszcze tylko czy przedstawiciel NSZZ „Solidarność” chciałby zabrać głos w tym punkcie? Dziękuję bardzo, rozumiem, że nie. Rozumiem, że nie ma głosów w dyskusji, zapropnuję więc głosowanie.

Głosowanie nr 16. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały wraz ze złożoną autopoprawką, bardzo proszę o zbliżenie kart do czytelnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 23, 0 gło-

sów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę wraz z autopoprawką.

Szanowni państwo, tak jak komunikowałem, w tej chwili ogłoszę przerwę obiadową do godz. 16-ej. I proponuję, aby rozpocząć obrady interpelacjami, zapytaniami radnych. Sesję wznowi pan wiceprzewodniczący Krzysztof Siczek.”

Po przerwie:

AD. 12. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Wiceprzew. RM K. Siczek „Aktualnie obecnych na sali jest 16 radnych. Bardzo proszę, żeby panie włączyły jeszcze raz urządzenie, bo jeszcze państwo radni doszli. Drodzy państwo, bardzo proszę o przyłożenie kart do głosowania. Uruchamiam urządzenie do zliczania głosów. Drodzy państwo, według urządzenia zliczającego głosy wyszło, że jest na sali obecnych 17 radnych. Witam serdecznie po przerwie. Drodzy państwo wznowiam obrady sesji Rady Miasta po przerwie obiadowej. Tak jak pan przewodniczący Kowalczyk zapowiedział, przed przerwą, ogłaszając przerwę, pierwszym punktem po rozpoczęciu obrad będą interpelacje i zapytania radnych. A więc rozpoczynamy wypełnianie tego punktu w porządku obrad.

Wypełniając wymogi § 39 ust. 7 statutu miasta przedstawiam teraz informację o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz odpowiedziach udzielonych na nie od ostatniej sesji Rady.

18 czerwca wspólną interpelację w sprawie utworzenia dodatkowego oddziału w Przedszkolu nr 61 złożyli radni: Podkański i Dreher. Odpowiedź wpłynęła 14 lipca.

Również 18 czerwca z interpelacjami wystąpił radny Piotr Gawryszczak. Dotyczyły one:

- uporządkowania terenu przy ul. Długiej w pobliżu Drogi Męczenników Majdanka. Odpowiedź wpłynęła 14 lipca;
- poprawy nawierzchni boiska znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie „Orlika” przy Gimnazjum nr 14 przy ul. Pogodnej. Odpowiedź wpłynęła 15 lipca;
- informacja nt. ul. Jesionowej – brak odpowiedzi do dzisiaj;
- remontu budynku Gimnazjum nr 15, odpowiedź wpłynęła 8 lipca.

23 czerwca radny Nowak złożył interpelację w sprawie stanu drzew i wynikającego z tego zagrożenia dla ruchu kołowego na ul. Głębokiej – odpowiedź wpłynęła 17 lipca.

25 czerwca radny Zinczuk interpelował w sprawie informacji nt. pojazdów uprawnionych do parkowania w miejscach niedozwolonych przez pojazdy firm ochroniarskich – odpowiedź wpłynęła 20 lipca.

29 czerwca radny Nowak złożył interpelację dotyczącą wyborów do rad dzielnic zaplanowanych na dzień 18 października br. – odpowiedź wpłynęła 21 lipca.

Również 29 czerwca do Biura Rady wpłynęła interpelacja radnego Mazurka, dotycząca remontu sanitariatów w budynku Gimnazjum nr 10 przy ul. Wajdeloty. Odpowiedź wpłynęła 16 lipca.

6 lipca wpłynęła interpelacja radnego Marcina Nowaka w sprawie problemu nielegalnych parkingowych w centrum Lublina – odpowiedź wpłynęła 24 lipca.

9 lipca radny Michał Widomski złożył następujące interpelacje:

- w sprawie opóźnień związanych z budową stadionu piłkarskiego i szczegółowego wyliczenia kosztów projektu – odpowiedź wpłynęła 2 września;
- w sprawie przyszłości Lubelskiego Klubu Sportowego „Motor” – odpowiedź wpłynęła 4 sierpnia.

17 lipca z interpelacją w sprawie sytuacji w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji wystąpił radny Gawryszczak – odpowiedź wpłynęła 7 sierpnia.

9 lipca radny Michał Widomski złożył następujące interpelacje:

- w sprawie organizacji pracowni urbanistycznej – odpowiedź wpłynęła 11 lipca;
- w sprawie koniecznych zmian w miejskim systemie podatkowym – odpowiedź wpłynęła 10 sierpnia;
- w sprawie kryteriów zawężających krąg uczestników przetargu na utrzymanie zieleni miejskiej – odpowiedź wpłynęła 2 września;
- w sprawie budowy ekranów akustycznych wzdłuż ul. Jana Pawła II – odpowiedź wpłynęła 13 sierpnia;
- w sprawie sposobu remontu ul. Robotniczej – odpowiedź wpłynęła 18 sierpnia.

24 lipca radny Nowak interpelował w sprawie inwestycji budowlanych przy ul. Grotgера – odpowiedź wpłynęła 17 sierpnia.

27 lipca radny Michał Widomski wystąpił z interpelacją w sprawie pozbawionego podstaw prawnych działań Urzędu Miasta w ramach nadzoru nad Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami – odpowiedź wpłynęła 19 sierpnia.

28 lipca wpłynęła do Biura Rady interpelacja radnego Nowaka w sprawie konsultacji społecznych dot. lokalizacji stacji bazowych telefonii komórkowych na terenie gminy – odpowiedź wpłynęła 26 sierpnia.

31 lipca radny Pakuła zgłosił interpelację w sprawie nawiązania współpracy z Instytutem Sztuk Pięknych Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie – odpowiedź wpłynęła 27 sierpnia.

7 sierpnia radny Nowak wystąpił z interpelacją w sprawie sytuacji Klubu Sportowego „Lublinianka” i potrzeby rozwiązania umowy z Norweską Grupą Inwestycyjną – odpowiedź wpłynęła w dniu dzisiejszym.

20 sierpnia radny Podgórski interpelował w następujących sprawach:

- budowy odwodnienia i nawierzchni ul. Hiacyntowej oraz dojścia do cmentarza przy ul. Walecznych;
- będących w budowie obiektów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przy ul. Spółdzielczości Pracy;
- realizacji boisk sportowych w wąwozie przy ul. Lwowskiej;
- realizacji przedłużenia ul. Związkowej do ul. Walecznych.

26 sierpnia wspólną interpelację w sprawie nielegalnych handlarzy na ul. Targowej i Nowym Placu Targowym złożyli radni: Nowak i Piątek.

1 września z pismem w sprawie braku odpowiedzi w sprawie inwestycji sportowej na terenie boisk piłkarskich przy ul. Rusałka wystąpili radni: Siczek i Więckowski.

2 września z interpelacją w sprawie przejęcia od Krajowej Spółki Cukrowniczej S.A. praw użytkowania wieczystego działek po zlikwidowanej Cukrowni Lublin przy ul. Krochmalnej wystąpił radny Sadowski.

Informuję również państwa o pisemnych odpowiedziach na ustne zapytania zadane podczas ubiegłej sesji:

Radnego Krzysztofa Siczka w następujących sprawach:

- obsługi komunikacyjnej rejonu ul. Dożynkowej;
- częściowych napraw ulic;
- zajęcia pasa drogowego ul. Magnoliowej.

Radnego Sylwestra Tułajewa w sprawie odbioru zadań inwestycyjnych.

Na tym zakończyliśmy tę informację.

Teraz zwracam się do państwa radnych z zapytaniem czy ktoś z państwa radnych chciałby złożyć zapytanie pod adresem pana prezydenta. Widzę chętnych zgłaszających się do zabrania głosu. Za chwilę uruchomię urządzenie, żeby mogło zanotować państwa chęć zabrania głosu. Bardzo proszę. Proszę przyłożyć kartę. Czy wszyscy z państwa już? Bardzo proszę. Drodzy państwo, zgłosiło się pięcioro z państwa radnych. Bardzo proszę, w pierwszej kolejności pan Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Kilka takich drobnych, część już swoich problemów wypowiedziałem przy zmianach budżetowych, natomiast w tej chwili chciałbym jeszcze kilka takich drobniejszych rzeczy, aczkolwiek może ważnych.

Rozpocznę od sprawozdania z działalności prezydenta Lublina, który wspomniał o Jarmarku Jagiellońskim. Tu chciałbym wyrazić podziękowania w imieniu pewnych delegacji zagranicznych, które bardzo wysoko oceniły, ja też osobiście, bardzo mi się to podobało, uczestniczyłem, nie często uczestniczę w takich imprezach, a ta była wyjątkowo super zorganizowana. I takie też opinie krążyły wśród delegacji, niekoniecznie angielskojęzycznych, ale również innych. Także za to też również dziękuję w imieniu tych, którzy uczestniczyli, te delegacje, nie tylko zagraniczne, ale również i z miast naszego kraju. Ale nie wspominał pan prezydent o jednym wydarzeniu podczas tego święta miasta Lublin, o przeglądach hejnałów i wydaje mi się, że ponieważ jest to nasza już jakby wizytówka, punkt ten, który jest podczas tego święta naszego wydaje mi się, że wymagał wyartykułowania, zaakcentowania i podziękowania pewnie przy okazji osobom, które do tego się przyczyniły, mam tu na myśli głównie naszego kolegę 32. radnego pana Stefana i wydaje mi się, że jemu te podziękowania się szczególnie należą.

Druga sprawa, którą chciałbym poruszyć to jest sprawa zbliżających się wyborów do rad dzielnic. Dzisiaj jest 3 września, do 18 września zgodnie z ordynacją wyborczą zgłaszane są kandydatury i do dziś nie mam informacji, myślę, że chyba nikt nie ma, jaki jest stan zaawansowań, czy zaawansowanie

i przygotowania do tych wyborów, czy jest terminarz już ogłoszony, który to powinna ogłosić czy przyjąć komisja wyborcza, itd. To jest jedna sprawa. A druga sprawa – niedługo będzie miesiąc do wyborów i wydaje mi się, że trzeba by jakieś środki finansowe z budżetu na promocję tych wyborów skierować i faktycznie zrobić to profesjonalnie, a nie tak przypadkowo, żeby później tydzień przed wyborami mieszkańcy nie dowiadawali się z ambon, tylko że powinni wiedzieć z konferencji prasowej prezydenta, nagłośnione przez prasę, nawet materiały reklamowe, zapłacone itd., żeby to faktycznie wybory były przeprowadzone z pełną świadomością i z pełnym nagłośnieniem. Jest to duża szansa tym dzielnicom, w których w tej chwili rady nie funkcjonują.

Kolejna sprawa to chciałbym poruszyć ul. Nadrzeczną. Dzisiaj rano byłem na takiej wizji, mieszkańcy mnie zaprosili. To jest ten odcinek od ul. Rejtana, od ul. Która została wykonana w całości z budżetu miasta, aczkolwiek nazywana była inwestycją przy udziale mieszkańców, natomiast mieszkańcy poza złożeniem oczekiwań, że ta ulica jest tam potrzebna żadnego wkładu tam nie mieli, natomiast uruchomienie tej ulicy spowodowało, że w rejonie ul. Nadrzecnej (mówię o Rejtana) uruchomienie jest tam dokonywane przez kierowców skrót. W międzyczasie była prowadzona na tym kawałku, na tym odcinku ul. Nadrzecnej inwestycja w postaci kanalizacji deszczowej. Przed inwestycją nawierzchnia tej ulicy była wykonana z kory, lepsza, gorsza, ale z kory, bo po prostu jakby nie było zjawiska takiego, jakie w tej chwili występuje, tj. tumany kurzu na tej ulicy. Oczywiście droga jest gładsza, a to powoduje, że kierowcy tamtędy mijający skrzyżowanie Kunickiego z Mickiewicza po prostu robią sobie skrót. Nie do wytrzymania jest sytuacja i prosiłbym pana prezydenta o zainteresowanie się tym przez natychmiastowe – myślę – wprowadzenie zakazu ograniczenia prędkości do 30, a przede wszystkim do przywrócenia, która tam była. Inwestor wykonujący tę kanalizację powinien być zobowiązany do przywrócenia. I argumentacja taka, że nie ma destruktu, bo jest kolejka, to w tym przypadku nie może być mowy o kolejce, ponieważ to inwestycja zniszczyła tę nawierzchnię.

Kolejna sprawa, którą chciałbym też poruszyć to, proszę państwa, budynek przy ul. Janowskiej. Ten taki kontrowersyjny, stojący właściwie pośrodku czy na zakręcie przy wyjeździe w kierunku Zalewu Zemborzyckiego. Tam w tej chwili zauważyłem, że jest prowadzona jakaś poważna inwestycja. Nie wiem czy będzie można sprawę rozwiązać. W tej chwili, 2 lata temu otrzymałem odpowiedź na interpelację, że ten temat, że ta ulica będzie prostowana, jest projektowana itd. Chciałbym zapytać się jaka jest możliwość w tej chwili wyprostowania tej ulicy, jeśli tam dało się inwestować temu właścicielowi tego budynku. To jest kolejne pytanie.

I ostatnie, drobne pytanie również. Zwrócili się mieszkańcy Głuska i Abramowic przy ul. Abramowickiej, przy tych pawilonach LSS-u bodajże została zdemontowana wiata. Wiata została zdemontowana, usłyszałem taką argumentację, że tam ciągle wokół tej wiaty był bałagan. Taka była argumentacja urzędnika, którego zapytałem, nie będę mówił nazwiska, że ciągle był bałagan i dlatego trzeba było zdemontować, itd. Jaka ona była to była, ładniejsza, mniej estetyczna, bardziej, niemniej jednak ona tam stała i mieszkańcom służyła. Pytam dlaczego to zdjęto nie stawiając nowej. Do przebudowy tego

skrzyżowania jeszcze nie dojdzie, myślę, że szybko, niemniej taka drobna sprawa jak wiata została zlikwidowana, ponieważ nie można było tam zachować porządku wokół tej wiaty.

I jeszcze kolejna sprawa, którą chciałbym tak poruszyć przy okazji już. Sprawa, może to i interpelacja powinna być, niemniej jednak do pana prezydenta (chyba) Wysockiego kieruję taką prośbę, żeby zastanowić się nad zmianą uchwały, która precyzuje sposób przyznawania dotacji do klubów. Dlaczego? Otóż, proszę państwa, jest sytuacja taka, że kapituła czy zespół przyznający, powołany przez prezydenta, dzieli, przyznaje dotacje, później podlega to weryfikacji Komisji Sportu, która ma nie głos opiniodawczy tylko decydujący praktycznie. Może to odrzucić do ponownego. Efektem tego wszystkiego są spory w samej Komisji Sportu, tzn. były duże wątpliwości, nie został projekt przedłożony przez ten zespół zaakceptowany. Uważam, że należy to w miarę szybko uporządkować, żeby nie było takiej możliwości, że Komisja ma głos decydujący, a wyglądać to powinno w ten sposób, że prezydent powinien złożyć projekt uchwały, w którym powołuje się zespół przez Radę Miasta i wówczas ta czapeczka nad tą komisją już jest niepotrzebna. Uchwałą Rady Miasta powołać zespół dzielący środki finansowe na te kluby i tylko podlegać będzie podpisowi prezydenta. I koniec. Natomiast w tej chwili będziemy się tak wozic z tymi środkami finansowymi, o nie spierać, bo w Komisji Sportu są prezesi, wiceprezesi i inni członkowie klubu, gdzie dotyczą te pieniądze i praktycznie kompromis jest bardzo trudny do osiągnięcia. Rozwiązałbym sprawę w ten sposób: złożyć projekt uchwały, powołujący zespół każdego roku do podziału, czy na roku, do podziału środków i skończyć jakkolwiek jeszcze czapeczką w postaci opinii, właściwie opinii, to nie jest opinia, tylko akceptacji przez Komisję Sportu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Proszę o zabranie głosu pana radnego Sadowskiego Dariusza.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Będę miał dwie sprawy. Jedną drobną, aczkolwiek myślę istotną, tu chciałbym zaangażować nowego sekretarza (na marginesie). Proszę przyjąć gratulacje z objęcia tego ważnego stanowiska, natomiast, żeby nie było tak miło to od razu przejdę do rzeczy.

Mianowicie od roku co najmniej albo może dłużej słyszymy o tym, żeby poprawić stan parkingu za Ratuszem się znajdującemu. Jeszcze uzasadnienie było takie, że ci archeolodzy tam sobie kopią, to nie ma co poprawiać. Kostka leży pod ścianą. W nawiązaniu do tego, co mówił mój szanowny przedmówca, również brałem udział w przyjęciu delegacji naszych miast partnerskich na Jarmarku Jagiellońskim i również potwierdzam, że wszyscy byli wręcz zaurzyczeni tą imprezą. Natomiast jak przechodziliśmy z kolegami z miast partnerskich przez ten parking, oczywiście nikt nie zwrócił mi uwagi, natomiast było mi przykro, że środek miasta, Ratusz, a to tak wygląda. Było mi po prostu przykro i nie widzę powodu, dla którego nawet czasowe położenie tej kostki, biorąc po uwagę, że raczej zbliża się dosyć deszczowa pogoda jesienna nie może być zrobione, gdyby kostki nie było. Nie wiem. Mówię o tym, chociaż

rzecz powinna być w moim przekonaniu już załatwiona, bo to nie wpływa na prestiż miasta, jeżeli wykopy są tuż za Ratuszem i nie można ich uporządkować, już nie mówię o dzisiaj wiejącym wietrze i kurzu, który się unosi nad tym parkingiem. Taka jest przykra rzeczywistość. Także jeśli można to zrobić, a wydaje się niewielkim kosztem, to myślę nawet do czasu rozpoczęcia inwestycji, która zapewne w tym roku się nie rozpocznie to warto.

I rzecz druga, już dużo poważniejsza. Wprawdzie zwróciłem się do pana prezydenta pisemnie w tej sprawie, natomiast rzecz się rozegra w miesiącu wrześniu, a więc jak się spotkamy na następnej Radzie to może już będzie pozamiatane, więc pozwolę sobie kilka pytań zadać, a dotyczy rzecz bardzo poważnej sprawy, a więc budowy stadionu piłkarskiego w Lublinie ze środków Unii Europejskiej. Jak wiem okazuje się dużym problemem jest dogadanie się, wynegocjowanie z Krajową Spółką Cukrową wykupu, przejęcia prawa wieczystego użytkowania, bo my tę działkę otrzymaliśmy w zamian za działkę i pałacyk po dawnym PKO S.A., którą przekazaliśmy na rzecz Skarbu Państwa z przeznaczeniem na Międzynarodową Szkołę Sędziów i tu się świetnie, szybko odbyło, bezproblemowo. Natomiast w drugą stronę wydaje mi się, że coś tak się zacięło, że nie możemy ruszyć do przodu, bo przejęliśmy te działki wprawdzie od Skarbu Państwa, ale z użytkownikiem wieczystym, w tym przypadku to jest Krajowa Spółka Cukrowa. Problem jest następujący, bo jak to już pan marszałek chyba na piśmie zwrócił się do pana prezydenta, jak we wrześniu nie zostanie podpisana preumowa, to zapomnijmy o 17 mln Euro, a *de facto*, w konsekwencji zapomnijmy o budowie stadionu w najbliższych 10 latach w Lublinie, pozostaniemy z tym co mamy, czyli z przysłowiową... a nie, nie powiem tego, bo brzydkie słowo bym powiedział. W każdym bądź razie sprawa jest poważna. I panie prezydencie, dzisiaj prosiłbym, bo będę oczywiście czekał na pisemną odpowiedź, natomiast prosiłbym, żeby pan przedstawił nam sytuację faktyczną, jak ona wygląda, czy jest szansa na dysponowanie w miesiącu wrześniu tą nieruchomością, a tym samym podpisania preumowy, czy takiej szansy nie ma. A przypominam, że w miesiącu lutym jako Rada Miasta zmieniliśmy zapisy w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, rezygnując z modernizacji stadionu przy Al. Zygmuntowskich na rzecz nowej lokalizacji i zadania pod nazwą: budowa stadionu piłkarskiego przy ul. Krochmalnej. Nie będę tutaj rozwijał argumentów itd., natomiast uważam, że biorąc pod uwagę stopień pozyskania dotychczasowego funduszy unijnych przez miasto Lublin strata w tym momencie takich środków by była wielkim nieszczęściem dla miasta, dla środowiska sportowego i zapewne stratą niepowetowaną, bo nie mogącą, które nie będzie mogła być przez następne lata nadrobiona, bo nie wiadomo jaki będzie nowy okres programowania Unii Europejskiej jeżeli takie środki będą dostępne. Dziękuję."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Piątka.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja w sumie w tej samej kwestii mam też to pytanie odnośnie stadionu, odnośnie też wydatkowania pieniędzy z naszego budżetu na budowę stadionu,

w tym roku nie pamiętam jaka kwota ta była, ale to jest dosyć znaczna kwota zapisana. Pan prezydent mówił o oszczędnościach i że pewnych pieniędzy nie wydamy. Dlaczego w dniu dzisiejszym w tych poprawkach nie było ujęte, zdjęcie pieniędzy ze stadionu, bo dzisiaj na razie nie mamy wskazanego miejsca. Mówi się o Spółce Cukrowej, tylko ja bym się bardzo mocno zdziwił jeżeli Spółka Cukrowa odda ten grunt za darmo tak, jak niektórzy sobie to wyobrażają. Jest to spółka, która prowadzi działalność gospodarczą i żaden prezes, żaden zarząd, żadna rada nadzorcza nie może podjąć uchwały, która zobliuguje zarząd do przekazania jej za przysłowiową złotówkę. To wszystko można wycenić. Cena gruntu, cena poniesionych nakładów na tym terenie i nie mogliby działać na szkodę spółki, nie mogliby działać na szkodę własnej spółki i nikt się pod tym nie podpisze. Ja śmiem twierdzić, że to było tylko ciągnięcie na czas odnośnie cukrowni, bo my mamy taki sam teren, troszeczkę dalej, tak mówiąc kolokwialnie na koniach, czyli na ulicy na końcu Krochmalnej. Był to plan, który ja forsowałem i kolega Leszek Daniewski na samym początku. Jest to nasz teren, nie musimy go kupować.

Ja chciałem jeszcze pana prezydenta spytać czy to jest sprawa, że Spółka Cukrowa zażyczyła sobie za grunt, nie wiem, dwadzieścia kilka milionów, dwadzieścia siedem, bo to różne donoszą osoby jakie to są kwoty. Taka plotka się pojawiła w Lublinie i co miasto ma z tym zrobić, bo ja pana prezydenta chcę zapewnić jedną rzecz. Na pewno jeśli będziemy mieli wydać 27 mln na nowy grunt na stadion miejski, nie zagłosuję za pozyskaniem takiego gruntu za taką kwotę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Pakułę.”

Radny J. Pakuła „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Moje pytanie będzie nawiązywać do informacji z wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2009 r., a mianowicie chciałbym zapytać o stan realizacji zadań zgłoszonych przez rady dzielnic miasta Lublina. Prosiłbym o odpowiedź ustną jeśli chodzi o pierwsze półrocze, a jeśli to możliwe również o szczegółowe informacje pisemne i mogłoby to dotyczyć 8 miesięcy tego roku. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Kilka pytań.

Pierwsze z nich. Szanowni Państwo Prezydenci! Pytanie dotyczy takiej oto kwestii jak zawiązanie przez miasto umowy z PZU w kontekście odszkodowań wypłacanych mieszkańcom Lublina za nieszczęśliwe wypadki z tzw. tytułu winy miasta, czyli po prostu, jeżeli ktoś zmierza chodnikiem, wykręca sobie nogę i musi uzyskać odszkodowanie z tego tytułu. W czym polega problem? Problem polega na tym, że w przypadku osób starszych, które wielokrotnie ulegają takim wypadkom, w lwiej części dotyczy to osób sędziwych

wiekowo, osoby takie nie mogą uzyskać odszkodowania w Lublinie. Dotyczy to firmy PZU. Nie mogą uzyskać w Lublinie albowiem umowa skonstruowana jest w ten sposób, że takowe odszkodowania wypłaca oddział łódzki. W przypadku osób posiadających konta bankowe oczywiście nie stanowi to najmniejszego problemu. W przypadku natomiast osób starszych, które częstokroć takich kont nie posiadają z racji przede wszystkim wieku, z racji tego, że się z techniką tą nigdy nie zetknęły jest to gigantycznym kłopotem. Te osoby muszą niekiedy po mniejsze odszkodowania niż koszt podróży udawać się do Łodzi i mają tysiące problemów związanych z tą oto formą płatności. Moje pytanie brzmi kiedy ta umowa została skonstruowana i jak ją można zweryfikować. Czy jest to w ogóle prawdą, bo przyznam szczerze, że kilka osób się do mnie zgłosiło, ale nie weryfikowałem tej informacji. Jeśli jest to prawda, to prosiłbym o wskazanie możliwości alternatywnego rozwiązania w tej kwestii, bo chyba ten stan rzeczy jest troszeczkę niedorzeczny.

Sprawa druga, temat dla mnie newralgiczny, a dotyczący kompleksowego remontu kilku ulic lubelskich. Ja wielokrotnie przez parę lat występowałem o remont kwadratu ulic: Langiewicza – Godebskiego – Weteranów i Czwartaków. Dziękuję za to, co zostało do tej pory zrobione. Faktycznie odcinek na Langiewicza został bardzo dobrze wykonany. Odcinek na Godebskiego również, natomiast problem polega na tym, że został wykonany troszeczkę niedorzecznie, bo odnoszę wrażenie, że kiedy przeznaczono na to środki to dokładnie tyle, ile wystarczyło na określone płyty chodnikowe i sytuacja wygląda troszeczkę kuriozalnie, bo się w połowie drogi urywa chodnik, a dalej są już wykroty. Z tego, co ustaliłem z panem dyrektorem Janickim nie planowana jest dalsza inwestycja na tej ulicy i wygląda to, rzekłbym od strony estetycznej czy wizualnej fatalnie, a od strony technicznej również dlatego, że część ulicy stanowią, część chodnika stanowią podziurawione płyty chodnikowe, a część jest wykonana fajnie i precyzyjnie. Myślę, panie prezydencie, że warto jednak parę złotych z budżetu dołożyć, żeby skończyć przynajmniej tę ulicę, a dziękuję skądinąd za to, co zostało w tej kwestii zrobione.

Kolega Leszek Daniewski wcześniej gratulował Jarmarku Jagiellońskiego. Oczywiście chciałbym się w tej kwestii do słów dziękczynnych dołączyć. Jarmark Jagielloński był świetną imprezą promującą Lublin. Taką samą imprezą była rocznica unijna. Natomiast nie omieszkać w kontekście przede wszystkim tego pierwszego, tego drugiego wydarzenia zapytać, pierwszego czasowo, a drugiego wymienianego przeze mnie, zapytać o takie oto rzeczy, takie oto kwestie: czy jakoś selektywnie państwo wybieracie osoby, które z naszym miastem związane są przez długi okres swojej działalności, a jednak w kontekście takich imprez nie są zapraszane, dlaczego pan Grzyb, który stanowi ikonę naszego miasta taką wizualną, jak i historyczną już w tej chwili nie został nawet powiadomiony o rocznicy unijnej, a myślę, że troszeczkę kolorytu by tutaj był w stanie dołączyć.

I skoro mówię o zapominaniu o wartościowych postaciach stanowiących koloryt naszego miasta, stanowiących wizytówkę naszego miasta, to zapytam, panie prezydencie, bo nie mogę o tym zapomnieć dlaczego koncert Budki Suflera nie odbył się w naszym mieście, jakież to czynniki zaważyły o tym czy na to. Ja wiem, że pan prezydent tłumaczył się w Nałęczowie z tego zajścia, na-

tomiaś nie wiem jak pan prezydent to argumentował i co zdecydowało o tym, że 35-lecie jednej z największych i najbardziej rozpoznawalnych marek naszego miasta nie miało miejsca koncertowego tutaj, a musieli 26 km od Lublina koncertować. Kto zawinił (tu kolega Leszek mi podpowiada) i jaką rekompensatę możemy lublinianom z tego tytułu uczynić, bo wiem, że te pytania pojawiały się powszechnie. Notabene, przypomnę panu prezydentowi, już za kilka tygodni będzie miał miejsce w muszli koncertowej w parku saskim kolejny festiwal, kolejna edycja festiwalu „Solo życia”. Jeden z członków Budki Suffera, pan Mieczysław Jurecki jest organizatorem tego. Może warto przy tej okazji pomyśleć o wsparciu przynajmniej tego jednego członka zespołu Budki Suffera, bo „Solo życia”, czyli ten festiwal to już też koloryt naszego miasta, perła naszego miasta i coś, co się pomału na stałe zakorzenia w historii koziwego grodu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pana prezydenta o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.”

Prez. M. A. Wasilewski „Panowie Przewodniczący! Panie i Panowie! Ja przede wszystkim chciałbym rzeczywiście, bardzo dziękuję panu radnemu Daniewskiemu za przypomnienie mi o Przeglądzie Hejnałów Miejskich. Ja uczestniczę czynnie w tym przeglądzie, nie gram na trąbce, ale jestem też na inauguracji tego przeglądu, przechodzę przez miasto w tym korowodzie dosyć barwnym i muzycznym, a zapomniałem w tej chwili gdy mówiłem o wydarzeniach lubelskich, ponieważ rzeczywiście jest ich bardzo, bardzo dużo. Jeszcze raz bardzo przepraszam za to, że nie wymieniłem to już 16. Przeglądu Hejnałów Miejskich, w których bierze udział wielu trębaczy z wielu naszych miast. I cóż, chciałem tutaj publicznie podziękować panu Grzybowi za organizację tego festiwalu i podziękować i przeprosić, że nie wymieniłem tego przeglądu.

Jeśli chodzi o pozostałe pytania zadane przez pana Daniewskiego to ja poproszę kolegów, żeby się do nich ustosunkowali. Natomiast, ponieważ jest parę takich osobistych, np. dotyczących Budki Suflera (pan radny Nowak o tym powiedział) to wyjaśniam. Otóż, ustalaliśmy, negocjowaliśmy z Budką Suflera ten koncert. Bardzo mi zależało na tym, żeby on się odbył w Lublinie. Prowadzili te rozmowy z Budką urzędnicy kancelarii miasta. Kto jest tutaj winien – takie pytanie zadane tutaj zostało. Winne są procedury. Generalnie na czym polegał problem? Otóż, naturalnie oczywiście negocjowaliśmy też pieniądze. Wszyscy urzędnicy są przeze mnie instruowani, żeby przy każdej okazji negocjować cenę. Ale ostatecznie te pieniądze zostały zatwierdzone przez Budkę Suflera i powiem wręcz, że z tego, co wiem, ale to z prasy są informacje, w Nałęczowie Budka grała otrzymując mniejsze pieniądze na organizację tego koncertu niż to było wynegocjowane z nami. Problem polegał na tym, że można było rozwiązania znaleźć dwa: jedno to jest następujące, że Budka w ramach promocji, bo jest promocja miasta, otrzymuje pieniądze na promocję i organizuje ten koncert. Zresztą, gdy odebrałem pierwszy telefon od pana Krzysztofa Cugowskiego i powiedział mi, że chce się spotkać w sprawie koncertu, ale nie będzie chciał pieniędzy to powiedziałem mu, że takich to bardzo chętnie przyjmuję w Ratuszu kto nie chce pieniędzy. I rzeczywiście nie cho-

dziło o honorarium, tylko chodziło o zorganizowanie koncertu, a w to wchodziły kwoty związane z wynajęciem ochrony, nagłośnienia, scena, etc. Więc dwa były rozwiązane przez nas proponowane: albo Budka otrzymuje pieniądze za promocję miasta i w ramach tej kwoty organizuje koncert, wynajmując odpowiednie firmy, albo też my to robimy jako miasto i my te firmy wynajmujemy, ale oczywiście sprawą jest, że wtedy niestety czy stety należy przeprowadzić konkurs ofert np. w odniesieniu do różnych firm. Może źle się stało, że ja się dowiedziałem o tych kontrowersjach, bo Budka nie bardzo akceptowała takie rozwiązanie. Za późno spotkałem się z panem Cugowskim i z panem Zeliszewskim i powiedzieli mi wtedy, że oni tutaj mają kłopoty z dogadaniem się z urzędnikami. Ja mówię, to zaraz uruchomimy oczywiście, porozmawiamy jeszcze raz, ja podejmę pewne decyzje, bo ja mogę, znaczy mogę, nie mogę, ale mogę ryzykować pewne decyzje. Ale powiedzieli mi wtedy też, że już się umówili z Nałęczowem i że będą tam koncertować. Wręcz powiem, że była propozycja trochę dziwna, żeby to był koncert pod patronatem prezydenta Lublina w Nałęczowie. Oczywiście to nie był koncert pod patronatem prezydenta Lublina, ale nie udało mi się wtedy panów przekonać do wznowienia tych rozmów. Źle się stało, ja to przyznaję, że ten koncert nie odbył się w Lublinie, ale tak jak mówiłem, tutaj akurat nie widzę jakichś takich błędów po naszej stronie. Tak, jak powiedziałem były kontrowersje co do rozwiązań, a Budka Suflera ostatecznie w Nałęczowie koncertowała i jak wiem, ale to już z prasy, bo oczywiście nie znam tych kwot, tylko w gazecie czytałem, że te kwoty, które tam były brane pod uwagę w Nałęczowie były nawet niższe niż w Lublinie. Tyle mogę panu odpowiedzieć jeśli chodzi o te negocjacje czy w ogóle samo nieporozumienie. Ja tego nie wyjaśniałem w Nałęczowie. Ja w Nałęczowie podziękowałem zespołowi, przekazałem kwiaty. Członkowie zespołu – ci seniorzy, jak to nazwał pan Lipko, czyli trójka: pan Cugowski, Lipko i Zeliszewski otrzymali też medale Prezydenta Miasta za działalność artystyczną i za promocję miasta w Polsce i na świecie. Przeprosiłem rzeczywiście za pewne nieporozumienia, tak to określiłem, które wystąpiły w czasie gdy omawialiśmy kwestię koncertu Budki w Lublinie.

Jeszcze odniosę się może do 1 lipca, czyli rocznicy Unii Lubelskiej. Otóż, myśmy oczywiście czynnie uczestniczyli w organizacji tych wszystkich wydarzeń, zresztą finansowaliśmy je w dużej mierze, ten korowód, który wydaje mi się był bardzo dobrze zorganizowany, taki historyczny, to przecież miasto organizowało, ale formalnie rzecz biorąc organizacją obchodów i zaproszeniami gości zajmowała się Kancelaria Prezydenta RP. To w ich gestii było zapraszanie wszystkich gości, tak krajowych, jak i zagranicznych. Również z drugiej strony w związku z uroczystościami, które miały miejsce na KUL-u, tymi uroczystościami, w których przyznano doktoraty honorowe prezydentom to z kolei rektor KUL-u, ks. prof. Wilk się zajmował tą kwestią i on wysyłał też zaproszenia. Miasto tutaj czynnie nie uczestniczyło w sensie takim występowania na zewnątrz, natomiast uczestniczyło i finansowo i organizacyjnie, ale nie mogliśmy zapraszać gości, bo np. ze względów protokolarnych nie mogliśmy zapraszać gości takich zagranicznych, bo to mógł tylko zrobić Prezydent RP.

Proszę bardzo, pan prezydent Wysocki chciał się odnieść do pytania pana radnego Widomskiego."

Zast. Prez. W. Wysocki „Panowie Przewodniczący! Dziękuję za udzielenie mi głosu. Wysoka Rado! Zanim odniosę się do tej kwestii dot. regulaminu podziału dotacji na wspieranie sportu kwalifikowanego chcę krótko uzupełnić wypowiedź pana prezydenta w sprawie dotyczącej koncertu, do którego nie doszło, Budki Suflera w Lublinie. Podobnie jak wielu mieszkańców Lublina z wielkim zaskoczeniem i przykrością dowiedziałem się z prasy, że ten koncert nie odbędzie się i tego nie da się już w tej chwili zmienić ani odwrócić. Natomiast można próbować jakoś naprawić tę sytuację i też pozwoliłem sobie podjąć pewne działania, o których jeszcze pana prezydenta nie zdążyłem poinformować, a które by temu miały służyć. Otóż, dwukrotnie rozmawiałem bardzo obszernie z panem Krzysztofem Cugowskim na temat zorganizowania jednak w Lublinie jeszcze w tym roku koncertu jubileuszowego z okazji rocznicy 35. działania tego bardzo zasłużonego dla Lublina zespołu. W trakcie tych rozmów, proszę tego nie traktować jako rzecz dokonaną, postanowioną, uzgodnioną, ale stwierdziliśmy, że istnieje taka możliwość wstępnie zorganizowania takiego koncertu w grudniu, prawdopodobnie w hali na Globusie z uwagi na warunki atmosferyczne zimowe, nie w plenerze, już niestety tego się raczej nie da zorganizować. To wiązałoby się z inną bardzo ważną sprawą dla nas wszystkich jak się okazuje, wspólną, chociażby w trakcie tej sesji, mając na uwadze dotychczasowy przebieg, mianowicie z promocją Lublina w zakresie starań naszego miasta o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Chcę państwa poinformować, być może o tym państwo nie wiecie, że wszyscy członkowie Budki Suflera zostali poproszeni w skład komitetu artystycznego, który będzie współdziałał i już współdziałał w przygotowywaniu programu jaki zostanie załączony do naszej aplikacji w stosownym czasie, kiedy ten konkurs już formalnie zostanie rozpoczęty i kiedy będzie ku temu termin. I te dwie rzeczy, te dwie okoliczności się spletają. W sumie, w tej niefortunnej sytuacji dość fortunnie doszliśmy z panem Krzysztofem Cugowskim do takiej konkluzji, że można by taki koncert zorganizować właśnie przy okazji wykorzystując aspekt informacyjny, promocyjny w zakresie naszych starań o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Wcześniej to jest niemożliwe dlatego, że Budka Suflera ma bardzo wypełniony program, szereg wyjazdów, koncertów zagranicznych, także ten termin, o którym pan Krzysztof Cugowski mówił to dopiero grudzień. Mam nadzieję, że do tego dojdzie, mam nadzieję, że pan prezydent przychyli się do tego zwłaszcza, że z tego, co zrozumiałem to środki na ten cel były do dyspozycji, tylko na skutek jakichś nieporozumień nie udało się ich uruchomić.

Natomiast jeśli chodzi o ten regulamin, o którym mówił pan radny Daniewski, ja chcę Wysokiej Radzie przypomnieć, że taki kształt tego regulaminu przyznawania dotacji na wspieranie sportu kwalifikowanego został przyjęty na skutek uchwały, która została podjęta z inicjatywy grupy radnych. Projekt, jaki my skierowaliśmy do Wysokiej Rady zakładał jedynie opiniodawczą funkcję Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku, a nie decyzyjną, decydującą. Również projekt ten przewidywał konsultację podobną, analogiczną, ze strony Rady Sportu, która działa przy Prezydencie Miasta Lublin. Początkowo ta

uchwała w takim kształcie została przyjęta i procedura miała polegać na tym, że komisja powoływana przez prezydenta oczywiście, z udziałem radnych, z udziałem tzw. czynnika społecznego również, bo w takim kształcie ta komisja działa, ta komisja miała dokonywać podziału, oczywiście biorąc pod uwagę opinię tych dwóch ciał: Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku i Rady Sportu. I decydować o podziale na skutek tego projektu miał prezydent. Państwo radni przyjęliście inne rozwiązanie, mianowicie takie, gdzie ciężar decyzyjny został przeniesiony do Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku. Teraz tak, w nawiązaniu do propozycji pana radnego Leszka Daniewskiego wysoce niestosowne byłoby z mojej strony, ze strony pana prezydenta gdybyśmy w tej chwili chcieli przedstawiać państwu projekt uchwały, który miałby zmierzać do ograniczenia państwa wpływu na podział tych środków. Ja myślę, że to byłoby możliwe gdyby z takim stanowiskiem, z taką opinią wystąpiła Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku, że nie chce o tym decydować i że chciałaby, ażeby to odbywało się w inny sposób, natomiast jeśli chodzi o głos pana radnego Leszka Daniewskiego, ja to traktuję, przy całym szacunku dla pana radnego jako głos tylko jednego radnego, a nie komisji. Natomiast ja mam pewne zamierzenia dotyczące tej procedury i jedno nie wyklucza drugiego. Myślę, że one będą miały charakter doraźny, mianowicie zechce, ażeby do Wysokiej Rady wpłynął projekt uchwały, która dawałaby Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku możliwość zmiany tej propozycji, jaka jest przedstawiana przez tę komisję powołaną przez prezydenta z udziałem radnych i uspołecznioną (tam, jak państwo wiecie działa w składzie tej komisji jeden znany dziennikarz sportowy). Dlaczego? Powiem krótko. Generalnie rzecz biorąc (i tutaj muszę się odwołać do moich doświadczeń, do mojej wiedzy prawniczej) w procedurach sądowych (i nie tylko sądowych), wszelkiego rodzaju procedurach gdzie jest wieloinstancyjność zmierza się do tego, żeby ograniczyć to uchylanie do ponownego rozpatrzenia, bo ono przeciąga sprawę, bo ono pozbawia zainteresowanych decyzji czy rozstrzygnięcia czy orzeczenia. Dlatego ja zechcę przedstawić taki właśnie projekt, ażeby procedura wyglądała w ten sposób, że jeżeli ta komisja, której aktualnie przewodniczę przedstawi projekt podziału tak, jak uczyniła to nie tak dawno, przed kilkoma dniami Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku, to chciałbym albo, żeby ta komisja stała Rady Miasta zaakceptowała to i wówczas projekt zostaje przekazany prezydentowi, prezydent podpisuje, uruchamia procedurę, bez zbędnej zwłoki, albo jeżeli są jakieś zastrzeżenia, ażeby Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku zmieniła ten projekt. Czyli krótko mówiąc: zabrała jednemu, dała drugiemu, z tego co jest do dyspozycji. Bo ja obawiam się, że obym tutaj nie był złym prorokiem, ale sytuacja może polegać na tym, że na skutek tego uchylenia i przedstawienia pewnych wytycznych komisji przygotowującej projekt, ta komisja przygotowuje nowy projekt, ten projekt znowu trafi do Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku i być może znowu zostanie uchylony, bo to trochę jest na zasadzie takiego przewidywania co Komisję Sportu, Turystyki i Wypoczynku może w pełni zadowolić. Ja też powiem, że ten projekt, który my przedstawiliśmy nie tak dawno on też opierał się na przewidywaniach co komisji może odpowiadać, bo był bardzo podobny do projektu podziału gdy chodzi o te zasadnicze kwoty sprzed kilku miesięcy, dotyczącego poprzedniego półrocza, a mimo to komisja miała za-

strzeżenia, więc raczej w tym kierunku panie radny będę póki co starał się zmierzać. Gdyby była taka inicjatywa komisji, że komisja chce się wyzbyć tej decyzyjności to oczywiście będziemy to starali się uwzględnić w inicjatywach uchwałodawczych. Dziękuję bardzo."

Prez. M. A. Wasilewski „Jeśli chodzi o temat dotyczący lokalizacji cukrowni ja poproszę panią prezydent, która jest najbardziej zaangażowana w te rozmowy o wypowiedź, ale jednocześnie chciałbym też przeprosić panów za to, że nie możemy wszystkich szczegółów negocjacji przekazywać teraz publicznie, natomiast ogólnie jak wygląda stan tych negocjacji to pani prezydent odpowie.

Natomiast na pozostałe pytania, które państwo zadali poproszę, żeby pan sekretarz, a właściwie wskazani przez niego dyrektorzy odpowiedzieli."

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę Państwa! Państwo Radni! Taką odpowiedź oczywiście otrzymacie na piśmie. W niedługim czasie pisemnie i będzie to już po wszelkich sprawach z tym związanych, natomiast w trakcie różnych i ja chcę powiedzieć, że to nie tylko dotyczy spraw wszelkie, państwo podnoszą jedną sferę, natomiast dotyczy to wielu sfer, jednak nie mogę narażając się nawet na z państwa strony różne uwagi, ale jeżeli sprawy po prostu prowadzimy nie możemy ujawniać. Dlatego pozwolą państwo, że powiem, że są sprawy załatwiane. Myślę, że, wszystko na to wskazuje, że będą pozytywnie załatwione, natomiast właśnie dlatego, żeby nie zaszkodzić w tej sprawie nie ujawnię żadnych faktów. Tyle mogę powiedzieć. Na piśmie otrzymacie państwo wyjaśnienie."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan sekretarz."

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan Leszek Daniewski pytał o kalendarz wyborów do rad dzielnic oraz o propozycji podjęcia działań w zakresie promocji tych wyborów, żeby później frekwencja była wysoka czy duża. Mogę powiedzieć, że jeżeli chodzi o kalendarz to on jest już przygotowany i z tego, co pamiętam opublikowany na stronie internetowej w formie zarządzenia prezydenta. Ja pana poinformuję, jakie to jest zarządzenie (603, tak? bardzo dziękuję). I oczywiście będą podejmowane działania w kierunku promocji i zwiększenia udziału tak, jeśli chodzi o zgłaszanie kandydatur do rad dzielnic, jak i również później uczestnictwa wyborców w tych wyborach.

Następne pytanie pana radnego Leszka Daniewskiego dotyczyło nawierzchni ul. Nadrzecznej po wykonanych pracach. Pani dyrektor Marzena Jodłowska, proszę bardzo."

Dyr. Wydz. Inwestycji M. Jodłowska „Zgodnie z umową wykonawca, który wykonywał podziemną infrastrukturę w ul. Nadrzecznej miał doprowadzić nawierzchnię drogi do stanu pierwotnego. Niestety żaden z wykonawców nie ma dostępu do destruktu, czyli tej kory asfaltowej. W związku z tym wykonał naprawę przebudowanego tego pasa drogowego tłuczniem, który został zwało-

wany i ustawiliśmy się w kolejce po destruk, który jest pozyskiwany przez Urząd od przedsiębiorstw, od firm drogowych, które wykonują remonty na terenie miasta. Także, niestety, jest jakaś naturalna kolejka. Na dzień dzisiejszy tym destruktem nie dysponujemy i jak tylko się pojawi to na pewno tam utworzymy tę część zniszczoną tej nawierzchni ul. Nadrzecznej.”

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Kolejne pytanie pana radnego Leszka Daniewskiego dotyczyło ul. Janowskiej oraz podjętych prac remontowych czy modernizacyjnych przez właściciela nieruchomości. A pytanie szczegółowe było czy wydane zostało zezwolenie na realizację tych prac i jak to ewentualnie się ma z przyszłym układem komunikacyjnym tej ulicy. Pani dyrektor Marzena Jodłowska.”

Dyr. M. Jodłowska „Jeżeli chodzi o przedłużenie ul. Nadbystrzyckiej do Janowskiej pod tym wiaduktem kolejowym to niestety pan radny doskonale zdaje sobie sprawę, że możliwości nasze w pozyskaniu tego terenu pojawiły się dopiero w roku 2007 kiedy weszła w życie specustawa, bo wcześniej niestety Urząd nie mógł dogadać się z właścicielami nieruchomości, gdyż nie wyrażali zgody na sprzedaż gruntów pod drogę i wyprostowanie tego odcinka ulicy. W tej chwili mamy już pełną dokumentację, która jest w Wydziale Inwestycji na przebudowę ulicy, mamy rozpoczętą procedurę administracyjną, zmierzającą do wydania decyzji środowiskowej. Decyzję tę wydaje RDOŚ, gdyż jest tam teren kolejowy i w tej chwili przedłożyliśmy komplet dokumentów, czekamy na decyzję środowiskową, jeżeli ona się pojawi wystąpimy o zezwolenie na realizację inwestycji. Inwestycja planujemy, że będzie realizowana w latach 2010-2011, wartość tej inwestycji z kosztorysu inwestorskiego to niecałe 4 mln zł.”

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Kolejne pytanie pana radnego Leszka Daniewskiego dotyczyło zlikwidowanej wiaty przystankowej przy ul. Abramowickiej nie widzę przedstawiciela Zarządu Transportu Miejskiego, więc jeśli pan radny pozwoli odpowiemy na to pytanie pisemnie, mam nadzieję, że oczywiście ta wiatka zostanie przywrócona.

Pytanie pana radnego Dariusza Sadowskiego mówiące o stanie technicznym parkingu przy Ratuszu i poprawie tego stanu technicznego. Oczywiście jestem za tym, żeby ten stan techniczny poprawić do czasu rozpoczęcia inwestycji przez Spółkę „Arkady”. Chcę państwa poinformować, że spółka „Arkady” kilka dni temu otrzymała decyzję zezwolenie na rozpoczęcie robót budowlanych i mamy nadzieję, że oczywiście takie prace zostaną rozpoczęte, co oczywiście jak gdyby nie zwalnia przynajmniej z pewnego zakresu robót porządkujących na tym parkingu, żeby wykonać i takie działania zostaną podjęte. Ja tylko muszę sprawdzić na ile tutaj mamy pewne roszczenia w stosunku do Spółki „Arkady” jeżeli chodzi o przynajmniej uporządkowanie tego terenu do rozpoczęcia prac inwestycyjnych.

Na drugie pytanie pana radnego Sadowskiego, jak również pana Dariusza Piątka odpowiadała pani prezydent Kołodziej-Wnuk.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Może jeszcze tylko skończę. W jakiś sposób może ogólny chcę powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Proszę państwa, za różne tego typu ujawnianie pewnych, również przez dziennikarzy, informacji chcę powiedzieć, że są dla nas trudne konsekwencje. Często w ministerstwach i to prawie we wszystkich, w których składamy wnioski jest robiony skaning prasy. Później za różnego typu niejasne wypowiedzi, do tej pory jeździłam, się tłumaczyłam i myślę, że to powoduje również różne dla nas potem kłopoty. Dlatego tym bardziej jeszcze uważam, że w trakcie załatwiania niektórych rzeczy nie powinniśmy ujawniać dziennikarze dostają te materiały już potem jeżeli o nie pytają, natomiast dywagacje różnego typu lub niepełne, niejasne lub w jakiś sposób niepełne wypowiedzi powodują, że tłumaczmy się bardzo trudno i w jakiś sposób budzi to różne kłopoty. Dziękuję.”

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Pan radny Jarosław Pakuła zadał pytanie dot. jakie jest zaawansowanie realizacji zadań zgłoszonych przez rady dzielnic. Tak w pierwszym półroczu 2009 r., jak również za 8 miesięcy. Ja mogę powiedzieć, że jeśli chodzi o wykonanie tych zadań i realizację za półrocze, to one zostały przynajmniej w określonym zakresie opisane w sprawozdaniu z realizacji budżetu za I półrocze 2009 r., na ogólną kwotę 2 mln 100 tys. zł środków, które zostały przeznaczone na realizację tych zadań w I półroczu. Z tej rezerwy zostały zadysponowane środki w wysokości 1.894.000 zł, a do rozdysponowania pozostała jeszcze kwota i ona jest aktualna na dzień dzisiejszy - 205.000 zł. Natomiast jakie jest zaawansowanie rzeczowe, ono jest na pewno różne w zależności od charakteru zadań, to tych informacji w tej chwili nie przekażę panu radnemu, ewentualnie jeżeli pan radny będzie zainteresowany odpowiedź udzielimy w wersji pisemnej. Dziękuję.

Pytanie pana radnego Marcina Nowaka dotyczące możliwości wypłacenia odszkodowań za poniesione szkody w przypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej gminy. Myślę, że przewidują te warunki umowy inną formę wypłaty i jak raz nie trzeba jechać do Łodzi czy innego miasta jeśli chodzi o odzyskanie tych środków. Ja sprawdzę w umowie jak to zostało zapisane, bo w tej chwili nie pamiętam, natomiast jeżeli ktoś nie ma rachunku bankowego to istnieją inne formy płatności chociażby poprzez przekaz pocztowy. Zdaję sobie sprawę, że oczywiście rodzi to później pewne konsekwencje związane z obniżeniem tego odszkodowania o koszty przekazania środków finansowych, ale tak jak wspomniałem to sprawdzę w umowie jak jest zawarte i ewentualnie jeżeli jest niekorzystna i istnieje możliwość zmiany umowy takie czynności zostaną podjęte.

I ostatnie pytanie pana radnego Marcina Nowaka dotyczyło remontu ulic u zbiegu ulic Langiewicza, Czwartaków i Godebskiego oraz możliwości wykonania dalszej części, jak sądzę, chodnika przy ul. Godebskiego - bardzo proszę pan dyrektor Janicki.”

Dyr. Wydz. Dróg i Mostów E. Janicki „Oczywiście najlepiej byłoby wykonywać remont kompleksowy ulicy, a w naszych przypadkach bardzo często również przebudowę całą ulicy. Ale pieniądze, które zostały przeznaczone dla rad dzielnic, które decydują gdzie te pieniądze są przeznaczone, na jaki odcinek

ulicy czy na inne cele jest to jak gdyby decyzja rady dzielnicy. I to, co pan radny podkreślił, że w ubiegłym roku ulica Czwartaków... w taki sam sposób ma być prowadzone przez rady dzielnic, że jest kwota 40 tys. przeznaczona w dzielnicy Wieniawa i ta kwota przez radę jest rozdzielona na dwie ulice, a jeszcze dopisano później ulicę trzecią – Popieluszki, tzn. że też stosujemy metodę, że 10 tys. zł na daną ulicę, tutaj 15, a cały chodnik wymaga 200 czy 300 tys. W związku z tym ulicę Godebskiego, jak również Langiewicza i Popieluszki wykonano w zakresie znacznie większym, bo z remontów bieżących jeszcze, ze środków gminy, znacznie większych niż przeznaczyła to Rada. I te prace, które zostały uzgodnione i wykonane i te fragmenty chodników zostały uzgodnione z radą dzielnicy. Dziękuję.”

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Widziałem jeszcze podniesioną rękę pana radnego Drozda. Bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Myślałem, że pan przewodniczący spyta, bo pytał, dlaczego nie udzielono odpowiedzi dla mnie w sprawie ul. Jesiennej, więc ja będę czekał dalej na tę odpowiedź, pomimo, że pan poprzedni sekretarz powiedział mi, że dostanę tę odpowiedź do następnej sesji. Minęły wakacje, nie mam tej odpowiedzi. To chodzi o ul. Jesienną.

Natomiast mam jeszcze taką jedną sprawę. Mianowicie, chciałbym spytać z jakiego powodu mieszkańcy miasta muszą cierpieć i w ogóle nie powiadomieni stać w korkach, w momencie gdy klub lubelski „Motor” rozgrywa mecz i korki, które gdy mieszkańcy chcieli dojechać do Klina sięgały ul. Nadbystrzyckiej i tam po prostu już na Nadbystrzyckiej stano, aby dojechać chyba Zygmuntofskich, bo tam mieli informację, że jedna część ulicy zostanie zamknięta, ale że zostanie zamknięta druga część to w ogóle takich informacji chyba nie było, przynajmniej nie wiedzieli ci kierowcy, którzy do mnie się zgłaszali, tylko myśleli, że będzie jedna nitka zamknięta i po prostu nastąpiła totalna blokada miasta po południu w środę. Więc tak nie może być. I chciałbym uzyskać informację przez jaki okres czasu trwało to totalne zamknięcie ulic i po prostu miasto w tej części przestało funkcjonować.

I druga sprawa, chciałem tutaj to, co pytał radny Piątek. To nie jest chyba tajemnicą o co pytał. Mianowicie pytał o to, że ściągnięto środki z Motocrossu i tutaj przypominam jak jeden radny strasznie argumentował, że dlatego, że w ogóle nie ma lokalizacji. Natomiast w takiej samej sprawie tylko gdy dotyczy to stadionu zupełnie zmienił opcję i po prostu pytał co się z tym dzieje mimo, że lokalizacji nie ma, a radny Piątek spytał dlaczego nie ściągnięto środków z budowy stadionu, skoro nie ma lokalizacji. Także widzimy na tym przykładzie jak zupełnie odmiennie traktuje się te same sytuacje i myślę, że na to można odpowiedzieć, bo to nie podlega jakby negocjacom. Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie radny, chcę powiedzieć jedno, lokalizacja stadionu jest. I lokalizacja jest za cukrownią. Jest wpisana...”

Radny Z. Drozd „Jeżeli nie mamy gruntu, pani prezydent, to sobie możemy...”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie radny, od zeszłego roku, od listopada posiadamy własność tego gruntu, więc jest to jak gdyby nieporozumienie, które pan mówi. Posiadamy tytuł prawa własności wpisany w księdze wieczystej.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Padło jeszcze pytanie, ze strony pana radnego Drozda. Pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja tutaj do końca tego nie rozumiem, że jesteśmy właścicielem gruntu i rozmawiamy o pieniądzach, które za które mamy wykupić grunt.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie radny, jest różnica pomiędzy prawem... już tłumaczę panu. Jest różnica pomiędzy prawem własności, a ograniczonym prawem rzeczowym, prawem użytkowania wieczystego. Jeżeli w tej chwili rozmawiamy, to rozmawiamy o nabyciu. Jesteśmy nadal właścicielem gruntu, natomiast rozmawiamy o nabyciu i w tym momencie wygaszeniu wieczystego użytkowania.”

Radny J. Mazurek „Ale pan radny Drozd ma rację, nie mamy tytułu prawnego do gruntu uzasadniającego budowę, także tu popieram pana radnego i proszę nie wprowadzać w błąd pana radnego Drozda.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Niczego nie powiedziałam nieprawdziwego, panie doktorze i panie radny, dokładnie pan wie, co powiedziałam i powiedziałam wszystko zgodnie z prawdą. Więc ja myślę, że zarzucanie mi nieścisłości jest niezasadne.”

Radny J. Mazurek „Tak, ale chodzi o kontekst. Pan radny Drozd podnosił, że nie mamy tytułu prawnego do budowy. I nie mamy.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Prawo własności nie jest ograniczonym prawem rzeczowym.”

Radny J. Mazurek „A tu, pani prezydent, wprowadza w błąd, bo jeszcze raz podkreślę, że mamy prawo własności, ale nie mamy tytułu prawnego do budowy na tym gruncie, co z tego, że mamy prawo własności. Użytkowanie wieczyste jest tak silne, że w tym przypadku przekreśla prawo własności.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Skąd pan, nie wie, a na pewno pan nie wie, że tak jest.”

Radny J. Mazurek „Słucham?”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Na pewno pan wie, że tak nie mamy?”

Radny J. Mazurek „Skoro jest użytkowanie wieczyste innego podmiotu to znaczy, że nie mamy tytułu prawnego do budowy, to jest jasne jak słońce z kodeksu cywilnego.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, czy pan radny Drozd otrzymał odpowiedź?”

Radny Z. Drozd „Powiem, że, dopytam, bo tu widzę skomplikowane prawnie jest bardzo. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Jeszcze padło pierwsze pytanie ze strony radnego Drozda. Pan sekretarz, bardzo proszę. Chodzi o te ograniczenia w ruchu, o korki.”

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Pan radny Drozd pytał właśnie o zamknięcie niektórych ulic i ograniczeniu ruchu w czasie czy po meczu Motoru Lublin. Myślę, że te działania policji m.in. są zbieżne z ustawą o imprezach masowych i ewentualnie zagrożeniu, które ewentualnie występowało. Natomiast jeśli chodzi o zamknięcie ulic bądź też inne rozwiązania w tym zakresie, które miały miejsce, bardzo proszę pan dyrektor Janicki jako przedstawiciel zarządu drogi.”

Dyr. Wydz. Dróg i Mostów E. Janicki „Ja może odnośnie, jeśli pan przewodniczący i pan radni pozwoli, to chciałbym na pierwsze pytanie, które pan radny zadał, że nie otrzymał odpowiedzi na ul. Jesionową. Bo to było pytanie, to nie była interpelacja. Więc na interpelację pan radny otrzymał bardzo szczegółową, wielostronicową odpowiedź, łącznie z załącznikami. Pan radny po przestudiowaniu tego nie zgodził się z materiałami źródłowymi. Wobec tego ja rozmawiałem z panem prezydentem Ficem, że w takim układzie nic innego nie wypada jak po prostu przygotować całość materiałów, łącznie teczki projektowe i poprosić pana radnego, żeby poświęcił temu czas, bo kwestionować dokumenty źródłowe jest bardzo trudno i trudno jest odpowiedzieć w innym duchu niż rzeczywistość jest. W odpowiedzi na interpelację również podane były, pan prezydent Fic podpisał, że będzie to w budżecie przyszłego roku przewidziane, bo musi być ta ulica przebudowana i cały ten zjazd i dopiero może być połączona. Nic siłowego nie zrobimy. Pan radny się z tym po prostu nie zgodził. Więc ja tutaj już więcej w tym zakresie nie wiem co można jeszcze dopowiedzieć. Tylko w zakresie, tylko, że udostępnienie całości materiałów.

Natomiast jeśli chodzi o sprawę drugą, to za sprawę imprez masowych zaraz pan dyrektor, ale ja chciałem tylko jedną rzecz. Policja uzgodniła z zarządzającym ruchem z uwagi na bardzo złożony, nazwijmy to, mecz, kibiców „Widzewa” i kibiców „Motoru” zamknięcie ulicy Al. Zygmuntofskich. Było na to jak gdyby uzgodnienie, było również uzgodnienie objazdów komunikacji miejskiej od godziny 14-ej do godziny 20-ej. Natomiast w sytuacjach awaryjnych policja zawsze ma prawo taką organizację wprowadzić, która spowoduje, że

będzie bezpieczeństwo. Szczegóły, resztę, bardzo proszę, panie dyrektorze w tej sprawie.”

Zast. dyr. Wydz. Dróg i Mostów „Jeżeli mogę, mecz pomiędzy „Motorem” Lublin, a „Widzewem” tak jak kilka jeszcze w tym sezonie, był w tym sezonie zbliżającym się, który już trwa jest meczem o podwyższonym ryzyku. W przypadku takich meczy i w przypadku stadionu przy Al. Zygmuntońskich, który jest położony tak, a nie inaczej, wokół którego jest brak parkingu, wokół którego nie można w inny sposób zorganizować ruchu, policja wzorem poprzednich lat i poprzednich sezonów, w przypadku takich meczy uzgadnia zawsze z Wydz. Dróg i Mostów sposób organizacji ruchu wokół tego stadionu. W przypadku tego konkretnego meczu informacja o zmianie organizacji ruchu pojawiła się na stronie internetowej Urzędu Miasta, pojawiła się we wszystkich lokalnych gazetach lubelskich, pojawiła się również w przynajmniej dwóch rozgłośniach radiowych, którym ja osobiście udzielałem tych informacji. Także informacja o możliwej zmianie organizacji ruchu w rejonie stadionu była dostępna. Mi nie pozostaje nic innego jak przeprosić tylko za niedogodności wszystkich mieszkańców naszego miasta związane z meczami. Odpowiadając na pytanie pana radnego jak długo będzie trwało, znając sytuację stadionu przy Al. Zygmuntońskich, znając zachowania kibiców w Polsce mogę odpowiedzieć tylko jedno: będzie to trwało tak długo, jak długo mecze „Motoru” w takiej formule będą organizowane przy Al. Zygmuntońskich.”

Radny Z. Drozd „Ja ad vocem, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Pan dyrektor Janicki powiedział, że udzielił odpowiedzi na interpelację. Nie. Pan Janicki udzielił odpowiedzi na zupełnie inny temat, chociażby nawet dzisiaj mówił coś o budżecie i ul. Jesionowej. Ja w ogóle o to kompletnie nie pytałem, ale właśnie otrzymywałem takie odpowiedzi. W związku z tym na poprzedniej sesji powtórzyłem konkretne pytania, żeby przyjąć ze zrozumieniem o co ja pytam. I tylko na te pytania chcę odpowiedź i powiedziano mi, że odpowiedź uzyskam. To ulica Jesionowa.

Natomiast co do meczu „Motoru” ja powiem, że jeżeli są takie przepisy, że nie mogą być organizowane mecze na stadionie, to trzeba je konsekwentnie po prostu egzekwować. Nie można zamykać całego miasta, albo tak jak powiedział, że możliwe będzie zamknięcie ulic. To nie jest dla kierowców, dla mieszkańców, to nie jest właściwa informacja. Oni nie wiedzą czy możliwy będzie przejazd czy nie będzie. I w związku z tym jada, a tu się okazuje, że nie tylko była jedna zamknięta, ale i druga, i trzecia. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Jakubowski się zgłasza.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam dwie sprawy.

Pierwsza – realizacja Parku Czuby. Społeczność Czubów z nieustającą uwagą obserwuje rozwój tych inwestycji i w sumie cieszymy się, że rozpoczęliśmy. Natomiast w tej chwili wizytacja, że tak powiem, placu budowy wskazuje na to, że jest ono niepokojąco rozgrzebana, że tak powiem, w różnych częściach placu budowy są rozpoczęte inwestycje, ale są one w takim stanie, że zachodzi podejrzenie, że już niedługo jesień, jesienne słońce zamieni ten plac budowy w wielkie grzęzawisko. Po prostu nie bardzo widać w tej chwili jak ten zakres robót będzie przed zimą zakończony. W związku z tym mam pytanie czy można skorelować te prace tak, by pewne części zostały zakończone w tym jeszcze roku i to tak, by nie zniszczyć tego, co już zostało zrobione. Jestem też zainteresowany czy był już np. odbiór techniczny tego mostku, który jest przerzucony przez centralną część parku, bo są też co do jakości wykonania tego mostu duże zastrzeżenia, jest to popękane. Rodzice z dziećmi, którzy tam chodzą są bardzo zbulwersowani tym, że tak nierówna powierzchnia jest tego mostu. Także generalnie pierwsze pytanie jest czy ktoś rzeczywiście czuwa nad tym procesem budowlanym. Ja wiem od inspektora nadzoru, że ciągle tam brakuje pieniędzy. Stan zaawansowania niby idzie tak do połowy, 45% jest już zrobione, ale - mówię – wystarczy tam pojechać i jest to właściwie w tej chwili pobożowisko, nie widać w tym jakiegoś ładu, by skończyć to w tym sezonie.

Drugi temat to ścieżki rowerowe. Proszę państwa, jestem użytkownikiem tych ścieżek i widzę jak długo czasem, zupełnie bezduszne jakieś zaśmiecenia czy przeszkody, które się pojawiają, jak długo one nie są usuwane. Obserwuję też, że Straż Miejska, te patrole Straży Miejskiej codziennie właściwie na tych ścieżkach rowerowych są, w związku z tym myślę, że on gdybyśmy my zobowiązali Straż Miejską do przekazywania takich informacji jak jakaś dziura przypuścimy, która się pojawiła, jakieś szkło, czy jakieś przeszkody do właściwych służb, to wtedy po prostu szybciej byłyby one usuwane. I tak np. w wąwozie na Czubach od kilku tygodni jest w rejonie wiaduktu na Filaretów czy też przy pomniku pomordowanych są po prostu dziury w asfalcie, które są niebezpieczne dla ruchu. Irytujące też jest ciągle to, że w odcinkach zadrzewionych ścieżki gałęzie drzew, liście przesłaniają prześwit jeżdżącym rowerzystom, w związku z tym muszą oni uciekać, wymijać. Wystarczy o pół metra podciąć te gałęzie dwa razy w roku i problem byłby załatwiony. Tymczasem ciągle o tym przypominamy i ciągle trzeba wymuszać właściwie takie reakcje. Ale – mówię – można by na bieżąco sprawę załatwić gdyby Straż Miejska informowała o przeszkodach, które się pojawiają na bulwarze nadbystrzyckim i przypuścimy tej ścieżce rowerowej na Czubach. Dziękuję."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pana sekretarza o odpowiedź.”

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Na pierwsze pytanie, dotyczące realizacji inwestycji w Parku Czuby odpowie pani dyrektor Jodłowska. Proszę bardzo.”

Dyr. Wydz. Inwestycji M. Jodłowska „Ta inwestycja w Parku Czuby jest realizowana aż do roku 2012. Wartość tej inwestycji to ponad 7 mln zł. Mamy

oczywiście harmonogram i rzeczowy i finansowy realizacji tego zadania, jednak wiadomo, że w pierwszej kolejności przy takiej dużej inwestycji muszą być wykonane sieci, pełna infrastruktura techniczna, podziemna. W związku z tym jeżeli się realizuje w całej tej części centralnej parku tę infrastrukturę wiadomo, że ten park w całości musi być rozkopany. Oprócz tego w poszczególnych miejscach są zlokalizowane różne budowle, obiekty budowlane takie, jak boiska, czy ta kładka, amfiteatr, ścieżki rowerowe i one są sukcesywnie według naszego harmonogramu realizowane. W tej chwili w pierwszej kolejności będzie zrealizowana ścieżka przez Park Czuby, gdyż na nią możemy pozyskać dofinansowanie z programów unijnych. Także jeżeli chodzi o kładkę, to oczywiście odbioru technicznego nie było. Planujemy w tym roku, pod koniec roku przekazanie części tego parku, głównie chodzi o nasadzenia, już do eksploatacji przez Wydział Gospodarki Komunalnej. Odbiór pełnego tego zadania w centralnej części parku jest jednak zaplanowana na koniec realizacji zadania, czyli rok 2012."

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Natomiast jeżeli chodzi o drugie pytanie pana radnego to mogę powiedzieć w ten sposób, że oczywiście zostaną podjęte czynności związane z przeglądem tych ścieżek rowerowych i ewentualnie nastąpi sprawdzenie czy rzeczywiście te drzewa czy gałęzie drzew, które zalegają powinny być podcięte. I oczywiście tutaj zostanie też uczulona Straż Miejska by konsekwentnie reagowała na zastaną sytuację i informowała odpowiednie wydziały Urzędu Miasta tak, by skutecznie i szybko to usunąć. Dziękuję."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Zgłaszał się radny Mazurek."

Radny J. Mazurek „Ja jeszcze mam krótką interpelację, nie dotyczącą wielkiej sprawy w porównaniu ze zgłaszanymi, dotyczącymi różnych milionów. Sprawa drobna, ale chciałem zwrócić uwagę. Przy ul. Północnej jest pomnik ofiar okupacji hitlerowskiej i mieszkańcy zwracają uwagę, że tam jest zniszczona tablica przy tym pomniku. Jak mówię, sprawa drobna, ale wymaga, żeby coś z tym zrobić. Tam są wymienione podmioty, które opiekują się tym pomnikiem, a mimo to ta tablica od wielu, wielu miesięcy jest zniszczona. Także prośba, żeby to jakoś naprawić. Nie wiem czy Urząd Miasta bezpośrednio czy opiekunowie pomnika, którzy są tam wymienieni, tam jakaś szkoła jeszcze, ktoś inny. Także taka prośba.

I druga sprawa. Miałem zamiar złożyć interpelację dotyczącą zmiany organizacji ruchu przy wyjeździe z ul. gen. Ducha na Al. Solidarności. Ale nie mogę złożyć tej interpelacji, bo ku mojemu zaskoczeniu jadąc dzisiaj na sesję zauważyłem, że nastąpiła zmiana organizacji ruchu. Tak więc dziękuję za to. W ramach interpelacji może zgłaszamy tylko pretensje. Tutaj podziękowania pod adresem dyrektora, który to zrobił. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Siczek „To taki nowy standard, zanim padnie interpelacja już jest załatwiona."

Radny J. Mazurek „Zanim zgłosiłem została załatwiona. Tak dokładnie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja myślę, że warto to wprowadzić na stałe. Drodzy państwo, dziękuję serdecznie. Rozumiem, że punkt interpelacje i zapytani radnych mamy wyczerpany. Patrzę uważnie po sali, żeby jeszcze ewentualnie nie przeoczyć kogoś z państwa radnych kto chciałby zabrać głos. Nie widzę, natomiast patrząc uważnie po sali, szukając zainteresowania zauważam, że nie mamy quorum. Więc jeżeli państwo bylibyście gdzieś w zasięgu mikrofonu i głosu, który się przez głośniki wydobywa, to bardzo proszę o to, żebyście państwo mogli przybyć do sali, żebyśmy mogli kontynuować obrady. Przyłóżcie, drodzy państwo, karty do czytników tak, żebyśmy mogli sprawdzić stan jaki jest obecny na sali obrad. Rozumiem, że wszyscy. Drodzy państwo, mamy w tej chwili na sali 15 radnych. Nie będę ogłaszał przerwy, ale jak byście państwo mogli znaleźć jeszcze kogoś jednego przynajmniej, to niech wejdzie na salę. Poproszę pana przewodniczącego Kamila Zinczuka, żeby przyszedł do stołu prezydiального. Drodzy państwo, sprawdzamy listę obecności w tej chwili. Bardzo proszę, przyłóżcie państwo karty do czytników, czy nam się poprawiła frekwencja. Rozumiem, że wszyscy. Sprawdzamy. Drodzy państwo, mamy na sali obecnych 17 radnych, w takim razie możemy prowadzić obrady.”

AD. 8. 4. ZNIESIENIA WSPÓŁWŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. WYŻYNNIEJ 20

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 938-1) stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przystępujemy do realizacji porządku. Znajdujemy się w punkcie 8.4 – podjęcie uchwały w sprawie zniesienia współwłasności nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Wyżynnej 20. Prowadzenie obrad przekazuję panu przewodniczącemu Zinczukowi. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Szanowni państwo radni, miałem trzy lata przerwy w prowadzeniu sesji, więc jeżeli jakieś potknięcia będą to z góry przepraszam.

Przystępujemy do realizacji punktu 8.4. Może w związku z tym, że z tego, co zdążyłem zauważyć mamy szereg punktów, które nie budzą wątpliwości będziemy prosić panią prezydent o przedstawienie projektu uchwały i jeżeli nie będzie uwag bądź pytań radnych będziemy przechodzić do głosowania, dobrze? Czyli poproszę o prezentację uchwały na druku 938-1.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę państwa, jest to projekt uchwały w sprawie zniesienia współwłasności nieruchomości zabudowanej przy ul. Wyżynnej w celu wydzielania samodzielnych lokali w części, która została przejęta od (już nie pamiętam) od PKP (zdaje mi się) i w tym celu chcemy te

lokale sprzedać. Nie budziło to żadnych wątpliwości do tej pory, dlatego wnoszę o zaakceptowanie tej uchwały i podjęcie uchwały.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Widzę, że są pytania, proszę bardzo pan radny.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Ja rzeczywiście tę sprawę też drażę i staram się o tych mieszkaniach rzeczywiście w różnej formule, ale nie będących wprost mieszkaniem komunalnymi (powiedzmy), czyli wymykającymi się spod uchwały Rady Miasta, mówiącej o trybie przyznawania tych mieszkań i zajmowania przez mieszkańców. Bardzo się cieszę, że się pojawiły mieszkania, które będziemy mogli sprzedać. Przyznaję, że kiedy pisałem interpelację na ten temat rok temu odpowiedziano mi, że jest to procedura niezwykle długa i skomplikowana i w związku z tym trudno się za nią zabrać. Natomiast mam pytanie o zdanie z uzasadnienia. W uzasadnieniu napisano, że 9 lokali w budynku zajmowanych jest na podstawie szczególnego trybu najmu. Chciałbym zapytać co to jest szczególny tryb najmu.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja poproszę pana dyrektora.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Jeśli państwo pozwolą. Nie jestem pewien czy pan radny nie pomylił tej Wyżynnej z Wyżyną obok, gdzie są te mieszkania powyżej 80 m. A to nie jest ten budynek. To są normalne mieszkania komunalne. Właśnie o to chodzi. Ten szczególny tryb najmu oznacza, że lokatorzy mieszkają tam na podstawie, znaczy opłacają czynsz regulowany na podstawie zarządzenia Prezydenta Miasta. To nie są tamte powyżej 80 m, tylko ten szczególny tryb najmu to jest właśnie ten normalny tryb najmu w mieszkaniach komunalnych. I w związku z tym, że mamy wnioski tych mieszkańców o wykup mieszkań to chcemy się pozbyć współwłasności, wydzielić odrębną własność tych lokali po to, żeby je sprzedać. Tamtych mieszkań nie możemy na razie sprzedać, bo byłoby to niezgodne z uchwałą Rady Miasta w tej sprawie, natomiast to jest inny budynek, zbudowany dużo wcześniej, nie ma tego problemu i tu po prostu tak, jak wszystkie inne mieszkania komunalne będziemy je chcieli sprzedać ich najemcom na podstawie uchwały Rady w tej sprawie. Tylko wcześniej chcemy znieść współwłasność, czyli wydzielić odrębną własność, o czym pani prezydent mówiła. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań przejdziemy do głosowania. Tylko przypomnę, że projekt opiniowały trzy komisje: Budżetowo-Ekonomiczna, Rozwoju Miasta i Gospodarki Komunalnej. Opinie są pozytywne. Przed głosowaniem sprawdzimy obecność. Przyłożymy karty do czytników, sprawdzimy obecność. Dziękuję, mamy quorum. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 938-1, proszę o głosowanie. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzy-

mał”? „Za” głosowało 16 radnych, 2 „wstrzymało się” od głosu. Jednocześnie stwierdzam, iż Rada Miasta przyjęła uchwałę na druku nr 938-1.”

Uchwała nr 777/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 27 do protokołu

AD. 8. 5. SPRZEDAŻY UDZIAŁU W NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. ŻOŁNIERSKIEJ 6A

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 939-1) stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu. Punkt 8.5 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży udziału w nieruchomości niezabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Żołnierskiej 6a (druk nr 939-1). Proszę panią prezydent o przedstawienie projektu uchwały.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Działka była działką zabudowaną? Jednak ze względu na stan budynku na nim było zagrożenie życia i na podstawie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego został wydany nakaz na rozbiórkę budynku. Budynek został rozebrany i w chwili obecnej działka stanowi współwłasność osób fizycznych i miasta. Na tej podstawie wnosimy o sprzedaż udziałów w niezabudowanej działce położonej przy ul. Żołnierskiej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma pytań przystąpimy do głosowania. Dla formalności dodam, że projekt uchwały opiniowały trzy wcześniej wymienione komisje. Wszystkie opinie są pozytywne. Przystępujemy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 18. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 939-1, proszę o głosowanie. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Stwierdzam, iż głosowało 19 radnych, przy 19 głosach „za” Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 939-1.”

Uchwała nr 778/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

AD. 8. 6. SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGOWYM GRUNTU POŁOŻONEGO W LUBLINIE PRZY UL. LUBARTOWSKIEJ 68

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 942-1) stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przystępujemy do realizacji punktu 8.6 – sprzedaż w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Lubartowskiej 68 (druk nr 942-1). Proszę o przedstawienie projektu uchwały.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę państwa, jest to chyba troszeczkę przejęzyczenie, było w trybie bezprzetargowym sprzedanie gruntu położonego przy ul. Willowej... Na druku?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Sprzedaż w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Lubartowskiej 68.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Przepraszam, już mam. Proszę państwa, jest to uchwała z autopoprawką. To dotyczy dwóch działek, znajdujących się w pobliżu ul. Lubartowskiej, w głębi ul. Lubartowskiej z uwagi na zgłoszone przez jednego z inwestorów chęć wydział proponuje państwu zbycie tej nieruchomości składającej się tutaj z dwóch działek w trybie bezprzetargowym. Zmieniliśmy uzasadnienie. Uzasadnienie do uchwały. I dlatego proponujemy państwu sprzedaż tych działek. Oczywiście będzie ustalona wartość rynkowa przez rzeczoznawcę majątkowego i wtedy wystawione w trybie przetargu te dwie działki na sprzedaż. One są dosyć dobrze zlokalizowane, niemniej nie znajdują się w pierwszej pierzei przy ul. Lubartowskiej i stanowią działki obecnie zabudowane takimi komórkami. Jest to chęć uporządkowania części tego terenu. Znajdują się na zapleczu szpitala. I myślę, że po tej zmianie uzasadnienia wnoszę o to, by państwo przyjęli tę uchwałę.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Ja przepraszam, pani prezydent, bo tutaj jest taka pewna nieścisłość. Mamy punkt sprzedaż w trybie przetargowym, mówiła pani wcześniej o sprzedaży w trybie bezprzetargowym?”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Nie, nie. To jest moje przejęzyczenie z następnej uchwały, która jest. Ta jest w trybie oczywiście przetargowym. Ja po prostu pomyliłam druki. 942-1 i 942-2. Także jest to przetargowa sprzedaż.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Przetargowym. Skoro nie ma pytań. Projekt uchwały opiniowały trzy komisje i mamy tutaj: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – opinia negatywna, Komisja Rozwoju – opinia negatywna i Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Związane jest to z uzasadnieniem, które poprzednio było, wpisaniem firmy, która złożyła i o tym uzasadnieniu, w uzasad-

nieniu było jaki dostała zapis w decyzji o warunkach zabudowy. Natomiast na tej podstawie zmieniliśmy uzasadnienie do tej uchwały.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma więcej pytań. Jeżeli tak, to przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 19. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 942-1. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Głosowało łącznie 22 radnych, przy 17 głosach „za”, 3 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Lubartowskiej 68.”

Uchwała nr 779/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

AD. 8. 7. ZBYCIA W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ GRUNTU POŁOŻONEGO W LUBLINIE W REJONIE UL. WILLOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 943-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.7 – zbycie w drodze bezprzetargowej gruntu położonego w Lublinie w rejonie ul. Willowej (druk nr 943-1). Proszę panią prezydent o uzasadnienie.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Szanowni Radni! Ta uchwała jest jak gdyby, przygotowane jest zbycie działek w celu uporządkowania. Jak państwo widzą, na załączniku graficznym, oprócz jednej dużej działki znajdują się tam wąskie paski stanowiące były drogi gminne, względnie drogi do pól. I jest to porządkujące, by inwestor mógł scalić grunty i nabywając to stworzyć przestrzeń inwestycyjną.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dodam tylko, że projekt opiniowały Komisje: Budżetowa, Rozwoju Miasta i Gospodarki Komunalnej. Opinie są pozytywne. Jeżeli nie ma pytań, to przejdziemy do głosowania. Nie widzę.

Głosowanie nr 20. W takim razie kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 943-1. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało łącznie 22 radnych. Przy 22 głosach „za” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej gruntu położonego w Lublinie w rejonie ul. Willowej.”

Uchwała nr 780/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

AD. 8. 8. DOKONANIA DAROWIZNY NA RZECZ SKARBU PAŃSTWA NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. SZEWSKIEJ 1 I UL. WODOPOJNEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 944-1) stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do realizacji punktu 8.8 – dokonanie darowizny...”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, proponuję, aby przejść bez dyskusji do trzech kolejnych punktów.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Jeżeli nie zobaczą sprzeciwu tak postąpimy. Nie widzę. Przechodzimy do realizacji punktu 8.8 – dokonanie darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Szewskiej 1 i ul. Wodopojnej (druk nr 944-1). Nie widzę pytań. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 21. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku 944-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 21 radnych, przy 21 głosach „za” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Szewskiej 1 i ul. Wodopojnej.”

Uchwała nr 781/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

AD. 8. 9. SPRZEDAŻY W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM GRUNTU POŁOŻONEGO W LUBLINIE PRZY UL. ZADĘBIE 60

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 945-1) stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.9. – sprzedaż w trybie bezprzetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Zadębie 60 (druk nr 945-1). Nie widzę pytań. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 22. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku 945-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Powtórzyć głosowanie czy może być do protokołu? Dobrze, dokonamy głosowanie. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Głosowało 21 radnych i tutaj po wniosku, 20 głosów „za”, 1 „przeciw” z tym, że ten głos „przeciw” rozumiem, że będzie wpis do protokołu, że to jest głos „za”. Słucham? Jest to głos pani radnej Dados, który miał być „za” i tak będzie w protokole. Stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 945-1.”

Uchwała nr 782/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Ad. 8. 10. SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGOWYM GRUNTU POŁOŻONEGO W LUBLINIE PRZY UL. MEŁGIEWSKIEJ 2B

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 946-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do realizacji punktu 8.10 – sprzedaż w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ul. Mełgiewskiej 2b (druk nr 946-1). Nie widzę głosów w dyskusji. Przystąpimy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 23. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku 946-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Stwierdzam, iż głosowało 21 radnych, przy 21 głosach „za” Rada Miasta podjęła uchwałę na druku 946-1.”

Uchwała nr 783/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Ad. 8. 11. ZALICZENIA DROGI DO KATEGORII DRÓG GMINNYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 948-1) wraz z autopoprawką (druk nr 948-2) stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do realizacji punktu 8.11.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej, proponuję, aby trzy kolejne punkty głosować bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Nie widzę sprzeciwu. W takim razie przystępujemy do realizacji punktu 8.11 – zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych, druk nr 948-1, wraz z autopoprawką. Jeżeli nie ma pytań przystąpimy do głosowania. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 24. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały o zaliczeniu drogi do kategorii dróg gminnych? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 20 radnych. Przy 20 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku 948-1.”

Uchwała nr 784/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Ad. 8. 12. NADANIA NAZWY BULWAROWI NAD RZEKĄ BYSTRZYCA W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 949-1) stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do realizacji punktu 8.12 – nadanie nazwy bulwarowi nad rzeką Bystrzyca w Lublinie (druk nr 949-1). Nie widzę żadnych zgłoszeń. W takim razie przystąpimy do głosowania.

Głosowanie nr 25. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku 949-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało łącznie 20 radnych. Przy 20 głosach „za” stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 949-1.”

Uchwała nr 785/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Ad. 8. 13. ZMIANY NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 950-1) stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.13 – zmiana nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 950-1). Czy są jakieś pytania w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 26. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 950-1? Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało łącznie 20 radnych. Przy 20 głosach „za”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 950-1.”

Uchwała nr 786/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Ad. 8. 14. ZMIANY UCHWAŁY NR 476/XXX/2000 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE Z DNIA 7 GRUDNIA 2000 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 952-1) stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.14 – zmiana uchwały nr 476/XXX/2000 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 7 grudnia 2000 r. (druk nr 952-1). Nie ma pytań. W takim razie przystępujemy do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 27. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 952-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało łącznie 20 radnych. Przy 20 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku 952-1.”

Uchwała nr 787/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Ad. 8.15. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II B – TERENY PRZY UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 956-1) stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.15.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam, że tak cząstkowo, ale teraz chciałbym zaproponować, abyśmy od punktu 8.15 do 8.24 włącznie głosowali bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak postąpimy. Punkt 8.15 – przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II B – tereny przy ul. Kazimierza Wielkiego (druk nr 956-1). Jeżeli nie ma pytań przystąpimy do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 28. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 956-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało łącznie 20

radnych, przy 19 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 956-1.”

Uchwała nr 788/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

AD. 8. 16. WYRAŻENIA ZGODY NA OBNIŻENIE BONIFIKATY OD CENY SPRZEDAŻY LOKALU UŻYTKOWEGO W BUDYNKU PRZY UL. LUBARTOWSKIEJ 29 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 960-1) stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.16 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obniżenie bonifikaty od cen sprzedaży lokalu użytkowego w Lublinie przy ul. Lubartowskiej 29 w Lublinie (druk nr 960-1). Nie widzę pytań. W takim razie przystąpimy do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 29. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 960-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”. Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 20 radnych. Przy 19 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 960-1.”

Uchwała nr 789/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

AD. 8. 17. SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. KONCERTOWEJ 4B

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 961-1) stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.17 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Koncertowej 4b (druk nr 961-1). Proszę bardzo, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę państwa, będzie to z autopoprawką, którą państwo otrzymali. Będzie to dotyczyć tej jednej działki i działki drugiej, która po prostu gdzieś tutaj przez przeoczenie nie znalazła się, dotycząca działki 279 m na tym samym arkuszu i w tym samym obrębie. Stanowi to niewielka działeczka, która jest tuż przy tej działce. Także proszę tak samo o uchwalenie tej uchwały wraz z autopoprawką.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Nie ma pytań. Przystępujemy w takim razie do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 30. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 961-1. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 21 radnych, przy 19 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 961-1.”

Uchwała 790/XXXIX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

AD. 8. 18. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. SMYCZKOWEJ 3

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 962-1) stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.18 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Smyczkowej 3 (druk nr 962-1). Nie widzę pytań, przystąpimy w takim razie do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 31. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 962-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 18 radnych. Przy 17 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku 962-1.”

Uchwała nr 791/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

AD. 8. 19. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. POTURZYŃSKIEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 963-1) stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.19 – wyrażenie zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w

Lublinie przy ul. Poturzyńskiej 2 (druk nr 963-1). Nie widzę pytań, przystąpimy w takim razie do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 32. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały nad druku nr 963-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało łącznie 21 radnych. Przy 21 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 963-1.”

Uchwała nr 792/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Ad. 8. 20. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY AL. RAŚLAWICKICH 7

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 964-1) wraz z autopoprawką (druk nr 964-2) stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.20. Wyrażenie zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy Al. Raślawickich 7 (druk nr 964-1), wraz z autopoprawką. Czy są jakieś pytania? Nie widzę pytań, w takim razie przystąpimy do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 33. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały nr druku 964-1 wraz z autopoprawką, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 21 radnych. Przy 21 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 9641 wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 793/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Ad. 8. 21. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ PRZY UL. WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY 11 W LUBLINIE STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 965-1) stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.21 – wyrażenie zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej przy ul. Władysława Jagiełły 11 w Lu-

blinie stanowiącej własność Gminy Lublin (druk nr 965-1). Czy są jakieś pytania? Nie widzę. Przystąpimy w takim razie do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 34. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku 965-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało łącznie 20 radnych. Przy 19 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku 965-1.”

Uchwała nr 794/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

AD. 8. 22. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. RZECKIEGO 10

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 966-1) stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.22 – wyrażenie zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Rzeckiego 10 (druk nr 966-1). Nie widzę pytań, przystępujemy w takim razie do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 35. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 966-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 22 radnych. Przy 22 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 966-1.”

Uchwała nr 795/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

AD. 8. 23. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. PODZAMCZE 9

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 967-1) stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.23 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Podzamcze 9 (druk nr 967-1). Nie widzę pytań. Przystępujemy w takim razie do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 36. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 967-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Głosowało 21 radnych. Przy 21 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 967-1.”

Uchwała nr 796/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

AD. 8. 24. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. TUMIDAJSKIEGO 6A

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 968-1) stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.24 – wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Tumidajskiego 6a (druk nr 968-1). Czy są pytania? Nie widzę. Przystępujemy w takim razie do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 37. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 968-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 23 radnych. Przy 23 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 968-1.”

Uchwała nr 797/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

AD. 8. 25. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. RUSKIEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 969-1) stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.25 – wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Ruskiej (druk nr 969-1).”

Radny M. Nowak „Proponuję, panie przewodniczący, listę otworzyć jeżeli jest taka potrzeba, bo przypuszczam, że głosów w dyskusji będzie tu wiele.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Widzę, że są pytania. Proszę pana prezydenta o przedstawienie projektu uchwały i potem ewentualnie zapiszemy osoby, które chciałyby zadać pytania. Proszę bardzo.”

Prez. M. A. Wasilewski „Proszę bardzo, pan dyrektor Żórawski.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Projekt uchwały dotyczy gruntów zaznaczonych w załączniku graficznym na po dwóch stronach ul. Ruskiej. Pierwsza część jest wykorzystywana pod dworzec powiedzmy busów, druga część pod targowisko. W związku z tym, że dotychczasowa umowa z dzierżawcą tego terenu, czyli Lubelską Fundacją Odnowy Zabytków dobiega końca proponujemy przedłużenie tej umowy i w związku z autopoprawką zgłoszoną przez pana prezydenta czas tej dzierżawy proponujemy ograniczyć do 1 roku. To może tyle na wstępie, bo wiem, że dyskusja się jeszcze rozwinie i wtedy ewentualnie inne sprawy może trzeba będzie powiedzieć. To tyle na wstępie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Proszę bardzo pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Proszę państwa, wiem, że uchwała dyskutowana była w komisjach. Proszę Wysoką Radę, aby podjęła uchwałę bez autopoprawki, czyli na 3 lata. Natomiast zdecydowanie chciałem powiedzieć o tym, że umowa, bo to jest uchwała intencyjna, która pozwala prezydentowi zawrzeć umowę dzierżawy, ja będę chciał podpisać z Fundacją umowę na jeden rok, o czym zresztą mówiłem panu Gumienniczakowi wcześniej i to wynika głównie stąd, że chciałbym doprowadzić do tego, żeby na terenie, tutaj akurat chodzi o tę część, gdzie prowadzi się handel, czyli przy ul. Ruskiej, żeby tam wprowadzić tylko handel zielenią, co pozwoli nam jednocześnie na uporządkowanie terenów przylegających do tego targowiska. W tej chwili odbywa się tam często na ulicy, na chodniku handel warzywami i owocami. A chciałbym doprowadzić do tego, żeby ten handel był skoncentrowany na terenie przy ul. Ruskiej. Kiedyś rzeczywiście tak było. Znaczący taki był zapis umowy między miastem, a Fundacją i chciałbym do tego zapisu wrócić. Jednocześnie w rozmowie, którą przeprowadziliśmy w gronie bardzo szerokim, bo też dyrektorów odpowiednich wydziałów i przedstawiciela, czyli pana Gumienniczaka, stwierdziliśmy, że chcemy doprowadzić do uporządkowania tych terenów, aczkolwiek to trzeba też pamiętać o tym, że pełne uporządkowanie całego kwartału może nastąpić wtedy, gdy znajdziemy inwestora, który będzie w tym kwartale prowadzić swoje inwestycje, o których nie chcę tutaj w tej chwili więcej mówić, bo państwo pewnie też są wprowadzeni. Dopóki nie będą uregulowane sprawy własnościowe, tzn. w ten sposób, że samorząd województwa nie przejmie PKS-u, to oczywiście tych kroków nie możemy podjąć. To, co w tej chwili chcielibyśmy zrobić to jest uporządkowanie tych terenów, tzn. uliczek, które są między targiem przy ul. Ruskiej a PKS-em. Dlatego ja wycofuję tę autopoprawkę, bo autopoprawka dotyczyłaby też jednego roku, dotyczącego dworca busów. I proszę państwa o uchwalenie tej uchwały bez autopoprawki, tzn. na 3 lata, ale

jednocześnie tak mówię państwu w tej chwili, że będę chciał podpisać umowę na jeden rok. Warunkiem jej kontynuacji później tej umowy jest uporządkowanie spraw dotyczących samego targowiska na ul. Ruskiej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Są pytania. Jest wiele pytań, więc może po prostu się zapiszemy do dyskusji. Zapiszemy się, ale po głosie pani radnej Dadas. Proszę bardzo, pani radna.”

Radna E. Dadas „Panie przewodniczący, naprawdę nie można się przyczepić do sposobu prowadzenia przez pana sesji. Pan jedyny mówi „panie i panowie radni”, tak.

Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Powiedział pan w części to, co ja chciałam powiedzieć. Uważam, że powinniśmy wstrzymać się przed podjęciem tej uchwały i przyjrzeć się sposobowi administrowania tym targowiskiem przez Lubelską Fundację Odnowy Zabytków. Tak jak pan prezydent powiedział to targowisko powstało wtedy, kiedy zostały jakby wyrzucone z al. Tysiąclecia osoby, które sprzedawały właśnie wytwory swoich gospodarstw rolnych. Tam postawiono stoły i na tych stołach można było kupić naprawdę bardzo dobrą żywność wiejską, można było kupić warzywa, ziemniaki itd., itd. Ja sama bardzo często robiłam tam zakupy. W tej chwili sytuacja wygląda tragicznie. Sprzedawcy produktów rolnych zostali wyparci przez stragany z odzieżą, przez stragany na których sprzedaje się różne artykuły, począwszy właśnie od odzieży a skończywszy na alkoholu niewiadomego pochodzenia i papierosów bez akcyzy. Chciałabym, żeby przed podjęciem uchwały, żebyśmy zasięgnęli opinii u policji i u straży miejskiej jak często interweniuje tam policja i straż miejska. A ostatnio według mojej wiedzy była bardzo poważna akcja, która po prostu doprowadziła do tego, że skonsfiskowano „iks” litrów alkoholu i 1200 paczek papierosów bez akcyzy. Krąży przypuszczenie, że komórki wynajmowane są właśnie tym sprzedawcom przez Fundację Ochrony Zabytków. Wydaje mi się, że powinniśmy zmienić administratora tym targowiskiem, żeby ono właśnie było uporządkowane, żeby z chodników ta żywność zeszła i żeby pojawiła się na stołach, żeby zniknęły te obrzydliwe stragany i żeby z powrotem targowisko spełniając swoją rolę. Nie wiem czy gwarantuje nam to Lubelska Fundacja Odnowy Zabytków. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Kontynuując dyskusję poproszę osoby chętne do wzięcia udziału w dyskusji o zapisywanie się. Szczęście w losowaniu miał pan radny Michał Widomski. Proszę o zabranie głosu pana radnego Michała Widomskiego.”

Radny M. Widomski „Zgłaszałem się po radnym Sadowski, to chyba jest jakieś losowanie. Panie prezydencie, ja bym chciał zadać pytanie, bardzo krótko. Nie wiem czy zrozumiałem tę wypowiedź, ale nie wprowadzamy autopoprawki, czyli w uchwale będzie na 3 lata, a pan zawrze umowę na rok. To przyznam, że wolałbym, że jeżeli zapiszemy 3 lata to będzie 3 lata, bo nie za bardzo rozumiem jaki sens miałoby podejmowanie takiej uchwały. I wydaje mi się, że oczywiście do 3 lat, ale żeby to jednak były 3 lata, czyli żeby dać jaką-

kolwiek minimalną nawet szansę, żeby cokolwiek tam zrobić, bo nie sądzę, żeby ktokolwiek był w stanie ponieść nakłady, bo przecież ten teren wymaga nakładów przez okres krótszy, przez rok się praktycznie nie da nic zrobić i myślę, że obudzimy się wtedy przed wyborami w sytuacji, w której dalej to będzie wyglądać, bo mam te same zastrzeżenia co – myślę – część kolegów, że po prostu ten teren wymaga zagospodarowania, szczególnie, że dzisiaj sytuację mamy taką, że Fundacja od 1 września korzysta bezumownie z tego terenu. Chciałbym też zapytać dlaczego nic w tej sprawie nie zrobiono dużo wcześniej, bo rozumiem, że mogło się odbyć tak i tak się to odbyć powinno, że byliśmy dzisiaj po negocjacjach i pan prezydent przedstawiłby nam gotową koncepcję zagospodarowania tego terenu wspólnie z Fundacją. Dziękuję i proszę o odpowiedź.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Ja tak może poza kolejnością jeszcze, bo tutaj uciekły mi opinie komisji. Komisja Rozwoju opiniowała pozytywnie, natomiast Komisja Gospodarki Komunalnej opiniowała negatywnie. Natomiast z Komisji Rozwoju jest wniosek o poprawkę. I prosiłbym przewodniczącego Komisji Rozwoju o przedstawienie tego wniosku. Ja mogę przytoczyć ten wniosek.”

Radny P. Bryłowski „Szanowny Panie Przewodniczący! Komisja pozytywnie opiniuje wyżej wymieniony projekt uchwały, w głosowaniu „za” 4 głosy, „przeciw” 1, „wstrzymujących się” 0, wnosząc jednocześnie, aby umowa dzierżawy dotyczyła okresu 3 lat. Znaczący do 3 lat. Wcześniej przegłosowany został wniosek, autopoprawka zgłoszona przez panią prezydent, oddzielnie głosowana, która w tej komisji nie uzyskała większości. Czyli ostateczna konkluzja jest do 3 lat. Po prostu bez zmian. Oczywiście ze świadomością tego, o czym mówił pan prezydent.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Rozumiem, że ten wniosek komisji, żeby okres dzierżawy wynosił 3 lata, czyli sztywno 3 lata. Bo ja mam tutaj, aby dzierżawa dotyczyła okresu 3 lat.”

Radny P. Bryłowski „Panie przewodniczący, nie, nie. To jest tak, że myśmy opiniowali tekst.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dobrze, chciałem zapytać, żeby było jasne. Proszę bardzo.”

Radny M. Jakubowski „W sprawie formalnej. Ponieważ akurat ja byłem wnioskodawcą tego wniosku, to z przebiegu dyskusji wynikało, że interpretacja do 3 lat w sensie jednego roku tak, jak była autopoprawka akurat jest przeciwna tej poprawce zgłoszonej przez nas i przegłosowanej. Myśmy właśnie zareagowali na ten jednoroczny, na autopoprawkę pana prezydenta, która mówiła o jednym roku. W związku z tym chodziło o zwiększenie tego okresu umowy, a nie o akceptację, tylko w innej postaci, że nie jeden rok, tylko do trzech, ale w sensie skrócenia do jednego roku. Także generalnie ta poprawka miała na

celu zwiększenie na 3 lata. W sumie na pewno nie chodziło w tej poprawce o to, by utrzymać autopoprawkę pana prezydenta. Była to poprawka przeciw autopoprawce pana prezydenta.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Rozumiem. I rozumiem, że ta autopoprawka konsumuje wniosek komisji, więc przechodzimy do dalszego ciągu dyskusji. Tak? Dziękuję. Proszę bardzo, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym powiedzieć trochę o tymczasowości, która dzieje się przy ul. Ruskiej, przy targowisku oraz w tym miejscu, w którym już kilka lat temu powstał teren utwardzony, że tak powiem, ucywilizowała Fundacja ten teren, tworząc tam dworzec busów oraz parking dla samochodów osób, które przyjeżdżają na targowisko przy Ruskiej, na targ „Pod Zamkiem”, do „Nowej”, na dworzec PKS-u itd. I teraz można by tak powiedzieć, takie przysłowie ludowe jest „jak nie kijem go, to pałą”. I pan prezydent łaskawie wycofuje się z autopoprawki, w której mielibyśmy oddać w dzierżawę ten teren Fundacji na okres 1 roku. Przy czym zapowiada sam, że podpisze umowę nawet jeśli będzie miał uchwałę, aby wydzierżawić ten teren na czas oznaczony do 3 lat, podpisze umowę z Fundacją na okres 1 roku. Proszę państwa, to co się dzieje na ul. Ruskiej i fatalny stan tego targowiska i tych już archaicznych stoisk tam, to jest właśnie wina prezydentów tego miasta, którzy nie zdecydowali się w pewnym momencie wiedząc, że plan zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta to jest kwestia kilku lat, a przyście tam inwestorów to jest kwestia następnych wielu lat. I proszę państwa, od lat (ja wiem) 10 jest taka tymczasowość na tym targowisku. Fundacja, w której zanim zostałem radnym byłem wiceprezesem miała przygotowane po rozmowach z prezydentami tego miasta, miała przygotowany projekt modernizacji tego targowiska poprzez stworzenie tam zadaszeń, stołów, które by nadawały się do handlu pietruszką i innymi artykułami oraz zadaszenia tego, a tym samym do stworzenia lepszych warunków pracy osobom, które sprzedają tam różne artykuły. Natomiast w momencie kiedy Fundacja zainwestowała około 0,5 mln zł w modernizację tego placu naprzeciwko targowiska, zainwestowała wiele tysięcy złotych w modernizację hali, w której kiedyś sprzedawano półtusze i różne wyroby mięsne, to nie mogła sobie pozwolić na to, aby wydatkować jeszcze kolejne setki tysięcy albo i może nawet ponad milion złotych, aby ucywilizować handel na tym targowisku. I to wszystko o czym już choćby dzisiaj tutaj powiedziano, że czasami tam się pojawiają papierosy bez akcyzy polskiej i alkohol bez banderoli polskiej, a na którym targowisku nie pojawiają się papierosy i alkohol zza wschodniej granicy. Proszę państwa, w takim razie zamknijmy wszystkie targowiska poza bazarem przy Tysiąclecia, bo w większości tych miejsc pojawiają się ludzie, którzy nie sprzedają alkoholu polskiego tylko obcy w okolicach targowisk. Więc to jest jedna kwestia.

I teraz, proszę państwa, zaproponowanie Fundacji umowy na czas jednego roku argumentując to tak, jak było w autopoprawce, że już za jeden rok będzie plan zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta i tam wejdzie jakikolwiek inwestor, to jest opowiadanie bajek i to jest niestety mące-

nie ludziom w głowach, ludziom którzy nie wiedzą jak się tworzy plan zagospodarowania i jak się zachęca inwestorów do tego, żeby inwestowali. Oczywiście ten cały teren miasto będzie musiało kiedyś poprawić, zmienić, tak, żeby wyglądał ten teren w centrum miasta rzeczywiście pięknie. Ale to jest śpiew przyszłości kilku kolejnych lat. I proponowanie firmie, która administruje targowisko i administruje dworzec busów, na którym jest 80 przewoźników, którzy mają około 300 pojazdów, czyli prawdopodobnie zatrudnia się tam około 500 osób kierowców, którzy jeżdżą tymi samochodami. To jest pozbawianie pracy np. 500 osób, którzy oczywiście gdzieś sobie pójdą, być może na dworzec PKS-u, a może się pojawią na Ruskiej i wtedy będziemy mieli problem z tłokiem na ul. Ruskiej i bez kompleksowego zagospodarowania tego terenu takie działanie jest to oczywiście działanie na szkodę firmy, która prowadzi działalność gospodarczą. A jednocześnie chciałbym zwrócić uwagę na to, że nie jest to ot taka sobie firma prowadząca działalność gospodarczą, bo jest to fundacja, której fundatorami jest nie kto inny, jak np. samorząd województwa lubelskiego, jak samorząd miasta Lublin, ponieważ zarówno prezydent miasta, jak i marszałek mają tam swoich przedstawicieli w radzie fundatorów. I w takim razie prezydent miasta, który próbuje powiedzieć, że chce wynegocjować dobre warunki, aby tam był lepszy handel tak naprawdę działa na szkodę trochę miasta, panie prezydencie, bo jeden rok szybko mija i za chwilę znowu będziemy mieli dyskusję, że trzeba by zmienić administratora. A ja uważam, że ta fundacja, która nie tylko administruje tymi terenami, ale także dokłada do wielu inwestycji w tym mieście, dokłada do wielu różnych działań, choćby wymienić ostatnio wyremontowanie studni na Kalinowszczyźnie przy Kościele św. Agnieszki, choćby dwukrotne dofinansowanie pobytu młodych ludzi z Lublina z OHP na Wołyniu, gdzie ta młodzież porządkowała polskie groby w sierpniu 2009 i 2008. I szereg kolejnych działań tej fundacji, która wspiera to miasto, to rzucanie kłód pod nogi uważam za skandaliczne. I w związku z tym, żeby już więcej nie mówić, bo się trochę uniosę, pewnie, chciałbym zapytać o kwestię prawną pana mecenas. Czy dopuszczalna byłaby forma, aby § 1 brzmiał, przynajmniej fragment, w ten sposób: *wyraża się zgodę na wydzierżawienie na czas oznaczony 3 lat na rzecz* itd. W tej chwili brzmi: *na czas oznaczony do 3 lat na rzecz*. Czy jest możliwe i czy z punktu widzenia prawa, wydaje mi się, że tak, ale chciałbym to usłyszeć od pana mecenas, dopuszczalna jest forma, aby brzmiał ten zapis: *wyraża się zgodę na wydzierżawienie na czas oznaczony 3 lat*, z wykreśleniem słowa *do*. I jeśli to jest możliwe, to chciałbym zgłosić taki wniosek, który idzie, jak się wydaje, po tym wystąpieniu pana radnego Jakubowskiego, w tym kierunku, w jakim Komisja Rozwoju przegłosowała swoją opinię."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Ja zapisałem to jako wniosek. Jeżeli nie zostanie przyjęty jako autopoprawka, to rozumiem, że będzie to wniosek. Poproszę teraz o głos pana radnego Sadowskiego.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Zacznę od meritum. Proszę pana o zdjęcie tej uchwały z dzisiejszego porządku obrad i uzasadnienie. Otóż, ja dopiero się zapoznaję ze sprawą i z jej oko-

licznościami. Bezspornym jest fakt, że Fundacja Odnowy Zabytków umowę o dzierżawę, o ile prawdą jest, że ten teren, za dzierżawę płaci 3,5 tys. miesięcznie, to daje 40 tys. rocznie, bo takie do mnie informacje dotarły. To jest ewidentnie preferencyjna stawka. Uzasadnieniem tego jest, logicznym zdawałoby się, że Fundacja zarobione środki przeznacza na cele statutowe, czyli renowację zabytków. Przejrzałem wnikliwie stronę Fundacji. Oczywiście jest dużo istotnych, ważnych zabytków, w których Fundacja uczestniczyła w ten czy w inny sposób. Ale tak naprawdę wyczytałem, iż właśnie Fundacja wspomagała, uczestniczyła, była inwestorem zastępczym, nie ma słowa o zaangażowaniu finansowym Fundacji pod konkretnymi zabytkami, a więc ile Fundacja przeznaczyła na te zabytki.

Bezspornym jest też fakt, bo na stronie internetowej Fundacji jest sprawozdanie finansowe za rok 2007, aktualniejszego nie ma. Bezspornym jest też fakt, że gros środków, zarobionych przecież na działalności gospodarczej, jak rozumiem właśnie na tym terenie, jest przeznaczonych na pensje, bo to jest 350 tys. rocznie z 1.119.000 zł. Ja jestem daleki od zagładania komuś w kieszeń i liczenia jego pieniędzy. Natomiast w sytuacji kiedy gospodaruję na gruncie miejskim, czyli publicznym i w sytuacji kiedy robi to na preferencyjnych warunkach takie pytanie jest zasadne i pozwalam je sobie sformułować. Jakie relacje są właśnie jeżeli chodzi o zaangażowanie Fundacji w realizację, wspomaganie renowacji zabytków w stosunku do kosztów administracyjnych Fundacji, tak? I może to by było, znaczy to jest istotne, bo to są środki publiczne, teren publiczny i ta przejrzystość być musi. Natomiast dla mnie nie do zaakceptowania, panie prezydencie, jest z całym szacunkiem, pana pomysł, żeby na rok podpisać umowę, bo de facto na następny rok konserwujemy ten stan rzeczy, jaki tam jest. Ja tam często robię zakupy i wiem. Myślę, że większość państwa również wie jak to wygląda. I nie do zaakceptowania jest również podpisanie takiej umowy na 3 lata, bo to konserwuje stan rzeczy na 3 lata, więc propozycja moja jest taka, żeby odłożyć, jest forma bezumownej dzierżawy czy korzystania, dzisiaj nie rozstrzygać tej sprawy i zbadać ją naprawdę porządnie, czyli jakie było zaangażowanie środków w Fundacji, skoro mamy tam swojego przedstawiciela, to nie powinno być problemu, środków Fundacji w renowację zabytków, bo takich danych nigdzie nie mogłem uzyskać i ze strony internetowej Fundacji również nie – to po pierwsze. Po drugie – da to nam czas na przygotowanie jakiejś koncepcji w sensie poprawy estetyki, bo ja nie mówię o jakichś wielkich inwestycjach na tym terenie, bo nikt się nie zdecyduje z przyczyn oczywistych inwestować tam dużo środków. Zresztą my nie możemy zagwarantować 10 czy 15-letniej dzierżawy, natomiast jeżeli Fundacja, jakaś firma, czy w tym przypadku Fundacja, osiąga zyski jednak z bycia operatorem na takim targowisku. I to zyski niemałe. To dla mnie dziwną sytuacją jest, drodzy państwo, że oszczędza na zakupie chociażby dwóch puszek farby, żeby poprawić tę estetykę, która jest. To dla mnie jest nie do pomyślenia, że tam przez wiele lat ta rdza spływa ze wszystkich metalowych części tych straganów, to naprawdę jest czymś nie do pomyślenia jeżeli Fundacja, w dodatku nazywająca się „Fundacja Odnowy Zabytków” w terenie sąsiadującym ze strefą ochrony konserwatorskiej dopuszcza do prowadzenia tego targowiska w takim stanie, w jakim ona jest, czyli de facto swoim prak-

tycznym działaniem zaprzecza ideom w statucie swoim zawartym. Stąd moja usilna prośba do pana prezydenta, żeby nie rozpatrywać tego dzisiaj, poprosić o te informacje finansowe właśnie, bo być może taki czynsz uzasadniony, jeżeli jest duży wysiłek Fundacji w renowację zabytków Lublina, to jestem całym sercem za tym, żeby to zrobić. Oczywiście drugi warunek – koncepcja poprawienia estetyki, ja nie mówię o inwestycjach, estetyki tego miejsca. I również dla mnie jest jakby nie do przyjęcia sytuacja, kiedy mamy tam wielobranżowe targowisko, to w założeniach miało być targowisko takie spożywcze i te starsze panie gdzieś na chodniku siedzą, na jakimś stołeczku i na chodniku handlują, powinny znaleźć swoje miejsce na tym targowisku. Daleki jestem od tego, żeby nagle np. żądać za to targowisko takiego samego czynszu jak targowiska przy al. Tysiąclecia, gdyż ma ono inny charakter. I tu czynsz musi być niższy, natomiast forma działania tego targowiska musi być jasno określona, jeżeli to jest drobny handel artykułami rolno-spożywczymi to niech będzie to drobny handel artykułami rolno-spożywczymi i wtedy czynsz automatycznie powinien być niższy dla operatora tego targowiska. Ale to wszystko trzeba ustalić. Także, panie prezydencie, ja osobiście dzisiaj mam za mało danych, za mało informacji, żeby podjąć odpowiedzialnie decyzje na temat przedłużenia tej umowy. I nie mam koncepcji co tam będzie, bo w tej formie, jaką my podejmujemy dzisiaj to konserwujemy czy na rok czy na 3 lata konserwujemy ten stan rzeczy i dajemy *carte blanche* na to, żeby sytuacja tam się nie poprawiła, tym samym się pogorszyła, bo dalszy brak konserwacji spowoduje już zagrożenie epidemiologiczne. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jest to wniosek o wycofanie. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Państwo Radni! Panowie i Panie Radne! Panie i Panowie Radni! Przepraszam. Oczywiście. *Faux pas* z mojej strony. Panie i Panowie Radni! Proszę państwa, temat targowiska przy ul. Ruskiej od wielu, wielu lat spędza sen z powiek lublinian i jak bumerang wraca w każdej kampanii wyborczej, przy każdej dyskusji. Temat razi także pod kątem estetycznym, jak okazuje się również pod kątem finansowym. Kwestia estetyki była dość skrupulatnie omówiona przez panią radną Dados, przez radnego Sadowskiego, nie będę na ten temat dłużej dywagował, być może w końcu mojej krótkiej wypowiedzi powrócę jeszcze do tego aspektu, ale trochę liczb, trochę liczb związanych zarówno z tym targowiskiem, jak i z analogicznym punktem sprzedaży istniejącym przy ulicy al. Tysiąclecia. Proszę państwa, targowisko przy Ruskiej to pow. około 4.600 m², za tę powierzchnię Lubelska Fundacja Odnowy Zabytków płaci miesięczną opłatę w wysokości 3,5 tys. zł. Obok, dosłownie 100 metrów dalej istnieje Spółka Bazar, która za 3.000 m² (przypomnę jeszcze raz wcześniejszą liczbę, tam jest 4.600 m² i kwota 3,5 tys. zł), tutaj mamy 3.000 m² i uwaga, szanowni państwo, 57.000 zł miesięcznych opłat przez kupców lubelskich. Kilkunastokrotna różnica. Ja prawdę mówiąc nie wiem z czego ta dysproporcja wynika. Wiem natomiast, że taka dysproporcja budzi duże wątpliwości i przyznam szczerze mnie razi. Razi mnie gigantycznie. Do tego oczywiście wszyst-

kiego mogę jeszcze dołączyć dane dot. opłaty targowej uiszczanej przez Spółkę Bazar w wysokości 20 tys. zł mniej więcej, czyli łącznie Spółka Bazar ponowi wydatki miesięczne około 80 tys. zł. Targowisko przy Ruskiej, szanowni państwo, zacznie bardziej bijące w oczy estetyzmem płaci kwotę, jak wspomniałem, 3,5 tys. zł. Ja jak mantrę powtarzam te liczby, żeby się państwu utrwały, bo myślę, że część z państwa tych danych nie posiada. Przyznam szczerze, panie prezydencie, ja nie rozumiem do czego prowadzi pański pomysł dzierżawy 3-letniej, bo Lubelska Fundacja, do 3 lat – przepraszam, Lubelska Fundacja Odnowy Zabytków wielokrotnie otrzymywała kolejne dzierżawy tego terenu, a stan estetyczny tego miejsca się nie zmienił, chyba że zmienił się *in minus*, bo targowisko wylało się w kierunku Szkolnej i w kierunku Targowej i Nowego Placu Targowego.

Oczywiście, ja nie jestem wrogiem Lubelskiej Fundacji Odnowy Zabytków, jako przewodniczący Komisji Kultury nie mógłbym tego robić, natomiast trudno zgodzić się ze słowami radnego Sadowskiego, który tu uwypuklał niewiedzę swoją, ja mam podobną niewiedzę, jeśli chodzi o koszty poniesione na poprawę stanu zabytkowości miasta. Chętnie bym się z tym stanem faktycznym zapoznał. Mam nadzieję, że na sali jest obecny przedstawiciel Lubelskiej Fundacji Odnowy Zabytków i kilka słów w tej materii by nam przybliżył. Na pewno na sali obecni są kupcy ze Spółki „Bazar”, którzy newralgicznie zainteresowani są tą kwestią, albowiem ich miejsca pracy znajdują się tuż przy ul. Ruskiej.

Mam wielką prośbę w tym miejscu, żeby dopuścić ich do głosu, żeby państwu kompleksowy stan rzeczy w tej materii przedstawili. Osobiście nie mam wątpliwości, panie prezydencie, że pozostawienie tego stanu rzeczy w takiej formule, jaka jest, nie rozwiąże tego problemu zupełnie. Kolejna dzierżawa na okres do 3 lat, prawdę mówiąc, nie wiem, jakie przymioty pan prezydent odnalazł w Fundacji, że tak stawia ten stan rzeczy, aczkolwiek rozumiem, że pan prezydent wspominał o jakiejś klauzuli, która obejmowałaby okres roku – tak, ja dobrze zrozumiałem? – i warunkowej klauzuli, która obligowałaby Fundację do poprawy jakościowego tego stanu rzeczy. No, oczywiście ten kierunek powinien być właściwy, choć osobiście uważam, że jeszcze bardziej wartościowym kierunkiem działania byłby po prostu przetarg na ten grunt, przetarg, który przede wszystkim zmieniłby zapewne wpływy do budżetu miasta z tytułu dzierżawy – no, 3,5 tys. za 4.600 m², to przyznam, że czegoś takiego nie widziałem, nie słyszałem o czymś takim i z czymś takim się nie zetknąłem. Poza tym, w jaki sposób tutaj, w jakim położeniu znajduje się handel usytuowany w Spółce „Bazar” w kontekście tej dysproporcji.

Jeżeli pan prezydent proponuje jakieś rozwiązania, to przyznam szczerze, że bazując na moim stanie wiedzy w tej chwili, nie wyobrażam sobie, żeby kwoty dzierżawne nie zostały podniesione, choćby w kontekście dysproporcji, a być może, jeżeli pan prezydent upierałby się przy pozostawieniu tego stanu rzeczy w takim wymiarze finansowym, obniżeniu konkurencji. Jeżeli mówimy o zdrowej konkurencyjności w mieście Lublin, no to nie wyobrażam sobie, żebyśmy na przestrzeni kilkuset metrów, oddalenia dwóch w dużej mierze analogicznych targowisk, mówili o tak gigantycznej dysproporcji, która powoduje dyskurencyjność, a nie konkurencyjność tego miejsca.

Ja może jeszcze w tym miejscu pozwoliłbym sobie zaapelować do państwa radnych, żebyście zwrócili uwagę na to, że kiedy ów temat nie zostanie rozwiązany w ciągu najbliższego roku kompleksowo, za rok będzie nam bardzo trudno podejmować jakieś decyzje w tej materii, z uwagi na okres wyborczy i myślę, że wielu z nas będzie miało duże trudności, duży znak zapytania.

Poza tym, proszę państwa, ja, jako radny Okręgu nr 1, czyli okręgu, w skład którego wchodzi obszar obu targowisk, nie ukrywam, że w swojej kampanii wyborczej mówiłem o kompleksowym rozwiązaniu tego nieładu, tego braku estetyki na ul. Ruskiej i tego ode mnie oczekiwali moi wyborcy. Proszę państwa, to jest jeden z najważniejszych punktów zapalnych tego miasta, a jednocześnie jeden z najważniejszych punktów, jeśli chodzi o oczekiwania społeczności Lublina. To miejsce razi, razi estetyką, razi, jak się okazuje dysproporcją handlową, jeżeli chodzi o wysokość dzierżawy. Oczywiście, ja doceniam to, co powiedział pan radny Gawryszczak. Oczywiście, Lubelska Fundacja Odnowy Zabytków ponosiła jakieś koszty, koszty kompletnie mi nie znane, wysokość kosztów nie jest przede mną możliwa do oceny, ponieważ po prostu do tej pory fizycznie nie mogłem zapoznać się z takimi danymi i pełna zgoda z radnym Sadowskim, chętnie bym to uczynił.

Jeszcze raz powielam moją prośbę o odniesienie się do powyższej kwestii – jeżeli są przedstawiciele Lubelskiej Fundacji Odnowy Zabytków, to tych przedstawicieli i przedstawicieli Spółki „Bazar” usytuowanej w pobliżu targowiska przy Ruskiej. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana radnego Mazurka.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! No cóż, temat jest wielowątkowy, więc trudno, bo mam zwyczaj się krótko wypowiadać, a trudno krótko się wypowiedzieć, bo to jest sprawa Fundacji jako takiej, jak też i sprawa targowiska.

Może bym krótko powiedział tak, że co do targowiska, chciałbym zwrócić uwagę, że to jest rzeczywiście specyficzne targowisko i tutaj można mieć szereg zastrzeżeń, ale z drugiej strony jest to takie targowisko, gdzie nie ma tam jakichś osób przypisanych. Tam babcia ze swojej działki może z produktami przyjechać, może sprzedawać, więc inne są koszty funkcjonowania takiego targowiska. Czy zlikwidować takie targowisko? No, sądzę, że nikomu na tym nie zależy, żeby takie targowisko zlikwidować, ono jest potrzebne, ono jest i w innych miastach, nie tylko w Lublinie, ale i w stolicy, nie tylko Polski; i w innych państwach takie rzeczy funkcjonują i one są, proszę państwa, potrzebne, więc nikt nie głosi zamiaru, jak sądzę, tak mi się wydaje, likwidacji tego targowiska. Więc co z tym zrobić?

Natomiast, wydaje mi się, że propozycja pana prezydenta może wprowadzić wiele, wiele zamieszania; co więcej, powiedziałbym, żeby już tak się skracać, tutaj taką tezę bym postawił, że poziom, znaczy argumentacja pana prezydenta, uzasadnienie autopoprawki, to przedstawia taki sam poziom, jak dzisiejsza propozycja grupy radnych, o której mówiłem odnośnie zamroże-

nia opłat. To jest taki sam poziom racjonalności, proszę państwa, tego wszystkiego.

Postaram się to pokrótce uzasadnić. Otóż, weźmy autopoprawkę: „na czas oznaczony 1 roku” – uzasadnienie: „Autopoprawka ma za zadanie uściślić okres obowiązywania ponownych umów z dotychczasowym dzierżawcą. Zarówno targowisko, jak i dworzec tymczasowych stanowisk dla przewoźników prywatnej komunikacji międzymiastowej usytuowane są w rejonie miasta, dla którego opracowywany jest plan zagospodarowania przestrzennego, w tym kontekście nie jest celowym zawieranie umów na okres dłuższy – i tak dalej – gdyż planowana zmiana przeznaczenia... i tak dalej”. Proszę państwa, czy ja rozumiem, że w ciągu roku będzie tam nowy plan zagospodarowania przestrzennego? To jest niemożliwe. Sądzę, że szybciej mi kaktus na ręce wyrośnie w ciągu tego roku, niż tam plan powstanie, więc dlaczego okres roczny? A w każdym razie z uzasadnienia wynika, że to tym się uzasadnia okres roczny, tym, że będzie wkrótce plan, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego; więc jakaś kompletna bzdura jest, jeżeli chodzi o uzasadnienie.

Dzisiaj, na sesji pan prezydent jak gdyby czymś innym uzasadnia. Też na to zwracam uwagę, że uzasadnienie jest jakby inne już, inne podaje argumenty. I to też jest dziwne, że z dnia na dzień pojawiają się jakieś nowe uzasadnienia, jedno sprzeczne z drugim. I tutaj pan prezydent zwraca uwagę na to, że tylko handel zieleniną powinien być, tak przynajmniej zrozumiałem, prawda, więc jeżeli wprowadzimy tylko handel zieleniną, a tu są postulaty, żeby podwyższyć opłaty, no to są jakieś sprzeczne, proszę państwa, dążenia.

Ja nie wiem, czy tylko handel zieleniną. Jeżeli są puste stoły, czy one mają być puste? No, oczywiście, też tak sobie można wyobrazić, tylko nie będzie tego dochodu, o którym tutaj niektórzy radni mówią.

Spotkałem się z argumentami między innymi na komisji, że te panie na chodniku zajmują miejsce dlatego, że ich się tam nie puszczą do tych pustych stołów, bo są rzeczywiście, jeżeli państwo widzieli, są puste stoły, a panie na chodniku stoją. Podobno ich się tam nie puszczą, co jest nieprawdą. Czy nawet takie rzeczy słyszałem, że wprawdzie Fundacja wpuszcza, ale jakaś mafia ich nie wpuszcza. Rzecz jest inna. Po prostu tym paniom szkoda zapłacić 5 zł opłaty targowej, więc stoją poza obrębem targowiska. Słyszałem, że była – nawet kiedyś specjalna akcja zapraszania tych osób na te puste stoły. Panie się rozpląnęły, nie było ich. Także nikt ich tam nie wygania. Także po prostu zwracam uwagę na ten mit, bo to jest tylko, proszę państwa, mit.

Przy okazji zwracam uwagę, że tak, jak mi się wydaje, bo pan prezydent mówi, że chciałby w ciągu tego roku rozwiązać problem targowiska, że chciałby przerzucić na Fundację problem tych osób handlujących na chodniku. To miasto, to pan prezydent odpowiada za te osoby handlujące na chodniku, Fundacja nie ma mocy prawnej. Żyjemy w państwie prawa i po prostu centymetr za granicami targowiska już Fundacja nie może nic zrobić. Także to nie jest wina Fundacji, że te osoby handlują na chodniku. Fundacja nie jest w stanie tego zrobić. To należy do miasta, do służb miejskich, do Straży Miejskiej i Straż Miejska nie jest w stanie tego opanować, a chce, żeby Fundacja w ciągu roku to opanowała. Jeżeli tego nie robi, to „no, no” – prezydent grozi. No, właśnie, czym grozi? Że nie będzie przedłużona umowa.

Jednocześnie to rodzi dalsze skutki – ten okres roczny – bowiem Fundacja, jeżeli ma umowę na czas trzyletni, to zawiera umowy, założmy, z przewoźnikami też na trzy lata i tak dalej. W tej sytuacji wprowadzimy olbrzymie zamieszanie wśród przewoźników i wśród innych osób. Czy tego chcemy? W każdym razie do tego to doprowadzi.

Pan prezydent wspominał też o tym, że poszukujemy inwestora, który rozwiąże problem całego kwartału. No, tego inwestora możemy oczywiście poszukiwać i oczekiwać – od lat oczekujemy – powiedziałbym, jak niektórzy oczekiwali Andersa na białym koniu, to oczekujemy, prawda, że inwestor się zjawi. Jak się nie zjawił w ciągu tylu lat, to w ciągu roku się zjawi? Ale nie tylko na tym polega problem, czy inwestor się zjawi.

Proszę państwa, teren targowiska przy Ruskiej, z tego, co pamiętam, w koncepcjach planistycznych będzie częściowo zlikwidowany, bowiem według pewnych projektów planu, z tego, co ja pamiętam, gdy jeszcze byłem wiceprezydentem, to ulica Ruska ma ulec poszerzeniu, w związku z tym tylko fragment potem pozostanie. I tutaj ja słyszę propozycję zdjęcia administratora, ogłosić przetarg. Nikt nie przyjdzie na to, gdy to jest taka prowizorka, kiedy zakładam, że ten plan będzie może za rok, chociaż to jest absolutnie niemożliwe, ale może za dwa, trzy i po prostu tego targowiska nie będzie już w tym kształcie. To kto tu przyjdzie inwestować? Także zwracam na to, proszę państwa, uwagę.

Wracając jeszcze do tego uzasadnienia na piśmie, bo, jak mówię, inne jest uzasadnienie na piśmie, inne jest ustne pana prezydenta, że to, że będzie plan, a na razie go nie ma, to uzasadniane jest okresem jednego roku, to chciałem zwrócić jeszcze uwagę, że ten argument jest absolutnie nie do przyjęcia jeszcze z innego punktu widzenia, bowiem, tak jak pamiętam, umowy z Fundacją były zawierane z klauzulą, że wprawdzie na okres 3 lat, ale umowa ulegnie rozwiązaniu, jeżeli zajdzie potrzeba tam inwestycji miejskiej. Także zawarcie umowy z Fundacją na 3 lata nie stoi na przeszkodzie temu, że jeżeli w ciągu tych 3 lat powstanie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w co ja oczywiście nie wierzę, ale założmy teoretycznie, że powstanie, że umowa utrudni realizację tego planu. Nie utrudni, bo jak mówię, jest odpowiednia i obecna umowa, myślę, też to zawiera i następna to będzie zawierać, klauzula tego rodzaju, o której wspominałem, że umowa ulegnie rozwiązaniu, jeżeli teren będzie potrzebny pod inwestycję miejską związaną z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Reasumując, proszę państwa, ja nie znajduję absolutnie żadnego argumentu, i z tych słów na piśmie, i z tych wypowiedzianych przez pana prezydenta do tego, żeby był tu okres roczny. Jeszcze w uzupełnieniu dodam, że Fundacja przecież tam zainwestowała, a koszty jeszcze nie wszystkie się zwróciły. Teren wygląda, jak wygląda, ale już znacznie lepiej niż przed laty, bo teren tego parkingu, miejsca dla busów lepiej wygląda. Tę halę mięsną jakoś tam wybudowano, także teren się zmienia. Natomiast w ciągu roku, oczywiście, jeżeli będzie umowa roczna, to Fundacja nic już tam nie zainwestuje. Więc umowa roczna po to, żeby tam się poprawiło? Nie, odwrotnie – umowa roczna spowoduje, że się to, proszę państwa, pogorszy.

Chcę też powiedzieć, bo tak narzekano, że Fundacja pasożytuje. Raz, chciałem zwrócić uwagę, że to jest Fundacja częściowo miejska, a ponadto Fundacja nie otrzymuje żadnych dotacji od miasta, a odwrotnie – przynosi dochód, bo to nie jest tak, że Fundacja płaci tylko jakieś marne grosze; z tego, co wiem, to w ubiegłym roku wpływy, czy to z opłaty targowej, czy z podatku od nieruchomości, czy z czynszu, czy za parking wyniosły ponad 260 tys. zł; w tym roku za okres od stycznia do lipca – prawie 150 tys. zł, także to też jest dochód dla miasta.

Proszę państwa, zwróćmy uwagę na to, że zanim zaczniemy psuć, to spróbujmy coś tam poprawić, bo naprawdę jest tam wiele do poprawienia, ale nie zaczynamy od psucia, naprawdę. Dlatego też wnioskuję o to, żeby w uchwale zwrot „na czas oznaczony do 3 lat” zastąpić „na czas oznaczony 3 lat”. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Czyli jest to identyczny wniosek z wnioskiem pana Piotra Gawryszczaka. Rozumiem. Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowna Rado! Ponieważ powinienem właśnie zastosować się do tego, co pani na początku mówiła, i żeby trochę rozluźnić atmosferę, to pozwolę sobie zacytować. Zaczynam swoją mowę, ale przedtem kłaniam się starcom, damom i młodzieży, czy wystarczy? Szanowni Państwo! Jeżeli... To był cytat: starcom, damom i młodzieży – wszystkim nam tu obecnym, przecież są różni ludzie.

Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o tę kwestię, która wywołała tyle dyskusji, to zacząć trzeba, ja cofnę troszeczkę się, ale nie będzie to długie, proszę się nie obawiać, przemówienie. Otóż, początek tego, że na ulicy Ruskiej zaczął się handel dały dwie rzeczy. Po pierwsze – likwidacja PPH Astoria, czy jakaś tam, jakaś taka państwowa firma, która miała Astorię, wcześniej zajmowała się handlem w wielu miejscach; i tutaj, gdzie mamy w tej chwili na Ruskiej budynek, w którym jest hala mięsno-rybna, czy jakaś tam mięsno-słoninowa, to była knajpa, znana knajpa, okrutna knajpa, taka „pod knotem”, faktycznie. Proszę państwa, to jest jeden fakt. Drugi natomiast, no trochę mnie zasmuciły te takie gromkie okrzyki naszych szanownych gości, a jednocześnie współobywateli miasta, ponieważ ja wiem, dlaczego trzeba było się zająć urządzaniem targowiska na Ruskiej. Otóż, w pewnym momencie cały handel pietruszkowy tych biedniejszych ludzi, tych właśnie babć i tych sadowników wyparto z „Bazaru” i to w sposób bardzo niesympatyczny. Na ich miejsce... Nie, wyparto ich z „Bazaru”, ja mówię o tym, skąd się to wszystko wzięło, wyparto ich z „Bazaru” i na to miejsce, zamiast handlu takiego, który część targu zajmował, zaczęło się rozprzestrzeniać handlowanie gotowymi asortymentami, urządzanie tego targowiska według innych zupełnie zasad. Ja nie mówię, że to się stało źle, być może, bo takie było zapotrzebowanie społeczne, tylko, że to, co zrobiono z tymi ludźmi, było niestety niekoniecznie społeczne, wypychając ich na chodnik. I potem zaczęły się poważne problemy ze znalezieniem dla nich miejsca. Część ludzi znalazła sobie miejsce na drugim targu, wzdłuż al.

Unii Lubelskiej, w innych miejscach się rozeszli. A tutaj wyremontowano, tę knajpę zlikwidowało miasto, wyremontowało dużym nakładem środków, zrobiono tam halę do sprzedaży mięsa, bo tam taki był czas i ryb; w miejscu obok, które zostało wyrównane, zostały wybudowane komórki dla osób, które wynajmowały sobie miejsca w większym zakresie na tym targu na Ruskiej, te, które pod skarpą są komórki, i urządzono targowisko. Proszę państwa, na targu na „Bazarze” w ogóle nie ma miejsca dla takich do dzisiaj i nie będzie już nigdy miejsca dla tego rodzaju handlujących osób.

I teraz przejdę do dnia dzisiejszego, proszę państwa, i do tej uchwały. Nie można w ten sposób postępować z Fundacją – o tym jeszcze będzie parę słów – dlatego, że Fundacja została wybrana, poproszona i zaangażowana w to, żeby administrowała tym terenem i inwestowała środki uzyskane również skądinąd w takim zakresie, w jakim jest to możliwe. Ale ta Fundacja nigdy nie wyłoży większych środków bez pomocy miasta. Ona została zostawiona przez miasto samej sobie. W pewnym momencie ani strażnicy, ani poborcy tych opłat targowych moim zdaniem albo nie mogli, bo ich jest za mało, albo nie chcieli wywiązywać się w sposób należyty ze swoich obowiązków. I gdyby Fundacji pozwolono pobierać opłaty, i to zwiększone, za stanie na chodniku w tej okolicy, to by się raptem okazało, że tam się zrobi luźno, tylko, że tego nikt nie zaproponował, zresztą nikt samowolnie z Fundacji nie mógł przecież pobierać opłat poza granicami swojej dzierżawy.

Proszę zwrócić uwagę, że ten najbardziej w tej chwili inkryminowany przez państwa teren to jest właśnie ta droga wzdłuż ulicy Ruskiej, specjalnie przez miasto wybudowano tam barierkę, żeby nie stanowiło to zagrożenia bezpośredniego. To robiono też z rozmysłem, dlatego, że wiedziano, że tzw. babacie pietruszkowe nie pójdą na targ i nie dlatego, że handlują papierosami, czy wódką z przemytu, ale dlatego, że one uważają – może i słusznie – że klienta trzeba łapać za poję w momencie, gdy on idzie chodnikiem, bo dalej już będzie trudniej ze sprzedażą tego, co one przyniosły, a przynoszą niewiele. Nie jest to dobrze, z tym coś należy zrobić, może wejść na ten targ jest za mało, może jakieś inne przyzwyczajenia powinny być wśród kupujących przede wszystkim, bo klient wymusza zachowanie tych, którzy sprzedają, ale to jest kwestia robienia porządków.

I teraz, w momencie, kiedy w ogóle miasto walczyło z tym handlem takim naręcznym i ulicznym, to przełom w działaniu nastąpił nie wtedy, kiedy zdzierano z tych ludzi skórę lub powodowano, że w dziwny sposób unikali oni zapłaty – coś mógłbym na ten temat powiedzieć, ale nie dotyczy to dzisiejszych czasów – ale w momencie, kiedy wszyscy, koleżanki i koledzy radni i urzędnicy doszli do wniosku, że najpierw trzeba zainwestować pieniądze miejskie, a potem dopiero ludzi gdzieś tam ustawiać w odpowiednich miejscach i wymagać od nich odpowiedniego zachowania. Przez lata całe miasto w to nie inwestowało. Państwo, którzy domagają się wglądu w rozliczenia, co też ta Fundacja ta wyłożyła, to najpierw niechby się zainteresowali, bardzo bym prosił, co miasto tam włożyło, jakie tam kwoty poszły, na targowiska. Dobrze, dobrze, przepraszam bardzo, jeśli wypowiedź moja tam nie pasuje.

Proszę państwa, i teraz przechodząc do konkretów finansowych – pan radny Mazurek mówił o dochodach, to się zgadza mniej więcej. Jeden z pa-

nów, chyba pan radny Sadowski mówił, że nie można się było dostać do danych finansowych, co Fundacja zrobiła w międzyczasie, za ile i co. Tutaj ukłonię się panu Michałowi. Dziękuję bardzo. Otóż, ja też czasem zaglądam do Internetu lub do różnych innych dokumentów, a jak zaczyna być nieciekawie, to zaczynam, kiedy głosy się rozkładają, jest kontrowersja, to zamiast czytać 320-stronicowe opracowania w telewizorze, to idę do dokumentów źródłowych. I co z nich wynika? Otóż, w tym ostatnim okresie, tym najgorszym dla porządku na targowisku, bo do busów jeszcze wrócimy, Fundacja zainwestowała w halę targową, którą musiała doprowadzić do standardów unijnych, to nie jest przedpotopowe dofinansowanie, to są ostatnie lata, bo inaczej nie można by było tam prowadzić handlu, ta hala targowa, dworzec bus, ogrodzenia, zadaszania i inne historie to jest odpowiednio patrząc po liczbach 250 tys. hala, 500 tys. utwardzenie i urządzenie tegoż postoju busowskiego. Państwo doskonale pamiętają, jakie problemy z tym były związane, ja nie muszę przypominać. To było jedno wielkie kłębrowisko samochodów, ludzi, kłopotów, brudu, problemów. I dopiero w momencie, kiedy miasto razem z Fundacją, korzystając z Fundacji, po wyburzeniu części budynków tam znajdujących się w tej okolicy, pozwoliło im inwestować za pieniądze, które uzyskali z tego rodzaju działalności. Proszę porównać, jak to wygląda, ja pamiętam jeszcze, w tym również parkingi, które tam były i są dla części samochodów; a więc 250 tys., 500 tys. i 200 tys. to są ogrodzenia, bieżące naprawy, jakieś tam zadaszania i takie inne drobiazgi. To jest efekt ostatnich lat – nie wiem, czy trzech, czy czterech, bo nie jestem tego pewien, ale jest to efekt.

Dalej – między innymi za te pieniądze, jeśli chodzi o wartość wykonanych robót przy tzw. małych zabytkach, którymi się nikt nie zajmuje specjalnie, trudne są w działaniu – to są pomniki, kaplice, nadzory nad cudzą działalnością – to jest 500 tys. zł. To wszystko można sprawdzić w dokumentacji.

Jeśli chodzi o zrealizowane projekty, to jest dłuższy okres, bo to dotyczy chyba około 10 lat, wykonany tutaj – może przekręcę – zapisane jest klaster kultury Lubelszczyzny – 700 tys. zł, baza zabytków, baza turystyczna, inwestycyjna i inna związana z szeregiem zabytków oczywiście, to jest ok. 100 tys. zł. Proszę państwa, daje to razem około 2,5 mln zł. I jeżeli ta Fundacja jest siedliskiem grzechu, finansowego grzechu, który polega na odbieraniu możliwości działania innym kupcom i sieje zgorzenie i brud w tym rejonie, to ja bardzo przepraszam, ale to jest nieporozumienie jakieś.

O ile pamiętam, tam jest zatrudnionych niewiele osób – może 4, może 5, jeśli chodzi o stałe – i to nie wiadomo, czy na całych etatach. Są tam nasi przedstawiciele też w radzie, od których można by było najpierw zasięgnąć informacji, zanim się ich wszystkich pod pręgierz ustawi.

Kończę to, żeby nie przynudzać. Proszę państwa, wnioski. Po pierwsze – nie można wylać dziecka z kąpielą robiąc umowę na rok na terenie, na którym jest przystanek busów, na którym jest uporządkowany dużym wysiłkiem teren i gdzie są zawarte umowy z właścicielami samochodów, tych jeżdżących, tak. Więc to na początek musi być rozgraniczone. Jak jeden z szanownych panów porównywał powierzchnię i potem mówił, że tutaj za 1 metr tyle i tyle się pobiera, a tutaj tyle i tyle, to zdaje się, że dodał do tego cały teren busów, ponieważ jedynym problemem tak naprawdę, i tutaj się powtórzę, prze-

praszam, to jest teren w momencie, kiedy kończy się ta hala mięsno-słoninowa, i to jest już teren pozostający poza dzierzawą, nie utwardzony, gdzie żadna pietruszkowa babcia i żadne artykuły spożywcze stać nie mogą, bo Sanepid się tym natychmiast zainteresuje, albo powinien, tam oczywiście wkroczyli, z tego, co widziałem, sprzedawcy różnych akcesoriów, ale jeżeli oni nie mają gdzie pójść, bo nie mają, nikt ich na „Bazar” nie wpuści, no to co mają ze sobą zrobić? Naprawdę, i ci z „Bazaru” muszą coś ze sobą zrobić, i ci obok tej całej pietruszkowej historii też coś... Nie wolno, szanowna pani, to łatwo powiedzieć, tylko proszę to powiedzieć dzieciom, które nie mają co do garnka włożyć, proszę to powiedzieć ludziom, którzy nie mają pracy. I proszę pamiętać, że nasi rodacy, zanim dobili się czegokolwiek, to w wielu miejscach świata znajdowali się na takich samych targach i dzisiaj podejrzewam, że część biznesmenów z tego bazaru i z paru innych bazarów, czy ze sklepów wywodzą się dokładnie z takiej samej sytuacji i w związku z tym trzeba się przyjrzeć tylko temu od tej strony, żeby stworzyć tam lepsze warunki, czyli za-inwestować, czyli powiedzieć Fundacji: „Dobrze, panowie z Fundacji, nie dawajcie już na zabytki, zostawcie w spokoju te busy, proszę zrobić to, to i to. Miasto wam pomoże w takim i w takim zakresie”.

Natomiast na marginesie tego chcę przypomnieć, że jeżeli oni stamtąd odejdą, to jest coś takiego, jak żądanie zwrotu nakładów. I wcale bym się nie dziwił, gdyby się nie okazało, że za to wszystko, za co miasto nie zapłaciło, trzeba zapłacić z przeskokiem.

I zupełnie na koniec. Jeżeli to ma być wzorcowe działanie pod prężeniem gazet, bo to nie opinia publiczna, tylko gazety oraz lobbing szanownych państwa kupców, którzy bronią swoich interesów – ja je rozumiem i jestem pełen podziwu dla państwa działalności, zresztą wielu z państwa znam i pamiętam z gorszych czasów – a więc ten lobbing, często gazetowy, dotyczący całego tego kwartału, który ma wymusić na panu prezydencie i na Radzie, jak za dotknięciem różdżki czarodziejkiej zmianę poprzez plan zagospodarowania, to proszę państwa, doprowadzi tylko do jednego – do następnego konfliktu. Bo państwo z „Bazaru”, państwo z hali „Nova” i z PKS-u muszą się liczyć, że dostaną bilecik do odjazdu, który się nazywa wypowiedzeniem, bo będzie inny plan zagospodarowania, bo tam będzie coś innego. Więc proszę państwa, że kwestia Ruskiej to jest coś, co jest papierkiem lakmusowym przebudowy tego terenu.

Ja osobiście, tak przy okazji, twierdzę, że te tereny powinny być raczej puste, wolne przestrzenie, jeśli zabudowane, to małymi jakimiś obiektami typu targowisko, które jest, może jeszcze inaczej urządzone; ale liczenie na to, że tam się pojawi jakiś wujek z Ameryki i na rzece wybuduje, na bagnie wybuduje jakieś obiekty, nasi przodkowie w 1938 r. to zamurowali, a my będziemy to odkopywać i robić tam Bóg wie co? Nie, proszę państwa, przepraszam za te ostatnie zwroty, bo aż się niestety prosi się do nawiązania do twierdzenia przez niektórych w dyskusji, że to jest właśnie... będziemy oceniani... Jak załatwimy Ruską, tak będziemy oceniani pod koniec kadencji, jak sobie poradziliśmy z tym kwartałem. To nie jest prawda. Z tym kwartałem nie poradzimy sobie ani my, ani następna kadencja, ale oczywiście starać się trzeba i oczywiście trzeba w sposób rozsądny, pamiętając również o interesie ludzi,

tych biedniejszych, i kupców, i przedsiębiorców, i samego PKS-u, jego załogi, pamiętając o różnych interesach, trzeba to zrobić.

Ja osobiście będę głosował „za” trzyletnią dzierżawą, pan prezydent ma oczywiście nie tylko prawo, ale i obowiązek, poprzez służby wyegzekwować porządek; jeżeli ktoś się nie będzie wywiązywał z tego, to są w umowach klauzule o rozwiązaniu umowy, nawet natychmiastowym rozwiązaniu umowy, tak wszędzie jest w cywilizowanym świecie i to można zawsze zrobić, ale zerwanie umowy – nie zerwanie, tylko nie odnowienie jej, to jest, proszę państwa, po pierwsze, ewentualny zwrot nakładów, a po drugie... Bo ja nie wiem, jak dokładnie brzmi umowa i na jakiej podstawie te nakłady były tutaj robione, a poza tym zamęt. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę państwa... Widzę, że są jeszcze pytania. Pan radny Sadowski się zgłaszał i pan radny Gawryszczak. No tak, ale pytam na razie radnych. Dwie osoby. Poproszę w tej kolejności – pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Zostałem zapisany do jakiegoś lobby i się nie przyznaję; niektóre wypowiedzi skłaniają mnie do przemyśleń, że jakby druga strona lobuje. Ja się cieszę, że pan przewodniczący Bryłowski podał te dane, tylko z całym szacunkiem, panie przewodniczący, do pana przenikliwości, ja chciałbym, żeby to jednak na papierze firmowym pana prezydenta otrzymać takie dane. Już panu mówię, dlaczego. Bo ja wiem, co to jest klaster i jeżeli to miało 700 tys. kosztować, klaster to są sporadyczne spotkania ekspertów z danej dziedziny, i jeżeli 700 tys. utworzenie klastra kosztowało, to był to duży klaster. I chciałbym poznać, zweryfikować te dane, bo można oczywiście sobie obliczyć... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Na jakim „Bazarze”? Mówimy w tej chwili o targowisku na Ruskiej, tak? Do tego się odnoszę. Słucham? No, ale pan przewodniczący Bryłowski był łaskaw przedstawić nam pewne dane, które mają uzasadnić jakby to, iż Fundacja ma tak niski czynsz, dlatego, że tworzy jakieś takie statutowe przedsięwzięcia typu odnowa zabytków, klauzury również zapewne z tym związane, dlatego moje zdziwienie, że klaster 700 tys. kosztował, no to z dobrego miodu ulepiony, z drogiego przynajmniej... – (**Radny J. Mazurek** „W ramach funduszy unijnych ten plaster został...”) – Dlatego też ja bym chciał i ponawiam, czy po tych wypowiedziach podtrzymuję swój wniosek; no, chcę te dane mieć zweryfikowane. Bo jeżeli nawet 2,5 mln Fundacja, zaliczając te 700 tys., 2,5 mln poniosła na, nazwijmy to, *pro publico bono*, to chcę mieć zweryfikowane, znaczy chcę mieć podane, przez ile lat i jaki przychód Fundacja z tytułu dzierżawy preferencyjnej – podkreślam to – z tytułu dzierżawy preferencyjnej jaki przychód i dochód osiągnęła. Wtedy porównanie tych danych da jakiś obraz sytuacji.

Natomiast, słuchajcie państwo, o to miałem zapytać, to przy zgłoszeniu wniosku, ale już nie będę zabierał głosu, przy głosowaniu wniosków, bo mam pytanie do wnioskodawców wniosków, którzy chcą sztywnego trzyletniego. Otóż, drodzy panowie, jak chcecie zakonserwować taki stan rzeczy, jaki jest na Ruskiej, to bardzo proszę, podnoście ten wniosek, ale bez żadnych warun-

ków, że w ciągu 3 lat mają się pojawić takie rzeczy i operator na tym targowisku, czy zarządzający tym targowiskiem ma zrobić to, to jest... Ale tego się nie podnosi – o to chodzi. Bo gdybym taki wniosek zgłaszał, to bym od razu stawiał warunki, w tej sytuacji, w tym miejscu; bym stawiał warunki; pod jakim warunkiem? Sztynne trzy lata. I drodzy państwo, ja jestem daleki od tego, żeby radykalnie o 10 razy zwiększać czynsz na tym targowisku. Proszę mnie dobrze zrozumieć, bo to doprowadzi do sytuacji, że będziemy mieli targowisko, „Bazar” bis, tak? To jest inny segment rynku, tylko chodzi o to, żeby ten segment mógł tam sprzedawać.

Dzisiaj, drodzy państwo, jest tak, że tam stoi kilka takich bud, tak, służących jako magazyny. Tam te starsze panie, może dlatego, że są dobrymi marketingowcami, jak to pan przewodniczący Bryłowski powiedział, siadają na tym chodniku, żeby złapać klienta. To dobrze mamy wykształcony marketing wśród tych pań, ale podejrzewam, że to jest kwestia raz – opłaty, a dwa – braku miejsca.

To chcę państwu powiedzieć, jak interweniowałem, bo na dyżur wiceprzewodniczącego zgłosili się do mnie kupcy z ul. Targowej, i zresztą pan prezydent takie pismo do nich napisał, że jest możliwość na targu na Ruskiej miejsc – okazuje się, że są wolne miejsca, tych kilkanaście wolnych miejsc na targu na Ruskiej, a dzisiaj mamy sytuację taką, że i na Targowej, i na Ruskiej osoby handlujące płacą za możliwość handlu, czyli opłatę targową 50 zł i za godzinę mandat naszego strażnika za to, że łamią przepisy, jeżeli chodzi o zajęcie pasa drogowego – paranoiczna, paradoksalna sytuacja wręcz, dlatego pozwoliłem sobie do pana prezydenta się zwrócić, żeby tę naszą uchwałę dopuszczającą ulice targowe zweryfikować pod kątem technicznych możliwości prowadzenia handlu. Ulicę Targową... Słucham? – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – No, wie pan, mamy ulice wpisane, gdzie się pobiera... (Panie przewodniczący, ale ja przeprosiłem za przerywanie) ...gdzie się pobiera opłatę targową, tak? Czyli *de facto* dopuszcza się handel. To pod tym kątem trzeba zweryfikować i usunąć te ulice z tej uchwały i postawić znak zakazu handlu. Tak samo to dotyczy ul. Targowej, jak i chodnika na ul. Ruskiej.

Znowelizujmy tę uchwałę, nie dopuścimy pobierania opłaty targowej na ul. Targowej, Ruskiej, być może na kilku innych i wtedy nie mamy tam handlu, tak? Ale z drugiej strony, żeby właśnie tego kolorytu, bo to jest pewien też koloryt, jak mi zwrócono uwagę w kularach, pewnego kolorytu, że starsze panie przywożą z działek tę pietruszkę, może niektórzy pejoratywnie to nazywając, że one mają możliwość sprzedaży, bo to dla nich jest parę groszy do domowego budżetu, ale również pochwalenia się, bo niektóre takie osoby wiem, że się nawet chwala tym, że to na swoich działkach wyprodukowały, także jestem daleki od radykalnego zwiększania opłat na targowisku przy Ruskiej, pod warunkiem jednak, że zarządzający tym targowiskiem zobowiąże się do poprawienia estetyki, do dopuszczenia tych osób handlujących drobnym towarem rolno-spożywczym, i to musi być warunek zawarty w umowie, i wtedy możemy na trzy lata podpisywać. Ale takie muszą być warunki.

Dzisiaj, podejmując uchwałę o trzyletniej, bezwarunkowej dzierżawie konserwujemy sytuację dziwną, która jest w tym rejonie miasta. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Gawryszczak się zgłaszał, pan radny Mazurek. Ja mam taką prośbę, żeby spróbować przyspieszać swoje wypowiedzi i nie powtarzać argumentów, to na pewno szybciej dojdziemy do głosowania. Proszę bardzo, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otóż, chciałbym zauważyć pewną rzecz. Pan radny Sadowski proponuje, abyśmy przełożyli głosowanie, czy rozpatrywanie na kolejną sesję, natomiast ja chciałbym zauważyć następującą rzecz, że wniosek Fundacji, Lubelskiej Fundacji Odnowy Zabytków, wniosek o przedłużenie dzierżawy, wpłynął do pana prezydent gdzieś w okolicach lutego 2009 r. – pół roku temu, to jest ponad pół roku temu. I ta kwestia, oczywiście, powinna być przedyskutowana na komisjach, natomiast dlaczego nikt z przedstawicieli Lubelskiej Fundacji Odnowy Zabytków nie został łaskawie zaproszony na żadną komisję, na której miała ta sprawa stawać.

Dlaczego, proszę państwa, robi się w mieście w ten sposób, że jest czas na przedyskutowanie pewnych kwestii, ale pan prezydent odkłada to wszystko na czas ostateczny? Bo przecież w pierwszej wersji ta uchwała brzmiała „do trzech lat”, a dopiero 31 sierpnia, na 3 dni przed sesją pojawiła się autopoprawka, w której pan prezydent chciał ograniczyć dzierżawę do 1 roku, jakby nie można było, a były takie zapewnienia pana dyrektora Wydziału Gospodarowania Mieniem, że prawdopodobnie ta sprawa stanie jeszcze na sesji czerwcowej, proszę państwa – no, niestety, nie udało się. Natomiast... Ja pani prezydent nie przeszkadzam, kiedy pani się wypowiada, więc proszę, aby pani mi nie przeszkadzała, kiedy ja się wypowiadam. W okolicach lutego, jeśli się myślę, to może był to marzec, ale na pewno od tego czasu były jeszcze dwie sesje Rady Miasta, mogliśmy to spokojnie przedyskutować. Natomiast w tej chwili, kiedy upłynęła dzierżawa Fundacji, kiedy Fundacja nie może zawierać dalszych umów z przewoźnikami – o tym już mówił i pan radny Bryłowski, i pan radny Mazurek – no, to proszę państwa, był około 80 przewoźników jest taki trochę zawieszony. Jeśli będziemy sobie tak dalej zawieszać, to oczywiście możemy tak robić, tylko komu to służy?

Natomiast chciałbym jeszcze przeprosić może państwa z „Bazaru” – wyraziłem się, że wszędzie pojawia się alkohol i papierosy. Byłem wczoraj na „Bazarze”, kupowałem kwiatki, nikt mnie nie zaczepiał o alkohol, czy papierosy, natomiast bywam czasami na różnych targowiskach w mieście, pomijam teraz „Bazar”, gdzie bardzo często słyszę albo skierowane do siebie, albo skierowane do innych osób pytania mężczyzn, czy kobiet: „Papierosy, alkohol” – tak mówią sobie, prawda? Nie wiem, czy chcą sobie wypić, czy chcą sprzedać. Tak się dzieje w mieście, tak podobnie jest przy Ruskiej.

Natomiast, proszę państwa, przecież nie możemy stawiać kontra targowiska przy Ruskiej, kontra „Bazarowi” przy Tysiąclecia, bo przecież to są dwa różne światy. Bo przecież na „Bazarze” przy Tysiąclecia są to przedsiębiorcy,

którzy mają tam swoje części tego Bazaru, którzy tyle dobrego przez ten czas zrobili dla miasta, rzeczywiście cywilizując ten obszar, a na Ruskiej jest to teren tylko miejski, którym administruje Fundacja. Tam nie ma właściciela poszczególnych stołów sprzedażnych. Tam jest administrator w postaci Fundacji, który umożliwi różnym ludziom sprzedawanie różnych rzeczy. Rzeczywiście czasami pojawiają się tam np. jakieś koszulki bawełniane tańsze niż na innym targowisku. Ale to jest właśnie taka specyfika tej Ruskiej, że tam przyjeżdżają ludzie ubodzy kupować marchewkę, przy okazji kupią może majtki, a przy okazji pójda na inne pobliskie targowiska i kupią coś innego jeśli będzie ich na to stać. Natomiast jeszcze chciałbym raz zaznaczyć, wniosek Fundacji wpłynął już dawno. Pół roku temu. Do dzisiaj z tą sprawą pan prezydent zwlekał, żeby mogła stanąć na sesji Rady Miasta. I jeszcze odpowiadając panu radnemu Sadowskiemu. Panie radny, jeśli w 2007 r. Fundacja wyremontowała halę targową za 250 tys. zł, o której wspominał i pan Mazurek i pan Bryłowski. Jeśli wtedy w 2007 r. utwardziła teren za kwotę 500 tys. zł, to jeszcze w tym roku spłacała resztę wynagrodzenia za tę pracę. Jeśli w roku ubiegłym wydatkowała 200 tys. na samo zadaszenie, ogrodzenie dworca itd. i jeśli pan sam wie, że około 350 tys. zł są to wynagrodzenia pracowników, to razem jest to prawie 800 tys. zł... Ale to trzeba było pójść na Jezuicką 4 na II piętro i spytać. A jeśli dodamy do tego, że roczny wywóz śmieci stamtąd, tych śmieci, których nie ma w mieście, tylko Fundacja opłaca 100 tys. zł za wywóz samych śmieci to są to takie koszty. I jeśli w tym wszystkim Fundacja dokłada do remontu różnych drobnych zabytków w mieście Lublinie to tylko trzeba by powiedzieć „chwała im za to”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! Ja tak obserwując tę dyskusję, rozmawiając jednocześnie z przedstawicielami Spółki Bazar i Lubelskiej Fundacji Odnowy Zabytków, tak odnoszę wrażenie, że możemy nie do końca być świadomi tego czasami co mówimy, bo chyba zaszły pewne nieporozumienia i pozwolę sobie w tym momencie udzielić głosu przedstawicielowi Spółki Bazar, a potem prezesowi Lubelskiej Fundacji Odnowy Zabytków. Wysłuchajmy najlepiej samych zainteresowanych i może wtedy ewentualnie kontynuujemy lub zakończmy dyskusję. Bardzo proszę, pan przedstawiciel Spółki Bazar czy też pani prezes.”

Przedstawiciel Spółki „Bazar” „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Dziękujemy za udzielenie głosu. Słuchając tutaj tej dyskusji odnieśliśmy wrażenie, jesteśmy przekonani, że nastąpiło naprawdę ogromne nieporozumienie. Część tutaj radnych, m.in. pan przewodniczący Bryłowski mówią o tym tak jakbyśmy my byli przeciwko Fundacji Odnowy Zabytków, przeciwko targowisku przy Ruskiej. Proszę państwa, my jesteśmy jak najbardziej, żeby targowisko przy ul. Ruskiej było, żeby się rozwijało, żeby temu targowisku pomóc. Proszę państwa, to nie jest nasza konkurencja. Nam naprawdę bardzo zależy, żeby to targowisko istniało i żeby to targowisko spełniało swoje zadanie, które miało mieć i myślę, że Fundacja, która nim administruje to robi. Proszę państwa, cała ta zadyma powstała 3 tygodnie temu od takiej sytuacji: po prostu, ten dziki handel, który zaczął się rozlewać z ul. Ruskiej, na

ul. Targową aż do nas, po prostu doszło do takiej sytuacji, że ulice, chodniki zostały po prostu zajęte przez taki dziki handel. A na targowisku przy ul. Ruskiej, a nawet na targowisku u nas są wolne miejsca do handlu. Zwróciliśmy się do radnych, do pana radnego Nowaka, do pana radnego Piątka o to, żeby nam pomogli. I bardzo jesteśmy wdzięczni im, dziękujemy za to, że pomogli, tylko tutaj nastąpiło jakieś trochę nieporozumienie, że część radnych zrozumiała, odebrała to, że Bazar przy Tysiąclecia chce zlikwidować Bazar przy Ruskiej. Naprawdę, proszę państwa, nie o to chodzi. Szanowni radni, nie o to chodzi. My chcieliśmy, żeby Ci ludzie, którzy tam gdzieś z samochodów, tych koszyków, sprzedawali, zajmowali ulice, chodniki, żeby oni znaleźli dla nich godne miejsce na targowisku przy ul. Ruskiej. I dzięki temu, że panowie radni nam pomogli ci ludzie przeszli tam i słyszymy nawet od nich, że bardzo są zadowoleni, bo w tej chwili oni są, zresztą ci ludzie, którzy w ogóle handlują warzywami tam przy Ruskiej są w tej chwili bardzo ucieszeni, że tam jest w tej chwili, klienci tam wchodzi a nie kupują, nie zaopatrują się na chodnikach. I przecież to o to chodzi, żeby ulica była i chodnik do komunikacji, a targowisko przy ul. Ruskiej, żeby było do handlu. Naprawdę, proszę nas jeszcze raz zrozumieć. To nie jakaś konkurencja nasza. Nam bardzo zależy, żeby to targowisko było i żeby się rozwijało, naprawdę o to chodzi.

Proszę państwa, cały problem, w którym chcemy prosić o pomoc w tym momencie pana przewodniczącego, pana prezydenta to mamy wielki w tym momencie, bo była taka niepisana umowa, że między nami a strażą, że po prostu tutaj, wiadomo na naszym targowisku jest około tysiąca ludzi, którzy pracują tutaj, bo jest 400 w sumie podmiotów gospodarczych zarejestrowanych, które prowadzą u nas działalność gospodarcza. Ci ludzie nie mają parkingu, nie ma gdzie podjechać, żeby rozładować towar, żeby się zatrzymać. Do tej pory było tak, że tam z tyłu raz, że tu od ulicy Tysiąclecia można było zatrzymywać się na chodniku, żeby rozładować towar i z tyłu za Bazarem od ulicy Nowy Plac Targowy, tam od Targowej, też parkowaliśmy tak trochę na chodniku, trochę tak na drugiego, jakby w dwóch rzędach. Straż miejska przymykała na to oko i nie było problemów. Teraz trochę powstał problem i tu bardzo prosimy pana prezydenta o pomoc, żeby, mamy przygotowane pismo do dyrektora zarządu dróg i mostów, dołączyliśmy do tego taką mapę w jaki sposób, żebyśmy mogli zająć troszeczkę z tyłu od ul. Nowy Plac Targowy część ulicy, ponieważ to jest ulica jednokierunkowa, żebyśmy mogli zająć część jezdni, żebyśmy parkować, tak jak się mówi „na drugiego” i również żeby umożliwiono nam jeszcze zaopatrzenie też od ul. Tysiąclecia. Mamy propozycję rozwiązania konkretnego, mamy pismo, złożymy to do pana prezydenta, do pana dyrektora też i mapę z tego terenu w jaki sposób chcemy to rozwiązać. Będziemy bardzo wdzięczni za to, jeżeli ten problem byłby rozwiązany. Wiadomo, że nie da się wielkich rzeczy zrobić, musimy czekać na pewne rzeczy, na plan zagospodarowania itd., wiadomo, są to procedury itd. Ale tę rzecz można zrobić natychmiast, można zrobić szybko i problem jakby znikł. Ale naprawdę jeszcze raz podkreślam, jeszcze raz podkreślam, panie przewodniczący Bryłowski, my nie walczymy z żadną konkurencją. Nam zależy, panie przewodniczący Bryłowski, żeby to targowisko się rozwijało. Nie wiem skąd

wytworzyła się taka atmosfera, że my jesteśmy przeciwko temu targowisku przy ul. Ruskiej...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę o kończenie.”

Przedstawiciel Spółki „Bazar” „Tak. Chcemy, żeby to targowisko istniało, żeby się rozwijało i żeby miasto też temu targowisku pomagało. To nie jest konkurencja. Bardzo prosimy tylko o to, żeby tutaj ten problem parkowania, którego mamy rozwiązanie, żeby pan prezydent pomógł nam rozwiązać. I problem zniknie. Dziękujemy jeszcze raz panom radnym Piątkowi i Nowakowi za zajęcie się tematem. Dziękuję ślicznie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako następny pan prezes Lubelskiej Fundacji Odnowy zabytków, pan prezes Gumienniczak. Bardzo proszę.”

Prezes Lubelskiej Fundacji Odnowy Zabytków p. Gumienniczak „Dzień dobry panu przewodniczącemu. Chciałbym też ukłonić się panu prezydentowi i szanownym państwu radnym. Przysłuchuję się od dłuższej chwili z uwagą tej dyskusji. Chciałbym z państwem się podzielić kilkoma uwagami.

Mianowicie, Lubelska Fundacja Odnowy Zabytków istnieje już praktycznie prawie 20 lat. Nigdy nie otrzymywaliśmy żadnych dotacji, nigdy na żadnych jakichś specjalnych zasadach od fundatora, którym jest również Urząd Miasta Lublin i przedstawiciel pana prezydenta zasiada w Radzie Fundacji nie otrzymywaliśmy żadnych dotacji i również w zakresie umów, które wnosimy i przedłużamy w zakresie działalności gospodarczej, która nam umożliwia funkcjonowanie i finansowanie celów statutowych, jak również celów działalności samej Fundacji nie staramy się korzystać z żadnych przywilejów, bo takowych nie mamy. Działalność na ul. Ruskiej jest działalnością nie dlatego, że my chcemy w ten sposób działać tylko, że po prostu konieczność. W jakiś sposób na odnowę zabytków musimy pozyskiwać środki.

Działamy troszeczkę, chciałbym powiedzieć, w zakresie tej działalności troszeczkę na granicy prawa w kwestii inwestowania. Otóż, my inwestujemy tak, jak zostało już tu powiedziane poważne środki na utwardzenie tego dworca busów. To był rząd wielkości pół miliona złotych. Na halę targową rząd wielkości 250 tys. Na inne inwestycje tak naprawdę w infrastrukturę miejską, które wynoszą około miliona złotych w umowach, które są na 3 lata zawierane, czyli tutaj ja – że tak powiem – narażam się na zarzut niegospodarności, ponieważ te włożone pieniądze w takim krótkim okresie czasu bardzo na styk się zwracają. Ja mówię, my staramy się na korzyść miasta wykonywać swoją działalność, zarówno tę gospodarczą, jak i statutową i to czynimy. I tutaj kwestia pana radnego Sadowskiego, że my jakieś mamy ulgi czy jakieś preferencje jest prawdę powiedziawszy trochę chybiona. Nie ma żadnych ulg, nie ma żadnych preferencji dla Fundacji.

W każdym razie kolejna sprawa – duże nakłady rządu pół miliona złotych na infrastrukturę taką drobną miejską w zabytki również inwestujemy z własnych środków. Tak samo jak na tę infrastrukturę przy ul. Ruskiej sfinan-

sowaliśmy to prostu z kredytów, które z tej działalności otrzymywaliśmy środki, spłaciliśmy te kredyty. I teraz żebyśmy mogli tam spokojnie zarządzać, przebudowywać to, to przy rocznej dzierżawie to jest praktycznie niemożliwe, bo tak naprawdę gdy dostaniemy dzierżawę na rok to już przed upływem 9 miesięcy musimy występować ponownie o przedłużenie dzierżawy i musimy ewentualnie wypowiadać umowy tym busiarzom, tam jest 80 przewoźników, którzy obsługują tutaj transport miejski i podmiejski i w zasadzie jesteśmy w takim klinczu. Tak samo jest kwestia na targowisku jakiejś inwestycji. Trudno inwestować poważne środki, żaden inwestor poważny nie zainwestuje środków w przypadku kiedy wie, że mu się to nie zwróci, że przynajmniej na zero nie wyjdzie. Trudno nam będzie zrobić porządek zainwestować mając wiedzę, że mamy taką dzierżawę na rok czasu. To nawet przy 3 latach to jest bardzo ryzykowne, bo zainwestowanie poważnych środków będzie groziło tym, że one się nie zwrócą i ktoś powie: proszę pana, panie prezesie, wie pan jak działalność gospodarcza wygląda, pan zainwestował więcej, a panu się to nie zwróciło, więc to jest niegospodarność, więc ja tutaj jestem naprawdę pod poważnym prężerem rozliczenia. Tak samo rada Fundacji, która nadzoruje pracę zarządu również mnie może spytać o celowość pewnych inwestycji, o to czy ja zarabiam czy ja np. straty generuję. Więc państwo doskonale wiedzą jak to wygląda, dlatego w tym kontekście tutaj co powiedział pan mecenas Bryłowski, to co powiedział pan komendant Gawryszczak i pan mecenas Mazurek, prosiłbym żeby bardzo elastycznie do tej sprawy państwo radni podeszli i dali nam możliwość normalnego funkcjonowania i działalności. Tak samo jak pan mecenas Bryłowski powiedział w umowach nawet dotychczas zawartych była klauzula, że jeżeli będzie inwestor, że jeżeli będzie plan zagospodarowania tego terenu, w każdej chwili w ciągu dwóch miesięcy jest umowa wypowiedana i podejmowane działania właściwe przez miasto. My nie stoimy na przeszkodzie planów inwestycyjnych miasta. Jeżeli będziemy mieli ten teren będziemy nim administrowali i starali się tam zrobić porządek, jeżeli będzie plan zagospodarowania i decyzja miasta o inwestowaniu w takim kształcie jak państwo zadecydują my nie stoimy na przeszkodzie, żeby to było. Natomiast na dzień dzisiejszy nie ma tam planu zagospodarowania i dopóki on nie powstanie, to ja bym prosił, żeby państwo radni przychylnie potraktowali Fundację, która jest również częścią miasta, ponieważ fundatorem jest też miasto Lublin i tę umowę pozwolili nam na okres tych 3 lat z panem prezydentem zawrzeć. Także jeżeli państwo by mieli pytania ja jestem gotów na wszystkie pytania odpowiedzieć. Jeszcze może dodam. Z tych danych finansowych w ubiegłym roku Fundacja nie płaciła tylko czynszu tam 3,5 tys. miesięcznie, tylko w różnych opłatach, podatkach odprowadziła do miasta ponad ćwierć miliona żywej gotówki, w tym roku do bodajże lipca ponad 150 tys. odprowadziła. Także to nie jest tak, że my tylko sami sobie pensje wypłacamy czy jakieś tam inne rzeczy robimy w tej Fundacji, bo pensje są niskie, dużo ludzi jest na pół etatu i my naprawdę dobrą robotę na rzecz miasta i mieszkańców robimy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Krzysztof Siczek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek o zamknięcie dyskusji. Proszę przegłosować mój wniosek.”

Radny Z. Drozd „Za dużo przewodniczących i nie ma decyzji.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę państwa, jest wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, ale z tego co ja pamiętam w ostatnim czasie nawet jeśli przegłosowaliśmy zamknięcie dyskusji to pozwalaliśmy się wypowiedzieć tym radnym, którzy się zgłosili wcześniej. Możemy głosować zamknięcie dyskusji i nie udzielać radnym głosu, ale ja tego nie będę głosował. Ustalmy tak. Na razie mam zgłoszenia pana radnego Gawryszczaka i pana radnego Mazurka i pana radnego Sadowskiego.”

Radny J. Mazurek „Jak pan radny Sadowski zrezygnuje to i ja zrezygnuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Więc mam prośbę do pana radnego Sadowskiego... Panie radny Mazurek, czy jeżeli pan radny Sadowski zada tylko jedno pytanie to też pan zrezygnuje ze swojego głosu?”

Radny J. Mazurek „Jeżeli to tylko jest jedno pytanie, to ja rezygnuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „To wszystko wydaje się takie łatwe jak się siedzi gdzie indziej. Proszę bardzo, pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie prezesie, mam do pana prezesa Gumienniczaka pytanie. Czy jest pan, Fundacja w stanie przedstawić program inwestycyjny z założeniem, że będzie miał pan na 3 lata umowę, poprawy estetyki tego targowiska?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Prezes Lubelskiej Fundacji Odnowy Zabytków p. Gumienniczak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Oczywiście możemy przedstawić jakiś plan inwestycji na to, tym bardziej, że mamy już przygotowany od wielu lat program restrukturyzacji tego targowiska i zrobienia zadaszeń, ucywilizowania. Przypomnę tylko, że Fundacja robiła targowisko na ul. Krańcowej, brukowała tam teren, pomagała przy budowie tych straganów. I oczywiście wszystko jest możliwe, tylko bym prosił, żeby to miało takie zastrzeżenie jedno, żeby to wiązało się z uwzględnieniem rachunku ekonomicznego. My nie możemy też przeinwestować, tzn. więcej włożyć niż uzyskamy z tego. Także tu rachunek ekonomiczny jest bardzo istotny. Także gotowi jesteśmy oczywiście zrobić zadaszenia, ucywilizować to. I na to już mamy dokumentację, tylko że wszystko zależy, że przez wiele lat nie można było z miastem tutaj jakiejś decyzji uzyskać w tym zakresie, bo chcielibyśmy żeby miasto również włączyło się w tę działalność.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że dyskusja jest zamknięta. Udzielam teraz głosu panu prezydentowi. Proszę o odpowiedź na zadane pytania.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Państwo Radni! Ja jeszcze tylko chciałam, bo tutaj jak gdyby nie mamy wątpliwości co do tego, co poprzednio było mówione i do tego, że to powinien być targ taki, jaki powinien być. Natomiast ponieważ tutaj, żeby nie pozostała taka wśród państwa po tych wypowiedziach sytuacja, w której słychać, że tylko Fundacja dopłaca jak gdyby do tych parkingów, bo mam wrażenie, że tak to przebrzmiało, być może ja podam z umów kilka cyfr, bo myślę, że po tym zainwestowaniu jak gdyby to tylko pokaże. Chcę powiedzieć, że za ten targ, na którym sprzedawana jest ta pietruszka miesięcznie płacony jest czynsz 766 zł plus VAT, co daje jak gdyby na 1 m² tej powierzchni 34 grosze miesięcznie, a 4 zł i 1 grosz rocznie. I teraz jak gdyby chcę powiedzieć, że podatki od tego są większe, natomiast za ten parking, który jest utwardzony to jest suma miesięczna 3.256 zł. I to jest jak gdyby za te 80 busów. Ale myślę, że to nie jest kwestia aż tak ważna. Ja myślę, że mówimy to po to, aby państwu uświadomić, że zarówno ten parking nie jest specjalnie, ta umowa podpisana z Fundacją nie miała na celu aż tak wygórowanych stawek, bo jak gdyby to jest cel taki ważny dla miasta, żeby to było.”

Prez. M. A. Wasilewski „Proszę państwa, dyskusja była bardzo długa i takie odniosłem wrażenie, że Wysoka Rada chciałaby podpisać umowę z Fundacją, tylko jest dosyć duża trudność, mianowicie rozstrzelone są głosy i różne są poglądy na ten temat. Ja chciałbym wrócić do tego, co mówiłem wcześniej. Otóż, nie jest moim celem ani pomysłem, żeby likwidować działanie tego bazaru. Chciałbym stworzyć warunki i miejsce dla tych osób, które sprzedają warzywa i owoce na chodnikach. Tutaj państwo, którzy byli i są jeszcze z Bazaru powiedzieli, że dzięki radnym ta sytuacja zaczęła się zmieniać. Więc powiem tak, że przeszło miesiąc temu zażądałem raportu od szefa naszej Straży Miejskiej z wnioskami co należy zrobić. Uruchomiłem Straż Miejską i ta sytuacja zaczęła się zmieniać. Zrobiłem odprawę, na której był pan prezes Fundacji, na której byli dyrektorzy, którzy zostali zobowiązani – po pierwsze – do posprzątania całej tej okolicy, niezależnie od tego czyje śmieci tam leżą, m.in. innymi do wycięcia jednego z drzew, które zagraża, do zmiany inżynierii ruchu tam, zasad inżynierii ruchu, do stworzenia nowych miejsc parkingowych, w miejscach gdzie są teoretyczne trawniki, aczkolwiek nie wszędzie mogły jeszcze na razie powstać, ponieważ na tej jednej z ulic budowana jest kanalizacja deszczowa. Te rzeczy zostały już omówione i zaczynają być wdrażane, a kolejnym elementem tej narady było to, że chciałbym, żeby na terenach targu, na ul. Ruskiej był to targ zielony, żeby mieć prawo, nie chciałbym użyć słowa „zmuszać”, ale zachęcać tych, którzy handlują w bardzo złych warunkach i tu się wszyscy zgadzają gdzieś tam właśnie na tych chodnikach, na ulicach, blokując przejazd, żeby oni prowadzili swój handel, ten drobny handel właśnie warzywami i owocami na terenie targowiska. Tylko taki jest mój cel, bo zdaję sobie też sprawę, że preferencyjne ceny dzierżawy przez Fundację wynikają z celu tej Fundacji. Celem Fundacji jest przeznaczanie zysków na cele Fundacji,

m.in. na ochronę zabytków, ale również lokowanie tych pieniędzy na tych targowiskach czy na tym placu gdzie są busy, żeby ulepszyć te miejsca do prowadzonych tam biorąc pod uwagę funkcje, usługi, które się tam prowadzi. To, że (tutaj zwracam się do pana radnego Mazurka), panie doktorze, jeśli wycofałem projekt poprawki to znaczy, że tej poprawki nie ma. Moim zdaniem nie ma, skoro wycofałem. Ale argumentacja, którą podałem ustnie jest argumentacją, która teraz powtarzam, nie jest moim celem wyrzucenie Fundacji, jest celem, owszem, zdyscyplinowanie, bo pan Gumienniczak mówił, że owszem, jest program inwestycji, ulepszeń tam i że on już jest przygotowany wiele lat temu. Więc pytam w takim razie dlaczego nie został wdrożony. To był jedyny pomysł, znaczy ten pomysł, żeby ograniczyć podpisaną umowę na rok, to chodziło mi tylko o to, żeby jednak Fundacja się wywiązała z tych bardzo wielkich wymagań, które chciałbym postawić, właśnie taki, żeby to był jednotematyczny handel, czyli warzywa i owoce i żeby tak, jak pierwotnie zakładano, właśnie ci drobni kupcy (również jajka) z rzodkiewką, z pietruszką, jak tutaj mówiliśmy, czy z tymi jajkami, żeby tam właśnie mogli sprzedawać. Tylko o to chodzi. Ja zdaję sobie sprawę, że oczywiście można zapisać w umowie nawet dłuższej to i od razu panom mówię, że jeśli panowie przeforsują swoją poprawkę, że to będzie, znaczy umowa na 3 lata, a nie do 3 lat, to ja się do tego dostosuję, ale na pewno opatrzę umowę takimi zapisami, które w trakcie po pół roku pozwolą mi sprawdzić czy rzeczywiście Fundacja zrealizowała ten program naprawczy, o którym wszyscy tutaj mówimy.

Proszę państwa, jeśli chodzi natomiast o program dalszy, dotyczących zmian generalnych tego kwartału, to zdaję sobie sprawę, że jest to zamierzenie ogromnie trudne, ale też zgadzam się, bo pan radny Bryłowski to powiedział, że powinniśmy w tym kierunku iść. I jednym z tych pierwszych kroków jest przejście PKS-u właśnie przez samorząd województwa, bo będziemy mogli razem poszukiwać na cały kwartał inwestorów. Panowie radni, którzy mówili, że zawsze się mówiło o szukaniu inwestorów, tylko ich nie ma, więc powiem tak, zawsze się mówiło o tym, że tutaj w Lublinie nikt nie chce inwestować. W tej chwili w strefie jest 3 inwestorów, jest 300 mln zł prywatnych pieniędzy czy zewnętrznych tam zainwestowanych, 5 kolejnych uzyskało zezwolenie na działalność w strefie. Są to różni inwestorzy, kilku jest zagranicznych, kilku jest lokalnych, kilku jest spoza Lublina. Trzeba działać w tym kierunku i ja wiem, że wtedy gdy rozmawialiśmy na temat uporządkowania całego kwartału, mówię o PKS-ie, mówię o Spółce Bazar, z którą zresztą rozmawiałem, przecież wtedy spotykaliśmy się wielokrotnie. I mówię o tym, żeby tam zostawić funkcję komunikacyjną w pewnym ograniczonym zakresie. To wtedy też pytaliśmy, rozmawialiśmy z inwestorami i to nie było tak, że nie było chętnych na to, żeby tam inwestować, tylko ważna jest sprawa tak, żebyśmy razem, czyli i samorząd województwa, czyli na tym terenie gdzie jest PKS i my na tych terenach gdzie my jesteśmy właścicielami występowali wspólnie i tak będziemy działać.

Natomiast to, co w tej chwili chcemy zrobić nie jest oczywiście żadnym porządkowaniem tego terenu. To chodzi o to, żeby po prostu między Spółką Bazar a targiem na ul. Ruskiej, na tych uliczkach było inaczej, żeby było spokojnie, żeby tam się nie odbywał targ, żeby nie było korków, na ile to jest możliwe, bo są małe uliczki, a dużo samochodów przyjeżdża. Stąd działania będą,

żeby zwiększyć też liczbę miejsc parkingowych na tyle, na ile to jest możliwe, bo oczywiście nikt nie będzie wymagać ani od nas, ani od Bazaru czy innych tam w tej chwili będących czy dzierżawców czy kupców, żeby budowali parkingi piętrowe. To są działania doraźne, a liczę się z tym, wierzę w to też, że po kilku latach, może za 2 lata, myślę, że może uda nam się w ciągu roku nawet zrobić plan zagospodarowania, potem będziemy szukać inwestorów, że tam na tym całym terenie podejmiemy rzeczywiście gruntowne zmiany. Obecnie chodzi tylko o uporządkowanie takie minimalne.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy dyskusję. Mamy dwa wnioski formalne. Wniosek najdalej idący radnego Sadowskiego o wycofanie projektu i wniosek, w zasadzie dwa wnioski, ale identyczne, pana radnego Gawryszczaka i pana radnego Mazurka o zapis, że umowa zostaje zawarta na czas oznaczony do 3 lat. Umowa zostaje zawarta na czas oznaczony 3 lat. Proszę bardzo pan radny Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, mogę zmodyfikować wniosek? „

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę doprecyzować swój wniosek.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Wnoszę zatem o odesłanie do komisji tego projektu uchwały. Pan prezes mówi, że ma przygotowany plan przy założeniu pozostawienia takich stawek dzierżawy. Nie, nie, panie prezesie, ja chcę panu wytłumaczyć jak ten wniosek jest uzasadniony. Przy założeniu takich, jak mam pan obecnie kwot dzierżawy, które przedstawiła pani prezydent jest miesiąc na przygotowanie programu inwestycyjnego, jaki Fundacja będzie w stanie przedstawić w celu uporządkowania, ucywilizowania i poprawienia estetyki tego miejsca. I myślę, przez miesiąc nic się nie stanie gdybyśmy na komisjach właśnie przyjrzeni się tym planom inwestycyjnym, które pan prezydent oczywiście potem zawrze w umowie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Wniosek o odesłanie do komisji. Których komisji?”

Radny Z. Drozd „Przepraszam, ja jestem przeciwny, jeśli mogę zgłosić dlatego, że pan prezydent tutaj wyraźnie mówił, że może będzie inwestor, nie wiem czy w ogóle sens będzie miało, ktoś będzie chciał tak od razu inwestować, jeszcze na rok miało być, to w ogóle jest niemożliwe. Jest 2-miesięczny okres wypowiedzenia dla Fundacji, więc wydaje mi się, że to wystarczy. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję. Rozumiem, że wniosek jest o odesłanie do komisji, które wcześniej zajmowały się projektem uchwały. Dobrze, przystąpimy w takim razie do przegłosowania tego wniosku. Jest to zwykły i przechodzi zwykłą większością. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania wniosku pana radnego Sadowskiego.

Głosowanie nr 38. Kto z pań i panów radnych jest „za” tym wnioskiem, proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 26 radnych, przy 4 głosach „za”, 19 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” – stwierdzam, iż wniosek nie przeszedł.

Przystępujemy teraz do głosowania drugiego wniosku. Wniosek pana radnego Gawryszczaka i pana radnego Mazurka o to, by w umowie zawarł się... przepraszam, nie zapisałem sobie, jakby pan radny Mazurek mógł sprycyzować.”

Radny J. Mazurek „Znaczy zamiast na czas oznaczony do 3 lat, żeby było na czas oznaczony 3 lat, czyli wypada słowo do.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Rozumiem, czyli na czas oznaczony 3 lata. Jeżeli jesteście gotowi, to przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 39. Kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Gawryszczaka i pana radnego Mazurka, proszę o głosowanie. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Głosowało 29 radnych; przy 21 głosach „za”, 4 głosach „przeciw” i 3 „wstrzymujących” stwierdzam, iż wniosek przeszedł.

Przystępujemy w takim razie do głosowania całości uchwały. Głosowanie nr 40. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 969-1, wraz z poprawką, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 25 radnych, przy 21 głosach „za”, 1¹ głosie „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących” – stwierdzam, iż Rada Miasta przyjęła uchwałę na druku nr 961-1, wraz z poprawką.”

Uchwała nr 798/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Radna M. Wac „Panie przewodniczący, czy mogłabym prosić o zapis, zaliczyć mi głos jako „przeciw”, ponieważ aparat nie zadziałał. Głosowałam „przeciw” uchwale.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dobrze. Proszę o umieszczenie takiego zapisu w protokole.”

¹ Radna M. Wac zgłosiła do protokołu wniosek o uwzględnienie jej głosu jako głosu „przeciw”

AD. 8. 26. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 970-1) stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do realizacji punktu 8.26 – projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (druk nr 970-1).”

Radny P. Gawryszczak „Wniosek formalny, abyśmy głosowali bez dyskusji ten i następny punkt.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dobrze, jeżeli nie usłyszę głosów „przeciw” tak zrobimy. Nie słyszę głosów „przeciw”. W takim razie przystąpimy do głosowania.

Głosowanie nr 41. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 970-1, proszę głosować kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 18 radnych; przy 18 głosach „za” – stwierdzam, iż Rada Miasta uchwaliła uchwałę na druku 970-1.”

Uchwała nr 799/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

AD. 8.27. ZMIANY UCHWAŁY NR 1012/XLI/2006 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 MAJA 2006 R. W SPRAWIE ZMIANY UCHWAŁY NR 379/XVII/2004 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 MARCA 2004 R. W SPRAWIE USTALENIA SIECI PRZEDSZKOLI I ODDZIAŁÓW PRZEDSZKOLNYCH W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 971-1) stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.27 – zmiana uchwały nr 1012/XLI/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 25 maja 2006 r. w sprawie zmiany uchwały nr 379/XVII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2004 r. w sprawie ustalenia sieci przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Lublin (druk nr 971-1). Proszę bardzo.”

Radny Z. Targoński „Proponuję, aby punkt 8.27 do punktu 8.31 przyjąć bez dyskusji, jeżeli nie będzie sprzeciwu.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, bo nie mogę sobie odmówić tutaj wygłoszenia kilku zdań. Mianowicie chciałbym podziękować i wyrazić uznanie zarówno dla pana prezydenta, jak i dla pani dyrektor Dumkiewicz-Sprawki, pani dyrektor Czołowskiej i wszystkich zaangażowanych dyrektorów przedszkoli, bo jesteśmy w temacie przedszkoli. Otóż, w kwietniu mieliśmy wielki problem w mieście Lublinie, dotyczący wzrostu urodzeń i braku miejsc w przedszkolach. Po swoim przedszkolu, w sensie uczęszczania tam moich dzieci, ale nie tylko, mam inne sygnały, bardzo pozytywne. Widać, że ten problem udało się szybko, sprawnie rozwiązać. W tym przedszkolu gdzie moim synowie uczęszczają zabudowano część korytarza, zrobiono nową salę, przeorganizowano pracę przedszkola w ten sposób, że te dzieci, które zapisane na 5 godzin mają stworzoną swoją grupę, co pozwoliło – jak sądzę – na wykorzystanie maksymalne kadry pedagogicznej. Także pod tym względem naprawdę wyrazi uznania dla wszystkich osób zaangażowanych w ten sposób, bo niemożliwe stało się możliwym i dzięki temu kilkadziesiąt, a to dotyczy chyba blisko setki dzieci w naszym mieście mogło dodatkowo skorzystać z opieki przedszkolnej i za to naprawdę ukłony.

I pytanie jedno, naprawdę krótkie, bo za chwilę będziemy mieli 4 punkty przedszkolne powoływane. Pani dyrektor, czy nie dało się jeszcze więcej, bo to są współfinansowane ze środków unijnych i będzie, jak rozumiem, przez 3 lata projekt trwał. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jeszcze się zgłasza pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Tymi punktami pięcioma właściwie rozpoczynamy rozpatrywanie uchwał w sprawie sieci przedszkoli, w których to właśnie powstały nowe punkty przedszkolne. Tu już radny Sadowski złożył podziękowania, ja pragnę się do nich przyłączyć i podkreślić, że życzyłbym właściwie miastu, aby takich projektów było jak najwięcej, projektów, kiedy uzyskujemy prawie 1 mln zł dotacji europejskiej, przy 14 tys. środków własnych. I pragnę tylko poinformować, powiedzieć, podziękować, gdyż 31 sierpnia odbyła się specjalna konferencja inauguracyjna właśnie projekt „Ja też chodzę do przedszkola”, w konferencji uczestniczył minister Krzysztof Stanowski, który w bardzo ciepłych słowach pochwalił nasze miasto, pochwalił uczniów, którzy w tym roku osiągnęli jeszcze lepsze wyniki egzaminów końcowych, co w bardzo pozytywnym świetle pokazuje tutaj nasze miasto na tle całego kraju. Bardzo dziękuję serdecznie panu prezydentowi Wysockiemu, pani dyrektor za przygotowanie tej konferencji i za cały projekt. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani dyrektor.”

Dyr. Wydz. OiW E. Dumkiewicz – Sprawka „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Bardzo dziękuję za te ciepłe słowa i jednocześnie chcę po-

wiedzieć, że w pierwszej edycji, kiedy próbowaliśmy aplikować o środki właśnie na upowszechnienie wychowania przedszkolnego, nie udało nam się, bo priorytetem są tereny wiejskie. To jest druga edycja, udało nam się na cztery punkty przedszkolne uzyskać środki i wyrażam przekonanie, że w kolejnej edycji powtórzymy wniosek. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Ja też mam nadzieję, że będzie w przyszłej edycji jeszcze lepiej. Przystępujemy do podjęcia uchwały na *druku nr 971-1*.

Głosowanie nr 42. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 971-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 18 radnych. Przy 16 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym”² stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 971-1*.”

Uchwała nr 800/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Radny J. Mazurek „Ja chciałem powiedzieć, że byłem „za”, ale się pomyliłem.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Rozumiem, że ten głos, który był „wstrzymujący”, był głosem „za”?”

Radny J. Mazurek „Ten „wstrzymujący” to jest „za”, tak, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „I to proszę zapisać do protokołu.”

Radny J. Mazurek „Do protokołu, dziękuję.”

AD. 8. 28. ORGANIZACJI PUNKTU PRZEDSZKOLNEGO W PRZEDSZKOLU NR 69 W LUBLINIE, UL. DZIEWANNY 10.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 972-1*) stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do punktu 8.28 – przepraszam, liczyłem sobie w myślach, czy pan przewodniczący Kowalczyk może nas opuścić na chwilę, czy nie – podjęcie uchwały w sprawie organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 69 w Lublinie, ul. Dziewanny 19 (*druk nr 972-1*).

² Radny Janusz Mazurek zgłosił, że omyłkowo „wstrzymał się” od głosu, a miał zamiar głosować „za” podjęciem powyższej uchwały. W związku z tym wyniki głosowania przedstawiają się następująco: 17 głosów „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących”.

Głosowanie nr 43. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 972-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto się „wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 19 radnych. Przy 19 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 972-1*.”

Uchwała nr 801/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

AD. 8. 29. ORGANIZACJI PUNKTU PRZEDSZKOLNEGO W PRZEDSZKOLU NR 32 W LUBLINIE, PRZY UL. WIERZBOWEJ 13.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 973-1*) stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do punktu 8.29 – podjęcie uchwały w sprawie organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 32 w Lublinie, przy ul. Wierzbowej 13 (*druk nr 973-1*).

Głosowanie nr 44. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 973-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto się „wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało 18 radnych. Przy 17 głosach „za” i 1 „wstrzymującym”³ stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 973-1*.”

Uchwała nr 802/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 77 do protokołu.

Radny Marek Wójtowicz „Ja bardzo przepraszam, mój głos jest „za”, ja się też pomyliłem.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Za szybko przetłaczam?”

Radny M. Wójtowicz „Nie, tylko się zagapiłem.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Rozumiem...”

Radny M. Wójtowicz „Proszę to zapisać w protokole.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Do protokołu zapiszemy, że wszyscy byli „za”.”

³ Radny Marek Wójtowicz zgłosił, że omyłkowo „wstrzymał się” od głosu, a miał zamiar głosować „za” podjęciem powyższej uchwały. W związku z tym wyniki głosowania przedstawiają się następująco: 18 głosów „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących”

AD. 8. 30. ORGANIZACJI PUNKTU PRZEDSZKOLNEGO W PRZEDSZKOLU NR 44 W LUBLINIE, PRZY UL. MASZYNOWEJ 6.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 974-1*) stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do punktu 8.30 – podjęcie uchwały w sprawie organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 44 w Lublinie, przy ul. Maszynowej 6 (*druk nr 974-1*).

Głosowanie nr 45. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 974-1*? Proszę o głosowanie „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 18 radnych. Przy 18 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 974-1*.”

Uchwała nr 803/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 79 do protokołu.

AD. 8. 31. ORGANIZACJI PUNKTU PRZEDSZKOLNEGO W PRZEDSZKOLU NR 26 W LUBLINIE, PRZY UL. RYNEK 12.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 975-1*) stanowi załącznik nr 80 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do punktu 8.31 – projekt uchwały w sprawie organizacji Punktu przedszkolnego w Przedszkolu nr 26 w Lublinie, przy ul. Rynek 12 (*druk nr 975-1*).

Głosowanie nr 46. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 975-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało 19 radnych. Przy 19 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 975-1*.”

Uchwała nr 804/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 81 do protokołu.

Ad. 8. 32. WSPÓLNEJ REALIZACJI PRZEZ GMINĘ MIASTO LUBLIN ORAZ TOWARZYSTWO DLA NATURY I CZŁOWIEKA PROJEKTU PT.: „BUDOWA BEZPIECZNEGO SYSTEMU ŚCIEŻEK ROWEROWYCH W LUBLINIE” W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2007-2013.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 976-1*) stanowi załącznik nr 82 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do punktu 8.32 – podjęcie uchwały w sprawie wspólnej realizacji przez Gminę Miasto Lublin oraz Towarzystwo dla Natury i Człowieka projektu pt.: „Budowa bezpiecznego systemu ścieżek rowerowych w Lublinie” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013 (*druk nr 976-1*).

Czy są pytania w tym punkcie? Jest wniosek o przejście do głosowania; jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 47. Proszę państwa, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 976-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało... O, nie mamy quorum. A, jest quorum, rozumiem, że pan radny Siczek głosował „za”⁴.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeśli można, panie przewodniczący, proszę o wpisanie do protokołu – po prostu karta nie zadziałała na innym stanowisku.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Rozumiem, że karta nie zadziałała panu radnemu Siczekowi, a pan radny Podgórski głosował „za” i prosimy o wpisanie do protokołu, iż na 16 radnych obecnych na sali 16 osób było „za”.

Stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 976-1*.”

Uchwała nr 805/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 83 do protokołu.

⁴ Radni Krzysztof Siczek i Stanisław Podgórski zgłosili, że ich czytniki kart nie zadziałały podczas głosowania, informując jednocześnie, że głosowali „za” podjęciem przedmiotowej uchwały. W związku z tym wynik głosowania przedstawia się następująco: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący”.

AD. 8. 33. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. PRZYJAŻNI 12.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 977-1*) stanowi załącznik nr 84 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do punktu 8.33 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Przyjaźni 12 (*druk nr 977-1*).

Czy są pytania w tym punkcie? Czy chcemy słuchać uzasadnienia, czy przechodzimy do głosowania? Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 48. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 977-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało 20 radnych. Przy 20 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 977-1*.”

Uchwała nr 806/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 85 do protokołu.

AD. 8. 35. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. LIPOWEJ 25.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 979-1*) stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do punktu 8.35 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Lipowej 25 (*druk nr 979-1*). Czy są pytania w tym punkcie? Nie widzę. Czy chcemy słuchać uzasadnienia? Tutaj mi się przesunęło. Mam pytanie do państwa radnych. Czy możemy zrealizować punkt 8.35, a później 8.34? Rozumiem. Nie ma pytań, więc przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 49. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 979-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 20 radnych. Przy 20 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 979-1*.”

Uchwała nr 807/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 87 do protokołu.

AD. 8. 34. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ PRZY UL. POGODNEJ 52A W LUBLINIE.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 978-1*) stanowi załącznik nr 88 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „I teraz punkt 8.34 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości położonej przy ul. Pogodnej 52A w Lublinie (*druk nr 978-1*). Czy są pytania? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 50. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 978-1*? Proszę o głosowanie, kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 22 radnych. Przy 22 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na *druku nr 978-1*.”

Uchwała nr 808/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 89 do protokołu.

AD. 8. 36. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. PANA WOŁODYJOWSKIEGO 13

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 980-1*) stanowi załącznik nr 90 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 8.36 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Pana Wołodyjowskiego 13 (*druk nr 980-1*). Czy są pytania w tym punkcie? Rozumiem, że przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 51. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na *druku nr 980-1*? Kto jest „za”? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało łącznie 20 radnych. Przy 20 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta przyjęła uchwałę na *druku nr 980-1*.”

Uchwała nr 809/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 91 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Zakończyliśmy w tej chwili punkt nr 8.36. Przekazuję głos panu przewodniczącemu. Dziękuję za bardzo miłe prowadzenie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Zakończyliśmy na punkcie 8.36.”

AD. 8. 37. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY AL. RACŁAWICKICH 26

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 982-1*) stanowi załącznik nr 92 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu merytorycznego 8.37, tj. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy Al. Racławickich 26 (*druk nr 982-1*). Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma, w takim razie proponuję w tym punkcie przejść bez dyskusji do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 52. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 810/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 93 do protokołu.

AD. 8. 38. ZMIANY UCHWAŁY NR 734/XXXIII/2009 Z DNIA 18 CZERWCA 2009 R. W SPRAWIE ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA LATA 2009-2010 NA REALIZACJĘ PROJEKTU: „OD UNII LUBELSKIEJ DO UNII EUROPEJSKIEJ”, WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2007-2013, PRIORYTET VII – KULTURA, TURYSTYKA I WSPÓŁPRACA MIĘDZYREGIONALNA, DZIAŁANIE 7.3. WSPÓŁPRACA MIĘDZYREGIONALNA, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 983-1*) stanowi załącznik nr 94 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 8.38, tj. zmiany uchwały nr 734/XXXIII/2009 z dnia 18 czerwca 2009r. w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2009-2010 na realizację projektu: „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”, współfinansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, Priorytet VII – Kultura, turystyka i współpraca międzyregionalna, Działanie 7.3. Współpraca międzyregionalna, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 983-1*). Jeżeli nie usłyszę głosów „przeciw” uznaję, że możemy kontynuować bez dyskusji. Nie widzę, w takim razie, szanowni państwo, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie r 53. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o przybliżenie kart do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 811/XXXIV/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 95 do protokołu.

AD. 9. INFORMACJA KOMISJI INWENTARYZACYJNEJ O NIERUCHOMOŚCIACH SKARBU PAŃSTWA PODLEGAJĄCYCH KOMUNALIZACJI, OPISANYCH NA SPISIE INWENTARYZACYJNYM NR 176

Przedmiotowa informacja (*druk nr 937-1*) stanowi załącznik nr 96 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Państwo Radni! Przechodzimy do punktu 9 dzisiejszego porządku obrad, tj. Informacji Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji, opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 176 (*druk nr 937-1*). Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, proponuję, aby w protokole obrad znalazł się zapis, iż *Rada Miasta zapoznała się z informacją Komisji Inwentaryzacyjnej*. Czy jest głos „przeciw”? Nie widzę, w takim razie proszę, aby w protokole znalazł się taki zapis, iż ***Rada Miasta zapoznała się informacją Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego i sporządzeniu kolejnego spisu nr 17 nieruchomości Skarbu Państwa podlegających przekazaniu naszemu miastu z mocy ustawy i Rada Miasta przyjęła je do wiadomości.***”

AD. 10. INFORMACJA O WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 2 CZERWCA – 25 SIERPNIA 2009 R. ORAZ INFORMACJA O ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 26 SIERPNIA – 3 WRZEŚNIA 2009 R.

Przedmiotowa informacja (druk nr 981-1) stanowi załącznik nr 96 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! Przechodzimy do punktu 10, tj. informacji o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 2 czerwca – 25 sierpnia 2009 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 26 sierpnia – 3 września 2009 r. (druk nr 981-1). Jeżeli nie usłyszę głosów „przeciw”, stwierdzę, iż znajdzie się zapis w protokole, że Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją. Nie widzę, w takim razie w protokole znajdzie się zapis, że **Rada Miasta Lublin zapoznała się z informacją o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin na druku nr 981-1.**”

AD. 11. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 11 – zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin. Czy są jakieś wnioski, uwagi? Nie widzę, w takim razie przechodzimy do punktu 13. Punkt 12 wyczerpaliśmy po przerwie.”

AD. 13. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA I INFORMACJE

Przew. RM P. Kowalczyk „Jesteśmy w punkcie 13 – wolne wnioski, oświadczenia i informacje. Czy takowe państwo radni mają? Nie widzę.”

AD. 14. ZAMKNIĘCIE OBRAD

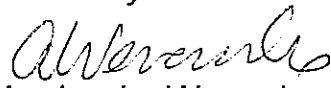
Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 14, czyli zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XXXIV sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję wszystkim państwu, paniom i panom radnym, panu prezydentowi, wszystkim służbom pana prezydenta, za udział w dzisiejszej sesji. Dziękuję bardzo. Oczywiście i mieszkańcom Lublina reprezentowanym w osobie naszego miejskiego klikona. Dziękuję.”

Protokołowały:


/-/ Dorota Bartoszczyk


/-/ Katarzyna Bisak


/-/ Agnieszka Weremko

**Przewodniczący
Rady Miasta**


/-/ Piotr Kowalczyk